

ISSN 1897-7685

ROCZNIK
MUZEUM PAPIERNICTWA

tom VIII

Duszniki-Zdrój 2014

Komitety naukowy

Piotr Pregiel (przewodniczący), Rainer Sachs, Gottfried Schweizer

Zespół redakcyjny

Krzysztof Jankowski, Ewa Kłonowska, Maciej Szymczyk (red. naczelny), Teresa Windyka,
Aneta Wolczańska (red. językowy)

Recenzenci

prof. dr hab. Jędrzej Chumiński, prof. dr hab. Elżbieta Jabłońska,
prof. dr hab. Elżbieta Kościak

ISSN 1897-7685

Copyright by Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju

Wydanie tomu dofinansowane przez

Gminę Duszniki-Zdrój

Wydawca

Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju
ul. Kłodzka 42, 57-340 Duszniki-Zdrój
www.muzeumpapiernictwa.pl

Skład i druk

Usługi Poligraficzne Bogdan Kokot vel Kokociński, Nowa Ruda

Projekt okładki

Artur Goliński

Na okładce

s. 1: widok duszniczkiej papierni od strony południowo-zachodniej
s. 4: przerys filigranu duszniczkiej papierni z czasów Carla Antona Wiehra, właściciela
młyna w latach 1842-1899

Książka wydrukowana na papierze offsetowym 80g/m² Speed-E80 wyprodukowanym przez
International Paper-Kwidzyn S.A., strony kolorowe na papierze powlekanym
115g/m² Quatro Silk

SPIS TREŚCI

Wstęp	5
-------------	---

ARTYKUŁY I ROZPRAWY – DZIEJE PAPIERNICTWA

Rafał Eysymontt, <i>Budowle młynów i papierni na terenach dzisiejszego Dolnego Śląska – wybrane przykłady</i>	9
Teresa Windyka, <i>Papiery Stefana Szczerbińskiego z lat 1909–1939</i>	25

ARTYKUŁY I ROZPRAWY – DZIEJE DUSZNIK-ZDROJU

Agnieszka Latocha, Matylda Witek, <i>Zmiany zagospodarowania zlewni Bystrzycy Dusznickiej od połowy XIX wieku do czasów współczesnych</i>	45
Anna Dziatczyk, <i>Źródła archiwalne do historii miasta Duszniki Zdrój do 1945 roku, w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Żąbkowickim</i>	69
Kinga Janusiak, <i>Wykorzystanie naturalnych środków leczniczych w uzdrowiskach w polskich Sudetach i Przedgórzu Sudeckim po 1945 r., ze szczególnym uwzględnieniem Dusznik-Zdroju – zarys problemu</i>	83
Tomasz Przerwa, Piotr Sroka, <i>Dusznicka soczewka – spojrzenie na lokalne i regionalne dzieje turystyki i sportów zimowych</i>	99

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

Maciej Szymczyk, <i>Źródła do dziejów polskiego przemysłu papierniczego po drugiej wojnie światowej: Informacja o rozwoju polskiego przemysłu papierniczego do roku 1980</i>	111
--	-----

RELACJE I WSPOMNIENIA

<i>Gottfried Schweizer (1927–2014)</i>	125
--	-----

RECENZJE

<i>Dzieje Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Papierniczego, opracowanie zbiorowe pod red. Leszka Goetzendorf-Grabowskiego, Łódź 2014, 155 s. (Maciej Szymczyk)</i>	131
--	-----

KRONIKA MUZEUM PAPIERNICTWA

Maciej Szymczyk, <i>Kronika 2013 roku</i>	137
Ewa Kłonowska, <i>Wystawy czasowe w Muzeum Papiernictwa w 2013 roku</i>	175
Regina Mierzewska, <i>Lista pracowników Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju zatrudnionych w 2013 roku</i>	189
Wyciąg ze statystyki 2013 roku	191
Informacje dla Autorów	193

Wstęp

Z końcem 2014 roku oddajemy do rąk Czytelników ósmy tom „Rocznika Muzeum Papiernictwa”. Obecny zeszyt, podobnie jak ubiegłoroczny, składa się z sześciu działów. W dwóch pierwszych przedstawiamy artykuły recenzowane.

Tradycyjnie zaczynamy od opracowań dotyczących dziejów papiernictwa. Pierwszy artykuł, autorstwa prof. Rafała Eysymonta, poświęcony został budowlom najstarszych młynów na obszarze Dolnego Śląska. Niezwykle interesujące opracowanie zostało oparte na analizie widoków młynów umieszczonych m.in. na dawnych planach miast. Na planie Wrocławia Barthela Weinerja z 1562 roku widnieją zabudowania młyna uznanego za pierwszy śląski młyn papierniczy, będącego zarazem pierwszą papiernią na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Widok ten, udostępniony przez prof. Rafała Eysymonta, publikujemy po raz pierwszy w literaturze dedykowanej historii papiernictwa. Dzięki uprzejmości Wiesława Rośkowicza, dyrektora Muzeum Dawnego Kupiectwa w Świdnicy, możemy poznać także widok świdnickiej papierni z 1623 roku.

Drugi z artykułów zamieszczonych w dziale poświęconym dziejom papiernictwa opracowała Teresa Windyka. Autorka prezentuje w nim wyniki realizowanych w Muzeum Papiernictwa badań nad papierami barwnymi krakowskiego introligatora Stefana Szczerbińskiego.

Dział drugi zawiera cztery artykuły poświęcone dziejom Dusznik-Zdroju. Pierwszy z nich, nadesłany przez dr Agnieszkę Latochę i Matyldę Witek z Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego, poświęcony jest zmianom zagospodarowania zlewni rzeki Bystrzycy Dusznickiej w ciągu ostatnich 160 lat. To cenne opracowanie będzie z pewnością interesujące dla osób zainteresowanych rozwojem gospodarczym Dusznik-Zdroju i okolicznych miejscowości, leżących nad Bystrzycą Dusznicką i jej dopływami.

Kolejny artykuł, autorstwa Anny Działczyk z Archiwum Państwowego w Kamieńcu Żąbkowickim, jest kontynuacją zamieszczonego w ubiegłorocznym tomie omówienia archiwaliów dotyczących Dusznik-Zdroju, opracowanego przez dr. Romana Stelmacha. Tym razem możemy zapoznać się z archiwalnymi zasobami dusznickimi wytworzonymi do 1945 roku, zdeponowanymi w Kamieńcu Żąbkowickim. Opracowanie to ułatwi badaczom najdawniejszych dziejów Dusznik-Zdroju poruszanie się po przedwojennych archiwaliach.

W kolejnym artykule Kinga Janusiak, związana z Uniwersytetem Wrocławskim, omawia problemy dotyczące wykorzystania naturalnych środków leczniczych w sudeckich uzdrowiskach w pierwszych powojennych dekadach. Ostatni tekst, nadesłany przez dr. hab. Tomasza Przerwę z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego i dr. Piotra Srokę z Ośrodka „Pamięć i Przyszłość”, postuluje opracowanie turystycznej monografii Dusznik-Zdroju. Również w opinii zespołu pracowników Muzeum Papiernictwa tego typu dzieło byłoby niezwykle przydatne,

a realizacja przedsięwzięcia mogłaby stać się jednym z wyzwań dla władz Dusznik-Zdroju we współpracy z kierownictwem naszej instytucji.

Dział trzeci, poświęcony prezentacji materiałów źródłowych, zawiera analizę dokumentu z Archiwum Państwowego w Łodzi, przedstawiającego stan polskiego przemysłu papierniczego pod koniec lat 70. XX wieku wraz z planami rozwoju na kolejne lata. Papier należał wówczas do produktów deficytowych, a ambitne plany okazały się nierealne. Wskutek tego kolejki po zeszyty i inne wyroby papierowe do 1989 roku były trwałym elementem polskiej rzeczywistości gospodarczej.

W bieżącym roku pożegnaliśmy wybitnego historyka papiernictwa prof. Gottfrieda Schweizera, dlatego w czwartym dziale nie mogło zabraknąć biografii Zmarłego. Profesor Schweizer współpracował z Muzeum Papiernictwa od 1996 roku, udzielając nam pomocy w sprawach naukowych. Za swe zaangażowanie w rozwój naszej instytucji otrzymał tytuł Honorowego Kustosza Muzeum Papiernictwa.

Kolejny dział zawiera omówienie wydanej w 2014 roku przez Stowarzyszenie Papierników Polskich publikacji upamiętniającej działalność Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Papierniczego w Łodzi. Opracowanie to powstało z inicjatywy Leszka Goetzendorf-Grabowskiego z Komisji Historycznej Stowarzyszenia, który wraz z pozostałymi autorami opracowania niegdyś był pracownikiem nieistniejącego już CBTPP.

W ostatnim dziale tradycyjnie zamieszczamy zestawienia dotyczące działalności Muzeum Papiernictwa w ubiegłym roku. Można tu znaleźć kronikę 2013 roku, opis otwartych w naszym młynie wystaw czasowych przygotowany przez Ewę Kłonowską, listę pracowników zatrudnionych w ciągu całego roku zestawioną przez Reginę Mierzewską oraz wyciąg z muzealnej statystyki.

Pragnę wyrazić wdzięczność autorom poszczególnych artykułów i opracowań za ich zaangażowanie badawcze i za wkład pracy redakcyjnej. Dziękuję za owocną współpracę członkom komitetu naukowego, pracującym pod kierownictwem dr. Piotra Pregiela. Jednocześnie wyrażam głęboki żal z powodu śmierci prof. Gottfrieda Schweizera, który uczestnicząc w pracach komitetu naukowego, wspierał dotąd nasze starania o zachowanie poziomu naukowego kolejnych tomów „Rocznika”. Dziękuję recenzentom artykułów: prof. Jędrzejowi Chumińskiemu z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, prof. Elżbiecie Jabłońskiej z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu i prof. Elżbiecie Kościak z Uniwersytetu Wrocławskiego, którzy zadbali o należyty poziom naukowy recenzowanych artykułów. Składam również podziękowania członkom zespołu redakcyjnego: Krzysztofowi Jankowskiemu, Ewie Kłonowskiej, Teresie Windyce i Anecie Wołczańskiej za ich zaangażowanie, a Arturowi Golińskiemu za kolejny udany projekt okładki.

Wydanie ósmego tomu dofinansowała Gmina Duszniki-Zdrój. Składając podziękowania za ten gest, wyrażam nadzieję na dalsze zainteresowanie mieszkańców Dusznik-Zdroju i władz miasta naszymi inicjatywami naukowymi.

dr hab. Maciej Szymczyk
Dyrektor Muzeum Papiernictwa

ARTYKUŁY
I ROZPRAWY
– DZIEJE PAPIERNICTWA

Budowle młynów i papierni na terenach dzisiejszego Dolnego Śląska – wybrane przykłady

Wprowadzenie

Gospodarka miasta w okresie średniowiecza zbudowana była na handlu i produkcji. Produkcja związana była między innymi z sukiennictwem, płóciennictwem, garbarstwem, farbiarstwem, młynarstwem, czyli z przetwarzaniem produktów naturalnych. Wiele z funkcji produkcyjnych realizowanych było przez młyny wodne i wiatraki – jedyne powszechnie występujące w okresie średniowiecza mechaniczne urządzenia produkcyjne. Młyny meły zboże, korę służącą do garbowania skór, w okresie późniejszym proch. Młynami były także sukiennicze folusze i młyny papiernicze. Urządzeniami o takim samym charakterze technicznym, poruszonymi siłą wody, były także szlifiernie i tartaki. Energia płynącej wody służyła zresztą również jako siła zasilania wodociągów – jednym z urządzeń napędzanych siłą rzek były koła wodne napędzające piaskowe zbiorniki filtrów (rumurusy) i dalej gliniane i drewniane rury wodociągów.

Młynarstwo jest też jednym z rzemiosł uprawianych w sposób nieprzerwany bez większych zmian technicznych aż do XIX wieku. Najważniejsza modernizacja tej działalności polegała na wprowadzeniu od XV wieku przekładni zębatej służącej przyspieszeniu ruchu kamienia młyńskiego.

Nadzwyczajna, strategiczna rola rzemiosła młynarskiego sprawiała, że nie było go w spisie cechów, a zawód przekazywany był dziedzicznie. Młyny zbożowe należały zwykle do miasta lub pana gruntowego i tylko czasowo były dzierżawione¹. Dla nadzoru nad funkcjonowaniem młynów w radzie miejskiej powoływano specjalnego urzędnika (rector molendium). W niektórych miastach importujących zboże, na przykład miastach portowych, kupcy powoływali specjalne konsorcja, które zakupywały młyny. Tak było na przykład w Rostocku, gdzie konsorcjum kupców zakupiło 14 młynów. Fakt ten świadczył z jednej strony o wysokiej dochodowości młynarstwa, z drugiej – o jego strategicznej roli. Folusze i młyny do mielenia kory dębowej najczęściej należały do cechów sukienników, garbarzy i szewców. Ich nadzorcą w tym wypadku był mistrz cechowy.

Inaczej było z młynami papierniczymi i samymi papierniami, które ze względu

¹ C. Meckseper, *Kleine Kunstgeschichte der deutschen Stadt im Mittelalter*, Darmstadt 1991, s. 164–165.

na swoją skomplikowaną konstrukcję i duże związane z tym koszty wznoszone były przez miasto i panów feudalnych, szybko jednak przechodziły na rzecz dzierżawców. W ten sposób wykształcały się swoiste dynastie wyspecjalizowanych w skomplikowanym rzemiośle papierników, tak jak to było z rodziną Kretschmerów w Dusznikach. Również we Wrocławiu papiernik wykupił papiernię od miasta, a w Legnicy nabył ją od księcia².

1. Początki

Wodne młyny poruszane płynącym poziomo strumieniem wody pojawiły się już w antycznym Rzymie, a w IV wieku naszej ery również na północ od Alp. Na pograniczu Słowiańszczyzny młyny wodne służące do przemiału zboża pojawiły się w X wieku, a na terenach Polski – około XII wieku. Podobnie popularne stały się one w tym czasie w Europie Zachodniej.

W okolicach Wrocławia pierwszy znany młyn powstał w Dobrej. Został on nadany opactwu ołbińskiemu przez komesa Bożka w 1149 roku³. Dość dokładnie udało się prześledzić dzieje innych młynów w rejonie Wrocławia. Jak wynika z badań Marty Młynarskiej-Kaletynowej, pierwsze młyny w obecnej aglomeracji wrocławskiej pojawiły się na przełomie XII i XIII wieku w okolicach Galowa i Pilczyc⁴.

W XVIII wieku młyny traktowane były jako militarny element strategiczny. Wiadać to chociażby na mapie okolic Wrocławia Christiana Wredego z lat 1747–1753⁵ – na jej marginesie pojawiają się spisy mieszkańców i liczba rumaków mogących służyć zdobywającej Śląsk armii pruskiej. Mapa pokazuje młyny w Praczach, między Krzyżanowicami i Psarami i między małym i dużym Rakowem.

Liczba młynów wodnych wzrastała również na granicy epoki nowoczesności. Halina Szulc na mapie ukazującej charakterystykę gospodarczą okolic Wrocławia w pierwszej połowie XIX wieku wskazuje na istnienie młynów wodnych na terenie: Jarnołtowa, Ratynia, Złotnik, Leśnicy, Stabłowic, Marszowic, Pilczyc, Pracze Widawskich, Widawy, Krzyżanowic, Biskupic Widawskich (2 obiekty) oraz Zakrzowa. Pozostałe młyny zlokalizowane były w Grabiszynie (2 obiekty), Gajowicach oraz Gaju (koło Glinianek)⁶.

2. Młyny jako urządzenia techniczne

W średniowieczu młyny były jednymi z bardziej skomplikowanych urządzeń technicznych. W *Hortus deliciarum* opatki Herrady von Landsberg, pochodzącym

² K. Małczyńska, *Dzieje starego piernictwa śląskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1961, s. 84, 85.

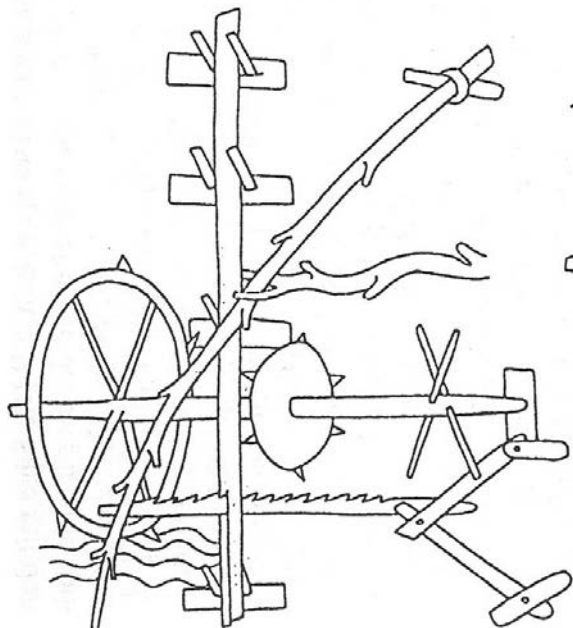
³ A. Żurek, *Młyny* [w:] *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2006, s. 544.

⁴ M. Młynarska-Kaletynowa, *Wrocław w XII–XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze*, Wrocław –Warszawa–Kraków–Gdańsk 1986, mapa nr 3, s. 32.

⁵ Mapa przechowywana w Stadtbibliothek Berlin, sygn. N 15060, Bd. 5, karta 32.

⁶ H. Szulc, *Osiedla podwrocławskie na początku XIX wieku*, Wrocław 1963, mapa C.

z 1170 roku, umieszczono rysunek młyna z kołem napędowym, kołem młyńskim, lejem i pojemnikiem na zboże⁷. Jednym z bardziej skomplikowanych urządzeń zilustrowanych w szkicowniku mnicha Villarda de Honnecour z XIII wieku jest koło wodne poruszające piłę tnącą bale drewna⁸. Wirnik umieszczono na tym rysunku na osi obsługującej ramię połączone z piłą. Drugi koniec piły został dołączony do elastycznej gałęzi, która służyła jako elastyczna sprężyna powrotu. Inny mechanizm, również połączony z wałem napędowym, służył do cięcia w drugą stronę.



Ryc. 1. Rysunek dzieła wodnego ze wzornika Villarda de Honnecour z ok. 1220/30, przechowywanego w Bibliotece Narodowej w Paryżu

Źródło: G. Binding, *Baubetrieb im Mittelalter*, Darmstadt 1993, il. 51.

Liczne przedstawienia młyna poruszanego wodą spływającą z góry pojawiają się także w pochodzącym z około 1300 roku zbiorze praw – *Zwierzciadle saskim*. Tu jednak urządzenie pokazane jest zdecydowanie bardziej schematycznie⁹. Wspaniały widok wielokołowego młyna lub koła wodnego wodociągów umieszczony został na

⁷ C. Meckseper, *Kleine Kunstgeschichte...* [1], s. 164–165.

⁸ G. Binding, *Baubetrieb im Mittelalter*, [In Zusammenarbeit mit Gabriele Annas, Bettina Jost und Anne Schunicht], Darmstadt 1993, s. 222–223, il. 51.

⁹ Młyn widać na przykład w iluminacjach *Heidelberger Sachsenspiegel* – ilustracja związana z prawem ziemskim: <<http://digi.ub.uni-heidelberg.de/diglit/cpg164/0032>> [dostęp: 20 października 2014 roku].

weducie miasta Görlitz z 1566 roku. Obok mostu widać tu napędzane wodą Nisy Łużyckiej cztery potężne koła wodne¹⁰.

Wiele kół wodnych widocznych jest także na panoramie Wrocławia Barthela Weinerja z 1562 roku¹¹. Szczególnie wyeksponowane jest tu czterokołowe urządzenie u wylotu ulicy Odrzańskiej i trzykołowe urządzenie wodne u wylotu ulicy Szewskiej. Zasilają one dwie nitki wodociągów – zachodnią z rynkiem i wschodnią z Nowym Targiem, już w okresie nowożytnym dostarczającą wodę do fontanny na Nowym Targu z figurą Neptuna Adama Karingera. Osobne grupy młynów widoczne są na tym widoku w obszarze między Wyspą Piaskową i Wyspą Bielarską i w rejonie opisanej niżej Wyspy Młyńskiej. Dom wodny powstał też w XIV wieku na Górcie Kacerskiej po wschodniej stronie miasta. W końcu XVI wieku został on przebudowany przez słynnego architekta Hansa Schneidera von Lindau.



Ryc. 2. Fragment planu aksonometryczno-perspektywicznego Wrocławia, 1562, B. Weiner, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Zbiorów Kartograficznych, sygn. 5855-A.

Widoczne wyspy młyńskie

Źródło: Atlas historyczny miast polskich, t. 4: Śląsk, red. M. Młynarska-Kaletynowa, z. 1: Wrocław, red. M. Młynarska-Kaletynowa, przy współpracy R. Eysymonta, Wrocław 2001, il. 13.

¹⁰ Widok miasta Görlitz ze wschodniego brzegu Nisy Łużyckiej. Plan autorstwa Josefa Metzкера i Geoga Scharffenbergka został wykonany w 1566 roku. Przechowywany jest w Kulturhistorisches Museum Görlitz.

¹¹ Plan przechowywany w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Oddział Zbiorów Kartograficznych, sygn. 5855-A. Plan reprodukowany w: Atlas historyczny miast polskich, red. A. Czacharowski, t. 4: Śląsk, red. M. Młynarska-Kaletynowa, z. 1: Wrocław, Wrocław 2000, il. 13.

Najstarszym znanym mi technicznym obrazem koła wodnego na Śląsku jest przechowywany w Aktach Miasta Legnicy obraz koła czerpakowego legnickich wodociągów, pochodzący z 1652 roku¹². Koło to było związane z tzw. dziełem wodnym wprowadzającym wodę młynówki do miasta i wykorzystującym jej część do zasilenia wodociągów. Pierwsze takie urządzenie powstało w 1430 roku¹³. Na rysunku legnickim doskonale widać dwa elementy urządzenia: koło napędzające i osobne koło czerpakowe. Podobnie jak we Wrocławiu, urządzenie to zaopatrywało wodociągi i usytuowaną przy legnickim rynku fontannę Neptuna.

3. Młyny w układzie funkcjonalnym miast – przykład wrocławski

Funkcja młynów w strukturze miasta była na tyle ważna, że dawały one nieraz nazwę całym częściom miejscowości. Tak było z tak zwaną Wyspą Młyńską we Wrocławiu, stanowiącą skrajną wschodnią część Wyspy Mieszczańskiej. Teren Kępy Mieszczańskiej od 1261 roku zaliczał się – jako pastwiska – do pierwotnego gospodarczego uposażenia miasta, obok młynów, jatek i domu kupieckiego. Według Markgraфа ten zalewowy teren zasiedlano od drugiej połowy XV wieku¹⁴. Jednak już znacznie wcześniej wschodni, wydłużony kraniec Kępy był miejscem lokowania młynów i innych urządzeń przemysłowych poruszanych siłą wody. Był tu młyn papierniczy, korowy (Rindmuhle), dwa zbożowe, dwa folusze (Walkmuhle), tartak, szlifiernia, ujęcie wodociągów.

Jak pisze Mateusz Goliński, niektóre z wymienionych wyżej urządzeń (oprócz papierni, powstałej z oczywistych powodów później) znalazły się tu już w XIV wieku, niektóre w XVI wieku, wraz z budową zewnętrznego pierścienia wrocławskich fortyfikacji. Wiadomo jednak, że przy północnym biegu rzeki lokowano tu w XIV wieku wspomniany w 1387 roku folusz i młyn z istniejącą już w nim w 1427 roku szlifiernią (Sleifmol in Werdermol) i szlifiernią kowali (Sleifmol farbi grossi)¹⁵. Podstawę dla tych działań stworzyło nadanie miastu w 1314 roku porządku młyńskiego. Około 1730 roku powstał tu przekop i część zachodnia Kępy Mieszczańskiej stała się osobną Wyspą Młyńską. W latach bezpośrednio po zakończeniu pierwszej wojny światowej Kępę Mieszczańską objął szeroko zakrojony plan przebudowy śródmieścia Wrocławia przygotowany pod kierunkiem Maksa Berga, w którym skrajowi północno-zachodniemu wyspy nadano nadzwyczajną funkcję kompozycyjną. Plan ten nie został zrealizowany, a największymi zmianami przeprowadzonymi wtedy w zachodniej części wyspy była likwidacja młynów i wzniesienie w latach 20. XX wieku elektrowni wodnych, pełniących w jakimś sensie dawne funkcje młyńskie. Koła wodne zamieniono jednak na turbiny, a zamiast mąki nurt wody zaczął wytwarzać prąd¹⁶.

¹² Archiwum Państwowe w Legnicy, Akta Miasta Legnicy, sygn. 2211.

¹³ A. Sammter, *Chronik von Liegnitz*, Liegnitz 1864, t. 1, s. 122.

¹⁴ H. Markgraf, *Die Straßen Breslaus nach ihrer Geschichte und ihren Namen*, Breslau 1896, s. 236.

¹⁵ M. Goliński, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Wrocławia*, Wrocław 1997, s. 257.

¹⁶ R. Eysymontt, *Kępa Mieszczańska* [w:] *Leksykon zieleni Wrocławia*, red. I. Bińkowska, E. Szopińska, Wrocław 2013, s. 177.

4. Młynówka

Większość młynów leżało poza murami miasta, a poruszane były odnogą rzeki zwaną młynówką. Szczególnym wypadkiem były młyny pływające, tak zwane *Shiffsmühle*, związane z mostami miejskimi, znane już w Strassburgu w 840 roku i w Moguncji w roku 1112¹⁷.

Dla rozpoznania funkcji młynów w strukturze funkcjonalnej dawnych miast konieczne jest zrozumienie funkcji młynówki. Młynówka to nurt sztucznego przekopu rzeki, często skrót między jej zakolami dla uzyskania szybszego ruchu wody. Młynówka taka nierzadko stanowiła granicę zagospodarowania obszaru miejskiego w okresie średniowiecza. Czasem, w innych przypadkach, płynęła, przecinając fortyfikacje miejskie i wpływając w obszar miasta, dzięki czemu stanowiła jakby element jego wewnętrznego zaopatrzenia w energię. Dobrymi śląskimi przykładami znaczenia nurtu młynówki mogą być Legnica, Namysłów i Nysa.

4.1. Legnica

Dopiero na początku XIV wieku (podobnie jak we Wrocławiu) miasto zostało otoczone murami miejskimi, które jednak na tym etapie jego rozwoju sięgnęły w przybliżeniu linii młynówki (dokument z 1312 roku wspominający dom beginek „intra muros civitatis et Kaczbach”)¹⁸. Jak widać, młynówka w Legnicy przybrała nazwę jednej z rzek, między którymi poprowadzono ją jako sztucznie, przynajmniej częściowo, wykopany kanał łączący w rzeczywistości Kaczawę i Czarną Wodę. Młynówka poruszała głównie koła wodne zasilające legnickie wodociągi. Młynówka w Legnicy stała się granicą jej pierwszych fortyfikacji powstałych już w pierwszej połowie XIV wieku. W 1327 roku wymieniono po raz pierwszy bramy: Wrocławską, Złotoryjską i Chojnowską¹⁹.

4.2. Namysłów

W 1270 roku Henryk IV sprzedał Urlichowi, sołtysowi z Kowalowic, wójtostwo dziedziczne miasta Namysłowa²⁰. W 1278 roku w dokumencie dotyczącym Starego

¹⁷ Najwięcej informacji na ten temat podaje Daniela Gräf: D. Gräf, *Boat Mills in Europe from Early Medieval to Modern Times* [„Veröffentlichungen des Landesamtes für Archäologie Sachsen” 51], Dresden–Reading 2006.

¹⁸ F.W. Schirmmacher, *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz und ihres Weichbildes bis zum Jahre 1455 – Herausgegeben von Dr Friedrich Wilhelm Schirmmacher, Liegnitz 1866*, poz. 33.

¹⁹ Potwierdzeniem istnienia muru już wówczas jest dokument z 1326 roku mówiący o wzywaniu mieszczan przed sąd jedynie „Binnen der Mauer” [„wewnątrz murów”] – F.W. Schirmmacher, *Urkunden-Buch der Stadt Liegnitz...* [18], poz. 78, 81a.

²⁰ *Schlesisches Urkundenbuch* [dalej: SU], Bd. 1, hrsg. von H. Appelt, Graz–Wien 1971, Bd. 2–6, hrsg. von W. Irgang, Köln–Wien 1977–1998, tu: Bd. 4, nr 447. Dokument jest falsyfikatem z lat 80. XIII wieku, jednak nieodległy czas jego powstania od opisaney w nim daty wystawienia sprawia, że jego treść można uznać za bliską prawdzie.

Miasta Namysłów wzmiankowany jest wójt Namysłowa Lambert²¹. Wraz z nadaniem prawa niemieckiego nową osadę miejską przeniesiono na nowe miejsce. Przy translokacji wykorzystano walory obronne rozlewisk Widawy – miasto usytuowano na jej południowym brzegu. W dokumencie z 1278 roku wspomina się też o „molendinum circa planças eiusdem civitatis Namslaw positum cum piscina et silva” – „młynie obok wałów owego miasteczka Namysłów ze stawami i lasami”²². Młyny zasilane były przez młynówkę.

Mocnym akcentem układu geometrycznego miasta jest jego oś poprzeczna – południkowa – ze służą na młynówce. Rozwiązanie to – w postaci murowanego przepustu wody do miasta – powstało prawdopodobnie wraz z otoczeniem Legnicy ceglanyimi nurami, co miało miejsce około 1350 roku. Pierwsza wzmianka o murach Namysłowa pochodzi z 1349 roku²³. Wzmocnienie murów w połowie XIV wieku łączyło się z wtórną lokacją Namysłowa i odnowieniem pouczeń prawa magdeburskiego²⁴.

4.3. Nysa

Zgodnie z powtarzającą się w literaturze tradycją miasto obdarzone było prawem flamandzkim. Takiemu typowi lokacji odpowiadać miał charakter prowadzonego tu rzemiosła i sprzyjające zakładaniu młynów wodnych nadrzeczne położenie w jednym z ramion rzeki Biała, przepływającym przez środek miasta. W 1259 roku wymienione są młyny w mieście i poza nim²⁵. Charakterystyczne nadrzeczne położenie miasta, często zalewanego przez powódzie – jak wynika z badań wykopaliskowych, położonego przy moście na Nysie Kłodzkiej wymienionym w 1310 roku²⁶, tak opisuje Bartłomiej Stein jeszcze na początku XVI wieku:

...Przepływa przez nią Białka z podwójnym korytem. W obrębie murów miasta jedno z nich napędza młyn o trzech kołach, drugie o sześciu. Z zewnątrz oblewa Nysę rzeka o tej samej nazwie. Miasto leży w rozległej i obfitującej w wodę dolinie, ciągnącej się od górali aż dotąd. Otoczone podwójnymi rowami pełnymi wody [...]²⁷.

4.4. Milicz

Do czego służy młynówka, dobrze obrazować może przykład Milicza zniszczonego przez dwa pożary: w 1549 i w 1616 roku²⁸. Pożary te spowodowały wprowadzenie

²¹ SU, Bd. 4, nr 330.

²² W dokumencie tym książę Henryk Probus nadał Tomaszowi, zwanemu Quaz, wieś Stary Namysłów z młynem i rezerwą jako odszkodowanie za utracone wpływy z posiadanego uprzednio wójtostwa w mieście Namysłowie. SU, Bd. 4, nr 337.

²³ Regesty Śląskie [dalej: RS], red. W. Korta, t. 1–5, Wrocław 1975–1992, tu: t. 2, nr 111.

²⁴ RS, t. 4, nr 379, 382, 414.

²⁵ SU, Bd. 3, poz. 290, s. 192.

²⁶ *Regesten zur schlesischen Geschichte* [w:] *Codex Diplomaticus Silesiae*, nr 3109.

²⁷ B. Stein, *Zwizły opis ziemi śląskiej*, „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” 1968, t. 1, s. 42.

²⁸ Nicolaus Henel von Hennenfeld, *Silesiographia renovata, Wratislaviae et Lipsiae* 1704, s. 308 i 310.

w Miliczu ścisłego porządku ogniowego. W regulacji zakładano między innymi co-miesięczną kontrolę przeciwpożarową, obowiązkowe tynkowanie stropów i okładanie gliną drewnianych szczytów we wszystkich domach. Porządek obejmował także przeglądy kominów co sześć tygodni, zakaz używania pieców kaflowych od Wielkiej Nocy do św. Michała, pranie w lecie tylko w młynówce i gotowanie tylko w ciągu dnia²⁹. Jak z tego wynika, w Miliczu ciepłą wodę do prania miano zastąpić bieżącym nurtem młynówki.

4.5. Wrocław

Najlepiej jednak funkcję młynówki i młynów dla kształtowania średniowiecznego miasta widać na przykładzie wrocławskim. Podział Odry na nurt zasilający miejskie młyny na północ od Starego Miasta oraz nurt Vincenz Oder, wymieniony po raz pierwszy w 1294 roku jako „de novo meatu, qui vulgariter dicitur «nuwen tham» versusu monasterium S. Vincentii usque ad verum fluxum Odrae”, spowodował długotrwały spór między klasztorem św. Wincentego i Wrocławiem, w trakcie którego miasto, chcąc w roku 1425 wzmocnić zasilanie młynów przy Wyspie Tumskiej, ograniczyło nurt prowadzący do klasztoru. W końcu w 1494 roku miasto wykopało na Sępolnie kanał wzmacniający zasilanie nurtu miejskiego na niekorzyść nurtu Vincenz Oder³⁰. Rozwiązanie problemu nastąpiło dopiero po zniszczeniu klasztoru ołbińskiego, co skutkowało ostateczną likwidacją zasilania młynów klasztornych przez Vincenz Oder i wykopaniem w 1555 roku nowego przekopu, zbliżonego już do dzisiejszego biegu Odry na południe od Biskupina, zaczynającego się na Opatowicach. W ten sposób zasilenie miejskich młynów stało się podstawą jednego z największych w dziejach miasta przekształceń w jego strukturze funkcjonalnej. Trwającym do chwili obecnej następstwem tej zmiany stała się również, niestety, możliwość połączenia nurtów Odry i Oławy i zalania miasta przez obie rzeki, jak miało to miejsce podczas powodzi w 1997 roku.

5. Budowle

Niezwykle ważne były same budynki młynów – czasami najbardziej nowoczesne budowle nawet w małych ośrodkach miejskich. Ich wielkość zależała oczywiście od siły nurtu rzeki, liczyła się także liczba kół wodnych.

5.1. Młyny zbożowe

5.1.1. Cieplice

Początki Cieplic związane są z klasztorem augustianów fundowanym w 1261 roku przez księcia Bolesława II Rogatkę w miejscowości o nazwie Clarus fons.,

²⁹ K. Kluge, *Chronik der Stadt Militsch*, Militsch 1909, s. 64.

³⁰ R. Leonhard, *Der Stromlauf der mittleren Oder. Inaugural-Dissertation zur Erlangung der philosophischen Doctorwürde*, Breslau 1893, s. 48 i plan, s. 47–48.

a w dokumencie Bernarda Lwóweckiego z 1281 roku *callidus fons*. W 1281 roku 250-włókowe dobra augustianów przejęli joannici, uzupełniając je o 100 dodatkowych włók³¹. Po raz ostatni joannici pojawiają się w Cieplicach w zapisach z 1288 roku. Od drugiej połowy XIV wieku historia Cieplic nieodłącznie związana jest z rodem Schaffgotschów, którzy nabyli dobra cieplickie w 1381 roku³². W 1403 roku miejscowość podzielono między dwóch właścicieli: Schaffgotschów i probostwo (darowane w tym roku zakonowi cystersów; ta sytuacja pozostawała aktualna aż do sekularyzacji zgromadzenia w 1810 roku).

Kluczowe położenie zespołu klasztornego w osiedlu jest doskonale widoczne chociażby na widoku miasta z ostatniej ćwierci XVII wieku³³. Jak wynika z tego widoku, zabudowania joannicze, potem cysterskie, zamek i dwukołowy młyn wodny nad jednym z dopływów Kamiennej, zwanym na planie z połowy XIX wieku „Młynówką”, były w tym czasie jedynymi budowlami murowanymi w miasteczku. Budowla młyna w otaczającej ją zabudowie wyróżnia się również wysokością.

5.1.2. Olawa

Widok Olawy (miasta) autorstwa Fryderyka Bernarda Wenera z połowy XVIII wieku ukazuje dwa młyny³⁴. Największy z nich usytuowany był nad Odrą na północ od miasta



Ryc. 3. Olawa, fragment mapy z 1675 r. z widocznym kanałem młynówką i młynem papierniczym

Źródło: Staatsarchiv Wien, sygn. G Ic 420-10.

³¹ Podstawowe dane historyczne podają za: A. Lindner, *Bad Warmbrunn* [w:] *Schlesisches Städtebuch*, hrsg. von Heinz Stob und Peter Johaneck, Stuttgart–Berlin–Köln 1995, s. 447–452.

³² I. Łaborewicz, *Kalendarium Cieplic Śląskich Zdroju do roku 1945*, „Karkonosz. Sudeckie Materiały Krajoznawcze” 1993, nr 3–4 (10–11), s. 8.

³³ Obraz na płótnie o wymiarach 308 × 104 cm, malowany techniką klejową, pochodzący z Biblioteki Schaffgotschów w Cieplicach, obecnie jest przechowywany w Muzeum Narodowym we Wrocławiu (nr inw. VIII-2396).

³⁴ F.B. Werner, *Topographia oder Prodromus Delineati Principatus Lignicensis, Bregensis, et Wolaviensis una cum Principatu Trachenbergensi. Das ist Presentatio und Beschreibung derer Städte, Flecken, Clöster, Schlösser, Ritter Sitz und adlichen Häusern, Gärten, Kirchen, Dorfschaften der Fürstenthümer Lignitz, Brig und Wolau mit dem District des Fürstenthums Trachenberg durch viel Jährige muhsame Reisen zusam getragen von F.B. Wernher*. Rękopis w zbiorach Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, nr inw. Ms 2° 17^m, t. 2, s. 397a.

i należał do zamku. Jak wynika z rysunku, budowla ta była całkowicie murowana. Trójkątne lukarny mogą świadczyć o tym, że wzniesiono ją w podobnym czasie, co renesansowe skrzydło zamkowe (1545). Na rysunku Wenera budowla usytuowana jest w prawym górnym narożniku i oznaczona jest numerem 20. Młyn miejski usytuowany w przeciwległym rogu obrazka – po lewej na dole – nie był już tak imponujący. Choć zaopatrzony w pięć kół wodnych, nakryty był mniej imponującym dachem. Ambicje mieszczan kazały go zaopatrzyć w wieżę, którą wzniesiono z drewna. W żaden sposób nie spowodowało to chyba jednak zwiększenia produkcji tego urządzenia w stosunku do młyna zamkowego. Młyn miejski usytuowany był przecież nad dużo słabszą jako źródło napędu Oławą.

5.2. Młyny papiernicze

Spośród innych budowli młyńskich pewnymi nadzwyczajnymi cechami architektonicznymi charakteryzowały się młyny papiernicze i papiernie. Według Kazimierzy Maleczyńskiej najstarsze papiernie śląskie zaczęły działać już w końcu XV wieku. Usytuowane były one we Wrocławiu (przed 1490), Świdnicy (przed 1491), Nysie (przed 1496), Raciborzu (przed 1497), Legnicy (przed 1511), Głogowie (po 1520), Lwówku (przed 1533), Brzegu (ok. 1560) i Oławie (po 1560, po przeniesieniu z Brzegu)³⁵. Zapewne już w połowie XVI wieku – według Kazimierzy Maleczyńskiej – miała powstać papiernia w Dusznikach, wzmiankowana w 1562 roku przy okazji jej sprzedaży przez Ambrożego Teppera na rzecz Mikołaja Kretschmera. Od drugiej połowy XVI wieku zaczęto też zakładać w okolicach górskich papiernie wiejskie. Liczne nowe papiernie zaczęły powstawać również w końcu XVI wieku na terenach nizinnych – Krępa pod Zieloną Górą (przed 1581), Gorzów (przed 1599)³⁶. Przynajmniej dwie z wyżej wymienionych papierni możemy rozpoznać na najdawniejszych, pochodzących już z XVI i początków XVII wieku widokach miast.

5.2.1. Wrocław

Pierwsza papiernia we Wrocławiu, wzmiankowana przed 1490 rokiem, została wybudowana na koszt miasta i pozostawała w jego posiadaniu³⁷. Jej miejsce określa opis Bartłomieja Steina z 1512–1513 roku³⁸. W 1523 roku papiernia i znajdująca się obok garbarnia zostały zniszczone przez pożar³⁹. Jak pisze Maleczyńska, nowa

³⁵ K. Maleczyńska, *Dzieje starego papiernictwa...* [2], s. 22, 24, 25.

³⁶ *Ibidem*, s. 25, 27.

³⁷ *Ibidem*, s. 33.

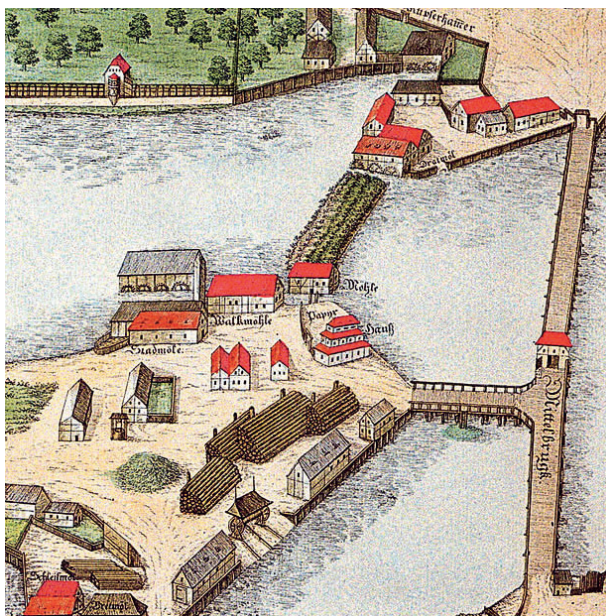
³⁸ „Sed mox ubi lumen desu ponte Se devolvit denno multifariam in complures molas irruit. In extima ripa papira est” – B. Stein, *Descriptio totius Silesiae*, Breslau 1902, t. 3, s. 56. Z opisu wynika, że papiernia już wtedy była położona na zachód od mostu przecinającego Odrę obok zamku. Samuel Benjamin Klose podaje wprost jej położenie na zachód od mostu odrzańskiego – S.B. Klose, *Darstellung der inneren Verhältnisse der Stadt Breslau*, Breslau 1847, t. 4, s. 9.

³⁹ N. Pol, *Jahrbücher der Stadt Breslau*, Breslau 1813–24, t. 3, s. 30.

garbarnia usytuowana była od 1526 roku w nieco innym miejscu i w 1557 roku ostatecznie została przeniesiona w miejsce widoczne na widoku Barthela Weinerja z 1562 roku – na północno-wschodni skraj Wyspy Młyńskiej⁴⁰.

Papierniczy młyn wrocławski usytuowany na Wyspie Młyńskiej charakteryzował się dość określoną formą architektoniczną. Na widoku z 1562 roku jest to zespół dwóch budowli oddzielonych parkanem od pozostałej części wyspy. Po stronie północnej zespołu, przy ramieniu Odry, usytuowany jest budynek określony na rysunku jako „Möhle” – młyn. Przy dwukondygnacyjnej budowli konstrukcji szachulcowej nie ma widocznych kół wodnych. Budynek ten oddzielony jest wąskim kanałem wodnym od drugiego budynku, określonego jako „Papier-Haus”. Składa się on

z trzech członów zmniejszających się ku górze, wzniesionych wyraźnie w konstrukcji szachulcowej z widocznymi pionowymi belkami. Według tego rysunku każda z kondygnacji budowli była nakryta osobnym poziomym pulpitowym daszkiem, co zbliża ją niezwykle do budowli młyna papierniczego w Dusznikach. Ponieważ w całym północnym zespole budowli przemysłowych Wrocławia nie rozpoznajemy podobnej charakterystycznej bryły, jest wielce prawdopodobne, że wyróżniająca się forma służyła wyjątkowej funkcji tej budowli. Wielocłonowość pozwalała bowiem na większą niż zwykle w tego typu konstrukcjach wysokość i umieszczenie w niej większej niż to się zwykle zdarzało liczby okien. Sprzyjało to w oczywisty sposób funkcji suszarni papieru.



Ryc. 4. Fragment planu aksonometryczno-perspektywicznego Wrocławia, 1562, B. Weiner; Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Zbiorów Kartograficznych, sygn. 5855-A. W środku widoczna papiernia

Źródło: Atlas historyczny miast polskich, t. 4: Śląsk, red. M. Młynarska-Kaletynowa, z. 1: Wrocław, red. M. Młynarska-Kaletynowa, przy współpracy R. Eysymonta, Wrocław 2001, il. 13.

⁴⁰ K. Maleczyńska, *Dzieje starego piernictwa...* [2], s. 23. Dane te autorka podaje za kronikarzem Mikołajem Polem: N. Pol, *Jahrbücher der Stadt Breslau* [39], t. 3, s. 30.

5.2.2. Świdnica

Papiernia świdnicka istniała już w 1491 roku. Jak pisze Kazimiera Maleczyńska:

Pierwsza papiernia... znajdowała się przy ulicy Wrocławskiej. Uległa ona zniszczeniu na przełomie XV i XVI wieku, a w 1505 roku rada miejska udzieliła Michałowi Peyhelowi pozwolenia na przebudowę zakupionego od Macieja Hartnäse młyna, tzw. Angermühle (sięgającego swymi początkami XIV w.), na papiernię⁴¹.

Młyn papierniczy jest ukazany na widoku panoramicznym Świdnicy z 1623 roku i planie miasta z 1814 roku⁴². Jest to urządzenie zasilane uregulowanym strumieniem młynówki, usytuowane na zachód od miasta między nurtem rzeki Bystrzycy a tak zwaną dolną bramą miasta. Była to jednokondygnacyjna budowla nakryta dachem dwuspadowym z dodatkowymi aneksami, z których jeden – nakryty dachem o charakterze spiczastego hełmu – robi wrażenie klatki schodowej prowadzącej na kondygnację strychową, mieszczącą być może suszarnię papieru. Taką funkcję potwierdzałyby również zaznaczone na powierzchni dachu poziome pasy, świadczące o charakterystycznej dla innych podobnych budowli (Duszyniki, Wrocław) wielopoziomowej formie kondygnacji strychowej z większymi otworami wentylacyjnymi⁴³. Świdnicki młyn papierniczy – jak wynika z planu twierdzy świdnickiej z 1814 roku – był napędzany czterema kołami wodnymi. Na planie tym ukazany jest on już inaczej niż na wcześniejszym przedstawieniu jako budowla jednoczłownikowa.



Ryc. 5. Fragment planu Świdnicy z 1623 r., z widokiem młyna papierniczego, miedzioryt

Źródło: Zbiory Muzeum Dawnego Kupiectwa w Świdnicy, nr inw. M. Św. R-1777.

⁴¹ K. Maleczyńska, *Dzieje starego piernictwa...* [2], s. 23, 24.

⁴² Plan z 1613 roku w zbiorach Muzeum Kupiectwa w Świdnicy, nr inw. M. Św. R-1777, drugi to plan twierdzy świdnickiej z 1814 roku – *Plan von der Festung Schweidnitz im Jahr 1814*, v. *Olszewsky*, Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, sygn. A 71 281.

⁴³ Liczne przedstawienia młyna dusznickiego przywołuje i analizuje Teresa Windyka: T. Windyka, *Młyn papierniczy w Duszynkach-Zdroju – ikonografia*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2012, t. 6, s. 9–20.

Wspomniane wyżej konstrukcje dachowe nie miały właściwie żadnej analogii na terenie dzisiejszego Śląska aż do połowy XVIII wieku. Budynki składające się z nakładających się na siebie brył rozdzielonych pulpitemi daskami znane są dopiero od czasu powstawania na Śląsku fryderycjańskich domów modlitwy⁴⁴. Taka konstrukcja pozwalała bowiem na umieszczenie w lekkiej konstrukcji wielokondygnacyjnych galerii wewnętrznych. Wymienić tu należy chociażby domy modlitwy w następujących miejscowościach: w Pogwizdowie w powiecie jaworskim, w Szczawnie-Zdroju, w Bolkowie, w Siedlęcinie, w Cieplicach. Na rysunkach Wenera spośród innych domów modlitwy wyróżniają się one sposobem budowy, bowiem albo w całości (jak w Siedlęcinie lub Cieplicach), albo przynajmniej w najwyższej kondygnacji (Pogwizdów, Bolków, Szczawno) są wzniesione w konstrukcji czysto drewnianej (o czym świadczy widoczne na rysunkach Wenera odeskowanie). Odróżnia je to od domów modlitwy wzniesionych w większości w konstrukcji szachulcowej. Takie rozwiązanie mogło jeszcze dodatkowo przyspieszać budowę. Przyczyniało się też do obniżenia wagi konstrukcji. I w tym względzie budowle te podobne były do drewnianego zwieńczenia młyna i drewnianej konstrukcji suszarni papierni w Dusznikach, pochodzących z początku XVII wieku.

Podsumowanie

Młyny były nie tylko urządzeniami technicznymi, ale i jednymi z ważniejszych elementów funkcjonalnych ośrodków miejskich zarówno w okresie średniowiecza, jak i w czasach późniejszych. Sytuowane zwykle blisko linii fortyfikacji, częstokroć stanowiły granice poszczególnych etapów rozwoju miasta. Młyny były dostrzegane zarówno przez prawodawców miejskich, jak i przez twórców ich przedstawień. Dowodem na to są chociażby zapisy dotyczące przepływu młynówki, a także obraz młynów w panoramie miast. Spośród licznych budowli młyńskich spełniających rozmaite funkcje gospodarcze wyróżniają się młyny papiernicze. Warto tu zwrócić uwagę na istotne podobieństwa między niezachowanymi do dziś, znanymi nam jedynie z dawnych widoków, budowlami we Wrocławiu i Świdnicy a zachowaną papiernią dusznicką. Niezwykłą analogią do wczesnych, znanych nam z ikonografii XVI-wiecznych papierni były pochodzące już z połowy XVIII wieku domy modlitwy. W jednym i drugim wypadku chodziło o uzyskanie efektu dużej wewnętrznej kubatury przy zachowaniu stosunkowo prostej i lekkiej, a zarazem sztywnej konstrukcji.

⁴⁴ Friedrich Bernhard Werner, *Perspektivische Vorstellung derer Von Sr: Königl: MAYTT: in PREUSSEN dem Land Schlesien allergnädigst concedirten BETHÄUSER...* 1748. Zbiory Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, Friedrich Bernhard Werner: *Schlesische Bethäuser*, Teil I bis V, 1748–1752 – Reprint, Hildesheim 1989. A. Marsch, *Friedrich Bernhard Werner (1690–1774)*, Weißhorn 2010, s. 423–429.

**Mills and paper manufacturing facilities in the present-day region
of Lower Silesia
Selected examples of buildings**

Summary

Mills were not only technological installations; they also numbered amongst the most crucial functional elements of urban centres both in the Middle Ages and in subsequent eras. Evidence of this is provided, for instance, by records related to millstreams, as well as by depictions of mills in views of towns and cities. Paper mills are distinctive amongst the numerous buildings of the kind to be seen in urban vistas. In this context, it is worth drawing attention to the essential similarity between the well-preserved paper mill in Duszniki-Zdrój and those in Wrocław and Świdnica, which have not survived to this day and are known to us only from historical portrayals. A remarkable analogy to the former structures dedicated to the manufacture of paper, known to us from iconography of the sixteenth century, can be found in the prayer houses dating from the mid eighteenth centuries.

Translation Caryl Swift

**Bauwerke an Mühlen und Papiermühlen auf den Gebieten des heutigen
Niederschlesiens – ausgewählte Beispiele**

Zusammenfassung

Mühlen waren nicht nur technische Einrichtungen, aber auch eins der wichtigsten Elemente von funktionalen Stadtzentren, sowohl in der Zeit des Mittelalters, wie auch in der späteren Zeit. Ein Beweis dessen seien wenigstens Niederschriften, die den Durchfluss des Mühlwerkes betreffen, wie auch das Bild von Mühlen in der Stadtpanorama. Von all den zahlreichen Mühlbauwerken, die auf den Stadtpanoramen zu sehen sind, unterscheiden sich die Papiermühlen. Es lohnt sich hier die wichtigen Ähnlichkeiten zwischen den bis heute nicht erhalten gebliebenen, uns lediglich aus den einstigen Panoramen bekannten, Bauwerken in Breslau wie auch Schweidnitz und der erhalten gebliebenen Reinerzer Papiermühle in Augenschein zu nehmen. Eine außerordentliche Analogie zu den frühen uns bekannten Ikonografien der aus dem 16. Jh. stammenden Konstruktion der Papiermühle waren die aus der Hälfte des 18. Jhs. kommenden Bethäuser.

Übersetzt von Alice Reiske

Budovy mlýnů a papíren na území současného Dolního Slezska – vybrané příklady

Shrnutí

Mlýny byly nejen technickými zařízeními, ale i jedněmi z důležitějších funkčních prvků městských středisek v období středověku a také v pozdějších dobách. Důkazem toho jsou například zápisky o průtoku vody na mlýnské kolo a také obrazy mlýnů v městských panoramatech. Z mnoha budov mlýnů viditelných na kresbách měst se vyjímají papírenské mlýny. Stojí za to si všimnout zásadní podobnosti objektů ve Wroclawi a Świdnici, které se nezachovaly do dnešních dnů a známe je pouze ze starých obrazů, s dochovanou dusznickou papírnou. Neobvyklou obdobou dřívějších staveb papírny ze 16. století, které známe z ikonografie, byly modlitební domy pocházející již z poloviny 18. století.

Překlad Otmar Robosz

Papiery Stefana Szczerbińskiego z lat 1909–1939

Wstęp

Mechanizacja procesów wytwarzania i barwienia papieru, postępująca od końca XVIII wieku, sprzyjała uprzemysłowieniu introligatorstwa w następnym stuleciu. Rękodzielnicze oprawy przeznaczano wówczas zwykle dla wydawnictw bibliofilskich.

Jerzy Warchałowski¹, uznawany za czołowego teoretyka ruchu odnowy rzemiosła w Polsce, rozpoczął rozważania na temat książki, pisząc w 1910 roku:

W historycznym rozwoju od ręcznie pisanych ksiąg na pergaminie od bogato iluminowanych inkunabułów mocno oprawionych w skórę świniąską lub cielęcą, nie zniszczoną przy tym barwnikami chemicznymi, aż do dzisiejszych tanich książek, lichy drukowanych tysiącami na lichym drzewnym papierze, w tandetnej papierowej oprawie – książka przeszła zwykłą kolej wyrobów rzemieślniczych i pod wpływem rozwoju oświaty i czytelnictwa, z indywidualnej sztuki rękodzielniczej stała się okazem maszynowej produkcji, pozbawionym pierwotnego swego charakteru, zatracając niemal zupełnie ślad ręki ludzkiej. Stała się nie tylko dostępną ogółowi, a więc tanią, ale i tandetną².

Na przełomie XIX i XX stulecia forma książki stała się przedmiotem teoretycznych dyskusji i praktycznych realizacji artystów grafików. Nowe tendencje panujące w sztuce około 1900 roku spowodowały rozwój nowoczesnych form i technik zdobniczych w introligatorstwie, a papiery wzorzyste znalazły się w kręgu zainteresowania wielu znakomitych twórców: Josefa Hoffmanna³, Kolomana Mosera⁴,

¹ Jerzy Warchałowski (1874–1939) – teoretyk i krytyk sztuki. Inicjator Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana (TPSS) i Stowarzyszenia Warsztaty Krakowskie. Autor szeregu publikacji propagujących ideę integracji sztuki i rzemiosła. Fundamentalnym opracowaniem w tym zakresie jest *Polska sztuka dekoracyjna* (1928) – G. Janneau, *Encyklopedia sztuki dekoracyjnej*, Warszawa 1978, s. 293.

² J. Warchałowski, *Książka*, 1910, odbitka z „Czasu”, grudzień 1909, s. 13.

³ Josef Hoffmann (1870–1956) – austriacki architekt, projektant wnętrz i sztuki użytkowej, jeden z inicjatorów Stowarzyszenia Secesji Wiedeńskiej w 1897 roku, założyciel Wiener Werkstätten w 1903 roku – G. Janneau, *Encyklopedia...* [1], s. 122.

⁴ Koloman Moser (1868–1918) – austriacki malarz i projektant sztuki użytkowej, współorganizator Secesji Wiedeńskiej w 1897 roku i jeden z najwybitniejszych jej reprezentantów, współzałożyciel Wiener Werkstätten w 1903 roku – G. Janneau, *Encyklopedia...* [1], s. 185.

Petera Behrensa⁵ czy Otto Eckmanna⁶. Do odrodzenia sztuki i rzemiosł przyczynił się angielski ruch Arts & Crafts Movement, rozwijający się w końcu XIX stulecia pod wpływem estetycznych i społecznych idei Johna Ruskina⁷ i kontynuatora jego teorii – Williama Morrisa⁸. Arts & Crafts Movement został zainspirowany w dużym stopniu londyńską wystawą w 1851 roku (Exhibition of the Works of Industry of All Nation), która upowszechniała hasła utylitaryzmu rozumianego jako produkcja przedmiotów codziennego użytku. Londyńska ekspozycja, popularyzując wyroby wyprodukowane fabrycznie, degradowała jednocześnie wytwórczość ręczną, przez co wzbudziła sprzeciw twórców i w konsekwencji przyczyniła się do powstania ruchu Arts and Crafts. Jego nadrzędnym celem była odnowa rękodzieła oraz popularyzacja sztuki użytecznej i funkcjonalnej, jednak nie tracącej swoich estetycznych wartości.

Na kontynencie europejskim idea angielskiego ugrupowania przybierała miejscowe odmiany, uwarunkowane tradycją, sytuacją ekonomiczną i możliwościami technicznymi, wpisując się równocześnie w nowy nurt sztuki – secesji. W podzielonej zaborami Polsce powyższe uwarunkowania jeszcze dobitniej wpływały na życie artystyczne i sztukę, która mimo tych barier pozostawała w kręgu europejskich tendencji. Tak też działo się w Galicji i Krakowie, przynależnych wówczas do Monarchii Austro-Węgierskiej. Kraków u progu XX wieku zyskał miano centrum odradzającego się rzemiosła, będąc jednocześnie symbolem polskiej tradycji intelektualno-kulturalnej. W 1911 roku Leonard Lepszy⁹, wybitny znawca historii i sztuki Krakowa, pisał na łamach „Krakowskiego Miesięcznika Artystycznego”:

⁵ Peter Behrens (1868–1940) – niemiecki malarz i architekt, pionier współczesnego wzornictwa, współtwórca Secesji Monachijskiej w 1893 roku, dyrektor Kunstgewerbeschule w Düsseldorfie od 1903 roku – G. Janneau, *Encyklopedia...* [1], s. 29.

⁶ Otto Eckmann (1865–1902) – niemiecki malarz i grafik, zajmował się też sztuką użytkową i rzemiosłem, reprezentant niemieckiej secesji, od 1897 roku pedagog w Kunstgewerbeschule w Berlinie – G. Janneau, *Encyklopedia...* [1], s. 84.

⁷ John Ruskin (1819–1900) – angielski krytyk i teoretyk sztuki, publicysta społeczny głoszący reformy stosunków społecznych przez wychowanie w kulcie piękna. Podkreślał związek rzemiosła ze sztuką, przyczyniając się do powstania ruchu Arts & Crafts – *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, Warszawa 1996, t. 5, s. 646.

⁸ William Morris (1834–1896) – angielski pisarz, malarz i teoretyk sztuki, prekursor współczesnej sztuki użytkowej i odnowiciel sztuki drukarskiej. W 1861 roku założył warsztaty rzemiosł artystycznych, realizując koncepcję odrodzenia przemysłu artystycznego przez rękodzieło. Zainicjował ruch Arts & Crafts – *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer i in., Wrocław–Warszawa–Kraków 1971, s. 1563.

⁹ Leonard Lepszy (1856–1937) – historyk sztuki, współorganizator Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, członek Akademii Umiejętności w Krakowie. Opracował katalog złotników działających do XIX wieku w miastach polskich, wspólnie ze Stanisławem Tomkowiczem przygotował książkę *Kraków, jego kultura i sztuka*, opublikowaną w 1904 roku w szóstym tomie „Rocznika Krakowskiego” – A. Bochnak, *Polski słownik biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1972, t. 17, s. 87.

Kraków to wielki warsztat polskiej pracy twórczej. Że tu, w Krakowie, znajduje się warsztat pracy, że tu skupiły się przy nim najteższe umysły zrodzone nad Wartą i Niemnem – nie jest zasługą tego lub owego krakowianina – na to złożyły się bowiem warunki bytu, położenie geograficzne, swoboda słowa i możliwość wypowiedzenia się umysłu polskiego w kwestiach naukowych i artystycznych¹⁰.

Angielskie hasła „piękna i użyteczności” urzeczywistniały krakowskie ugrupowania: Towarzystwo Polska Sztuka Stosowana (TPSS) w latach 1901–1913 i Stowarzyszenie Warsztaty Krakowskie w latach 1913–1926. To ostatnie programowo i organizacyjnie wzorowało się na wiedeńskim ugrupowaniu Wiener Werkstätte, Produktiv-Gemeinschaft von Kunsthandwerkern in Wien. Idąc w ślady angielskich i wiedeńskich poprzedników, artyści, architekci i rzemieślnicy pogłębiali znajomość procesów technicznych i materiałów, struktury i funkcji przedmiotu. Znani twórcy, członkowie Warsztatów Krakowskich: Józef Czajkowski¹¹, Karol Homolacs¹², Wojciech Jastrzębowski¹³, Bonawentura Lenart¹⁴, Kazimierz Młodzianowski¹⁵ i inni prowadzili pracownie i wzorcowe warsztaty, organizowali

¹⁰ I. Huml, *Dzieje Stowarzyszenia [w:] Warsztaty Krakowskie 1913–1926*, red. M. Dziedzic, Kraków 2009, s. 61.

¹¹ Józef Czajkowski (1872–1947) – malarz, architekt i pedagog, współorganizator Towarzystwa Polska Sztuka Stosowana (TPSS) w 1901 roku i Warsztatów Krakowskich w 1913 roku. Pełnił funkcję kierownika artystycznego w krakowskim Muzeum Techniczno-Przemysłowym (MTP) od 1908 roku, a w latach 1913–1917 prowadził tam wieczorne kursy rysunku. Zajmował się meblarstwem, tkaniną i grafiką użytkową – G. Janneau, *Encyklopedia...* [1], s. 70.

¹² Karol Homolacs (1874–1962) – malarz, grafik, teoretyk ornamentu i pedagog, współtwórca stowarzyszenia Warsztaty Krakowskie w 1913 roku, w 1911 roku prowadził kursy dla rzemieślników w Krakowie, które kontynuował w latach 1921–1923 w krakowskiej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego. Od 1918 roku kustosz i kierownik artystyczny w krakowskim Muzeum Techniczno-Przemysłowym. Autor licznych publikacji i podręczników z zakresu sztuki dekoracyjnej, teorii ornamentu oraz metodyki nauczania plastycznego – M. Dziedzic, *Karol Homolacs – sztuka ornamentu*, „2 + 3D. Ogólnopolski Kwartalnik Projektowy” 2005, nr 14, s. 60.

¹³ Wojciech Jastrzębowski (1884–1963) – malarz i grafik, architekt wnętrz, współzałożyciel stowarzyszenia Warsztaty Krakowskie w 1913 roku, profesor i współorganizator warszawskiej Szkoły Sztuk Pięknych. Prowadził wszechstronną działalność artystyczną, w tym związaną z grafiką książkową i introligatorstwem. Był współtwórcą i najwybitniejszym przedstawicielem polskiej odmiany art déco – G. Janneau, *Encyklopedia...* [1], s. 131.

¹⁴ Bonawentura Lenart (1881–1973) – artysta introligator, grafik, liternik, konserwator papieru, współorganizator stowarzyszenia Warsztaty Krakowskie. Kształcił się u mistrzów introligatorskich we Lwowie, Krakowie, Wiedniu, Lipsku i Londynie. W latach 1908–1919 kierował wzorcową pracownią introligatorską w Muzeum Techniczno-Przemysłowym, w latach 1919–1929 prowadził pracownię liternictwa, druku i oprawy książek na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, od 1929 roku pracował jako konserwator starodruków, książek i grafiki w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Autor szeregu publikacji z dziedziny introligatorstwa, konserwacji książki i druku – *Addenda [w:] Warsztaty Krakowskie 1913–1926*, red. M. Dziedzic, Kraków 2009, s. 431.

¹⁵ Kazimierz Młodzianowski (1880–1928) – malarz, architekt wnętrz, zajmował się też grafiką artystyczną, użytkową, tkaniną oraz witrażem, współtwórca i pierwszy dyrektor stowarzyszenia Warsztaty Krakowskie – *Addenda [14]*, s. 432.

wykłady i wystawy. Większość tych przedsięwzięć odbywało się pod patronatem i w siedzibie krakowskiego Muzeum Techniczno-Przemysłowego (MTP)¹⁶, w którym jako jedna z pierwszych rozpoczęła działalność w 1909 roku wzorcową pracownia introligatorska Bonawentury Lenarta. Kazimierz Witkiewicz¹⁷, dyrektor biblioteki wspomnianego krakowskiego muzeum, pisał o Bonawenturze Lenarcie:

B. Lenart niechętnie podąża za nowoczesnymi prądami w przemyśle, uważając je za objaw upadku rzemiosła, które pojmuje wzniośle, a słowem i drukiem propaguje czystość i nieskazitelność pracy ręcznej. Zachęcony poglądami Ruskina, Muthesiusa, Schulze-Naumburga i innych, wgłębia się w tajniki rzemiosł i wydobywa w swym zawodzie zapomniane techniki, które stosuje tylko pierwszorzędnymi środkami w doborowym materiale¹⁸.

Introligatorski kunszt połączony z wrażliwością estetyczną i talentem czynił z Bonawentury Lenarta artystę rzemieślnika.

Twórcze podejście do rzemiosła introligatorskiego znamionowało działalność ucznia Bonawentury Lenarta – Stefana Szczerbińskiego (1892–1972), który naukę zawodu rozpoczął w 1908 roku w krakowskim warsztacie swego ojca, Antoniego Szczerbińskiego¹⁹. Kontynuował ją w następnym roku na kursach Bonawentury Lenarta oraz Paula Adama²⁰, prowadzącego w Krakowie okazjonalnie kurs mistrzowski²¹. Uczył się jednocześnie rysunku w pracowni Józefa Czajkowskiego i Wojcie-

¹⁶ Nieistniejące już Muzeum Techniczno-Przemysłowe (MTP) powstało w 1868 roku z inicjatywy Adriana Baranieckiego (1828–1891). Było ono owocem jego pobytu w Londynie na wystawie światowej w 1851 roku. W 1920 roku zmieniono nazwę muzeum na Miejskie Muzeum Przemysłowe im. Adriana Baranieckiego, a w roku 1934 na Muzeum Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Muzeum upaństwowiono 1 stycznia 1950 roku. Por. K. Witkiewicz, *Kunszt introligatorski Bonawentury Lenarta*, Kraków 1932, s. 10.

¹⁷ Kazimierz Witkiewicz (1880–1973) – malarz, krytyk, bibliograf, zajmował się też introligatorstwem i grafiką użytkową. Współorganizował Warsztaty Krakowskie, w latach 1924–1930 wydawał czasopismo „Rzeczy Piękne”, był też autorem szkicu monograficznego o Bonawenturze Lenarcie (1932). W Muzeum Techniczno-Przemysłowym pełnił funkcje bibliotekarza, kustosa i dyrektora (1945–1950) – *Addenda* [14], s. 435.

¹⁸ K. Witkiewicz, *Wyroby galanteryjne Bonawentury Lenarta*, „Rzeczy Piękne” 1925, nr 4, s. 8.

¹⁹ Antoni Szczerbiński (1858–1931) – introligator krakowski, ojciec znanego introligatora, wytwórcy papierów wzorzystych, Stefana Szczerbińskiego. W latach 1887–1929 prowadził własny warsztat galanteryjno-introligatorski w Krakowie. Wykonywał oprawy artystyczne i bibliofilskie, prezentowane w latach 1893–1894 na wystawach w Krakowie i Lwowie – *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Łódź 1972, s. 874.

²⁰ Paul Adam (1849–1931) – niemiecki introligator, naukę rzemiosła rozpoczynał we Wrocławiu, w 1894 roku założył prywatną szkołę introligatorską w Düsseldorfie, w latach 1901–1920 redagował specjalistyczne czasopismo „Archiv für Buchbinderei”, był autorem szeregu publikacji z zakresu introligatorstwa – <<http://d-nb.info/gnd/123897777>> [dostęp: 4 września 2014 roku].

²¹ I. Kozłowski, *Stefan Szczerbiński und seine Buntpapiere*, „Allgemeiner Anzeiger für Buchbindereien” 78 (1965), nr 5, s. 293; J. Warchałowski, *Książka* [2], s. 13.

cha Jastrzębowskiemu w krakowskim Muzeum Techniczno-Przemysłowym²². Początkowo program zajęć obejmował geometrię, kreślarstwo, kalkulację, rysunek techniczny i odręczny, po 1911 roku rozdzielono je na kursy o profilu artystycznym i techniczno-gospodarczym.

W dniach od 10 do 28 czerwca 1912 roku Szczerbiński ponownie szkolił się u profesora Lenarta, doskonaląc swoje „umiejętności w artystycznym opracowaniu książek, złoceniu, sporządzeniu wyklejki klajstrowej i barwieniu papieru na gruncie karagenowym”²³. Rangę tych kursów doceniono w 1914 roku na Międzynarodowej Wystawie Przemysłu Graficznego w Lipsku, nagradzając polską ekspozycję prac introligatorskich Bonawentury Lenarta i jego uczniów²⁴. W 1912 roku Stefan Szczerbiński uzyskał tytuł czeladnika i w roku następnym wyjechał do Monachium, gdzie zatrudnił się w pracowni konserwatorskiej Edmunda Kruisa²⁵. W 1914 roku został powołany do służby wojskowej, z której powrócił w 1919 roku do Krakowa, by pokierować pracownią introligatorską i praktykami zawodowymi uczniów Szkoły Przemysłu Artystycznego.

Po zakończeniu wojny w 1918 roku i odzyskaniu przez Polskę niepodległości Kraków częściowo utracił swoje znaczenie artystycznego i kulturalnego centrum na rzecz innych ośrodków – Warszawy, Wilna czy Poznania. Do Wilna w 1919 roku udał się Bonawentura Lenart, by przez dziesięć kolejnych lat prowadzić pracownię literatury, druku i oprawy książek na Uniwersytecie Stefana Batorego. Do Poznania natomiast wyjechał w 1920 roku Stefan Szczerbiński, aby zorganizować pracownię introligatorską przy wydziale grafiki Szkoły Sztuk Zdobniczych²⁶. Po dwóch

²² W latach 1913–1917 Józef Czajkowski prowadził wieczorny kurs rysunku w Muzeum Techniczno-Przemysłowym, rok wcześniej wykładał w ww. muzeum Wojciech Jastrzębowski – *Addenda* [14], s. 428.

²³ Oryginał dokumentu potwierdzającego udział Stefana Szczerbińskiego w kursie w zbiorach Szczerbińskiej, kopia dokumentu w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju (MPD) Dział Historyczny (DH), Teczka „Szczerbiński”.

²⁴ *Realizacje i pracownie [w:] Warsztaty Krakowskie 1913–1926*, red. M. Dziedzic, Kraków 2009, s. 105.

²⁵ Informacja podana na podstawie życiorysu napisanego odręcznie przez Stefana Szczerbińskiego w 1952 roku. Oryginał dokumentu w MPD DH, Teczka „Szczerbiński”. Potwierdzona też w: *Papier-Adressbuch von Deutschland* – 2. Aufl. – Berlin: Verl. d. Papier-Zeitung, Hofmann –1901, s. 348 – Kruis, Edm. Tegernseerstr. 1, u. Schreibwarenhandel.

²⁶ Państwowa Szkoła Sztuk Zdobniczych w Poznaniu powstała w 1919 roku. Od samego początku miała rzemieślniczy charakter, nawiązując tym samym do tradycji niemieckich szkół rzemiosł. W związku z jej upaństwowieniem w 1921 roku zmieniono nazwę szkoły na Państwową Szkołę Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, a dyrektor Fryderyk Pautsch wprowadził też innowacje w strukturze organizacyjnej, wzbogacając między innymi Wydział Grafiki o introligatorstwo.

Mało znaną działalność zawodową Stefana Szczerbińskiego w poznańskiej szkole potwierdzają dokumenty z okresu 15 kwietnia 1920 – 30 września 1922 roku. Por. kopie dokumentów MPD DH, Teczka „Szczerbiński”; J. Mulczyński, *Nauczanie grafiki w okresie dwudziestolecia międzywojennego w Poznaniu*, „Kronika Wielkopolski” 1999, nr 3, s. 36; *Poznańska placówka przemysłu artystycznego*, „Kurier Poznański” 1922, s. 5; *Przed wystawą Państwowej Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego*, „Polska Gazeta Introligatorska” 1933, s. 73.

latach wrócił on do Krakowa i ponownie zatrudnił się w pracowni introligatorskiej Miejskiego Muzeum Przemysłowego im. dra Adriana Baranieckiego. W 1923 roku Stefan Szczerbiński założył w Krakowie własny Zakład Przetworów Papierowych, który z przerwami i pod różnymi nazwami funkcjonował do 1953 roku, tj. do chwili upaństwowienia²⁷.

Charakterystyka papierów wzorzystych Stefana Szczerbińskiego z lat 1909–1939

Przemiany warsztatowe i stylistyczne

Zbiór papierów barwionych różnymi rękodzielniczymi technikami przez Stefana Szczerbińskiego w latach 1909–1958, przechowywany w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju (MPD) pod nazwą *Kolekcja Szczerbińskiego*, został w 2012 roku opracowany i opublikowany w formie katalogu przez autorkę niniejszego artykułu²⁸.

Introligatorska działalność Stefana Szczerbińskiego w zakresie barwienia i zdobienia papierów dzieli się zasadniczo na dwa okresy: wczesny, przypadający na lata 1909–1912, związany z jego nauką u Bonawentury Lenarta i Paula Adama, oraz drugi okres, obejmujący lata 1923–1939. W tych latach S. Szczerbiński, od 1931 roku mistrz introligatorski, realizował nowe pomysły w zakresie technik zdobniczych, poparte wiedzą zdobytą dzięki lekturze literatury fachowej, głównie niemieckojęzycznej, oraz studiowaniu wzorników papierów ozdobnych polskich i zagranicznych wytwórni, między innymi fabryki Keller-Dorian & Silvin w Lyonie, warszawskiej fabryki obić papierowych Józefa Franaszka i lwowskiej introligatori Aleksandra Semkowicza.

Papiery z lat 1909–1912 jako nieliczne i jedyne w *Kolekcji* Stefan Szczerbiński zabarwił tradycyjną techniką marmoryzowania, nakrapiając na słuzowate, karagennowe podłoże specjalnie przygotowane farby, zwykle w trzech, czterech kolorach – czarnym, niebieskim, czerwonym i żółtym²⁹. Niejednokrotnie wykorzystywał on do zdobienia dość grube (0,25 mm) papiery barwione w masie w kolorze szarym, brązowym i niebieskim, wzbogacające plastyczny efekt prac. Obok klasycznych typów marmureków – tureckiego, grzebieniowego czy bukietowego – spotykamy w nich często wzory o motywie fali i płomieni, znane w literaturze przedmiotu jako

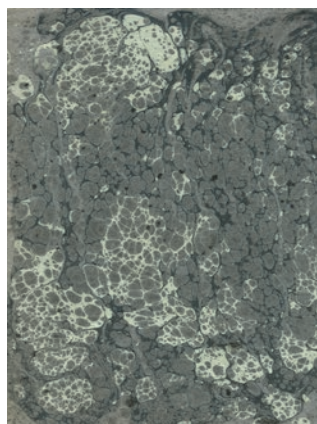
²⁷ Świadectwo Przemysłowe nr 1445, wyd. 31 grudnia 1923 roku w Krakowie. Oryginał dokumentu w zbiorach Szczerbińskiej, kopia dokumentu w MPD DH, Teczka „Szczerbiński”.

²⁸ T. Windyka, *Papiery wzorzyste. Katalog zbiorów Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju*, Duszniki-Zdrój 2012.

²⁹ Josef Halfer (1846–1916) – pochodzący z Budapesztu introligator, wprowadził w drugiej połowie XIX wieku nowe farby do marmoryzowania, wykorzystując osiągnięcia współczesnej chemii, i zastosował do barwienia papierów metodą marmoryzowania wywar z mchu irlandzkiego (karagheanu) jako podłoże do tworzenia wzorów. Por. J. Halfer, *Die Fortschritte der Marmorirkunst*, Budapest 1885, s. 5.

secesyjne³⁰. W secesyjnej stylistyce utrzymana jest również ornamentyka roślinna, obecna we wczesnych papierach Stefana Szczerbińskiego. Wyróżniają się w niej motywy kwiatowe, w tym motyw róży, która w plastycznym opracowaniu Paula Iribe stała się od 1908 roku rozpoznawalnym elementem zdobniczym nowego stylu w sztuce – art déco³¹.

Fot. 1. Papiery barwione metodą marmoryzowania na karagenie w latach 1909–1912, z *Kolekcji Szczerbińskiego*



1a – wzór turecki



1b – wzór grzebieniowy



1c – wzór bukietowy



1d – wzór płomienisty



1e – wzór secesyjny



1f – wzór kwiatowy

³⁰ P. Adam, *Das Marmorieren des Buchbinders auf Schleimgrund und im Kleisterverfahren*, Halle a. d. S. 1906, s. 73; N. Sönmez, *EBRU: Marmorpapiere*, Ravensburg 1992, s. 62, 121.

³¹ Paul Iribe (1883–1935) – francuski rysownik i ilustrator, którego twórczość zapowiadała nardziny art déco. W 1908 roku wykonał na zlecenie projektanta mody Paula Poireta album, w którym pojawiła się stylizowana róża. Od tego czasu stała się ona znakiem firmowym P. Poireta. Por. *Les Robes de Paul Poiret racontées par Paul Iribe*, Paris 1908.



1g – wzór kwiatowy



1h – wzór kwiatowy

Świat roślin stanowił ważne źródło inspiracji dla twórców epoki secesji. Motywom roślinnym wywodzącym się bezpośrednio z natury i ich zastosowaniu w ornamentyce poświęcono w końcu XIX stulecia wiele publikacji³². Także w Krakowie w latach 1886–1887 Stanisław Wyspiański³³, wybitny przedstawiciel krakowskiej secesji, stworzył cykl rysunków ponad stu roślin, przeważnie pospolitych polnych kwiatów i chwastów. Artysta pragnął wydać szkicownik w formie zielnika jako „studium roślin stylizowanych, a materiałów dla celów zdobnictwa dekoracyjnego”³⁴.

Papiery marmoryzowane tradycyjną metodą na karagenie po 1912 roku nie występują w muzealnej *Kolekcji Szczerbińskiego*. Dziesięć lat później introligator uzasadniał zanikanie tej metody, pisząc w nieopublikowanym podręczniku introligatorstwa:

Papiery można jeszcze barwić na karagenie, tj. wygotowanym mchu morskim. Ta technika jest jednak o wiele trudniejsza od poprzednich i wymaga dużo specjalnych naczyń, narzędzi, farb i chemikalji. Jest to technika bardzo bogata, lecz z powodu trudności nabycia koniecznych farb i chemikalji chwilowo zaniechana prawie zupełnie³⁵.

³² E. Grasset, *La Plante et ses applications ornamentales*, Paris 1896; F.S. Meyer, *Ornamentale Formenlehre*, Leipzig 1886.

³³ Stanisław Wyspiański (1869–1907) – malarz, poeta, dramatopisarz, zajmował się też dekoracją wnętrz, witrażem, scenografią i grafiką książkową. Wybitny przedstawiciel krakowskiej secesji. Czerpiąc z dorobku dawnej sztuki polskiej i twórczości ludowej, dążył do stworzenia podstaw stylu narodowego, obejmującego sztuki plastyczne i rzemiosło artystyczne – G. Janneau, *Encyklopedia...* [1], s. 302.

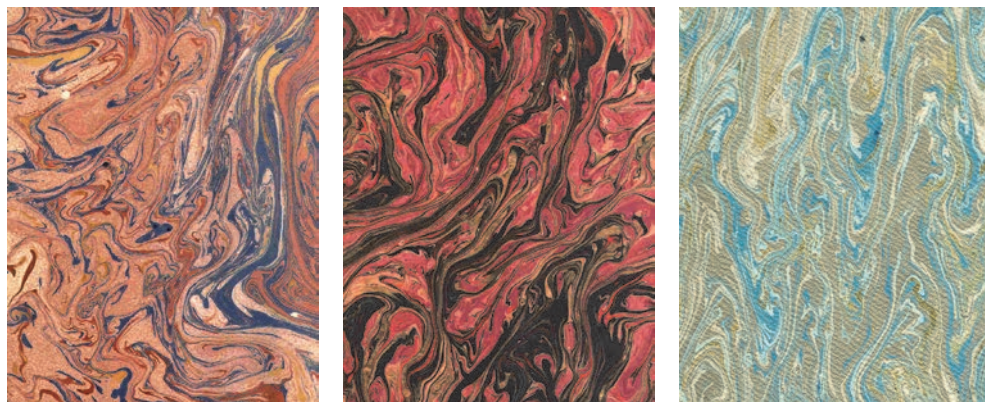
³⁴ M. Świszczowska-Piegdoń i in., *Zielnik Wyspiańskiego. Katalog wystawy*, Kraków 2007.

³⁵ S. Szczerbiński, *[Podręcznik introligatorstwa]*, rękopis, 1922, sygn. MD 949 AH, s. 48. W tekście zachowano oryginalną pisownię.

Jeszcze w 1948 roku inny wybitny introligator polski, Aleksander Semkowicz³⁶, trudności związane z metodą marmoryzowania na karagenie tłumaczył brakiem odpowiednich farb, które „zawsze były specjalnością kilku zaledwie firm zagranicznych. Nawet podstawowy artykuł do tej pracy, mech morski, trudny jest dziś do nabycia w naszych składach drogeryjnych”³⁷.

Tradycyjną technikę marmoryzowania zastąpiła metoda barwienia papierów introligatorskich farbami olejnymi, która upowszechniła się od początku XX stulecia. Stefan Szczerbiński rozwinął ją w drugim okresie swej działalności, w latach 1923–1939. Sporządzał wówczas papiery zróżnicowane pod względem form i technik wytwarzania, a rezultaty swych poszukiwań zaczął zapisywać na odwrocie zabarwionych papierów. W tym czasie tworzył serie papierów fantastycznych, marmoryzowanych farbami drukarskimi, których paletę ograniczył do trzech, czterech podstawowych kolorów: czerwieni, błękitu *milor*, czyli odmiany błękitu paryskiego, żółci chromowej i czerni *dzielowej*³⁸. Łącząc ze sobą farby, otrzymywał różne odcienie zieleni, fioletów i brązów, a stosując złoto i srebro malarskie, wzbogacał dekoracyjny charakter zdobionych papierów. Farby, rozrobione terpentyną lub benzyną, nakrapiał zwykle na kleisty grunt.

Fot. 2. Papiery barwione metodą marmoryzowania farbami olejnymi w latach 1925–1932, wykonane przez Stefana Szczerbińskiego



2a–2c – wzór fantastyczny

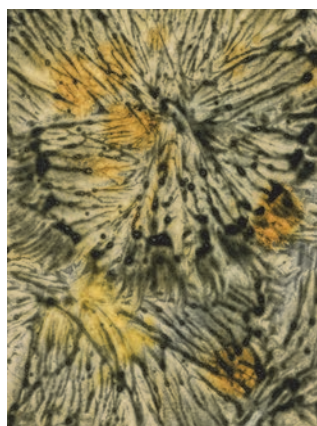
³⁶ Aleksander Semkowicz (1885–1954) – bibliograf i introligator. Rzemiosła introligatorskiego uczył się we Lwowie i Lipsku. W latach 1912–1917 był kierownikiem introligatorni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, gdzie w 1920 roku założył własną firmę introligatorską. Po 1946 roku osiadł w Krakowie. Jest autorem pierwszego na wysokim poziomie podręcznika w języku polskim w zakresie introligatorstwa (1948) – S. Szczerbiński, *In memoriam Aleksander Semkowicz*, „Allgemeiner Anzeiger für Buchbindereien” 79 (1966), nr 1, s. 203; *Encyklopedia wiedzy o książce* [8], s. 2145.

³⁷ A. Semkowicz, *Introligatorstwo*, Kraków 1948, s. 121.

³⁸ W drukarstwie stosowano najczęściej czerń acetylenową, otrzymaną w 1893 roku. Użyta przez Szczerbińskiego nazwa farby – ‘dzielowa’ – odnosi się do farb używanych do drukowania tekstów i prawdopodobnie jest to czerń acetylenowa. Por. J. Hopliński, *Farby i spoiwa malarskie*, Wrocław 1990, s. 177.

Więszą część wytworów z drugiego okresu introligatorskiej działalności Stefana Szczerbińskiego stanowią różne odmiany papierów klajstrowych, także zadrukowanych stemplem lub walcem. Opis tej powszechnej metody, o równie długiej tradycji jak marmoryzowanie, S. Szczerbiński zawarł w podręcznikach i publikacjach z zakresu introligatorstwa³⁹. Farby klajstrowe sporządzał, mieszając bejce drzewne (orzechowe, dębowe, mahoniowe, hebanowe) lub farby anilinowe z klajstrem, przygotowanym z mąki pszennej, z krochmalu ryżowego lub z krochmalu kukurydzianego z domieszką boraksu. Następnie przy użyciu rozmaitych narzędzi tworzył na powierzchni arkusza wzory kwiatowe, wachlarzowe, muszlowe i inne. Wysuszone papiery woskował, a „chcąc mieć papier w dobrym guście”, posypywał go równomiernie złotym lub innym metalicznym pyłkiem⁴⁰.

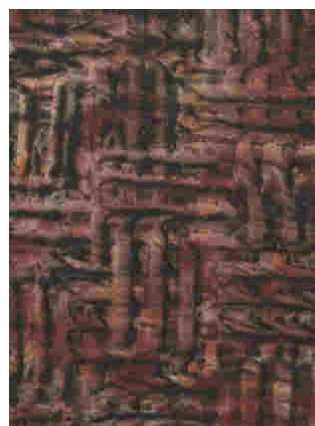
Fot. 3. Papiery klajstrowe z lat 1925–1932, wykonane przez Stefana Szczerbińskiego



3a – wzór chryzantemowy



3b – wzór kwiatowy



3c – wzór plecionkowy

Okolo 1923 roku Szczerbiński wykonał papiery zadrukowane stemplem lub walcem, które nazwał papierami ‘w stylu Homolacsa’ lub ‘na Homolacsa’. Wyróżniają się one nieskomplikowanym, zazwyczaj roślinno-geometrycznym zdobnictwem, kształtowanym pod wpływem teorii ornamentu sformułowanej przez Karola Homolacsa⁴¹, który krzewił równocześnie „ideę pięknej książki”. Według koncepcji K. Homolacsa

³⁹ S. Szczerbiński, [*Podręcznik introligatorstwa*] [35], s. 48; idem, *Podręcznik do barwienia papierów introligatorskich*, niezachowany; Maria Stefkowa, *Introligatorstwo domowe*, „*Życie Praktyczne*” [1928], nr 99, s. 19–25. Szczerbiński publikował w najstarszym polskim czasopiśmie, tygodniku literacko-kulturalnym „*Bluszcz*” (1865–1939), pod pseudonimem Maria Stefkowa. Informacja podana w korespondencji Barbary Szczerbińskiej z autorką, z dnia 9 maja 2005 roku.

⁴⁰ M. Stefkowa, *Introligatorstwo domowe* [39], s. 20–23.

⁴¹ K. Homolacs, *Podręcznik do ćwiczeń zdobniczych*, Kraków 1924; idem, *Podręcznik do introligatorskiego zdobnictwa stemplowego*, Kraków 1927; idem, *Budowa ornamentu i harmonia barw. Dydaktyka zdobnictwa*, Kraków 1930.

książka jest przedmiotem użytkowym, a zarazem „noszącym na sobie wyraźne piętno artystyczne”, jest wytworem „przemysłu artystycznego” i jednocześnie „produktem twórczości zbiorowej”, autora tekstu, drukarza, wydawcy i intrologatora⁴².

Fot. 4. Papiery stemplowe w stylu Homolacsa z lat 1923–1930, wykonane przez Stefana Szczerbińskiego



4a–4c – stylizowane motywy roślinne

Podobnie formę pięknej książki i ornamentu postrzegał Bonawentura Lenart, który projektował i tworzył oprawy intrologatorskie, stosując syntetyczne kształty, zgeometryzowane motywy roślinne i zoomorficzne, zakomponowane w rytmicznych układach. Te środki plastycznego wyrazu widoczne są szczególnie w jego kłajstrowych wyklejkach, „odciskanych przy pomocy pojedynczych klocków lub walców z ręcznie wyciętym ornamentem”⁴³.

Fot. 5. Papiery stemplowe z lat 1912–1914, wykonane przez Bonawenturę Lenarta



5a – stylizowane motywy roślinne
w układzie szachownicowym



5b – stylizowane motywy
roślinne w układzie pasowym

⁴² K. Homolacs, *Kilka uwag ogólnych o książce*, Kraków 1925, s. 1, 4.

⁴³ I. Bojarska, K. Homolacs, *Przewodnik po zbiorach Muzeum Przemysłowego im. Dra A. Baranieckiego w Krakowie*, Kraków 1928, s. 87.

Kryzys ekonomiczny lat trzydziestych ograniczył znacznie rozwój działalności wydawniczej, w tym także introligatorskiej. Nie rezygnowano jednak z poszukiwania rozwiązań warsztatowych korzystnych, pracochłonnych, ale tańszych⁴⁴.

W latach trzydziestych XX wieku Stefan Szczerbiński ciągle eksperymentował w dziedzinie introligatorskich technik zdobienia papierów, nawiązując do ówczesnych europejskich tendencji i dbając przy tym o wysoki poziom artystyczny prac. Wprowadził też uszlachetnianie papierów, lakierując i foliując ich zabarwioną powierzchnię⁴⁵. Wyroby jego firmy znane były w kraju i za granicą. Eksportowano je do Grecji, Rumunii i Niemiec⁴⁶.

Stefan Szczerbiński wytwarzał wówczas serie papierów nakrapianych farbami anilinowymi, zwykle w trzech kolorach: czarnym, niebieskim i różowym, zmieszany z wodą alunową lub amoniakiem, które nazywał ‘chmurnymi’, i papierów warstwowych⁴⁷, barwionych farbami anilinowymi wymieszany z rozcieńczonym spirytusem, nazywanych ‘żyłkowymi’, które niekiedy tamponował złotą i srebrną farbą i nazywał je wówczas ‘luksusowymi’⁴⁸.

⁴⁴ A. Boguszewska, „*Idea pięknej książki*” w *dwudziestolecie międzywojennym w Polsce*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska a Lublin*” 2010, s. 62.

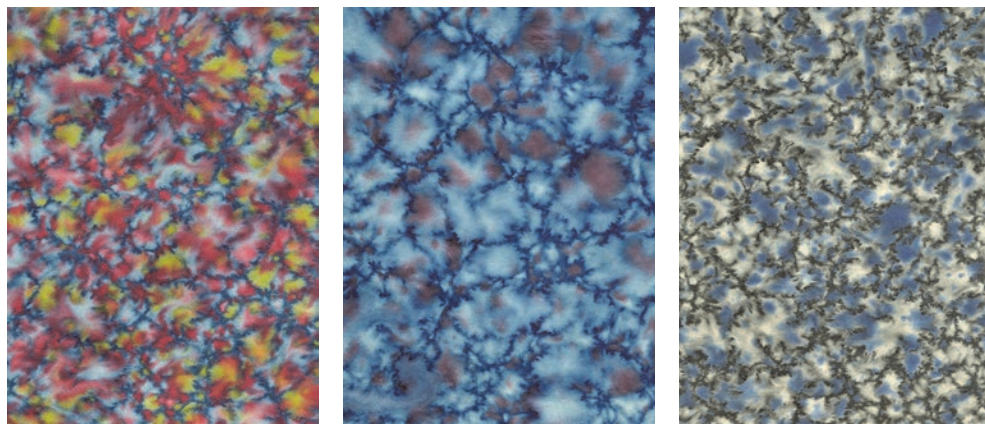
⁴⁵ Uszlachetnianie papierów jest operacją technologiczną nadającą zabarwionej powierzchni papieru połysk, odporność na ścieranie i na działanie wilgoci. Jednym ze sposobów uszlachetniania jest lakierowanie i foliowanie (laminowanie), które wykonuje się także w celach estetycznych. Lakierowanie odbywa się za pomocą maszyn drukujących i specjalnych urządzeń, tzw. lakierówek, które nanoszą specjalne lakiery na powierzchnię papieru. Laminowanie odbywa się za pomocą urządzenia zwanego laminówką, które pokrywa specjalną folią powierzchnię papieru – S. Magdzik, *Współczesne polskie introligatorstwo i papiernictwo. Mały słownik encyklopedyczny*, Wrocław 1986, s. 167. Nie wiadomo bliżej, jakich urządzeń i materiałów używał Stefan Szczerbiński w procesie uszlachetniania zabarwionych papierów.

⁴⁶ I. Kozłowski, *Stefan Szczerbiński...* [21], s. 293. Informacja potwierdzona w życiorysie napisanym odręcznie przez Stefana Szczerbińskiego w 1952 roku. Oryginał dokumentu w MPD DH, Teczka „Szczerbiński”.

⁴⁷ Wyrób tzw. papierów warstwowych polegał na zastosowaniu zwykle dwóch zabarwionych arkuszy papieru. Wzór żyłkowy uzyskiwano przez naklejenie odpowiednio pogniecionego arkusza bibułki na grubszy arkusz papieru, często dodatkowo zabarwiony. Powierzchnię przygotowanego w ten sposób papieru warstwowego barwiono, rozpylając farby zmieszane z rozcieńczonym spirytusem. Sposób wytwarzania papierów warstwowych opisał August Weichelt, *Buntpapier-Fabrikation*, Berlin 1927, s. 380.

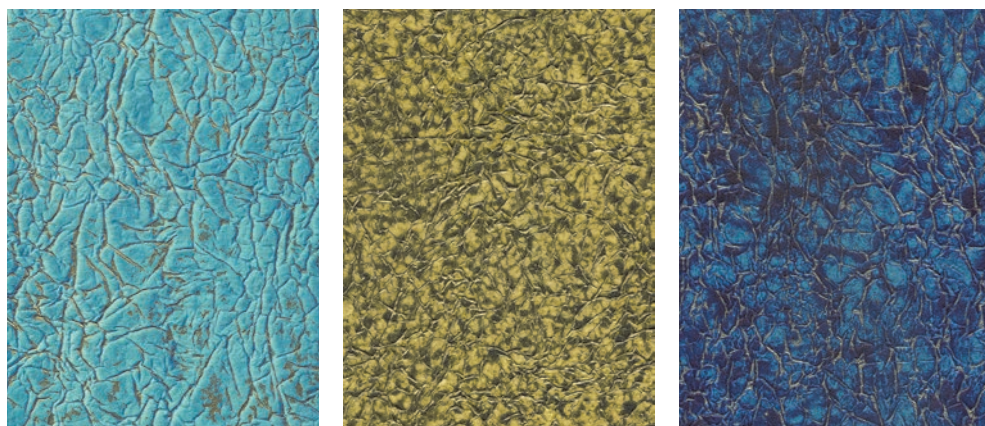
⁴⁸ Nazwę papierów ‘luksusowych’ albo ‘Luxusbizanz’ przejął Stefan Szczerbiński od Felixa Thurnerta, wytwórcy papierów barwnych z Lipska, który w 1919 roku rozpoczął ich wyrób. Por. A. Weichelt, *Buntpapier-Fabrikation* [47], s. 379–383.

Fot. 6. Papiery nakrapiane z lat 1930–1939, wykonane przez Stefana Szczerbińskiego



6a–6c – wzór chmurny

Fot. 7. Papiery warstwowe, zwane luksusowymi, z lat 1930–1939, wykonane przez Stefana Szczerbińskiego



7a–7c – wzór żyłkowy

Podczas licznych podróży europejskich Stefan Szczerbiński poznał natryskową metodę barwienia papierów, polegającą na mechanicznym rozpyleniu farby specjalnym urządzeniem, zwanym aerografem lub pulweryzátorem. Wykorzystanie aerografu pozwoliło zintensyfikować wyrób papierów ozdobnych, szeroko stosowanych w tym czasie do produkcji książki masowej. W latach 1930–1939 S. Szczerbiński, zafascynowany urządzeniem rozpylającym wyprodukowanym na początku XX stulecia w lipskiej firmie Tangier-Werk A-G, wykonał w technice natryskowej, z użyciem farb anilinowych zmieszanych z rozcieńczonym spirytusem, serie papierów ozdobnych: gniecionych, które nazwał księżycowymi, i papierów szablonowych, zwanych szkockimi, których kolorystyka i wzory odzwierciedlały dekoracyjny nurt

sztuki lat dwudziestych minionego stulecia – art déco. Jerzy Warchałowski charakteryzował ów dekoracyjny styl, pisząc w 1925 roku:

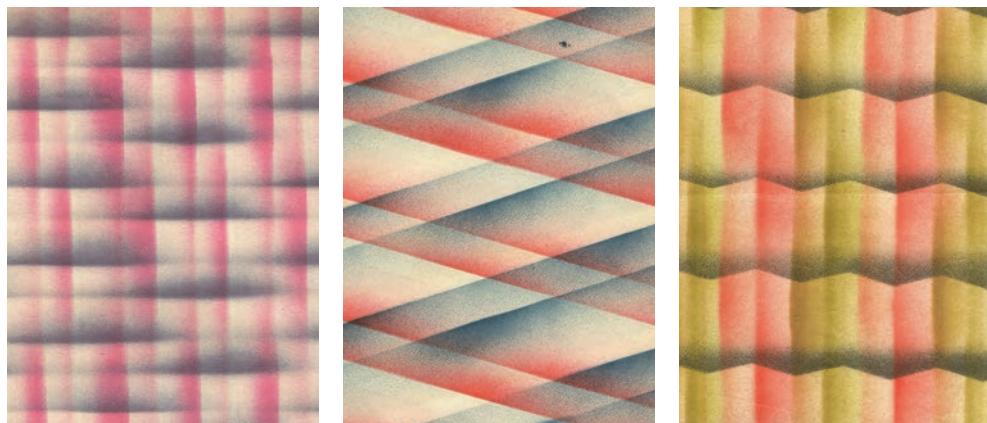
przewaga elementów geometrycznych, rytmika ruchu form występujących i cofających się [...] stykanie się płaszczyzn pod kątem prostym lub łączenie ich w kształt krystaliczny, pewne jakby unikanie linii zbyt płynnej [...] Stąd w kompozycjach sięganie do światła, jako do czynnika dekoracyjnego, i użytkowanie go w postaci najbardziej zdecydowanej przecinających się oświetlonych płaszczyzn, w postaci najbardziej bogatej – form krystalicznych⁴⁹.

Fot. 8. Papiery natryskowe gniecione z lat 1931–1939, wykonane przez Stefana Szczerbińskiego



8a–8c – wzór księżycowy

Fot. 9. Papiery natryskowe szablonowe z lat 1931–1939, wykonane przez Stefana Szczerbińskiego



9a–9c – wzór szkołki

⁴⁹ J. Warchałowski, *Polska sztuka dekoracyjna*, Warszawa–Kraków 1928, s. 30. W tekście zachowano oryginalną pisownię.

Papiery zdobione wykonane przez Stefana Szczerbińskiego w latach 1909–1939 były przeznaczone do oprawy książek, jako wyklejki i obleczenia. Są to wyłącznie papiery maszynowej produkcji, charakteryzujące się zróżnicowaną powierzchnią i grubością (0,11–0,25 mm), ale zbliżoną gramaturą (60 g/m² – 70g/m²). Przeważają papiery w naturalnym kolorze, rzadziej występują papiery pakowe w odcieniach brązu i papiery barwione w masie.

W okresie międzywojennym brązowy papier natronowy produkowały między innymi Kaletańskie Zakłady Celulozowo-Papiernicze, które były w tym czasie jedną z największych i najnowocześniejszych fabryk papieru w odrodzonej Polsce⁵⁰. Także po 1945 roku polscy introligatorzy do barwienia używali często papierów pakowych, w tym brązowego siarczanowego papieru natronowego zwanego potocznie natrongiem oraz białego papieru siarczynowego zwanego jawą⁵¹.

W połowie XX wieku przemysłowa produkcja papierów dekoracyjnych całkowicie wyparła rzemiosło. Dziś obserwujemy ponowny renesans papierów wzorzystych, wytworzonych rzemieślniczo lub artystycznie. Znajdujemy je w ręcznie wykonanych oprawach książek, w dekoracji pudełek, torebek, zabawek i unikatowych przedmiotów.

Ewoluuowały również rozważania badaczy na temat papierów barwnych, wzbogaciła się wiedza i doświadczenie rzemieślnicze współczesnych wytwórców tych jedynych w swoim rodzaju wyrobów. Nadal jednak nadrzędnym celem rozważań, nie tylko naukowych, jest dążenie do uznania papierów barwnych jako części sztuki książki. Uwrażliwienie współczesnych odbiorców na papier pozwala mieć nadzieję, że nie zniknie on z kulturalnej sceny, a „idea pięknej książki”, krzewiona blisko sto lat temu przez znakomitych artystów i introligatorów, odzyska swe dawne znaczenie.

⁵⁰ M. Szymczyk, *Dzieje Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kaletach w 120 rocznicę uruchomienia produkcji*, Duszniki-Zdrój– Łódź 2004, s. 17, 22, 40.

⁵¹ W. Czyżycki, *Introligatorstwo*, Warszawa 1950, s. 11.

Stefan Szczerbiński's Decorated Papers; from 1909 to 1939

Summary

The article contains a description of the decorated papers produced and tinted by a master bookbinder of Krakow, Stefan Szczerbiński (1892–1972), between 1909 and 1939. They form part of what is known as the *Szczerbiński Collection*, which is held by the Museum of Papermaking in Duszniki-Zdrój and is the subject of a catalogue compiled in 2012.

The article constitutes an endeavour to analyse the changes in technique and style which occurred in the process by which Szczerbiński created his decorated papers, a vital element of the art of book-making. The transformations in the arts and crafts inspired by England's Arts and Crafts movement and the activities of the Viennese Workshops were particularly perceptible in Krakow, the centre of Polish artistic and intellectual life at the time and it was under those influences, too, that Szczerbiński's output was born.

Szczerbiński became a journeyman in 1912 and a master bookbinder in 1931. After returning from military service in 1919, he ran a bookbinder's studio at the Krakow School of Decorative Arts and Artistic Industry, going on to work as both organiser and teacher at the State School of Decorative Arts in Poznań. In 1923, he founded his Zakład Przetworów Papierowych (Paper Processing Works), which continued operating until 1953.

Between 1909 and 1912, Szczerbiński primarily created marbled papers on a carrageenan base, with designs which adhered, in the main, to the Secession style. The years up to 1932 saw him producing series of papers tinted with oil paints and paste paints, as well as papers printed by means of stamping or cylinders. During the nineteen thirties, he frequently experimented with bookbinder's techniques for creating decorated papers, drawing on contemporary European trends and, at the same time, paying scrupulous attention to maintaining the high artistic standard of his work. During the numerous journeys he made around Europe between 1932 and 1939, he encountered the airbrushing method for tinting papers by means of a device known as an aerograph, a technique he duly went on to use in producing wrinkled and stencilled papers.

By the mid twentieth century, industrial manufacturing had entirely ousted the craft of papermaking in Poland, just as it had done throughout Europe. Nowadays, hand-crafted decorated papers, which are very often used as artistic objects, are enjoying a renaissance.

Translation Caryl Swift

Die Papiere von Stefan Szczerbiński aus der Zeit 1909–1939

Zusammenfassung

In dem Artikel sind die mit Mustern verzierten Papiere des krakauer Buchbinders, Stefan Szczerbiński (1892–1972) charakterisiert worden, welche in den Jahren 1909–1939 gefärbt worden sind. Sie stellen einen Teil der Kollektion dar, welche als *die Kollektion von Szczerbiński* bezeichnet wird, die in dem Papiermuseum in Bad Reinerz gesammelt ist und in der Form eines Sammlungskatalogs im Jahre 2012 bearbeitet worden ist.

Der Artikel ist ein Analyseversuch von den Werkstatt- und Stil-Veränderungen, die in dem Entstehungsprozess von mit Mustern versehenen Papier von S. Szczerbiński verlaufen, welche ein wichtiges Element der Buchkunst sind. Die Wandlungen in dem Handwerk und der Kunst, welche vor allem in Krakau sichtbar sind, dem damaligen polnischen Zentrum des künstlerischen und intellektuellen Lebens, sind von der englischen Bewegung Arts & Crafts sowie von der Tätigkeit der Wiener Werkstätte inspiriert worden.

Unter ihrem Einfluss war auch die buchbinderische Erzeugung von S. Szczerbiński, der im Jahre 1912 ein Handwerksgehilfe geworden ist, und im Jahre 1931 ein Buchbindermeister wurde. Nach der Rückkehr aus dem Wehrdienst im Jahre 1919 führte S. Szczerbiński eine Buchmacherwerkstatt in der krakauer Schule der Künstlerindustrie. Später arbeitete er als ein Veranstalter und Lehrer in der Buchmacherwerkstatt der Schule der Schmuckkunst in Posen. Im Jahre 1923 gründete er seinen eigenen Betrieb der Papierverarbeitung, der bis zum Jahre 1953 funktionierte.

In den Jahren 1909–1912 stellte S. Szczerbiński hauptsächlich marmorierte Papiere auf Carrageen her, in denen Muster in einer Sezessionsstilistik erhalten sind. Bis zum Jahre 1932 entstanden Serien seiner Papiere, die mit Öl-, Kleisterfarben gefärbt waren und Papiere, die mit einem Stempel oder Walzen bedruckt waren. In den 30.-er Jahren des 20. Jhs. experimentierte S. Szczerbiński oft auf dem Gebiet der buchbinderischen Schmückungstechnik von Papier, indem er an die damaligen europäischen Tendenzen anknüpfte und dabei ein hohes Niveau der künstlerischen Arbeiten pflegte. Während der zahlreichen europäischen Reisen in den Jahren 1932–1939 lernte er die Beschichtungsmethode zur Färbung von Papier mit einem Aerograf kennen, die er dann bei der Herstellung von zerknittertem Papier und Schablonenpapier anwandte.

In der Hälfte des 20. Jhs. verdrang in Polen, ähnlich wie in ganz Europa, die industrielle Herstellung von dekorativem Papier gänzlich dieses Handwerk. Zur Zeit erleben die handwerklich hergestellten kollorierten mit Mustern verzierten Papiere, welche sehr oft als künstlerische Objekte benutzt werden, ihre Renaissance.

Übersetzt von Alice Reiske

Papír Stefana Szczerbińskiego z období let 1909–1939

Shrnutí

V článku byl popsán vzorovaný papír krakovského knihaře, Stefana Szczerbińskiego (1892–1972), zabarvený v letech 1909–1939. Je součástí sbírky, nazývané *Kolekce Szczerbińskiego*, uložené v Muzeu papírenství ve městě Duszniki-Zdrój, zpracované ve formě sbírkového katalogu v roce 2012.

Článek se pokouší o analýzu dílenských a stylistických změn, vznikajících během procesu výroby vzorovaného papíru používaného S. Szczerbińským, které jsou důležitým prvkem knihařského umění. Přeměny řemesla a umění, viditelné zejména v Krakowie, tehdejším centru polského uměleckého a intelektuálního života, byly inspirovány anglickým hnutím Arts & Crafts a činností Vídeňské školy.

Pod jejich vlivem byla také knihařská tvorba S. Szczerbińskiego, který se v roce 1912 stal tovaryšem a v roce 1931 knihařským mistrem. Po návratu z vojenské služby v roce 1919 S. Szczerbiński provozoval knihařskou dílnu v krakovském muzeu Muzeum Przemysłu Artystycznego, později pracoval jako organizátor a učitel v knihařském ateliéru školy Szkoła Sztuk Zdobniczych v Poznani, v roce 1923 založil v Krakowie vlastní firmu Zakład Przetworów Papierowych, která fungovala do roku 1953.

V letech 1909–1912 S. Szczerbiński vyráběl hlavně mramorovaný papír na karagenu, na kterém převládá design zachovaný v secesním stylu. Do roku 1932 vznikly série jeho papírů, barvených olejovými a škrobovými barvami a papír potíštěný razítkem nebo válečkem. Ve třicátých letech 20. století S. Szczerbiński často experimentoval v oblasti knihařských technik zdobení papíru a navazoval tak na tehdejší evropské trendy a zároveň dbal na vysokou uměleckou úroveň realizací. Během četných cest po Evropě v letech 1932–1939 se seznámil s nástřikovou metodou barvení papíru pomocí aerografu, kterou pak použil k výrobě mačkaného a šablonového papíru.

V polovině 20. století v Polsku, podobně jako v celé Evropě, průmyslová výroba dekoračního papíru zcela vytlačila řemeslo. V současnosti řemeslně vyrobený vzorovaný papír, používaný velmi často jako umělecké objekty, prožívá svou renesanci.

Překlad Otmar Robosz

ARTYKUŁY
I ROZPRAWY
– DZIEJE DUSZNIK-ZDROJU

Zmiany zagospodarowania zlewni Bystrzycy Dusznickiej od połowy XIX wieku do czasów współczesnych

Wstęp

Obszar Sudetów od końca XIX wieku przechodził szereg istotnych przemian polityczno-społecznych, narodowościowych i gospodarczych. Dla funkcjonowania środowiska przyrodniczego najistotniejsze znaczenie miał proces stopniowego wyludniania się wsi górskich zapoczątkowany pod koniec XIX wieku. Zjawisko to nasiliło się szczególnie po drugiej wojnie światowej, kiedy nastąpiła zmiana przynależności państwowej tego obszaru i wymiana ludności. Towarzyszyły jej zmiany w sposobie użytkowania ziemi, a w kolejnych latach także zmiany w strukturze własności gruntów oraz zmiany kierunków wykorzystania terenu. Zmieniła się także intensywność użytkowania zasobów wodnych oraz sposobów zagospodarowania koryt rzecznych. W efekcie tych wielokierunkowych przemian zmienił się także stosunek człowieka do środowiska naturalnego oraz stopień wykorzystania tego środowiska i jego przekształcenia. Zjawiska społeczno-gospodarcze, a także polityczne, znalazły odbicie w przemianach krajobrazu oraz funkcjonowania środowiska przyrodniczego w całym regionie.

Celem niniejszej pracy jest z jednej strony przedstawienie rodzaju, skali oraz przestrzennego zróżnicowania zmian ludnościowo-osadniczych oraz użytkowania ziemi od połowy XIX wieku do czasów współczesnych na obszarze zlewni Bystrzycy Dusznickiej. Z drugiej strony pokazano także przyrodnicze i krajobrazowe konsekwencje tych przemian. Obszar badań wybrano ze względu na jego zróżnicowanie zarówno pod względem zagospodarowania i historii osadnictwa, jak i warunków środowiskowych, odmiennych w zachodniej i wschodniej części zlewni. Pozwoliło to na prześledzenie przestrzennego zróżnicowania analizowanych procesów w nawiązaniu do naturalnych uwarunkowań środowiska przyrodniczego.

1. Obszar badań

Proces zmian ludnościowych, osadniczych oraz użytkowania ziemi, w tym zagospodarowania koryt rzecznych i prowadzenia gospodarki wodnej, przeanalizowano na obszarze zlewni Bystrzycy Dusznickiej. Stanowi ona jeden z najważniejszych lewobrzeżnych dopływów Nysy Kłodzkiej, odwadnia obszar o powierzchni około 199 kilometrów kwadratowych, który obejmuje wschodnią część Wzgórz Lewińskich, południową część Gór Stołowych, północne stoki Gór Bystrzyckich

i Orlickich oraz północno-zachodnie fragmenty Kotliny Kłodzkiej. Źródła Bystrzycy Dusznickiej, złożone z wielu wypływów, znajdują się na północno-wschodnich stokach Gór Orlickich, na wysokości 840–880 m n.p.m. Rzeka uchodzi do Nysy Kłodzkiej w Kłodzku-Książku na wysokości 291 m n.p.m.¹ Długość rzeki to około 35 kilometrów. Na całej długości ciek przyjmuje kilka istotnych dopływów, m.in. Kamienny Potok z Czerwoną Wodą i Złotnowskim Potokiem, Cichą z Toczekiem i Rogozińcem, Wielisławkę oraz wiele innych o mniejszym znaczeniu. Układ dopływów jest wyraźnie asymetryczny, na korzyść dopływów lewobrzeżnych. Rzeźba terenu jest bardzo urozmaicona, występują tu zarówno tektoniczne obniżenia, jak i wypiętrzone pasma górskie o charakterze zrębów, o spłaszczonych, szerokich wierzchowinach i stromych stokach². Większość potoków w obrębie zlewni ma charakter typowych cieków górskich, charakteryzujących się stosunkowo wąskimi korytami w obrębie masywów górskich, z licznymi progami skalnymi i rumoszczowymi. Natomiast u podnóża progów morfologicznych i wzniesień następuje wyraźna zmiana – koryta stają się znacznie szersze, z licznymi formami akumulacyjnymi. Cieki te charakteryzują się zróżnicowanymi spadkami oraz zmiennymi stanami wody, co nawiązuje zarówno do morfologii terenu, jak i do warunków klimatycznych obszaru.

Pod względem administracyjnym obszar badań obejmuje całość gminy miejsko-wiejskiej Szczytna, miejskiej Duszniki-Zdrój i większość Polanicy-Zdroju, ponadto zachodnią część gminy wiejskiej Kłodzko oraz, na północnym zachodzie, niewielki fragment gminy miejsko-wiejskiej Radków.

2. Przemiany ludnościowo-osadnicze

Na terenie Sudetów w ostatnich 150 latach zaznaczyły się duże zmiany ludnościowo-osadnicze, które pociągnęły za sobą zmiany zagospodarowania i użytkowania terenu. Jednym z głównych procesów było wyludnianie się obszarów wiejskich, które najsilniej zaznaczyło się w regionie kłodzkim³. Przyczyny wyludniania miały złożoną genezę natury ekonomiczno-społeczno-politycznej⁴. Pierwsza faza, obserwowana powszechnie od lat 80. XIX wieku, była związana z odpływem ludności wiejskiej z wyżej położonych terenów, o trudnych warunkach gospodarowania (ostrzy klimat niesprzyjający rolnictwu, duże nachylenia stoków, płytkie i kamieniste

¹ A. Bartnik, E. Tomaszewski, *Źródła w wybranych zlewniach Kotliny Kłodzkiej*, „Czasopismo Geograficzne” 1998, z. 3/4, s. 323–338.

² W. Walczak, *Sudety i Przedgórze Sudeckie* [w:] *Geomorfologia Polski*, t. 1: *Polska południowa. Góry i wyżyny*, red. M. Klimaszewski, Warszawa 1972, s. 167–231; P. Migoń, *Rozwój rzeźby terenu* [w:] *Przyroda Dolnego Śląska*, red. J. Fabiszewski, Wrocław 2005, s. 135–170.

³ B. Miszewska, *Zmiany zaludnienia Sudetów w okresie powojennym*, „Czasopismo Geograficzne” 1989, z. 2, s. 135–145.

⁴ S. Ciok, *Sudety. Obszar problemowy* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 1236, „Studia Geograficzne”, t. 51], Wrocław 1991, passim; idem, *Zmiany ludnościowe i osadnicze w Sudetach* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 1730, „Prace Instytutu Geograficznego”, seria B, t. 12], Wrocław 1995, s. 51–64.

gleby oraz wynikający z tych czynników problem erozji gleby), do obszarów niżej położonych, w tym przede wszystkim do miast, gdzie rozwijający się przemysł dawał szansę na zatrudnienie i łatwiejszą egzystencję⁵. Drugi wyraźny regres ludności zaznaczył się po drugiej wojnie światowej, gdy przesunięcie granic politycznych wymusiło konieczność wymiany ludności. Mimo znacznego napływu nowych osadników, nie wszystkie tereny wiejskie zostały zasiedlone w takim samym stopniu jak przed wojną⁶. Dotyczyło to zwłaszcza obszarów wyżej położonych lub trudniej dostępnych komunikacyjnie, izolowanych, niewielkich przysiółków i kolonii wsi – duża część z nich nie została ponownie zasiedlona po wojnie. Wraz z wysiedleniem rdzennych mieszkańców i napływem nowych osadników przerwana została również wielowiekowa wiedza i tradycja gospodarowania na terenach górskich. Większość nowych mieszkańców pochodziła z regionów o odmiennych uwarunkowaniach środowiskowych (tereny nizinne, żyzne gleby), a brak wiedzy i umiejętności prowadzenia działalności rolniczej na stokach górskich, przy jednoczesnym braku odnowienia przedwojennego rzemiosła i przemysłu na terenach wiejskich, doprowadziły do trzeciej dużej fali wyludniania, która miała miejsce w latach 50.–70. XX wieku⁷. Obecnie na terenach wiejskich również obserwuje się stopniowe wyludnianie związane z odpływem młodzieży i starzeniem się społeczności, jednak nie zachodzi ono na tak dużą skalę jak w latach 80. XIX wieku czy bezpośrednio w okresie powojennym.

Opisane powyżej zjawiska, typowe dla całego regionu sudeckiego, znalazły odzwierciedlenie także na obszarze obejmującym zlewnię Bystrzycy Dusznickiej, jednak skala procesów wyludniania i zaniku wsi jest tutaj mocno zróżnicowana przestrzennie. Wyludnianie w okresie przedwojennym, mimo że zaznaczyło się w każdej wsi na tym obszarze (Tab. 1), przybrało znacznie mniejsze rozmiary niż na przykład w południowej części ziemi kłodzkiej, w ówczesnym powiecie bystrzyckim⁸. Co więcej, do połowy lat 80. XIX wieku w kilku miejscowościach obserwowany był wzrost lub stabilizacja liczby mieszkańców, co w dużym stopniu można wytłumaczyć silnym uprzemysłowieniem wielu wsi w tym rejonie. W przypadku Karłowa zjawisko to można wiązać ponadto z rozwojem turystyki i udostępnieniem do zwiedzania

⁵ H. Getterowa, *Wyludnianie się powiatu bystrzyckiego za czasów niemieckich*, „Rocznik Kłodzki” 1949, nr 2, s. 122–129; J. Kościak, *Przemiany demograficzno-osadnicze na ziemi kłodzkiej w XIX w.* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 832, „Historia”, t. 53], Wrocław 1990, s. 85–98.

⁶ E. Kościak, *Osadnictwo wiejskie w południowych powiatach Dolnego Śląska w latach 1945–1949* [„Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego”, seria A, nr 224], Wrocław 1982, passim; eadem, *Osadnictwo wiejskie na ziemi kłodzkiej w latach 1945–1949* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 832, „Historia”, t. 53], Wrocław 1990, s. 99–116; J. Kociszewski, *Zasiedlanie i zagospodarowanie Dolnego Śląska w latach 1945–1949 ze szczególnym uwzględnieniem regionu sudeckiego*, Wrocław 1983, passim.

⁷ J. Janczak, *Zarys dziejów gospodarczych rejonu sudeckiego* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 506, „Studia Geograficzne”, t. 32], Wrocław 1983, s. 5–9; M. Staffa, *Przemiany krajobrazu górskiego na przykładzie Sudetów*, Warszawa–Kraków 1990, s. 5–20.

⁸ H. Getterowa, *Wyludnianie się powiatu bystrzyckiego...* [5]; J. Kościak, *Przemiany demograficzno-osadnicze...* [5].

Szczelińca Wielkiego, który stał się bardzo popularnym i modnym miejscem wycieczek⁹. Stabilna sytuacja ludnościowa Szalejowa Dolnego i Górnego mogła wynikać z ich dogodnego położenia zarówno w bliskości większych ośrodków miejskich (Kłodzko, Polanica), przy głównym szlaku komunikacyjnym wschód – zachód, jak i z lokalizacji na żyznych glebach oraz w bezpośrednim sąsiedztwie koryta Bystrzycy Dusznickiej, dzięki czemu poza działalnością rolniczą mogło również rozwinąć się np. młynarstwo. Ponadto obie wsie były silnie uprzemysłowione. W Szalejowie Górnym, oprócz młyna, funkcjonowały także: gorzelnia, kamieniołom, potażarnia i warsztaty tkackie, a w Szalejowie Dolnym ponadto jeszcze browar, folusz, olejarnia, browar i tartak¹⁰. Stabilną sytuację ludnościową miały w tym okresie także Dolina i Słoszów, co można wiązać z bliskością ośrodka miejskiego Dusznik-Zdroju oraz – w przypadku Doliny – z zatrudnieniem w pobliskich szlifierniach szkła i kryształów w rejonie Szczytnej. Jednak w późniejszym okresie również w tych miejscowościach zaczął zaznaczać się stopniowy ubytek ludności. Ostatecznie tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej liczba ludności wsi na analizowanym obszarze wynosiła już tylko od 57 do 90 procent stanu ludności z początku lat 70. XIX wieku. Wyraźnie zaznacza się przy tym zależność stopnia wyludnienia od położenia osady – największy ubytek ludności zaznaczył się w Studziennie (57 procent) i Łęczycach (63 procent), a więc wsiach położonych wysoko, w bezpośrednim otoczeniu gór. Ponadto głównym źródłem utrzymania mieszkańców tych wsi było tkactwo, które w tym okresie było już w fazie schyłkowej na omawianym obszarze. Reguły zależności wyludnienia od położenia wysokościowego nie potwierdza Karłów, najwyżej położona wieś w całej zlewni Bystrzycy, wynika to jednak z jego funkcji turystycznej, a mniejszej wagi rolnictwa w utrzymaniu tamtejszej ludności w okresie przedwojennym. Ponadto funkcjonował tu drobny przemysł drzewny (tartak) i gorzelnia.

Największą liczbę mieszkańców utrzymał przed wojną Stary Wielisław (90 procent) i Szalejów Górny (85 procent), co wiązać można z ich dogodną lokalizacją zarówno komunikacyjną, jak i przyrodniczą (żyzne gleby, małe nachylenia, klimat sprzyjający rolnictwu – położenie w obrębie kotliny) oraz uprzemysłowieniem wsi. W Starym Wielisławiu przed wojną znajdował się folwark, młyn, gorzelnia, warsztaty tkackie, ujęcie wód mineralnych oraz prowadzono eksploatację w pobliskim kamieniołomie; było to także znane miejsce pielgrzymkowe¹¹. Z kolei porównanie stanu ludności w 1939 roku z danymi z Narodowego Spisu Ludności z 1960 roku wskazuje na znacznie większe ubytki we wszystkich wsiach – liczba mieszkańców w 1960 roku stanowiła zaledwie od 18 procent (Karłów) do 84 procent (Stary Wielisław) liczby ludności sprzed wojny. Wyjątek stanowiły Szalejów

⁹ T. Przerwa, *Wędrówka po Sudetach. Szkice z historii turystyki śląskiej przed 1945 r.*, Wrocław 2005, s. 123–142.

¹⁰ *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, red. M. Staffa, t. 15: *Kotlina Kłodzka, Rów Górnej Nysy*, Wrocław 1994, s. 430–442.

¹¹ *Ibidem*, s. 419–426.

Miejscowość / Rok	1867	1871	1885	1895	1905	1933	1939	1960	1970	1988	2002	2010
DUSZNIKI-ZDRÓJ	3050	3200	3321	3097	3159	4765	4690	4996	5413	bd	5252	4971
Zieleniec	748	798	891	721	625	575	574	część Dusznik-Zdroju				
Graniczna	155	150	176	155	119	część Dusznik-Zdroju						
POLANICA-ZDRÓJ	628	625	539	575	742	3436	3947	5007	5377	bd	7024	6827
Nowa Polanica	406	420	414	361	366	część Polanicy-Zdroju						
Sokolówka	96	120	114	81	88	871	870	838	826			
Nowa Sokolówka	338	333	366	351	315	część Polanicy-Zdroju						
Nowy Wielisław	392	390	411	413	419	600	600	610	615			
SZCZYTNA	1709	1729	1951	2047	2198	4303	4503	4837	5092	bd	5326	5294
Szczytnik	138	178	136	100	154							
Bystra-Podborze	850	884	856	830	855	część						
Ocieszów	337	335	355	319	305	Szczytnej						
Borek (Borowina)	707	685	682	637	661							
Batorów	231	281	240	237	266	403	394					
Bobrowniki	465	512	484	434	401	410	409					
Chocieszów	862	938	908	794	654	754	771	415	357	259	255	269
Kopanka	332	336	313	228	233	część Kopanki						
Dolina	115	105	94	91	89	bd	bd	bd	121	117	130	122
Karłów	344	359	383	349	332	297	289	51	70	76	63	
Łężyce	1250	1295	1212	1134	1128	820	819	392	355	393	367	363
Niwa	688	707	667	578	515	512	522	357	365	384	355	361
Dworów (Tworów)	143	130	118	98	89	część Nivy						
Stoszów (Stoszów)	271	266	249	219	212	203	191	153	139	131	151	136
Stary Wielisław	1267	1295	1219	1108	1131	1182	1170	986	925	890	788	885
Studzienno	419	398	400	359	304	266	226	bd	28	19	20	28
Szalejów Dolny	973	964	964	825	798	801	747	748	739	758	656	678
Szalejów Górny	1074	1022	1095	848	839	848	857	873	880	915	829	837
Wolany	1096	1138	1041	1000	832	814	816	500	488	578	620	645
Złotno	744	782	718	656	621	634	639	193	213	192	193	184
Zagorze	80	82	83	84	78	część Kłodzka						

Tabela 1. Zmiany liczby mieszkańców miast i wsi na terenie zlewni Bystrzycy Dusznickiej [kursywą oznaczono nazwy wsi i osad, które stanowiły niegdyś samodzielne miejscowości, a w późniejszym okresie zostały włączone w obręb większych jednostek administracyjnych – ich nazwy zostały umieszczone poniżej nazw miejscowości, do których zostały przyłączone]

Górny i Dolny, które jako jedyne wsie utrzymały liczbę mieszkańców na tym samym poziomie. Sytuację tę wiązać można z faktem, że zdecydowaną większość nowych osadników stanowiła ludność rolnicza, co tłumaczy zarówno utrzymanie stanu zasiedlenia na terenach sprzyjających rolnictwu (Szalejów Górny i Dolny, Stary Wielisław), jak i wycofanie z terenów o mało sprzyjającym klimacie i glebach oraz odległym położeniu od większych ośrodków (Karlów, Zieleniec). W największych wsiach, na żyznych glebach, w okresie powojennym funkcjonowały państwowe gospodarstwa rolne, rolnicze spółdzielnie produkcyjne i spółdzielcze kółka rolnicze, w szczególności prowadzono hodowlę zarodową bydła oraz hodowlę owiec (Stary Wielisław, Szalejów Dolny i Górny, Wolany, Niwa, Łężyce). Sprzyjało to utrzymaniu liczby mieszkańców. Należy podkreślić, że – w przeciwieństwie do wielu innych obszarów ziemi kłodzkiej – w kolejnych dekadach, aż do czasów współczesnych, sytuacja ludnościowa w większości wsi na terenie zlewni Bystrzycy Dusznickiej była bardzo ustabilizowana. Odpływ ludności, jeśli w ogóle wystąpił, zaznaczał się na niewielką skalę, a w kilku wsiach odnotowano nawet przyrost liczby mieszkańców (Wolany, Stary Wielisław). Te korzystne trendy ludnościowe można z pewnością wiązać z występowaniem na analizowanym terenie trzech ośrodków miejskich (Duszniki-Zdrój, Szczytna, Polanica-Zdrój) oraz dogodnymi warunkami środowiskowymi, zwłaszcza we wschodniej części zlewni, gdzie położone są obszary o najbardziej stabilnej sytuacji ludnościowej w całym analizowanym okresie historycznym (Stary Wielisław, Szalejów Górny, Szalejów Dolny).

Rozwój miast na analizowanym obszarze przebiegał odmiennie niż rozwój osad wiejskich. Od pierwszych lat XX wieku we wszystkich trzech ośrodkach obserwuje się gwałtowny wzrost liczby ludności, którego nie przerwała nawet powojenna jej wymiana (Tab. 1). Niewątpliwie ten szybki rozwój był związany z doprowadzeniem w te rejony pod koniec XIX wieku linii kolejowej¹². Ponadto o rozwoju ośrodków decydował zarówno zlokalizowany w nich przemysł (szklarski, metalowy i drzewny w Szczytnej, hutniczy, szklarski, drzewny i papierniczy w Polanicy, hutniczy, włókienniczy, drzewny, szklarski, papierniczy i wapienniczy w Dusznikach)¹³, jak i funkcje uzdrowiskowe i letniskowe Dusznik i Polanicy. Stopniowy upadek przemysłu doprowadził do obserwowanej w ostatnich latach stagnacji (Szczytna) lub wręcz ubytku liczby ludności miejskiej (Duszniki-Zdrój). Wyjątek stanowi Polanica-Zdrój, która z niewielkiego ośrodka pod koniec XIX wieku (poniżej 1000 mieszkańców) rozrosła się do aktualnie największego ośrodka miejskiego na analizowanym obszarze (blisko 7000 mieszkańców). Ten wyraźny wzrost jest związany jednak nie tylko z faktycznym przyrostem liczby ludności, ale również w dużym stopniu z włączeniem w granice miasta samodzielnych nie-

¹² *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, red. M. Staffa, t. 13: *Góry Stołowe*, Warszawa–Kraków 1992, s. 69–83, 182–191, 236–241.

¹³ *Ibidem*.

gdyś miejscowości i osad, takich jak Sokołówka i Nowy Wielisław, wraz z ich koloniami. Podobna sytuacja miała miejsce również w Szczytniej, do której w sumie włączono sześć odrębnych wcześniej osad, silnie uprzemysłowionych, głównie w związku z hutnictwem i szlifierstwem szkła i kryształów (Szczytnik, Bystra, Ocieszów, Borek, Batorów, Bobrowniki). Na mniejszą skalę proces ten zaszedł w Dusznikach, do których przyłączone zostały Zieleniec i Graniczna. Wieś Zagórze, wraz z młynem wodnym w należącym do niej przysiółku Książek, stała się częścią miasta Kłodzka (które nie jest analizowane szczegółowo ze względu na położenie poza zlewnią Bystrzycy Dusznickiej). Rozrost miast i włączanie do nich przyległych wsi i osad sprawił, że z 30 samodzielnych miejscowości położonych na terenie zlewni Bystrzycy Dusznickiej, wymienianych w przedwojennych spisach ludności, obecnie status samodzielnych jednostek administracyjnych ma tylko 15, przy czym należy zaznaczyć, że proces przyłączania sąsiadujących z miastami osad w ich obręb rozpoczął się już w latach 30. XX wieku (Tab. 1).

Zanik jednostek osadniczych związany był jednak nie tylko z ich włączaniem w większe struktury, głównie miejskie, ale w licznych przypadkach również z ich faktycznym zanikiem wskutek wyludnienia. Dotyczy to głównie przysiółków i kolonii o peryferyjnym położeniu, zlokalizowanych przede wszystkim u podnóża lub w obrębie Gór Stołowych. Do tych zanikłych osad należą m.in. Januszów, Młyny, Góra Anny. Natomiast w formie szczątkowej zachowały się osady takie jak Łężno (Łężyce Górne) czy Batorówek¹⁴. Po opuszczonych gospodarstwach można do dziś rozpoznać w krajobrazie pozostałości ruin budynków, podmurówki, terasy osadnicze. Zachowały się również liczne ślady dawnej działalności rolniczej w postaci hałd lub wałów kamieni wybieranych z pól w celu umożliwienia orki. Nierzadko formy te występują obecnie na terenach zalesionych, świadcząc o odmiennym w przeszłości użytkowaniu terenu. W otoczeniu wyludnionych wsi liczne są także ślady nieużytkowanych dróg polnych, obecnie zarastających, ulegających procesom denudacji skarp oraz rozcinanych wodami spływów okresowych¹⁵. Na niektórych potokach, m.in. na terenie Januszowa i Młynów, zachowały się pozostałości starych urządzeń hydrotechnicznych w postaci kamiennej obudowy koryt, mostów i przepustów oraz zapór przeciwpowodziowych i przeciwrumowiskowych. Świadczą one o znacznie większym niż obecnie zakresie prac regulacyjnych na rzekach oraz wykorzystaniu zasobów wodnych do celów gospodarczych.

¹⁴ A. Latocha, M. Roszczewska, *Zmiany krajobrazu na terenie Parku Narodowego Gór Stołowych w ostatnich stu latach*, „Przyroda Sudetów” 2011, t. 14, s. 125–140.

¹⁵ A. Latocha, *Śladami przeszłości. Czytanie krajobrazu kulturowego Ziemi Kłodzkiej* [w:] *Studia krajobrazowe*, t. 4 B, red. K. Kołodziejczyk, D. Chylińska, A. Zaręba, Wrocław 2014, s. 157–170; eadem, *Contemporary landscape of depopulated areas as a mosaic of relict and active landscape features (Stołowe Mts case study)*, 2011, “The Problems of Landscape Ecology” 2011, vol. 30, s. 309–316.

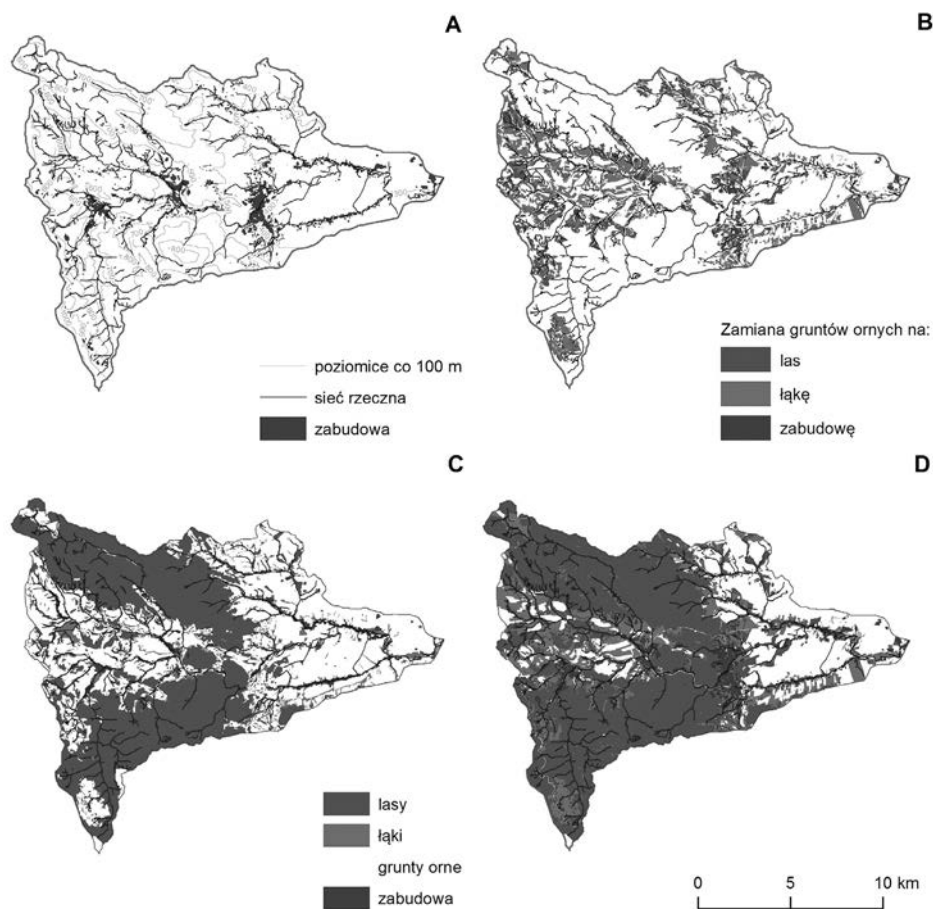
3. Zmiany użytkowania terenu

Z wyludnianiem i zanikiem sieci osadniczej związane są zmiany użytkowania ziemi, wyraźnie zaznaczające się w krajobrazie¹⁶. Powszechnym procesem w całym rejonie kłodzkim jest ubytek gruntów ornych kosztem przyrostu powierzchni leśnych i trwałych użytków zielonych. Porównanie materiałów kartograficznych z końca XIX wieku (mapy Mestischblatt, 1 : 25 000) i współczesnych ortofotomap wraz z Bazą Danych Obiektów Topograficznych pozwala stwierdzić, że skala tego zjawiska na terenie zlewni Bystrzyca Dusznicka przedstawia się następująco: w latach 80. XIX wieku powierzchnia gruntów ornych wynosiła 88 kilometrów kwadratowych, łąk i pastwisk – 17 kilometrów kwadratowych, a lasów – 86 kilometrów kwadratowych; współcześnie proporcje te wynoszą odpowiednio: grunty orne – 41 kilometrów kwadratowych, łąki i pastwiska – 42 kilometry kwadratowe, a lasy – 104 kilometrów kwadratowych. Oznacza to ubytek gruntów ornych o ponad 50 procent na rzecz przyrostu lasów i trwałych użytków zielonych, a także – w mniejszym stopniu – nowej zabudowy. W skali całej zlewni zmiana powierzchni leśnych wyniosła z 43 procent pokrycia obszaru zlewni w końcu XIX wieku do 52 procent współcześnie. Zmiana powierzchni gruntów ornych wyniosła odpowiednio z 44 procent do poniżej 21 procent, a trwałych użytków zielonych – z około 9 procent do 21 procent. W porównaniu z innymi zlewniami na terenie ziemi kłodzkiej, gdzie przyrost powierzchni w analizowanym okresie wynosił nierzadko ponad 100 procent, a w skrajnych przypadkach był nawet trzykrotny (np. górna część zlewni Konradowskiego Potoku)¹⁷, zmiany obserwowane w zlewni Bystrzyca Dusznicka nie są duże. Wynika to z dużego udziału powierzchni leśnych porastających Góry Stołowe i Góry Bystrzyckie – obszary te nie były nigdy wcześniej użytkowane rolniczo. Obserwowany w ostatnich 100 latach przyrost lasów ograniczył się więc głównie do obniżenia granicy rolno-leśnej na obrzeżach obszarów górskich wskutek porzucania w pierwszej kolejności gruntów ornych położonych powyżej 500 m n.p.m. oraz na większych nachyleniach. Zależność ta widoczna jest nie tylko w przypadku głównych pasm górskich na terenie zlewni, ale także na zboczach dolin rzecznych o większych nachyleniach, jak Bystrzyca Dusznicka pomiędzy Polanicą-Zdrojem a Szalejowem Górnym (Ryc. 1). Najwięcej dawnych gruntów ornych użytkowanych jest obecnie jako trwałe użytki zielone – również w tym przypadku widać wyraźną zależność rozmieszczenia nowych obszarów łąk i pastwisk od warunków naturalnych. Koncentrują się one przede wszystkim na wyżej położo-

¹⁶ W. Plewniak, *Zmiany w środowisku geograficznym doliny Dzikiej Orlicy w Górach Bystrzyckich wywołane wyludnianiem wsi* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 324, „Prace Instytutu Geograficznego”, seria B, t. 2], Wrocław 1978, s. 97–109; B. Salwicka, *Zmiany w zaludnieniu i użytkowaniu ziem wsi górskich Masywu Śnieżnika w strefie granicy rolno-leśnej* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 324, „Prace Instytutu Geograficznego”, seria B, t. 2], Wrocław 1978, s. 71–87; eadem, *Zmiany w zaludnieniu i użytkowaniu gruntów wsi górskich na wybranych obszarach przygranicznych Sudetów Kłodzkich* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 506, „Studia Geograficzne”, t. 32], Wrocław 1983, s. 23–30; A. Latocha, *Przemiany środowiska przyrodniczego w Sudetach Wschodnich w warunkach antropopresji* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 3007, „Studia Geograficzne”, t. 80], Wrocław 2007, passim.

¹⁷ A. Latocha, *Przemiany środowiska przyrodniczego...* [16?], passim.

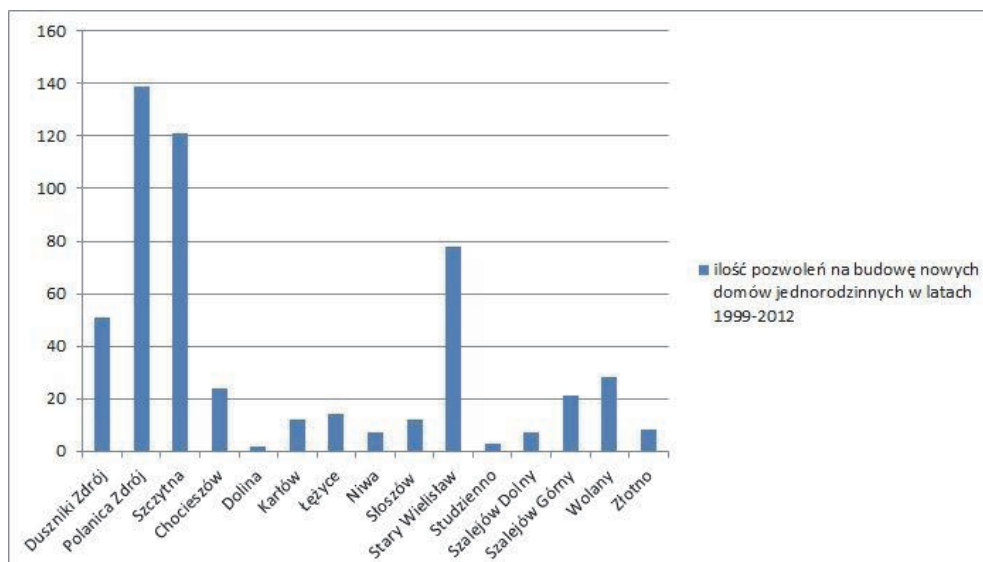
nych terenach w zachodniej części zlewni (trójkąt Szczytna – Duszniki-Zdrój – Karlów i okolice Zieleńca), wzdłuż wschodniego podnóża Gór Stołowych oraz na stromych, północnych stokach Wysoczyzny Łomnicy (Ryc. 1). Na taką sytuację wpłynął zarówno naturalny proces wtórnej sukcesji roślinnej na nieużytkowanych gruntach porolnych, jak i – od 2004 roku – rosnący udział rolników w programach rolno-środowiskowych finansowanych przez Unię Europejską. W gminach położonych na analizowanym obszarze w latach 2007–2013 największym zainteresowaniem cieszył się pakiet „Ekstensywne trwale użytki zielone”, który pozwala na finansowanie utrzymania łąk i pastwisk przy ich regularnym koszeniu raz lub dwa razy w roku (dane z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa).



Ryc. 1. Zmiany użytkowania terenu na obszarze zlewni Bystrzycy Dusznickiej: A – topografia i współczesna sieć osadnicza, B – przekształcenia dawnych gruntów ornych, C – użytkowanie gruntów w końcu XIX w., D – użytkowanie gruntów współcześnie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: mapy topograficzne Mestischblatt 1 : 25 000; ortofotomapa 2010; Baza Danych Obiektów Topograficznych 2013.

Oprócz rozwoju lasów i użytków zielonych na dawnych gruntach porolnych tereny te zostały także przekształcone lokalnie na obszary zabudowane. Największa koncentracja tego procesu nastąpiła w otoczeniu wszystkich ośrodków miejskich na terenie badań, a zwłaszcza wokół Polanicy-Zdroju (Ryc. 1). Ta wyraźna zmiana krajobrazowa związana jest z nowym zjawiskiem społecznym, jakim jest powstawanie nowych domów jednorodzinnych, z przeznaczeniem zarówno na cele rekreacyjne, jak i na pobyt stały. Proces ten jest obserwowany powszechnie na terenach atrakcyjnych krajobrazowo oraz w otoczeniu ośrodków miejskich w całym regionie¹⁸. Na analizowanym terenie można wyodrębnić obszary o wyraźnie zróżnicowanym stopniu nasilenia tego zjawiska (Ryc. 2). Liczba wydawanych rocznie pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych wyraźnie pokazuje, że w ostatnich latach nowe budownictwo pojawiało się przede wszystkim na terenie Polanicy-Zdroju i Szczytnej oraz Starego Wielisławia – największej wsi w regionie, o dogodnej lokalizacji i połączonej komunikacyjnie zarówno z Polanicą, jak i Kłodzkiem, co m.in. umożliwia łatwe dojazdy do pracy do ośrodków miejskich. Najmniej nowych domów powstało na terenach peryferyjnych, o trudniejszym dostępie komunikacyjnym, np. w Studziennie, Złotnie, Niwie. Analiza procesu rozwoju nowego budownictwa od lat 70. XX wieku do chwili obecnej, na przykładzie gminy Szczytna, wyraźnie wskazuje

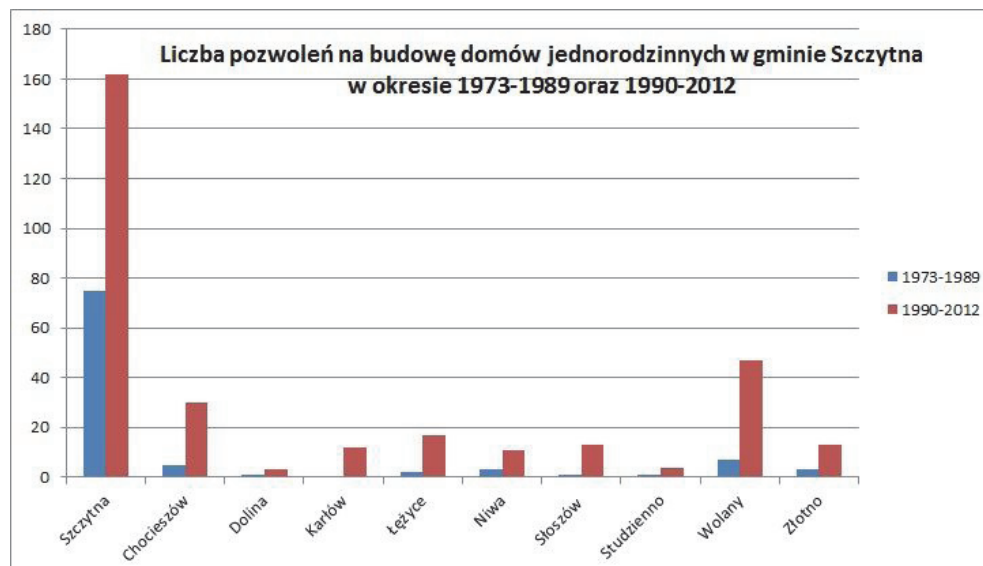


Ryc. 2. Liczba wydanych pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych w latach 1999–2012 dla miejscowości na terenie zlewni Bystrzycy Dusznickiej

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Starostwa Powiatowego w Kłodzku.

¹⁸ A. Latocha, *Zmiany krajobrazu wiejskiego w Sudetach w okresie powojennym* [w:] *Polskie krajobrazy wiejskie dawne i współczesne*, red. Z. Kuriata [seria: „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG”, nr 12], Sosnowiec 2009, s. 130–139.

na ożywienie tego trendu po przełomie roku 1989, który pociągnął za sobą zmiany ekonomiczne i własnościowe, sprzyjające nowym inwestycjom (Ryc. 3). Ważnym czynnikiem jest też zmiana nastawienia kolejnych pokoleń powojennych osadników do rodzinnej ziemi – wcześniejsze poczucie tymczasowości ustępuje miejsca coraz większemu zainteresowaniu historią i tradycją tych ziem. Niemniej jednak duża część właścicieli nowych domostw pochodzi spoza regionu. Najczęściej są to osoby z dużych miast, takich jak Wrocław czy Poznań (dane z wywiadów terenowych).



Ryc. 3. Liczba wydanych pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych w gminie Szczytna w latach 1973–1989 oraz 1990–2012

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Urzędu Miasta i Gminy Szczytna oraz Starostwa Powiatowego w Kłodzku.

Pod względem ilościowym można przyjąć, że nowe budownictwo aktualnie rekompensuje ubytki zabudowy związane z wyludnieniem. Jednak jakościowa analiza przestrzenna tego zjawiska pokazuje, że nowe budownictwo niekoniecznie odtwarza wcześniejszą strukturę osadniczą. W wielu przypadkach nowe domy lokalizowane są poza tradycyjnym obszarem pierwotnej wsi, na dawnych gruntach rolniczych, co przy częstym rozproszeniu nowej zabudowy oraz lokalizacji na wyżej położonych obszarach prowadzi do lokalnego zaburzenia walorów widokowych i krajobrazowych danego miejsca. Brak nawiązywania do tradycyjnych układów zabudowy jest obecnie jednym z poważniejszych problemów w zagospodarowaniu terenów wiejskich i podmiejskich, prowadzącym do zaburzenia ładu przestrzennego. Przykładem tego typu zagrożeń jest nowe budownictwo w obrębie Polanicy-Zdroju, lokowane na wzniesieniach wokół miasta, w miejscach eksponowanych.

4. Zmiany wykorzystania zasobów wodnych i zagospodarowania koryt rzecznych

Na przestrzeni ostatnich 150 lat także koryta rzeczne zostały poddane różnego typu przekształceniom. Choć pierwsze przejawy ingerencji człowieka w obrębie koryt rzecznych na ziemi kłodzkiej sięgają okresu średniowiecza¹⁹, to najbardziej intensywne zmiany zagospodarowania miały miejsce od początków XIX wieku. Na szerszą skalę prace regulacyjne podejmowano w korytach także na przełomie XIX i XX wieku oraz w latach 60. i 70. XX wieku²⁰. Intensywne, ale stosunkowo krótkie w czasie prace prowadzono również po katastrofalnych wezbraniach w 1997 i 1998 roku oraz w ostatnim pięcioleciu.

Pierwsze sztuczne obiekty w korytach rzecznych związane były z podstawowymi potrzebami bytowymi człowieka (pobór wody, przeprawy), a następnie z dynamicznie rozwijającą się działalnością gospodarczą. Na przestrzeni lat prace regulacyjne (w niniejszej pracy pojęcie regulacji stosuje się jako uproszczenie; określa tu ono zarówno prace związane z obudową koryta, prostowaniem, profilowaniem, jak i z budową punktowych obiektów hydrotechnicznych) podejmowano z kilku powodów: (1) zaspokojenie podstawowych potrzeb bytowych ludności; (2) ułatwienie komunikacji; (3) wykorzystanie wody płynącej na potrzeby działalności gospodarczej, m.in. dla funkcjonujących w dolinach rzecznych zakładów przemysłowych oraz w celach hodowlanych; (4) zabezpieczenie ludzi i mienia przed skutkami działalności erozyjnej rzek; (5) ochrona przeciwpowodziowa. Efekty prac regulacyjnych polegały głównie na zmianie przebiegu koryt, ich profilowaniu i prostowaniu, budowie podłużnych i poprzecznych budowli hydrotechnicznych oraz umacnianiu dna i brzegów.

Na obszarze ziemi kłodzkiej, w tym także w obrębie zlewni Bystrzycy Dusznickiej, od połowy XIX wieku można wydzielić trzy podstawowe fazy, w których zmieniał się sposób i intensywność prac regulacyjnych w korytach rzecznych. Okresy te ściśle nawiązują do opisanych powyżej przemian ludnościowo-osadniczych, gospodarczych i politycznych, choć – w przeciwieństwie do nich – również procesy naturalne, zwłaszcza o charakterze ekstremalnym, są istotnym czynnikiem wpływającym na sposób zagospodarowania i regulacji cieków. Dla obszaru ziemi kłodzkiej w analizowanym okresie największe znaczenie miało wezbranie z roku 1997, a w przypadku zlewni Bystrzycy Dusznickiej – powódź, która nawiedziła region rok później.

Jednym z najistotniejszych wydarzeń, warunkujących sposób zagospodarowania i wykorzystania koryt rzecznych w Sudetach, było zakończenie drugiej wojny światowej. W okresie przedwojennym zasoby wodne były intensywnie wykorzysty-

¹⁹ K. Bartkiewicz, *Dzieje Ziemi Kłodzkiej w wiekach średnich*, Wrocław 1977, s. 199; A. Jerkiewicz, *Wybrane problemy ludnościowe i osadnicze w Sudetach* [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 506, „Studia Geograficzne”, t. 32], Wrocław 1983.

²⁰ A. Herzig, M. Ruchniewicz, *Dzieje Ziemi Kłodzkiej*, Hamburg–Wrocław 2006, s. 568.

wane i przeobrażane na potrzeby zarówno rolnictwa, jak i przemysłu i rzemiosła. Na potrzeby uprawy i hodowli wykonano wiele prac o charakterze melioracyjnym, których efekty w postaci sztucznych koryt, przekopów, rowów nawadniających i odwadniających są zauważalne w krajobrazie do czasów obecnych. Przykłady tego typu obiektów znajdują się przede wszystkim w dnach dolin, w środkowych i dolnych odcinkach głównych rzek i potoków. Dobrze czytelna sieć dawnych rowów nawadniających znajduje się m.in. w Szalejowie Dolnym. Część koryt jest nadal aktywna, jednak znaczący ich odsetek uległ zarośnięciu, zamuleniu i zatamowaniu lub obecnie nie prowadzą one wody. Formy te są czytelne w krajobrazie w postaci zagłębień terenu w obrębie użytków rolnych, ale także na obszarze już nieużytkowanym rolniczo, obecnie zalesionym. Obecność dawnej sieci drenażu charakterystyczna jest także dla obszarów wyludnionych wsi górskich, gdzie wskutek jej zniszczenia lub braku oczyszczania przyczynia się do powstawania rozległych obszarów podmokłych, nierzadko w centralnych częściach dawnych wsi.

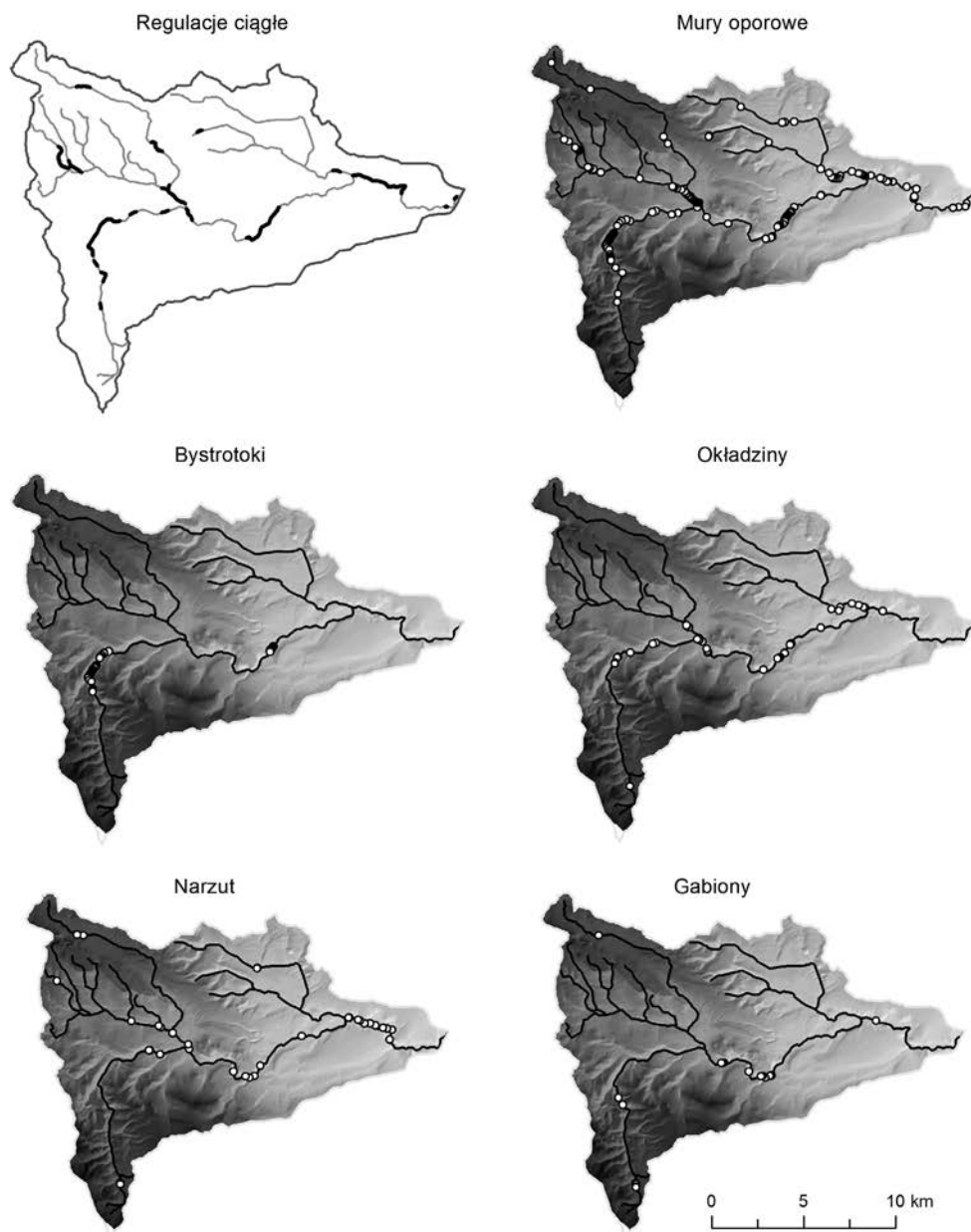
Wiek XIX i początek wieku XX to także czas intensywnego rozwoju drobnej działalności gospodarczej i przemysłowej, zlokalizowanej nie tylko w miastach, ale także na terenach wiejskich, na potrzeby której na dużą skalę wykorzystywano energię wody płynącej. Wiąże się to z budową w korytach rzecznych wielu elementów infrastruktury przemysłowej, służących m.in. piętrzeniu wody oraz doprowadzaniu jej do zakładów przemysłowych. Bardzo ważną rolę pełniło w regionie młynarstwo. W okresie jego największego rozkwitu w osadach położonych w zlewni Bystrzycy Dusznickiej funkcjonowało nawet po kilka młynów. Po zakończeniu drugiej wojny światowej większość obiektów młynarskich przestała istnieć, a dla osad wyżej położonych miało to miejsce jeszcze wcześniej. Pozostały po nich ślady w postaci zachowanych budynków, sztucznych kanałów, a czasem jedynie pozostałości młynówek, które można obserwować m.in. w Szalejowie Dolnym czy Kłodzku-Zagórze. Niektóre dawne obiekty młyńskie spełniają dziś inną rolę, jednak charakterystyczne położenie i wygląd budynków wskazują na ich pierwotne przeznaczenie. Ruiny młynów znajdują się m.in. nad Bystrzycą Dusznicką pomiędzy Polanicą-Zdrojem a Szalejowem Dolnym, a także na obszarze wyludnionej wsi Młyny nad Kamiennym Potokiem. Jedynym obiektem młyńskim funkcjonującym w zlewni do dzisiaj jest wyjątkowy obiekt przemysłowy, historyczna XVII-wieczna papiernia w Dusznikach-Zdroju, zlokalizowana bezpośrednio nad korytem Bystrzycy Dusznickiej. Oprócz młynów wodnych duże znaczenie miały także inne zakłady przemysłowe zlokalizowane nad rzekami, takie jak cegielnie (m.in. w Dusznikach-Zdroju, Niwie i Wolanach), huty szkła oraz szlifiernie (m.in. w Batorowie, Dłużynie, Dusznikach, Starych Bobrownikach, Polanicy-Zdroju czy Szczytnej). Wszystkie one wykorzystywały w procesie technologicznym wodę płynącą. Rozwój działalności przemysłowej wymusił budowę odpowiedniej infrastruktury – w okresie przedwojennym powstała większość obiektów piętrzących, takich jak jazy stałe czy progi wodne. Były one lokalizowane w naturalnie predysponowanych do tego miejscach, takich jak zakola

czy odcinki o zwiększonym spadku. Przykładami takich obiektów są m.in. jazy stałe w Szalejowie Dolnym i Kłodzku-Zagórze, piętrzące wodę na potrzeby tamtejszych młynów, czy jaz w Szalejowie Dolnym z ujęciem wody dla zakładów chemicznych.

Rozwój osadnictwa, praktycznie od samego początku nawiązujący do układu sieci rzecznej, wymusił budowę w korytach różnego typu konstrukcji oporowych oraz obiektów komunikacyjnych. Te pierwsze miały na celu przede wszystkim ochronę obszarów zamieszkałych przez człowieka przed niszczącą działalnością wody płynącej. Brzegi cieków obudowywano różnego typu ubezpieczeniami, poczynając od najbardziej prymitywnej formy narzutu kamiennego, po bardziej skomplikowane elementy, takie jak okładziny kamienne czy mury oporowe. Regulacje te w wielu przypadkach zachowały się w korytach do dnia dzisiejszego w stosunkowo dobrym stanie, gdyż wznoszone były z uwzględnieniem warunków środowiskowych. Mniej trwałe formy ubezpieczeń brzegowych, takie jak np. narzut kamienny, były sukcesywnie niszczone przez erozję i rozmywanie podczas większych epizodów wezbraniowych. Powodzie stawały się zatem często impulsem do modyfikacji i przebudowy niektórych fragmentów umocnień. Na większości odcinków uregulowanych przed 1945 rokiem do dnia dzisiejszego funkcjonuje przedwojenna zabudowa regulacyjna, jedynie w niewielu przypadkach zmodyfikowana. Zabudowa regulacyjna nie była natomiast odbudowywana ani utrzymywana na odcinkach potoków w wyższych partiach zlewni. Na obszarach wyludnionych wsi górskich nadal spotkać można fragmenty dawnych umocnień. Współcześnie ich pozostałości, zalegające w dnach potoków, tworzą przeszkody i modyfikują przebieg procesów fluwialnych.

Na przełomie XIX i XX wieku w korytach pojawiały się najbardziej inwazyjne formy zabudowy, czyli żłoby (bystrotoki) – są to fragmenty koryt z obudowanym zarówno dnem, jak i brzegami. Panowało wówczas przekonanie, że podstawowym zadaniem regulacji jest jak najszybsze odprowadzenie wód wezbraniowych z terenów zabudowanych. Nie brano jednak pod uwagę faktu, że zbyt wąskie, często dodatkowo wyraźnie wyprostowane, a przez to skrócone koryto, wpływa na wzrost prędkości płynącej wody, a co za tym idzie także jej siły erozyjnej. Efektem tego zjawiska było na ogół rozmywanie brzegów i dna poniżej konstrukcji, a także zmiana profilu podłużnego cieku – spadek zwiększał się nawet dwukrotnie. Bystrotoki pochodzące z okresu przedwojennego funkcjonują nadal w obszarach o gęstej zabudowie, np. w centrum Dusznik i Polanicy-Zdroju, Szczytnej i Batorowa.

Stan zachowania obiektów hydrotechnicznych pochodzących z okresu przedwojennego jest zadowalający, spełniają one założone pierwotnie funkcje nawet podczas zdarzeń ekstremalnych. Podczas katastrofalnego wezbrania w 1998 roku praktycznie nie zanotowano większych zniszczeń w odniesieniu do tych konstrukcji. Istotny jest również fakt, że nie obserwuje się wzmożonego oddziaływania negatywnych procesów rzeźbotwórczych w sąsiedztwie obiektów przedwojennych, co potwierdza ich prawidłowe funkcjonowanie w systemie korytowym.



Ryc. 4. Typy regulacji liniowych w korytach zlewni Bystrzycy Dusznickiej

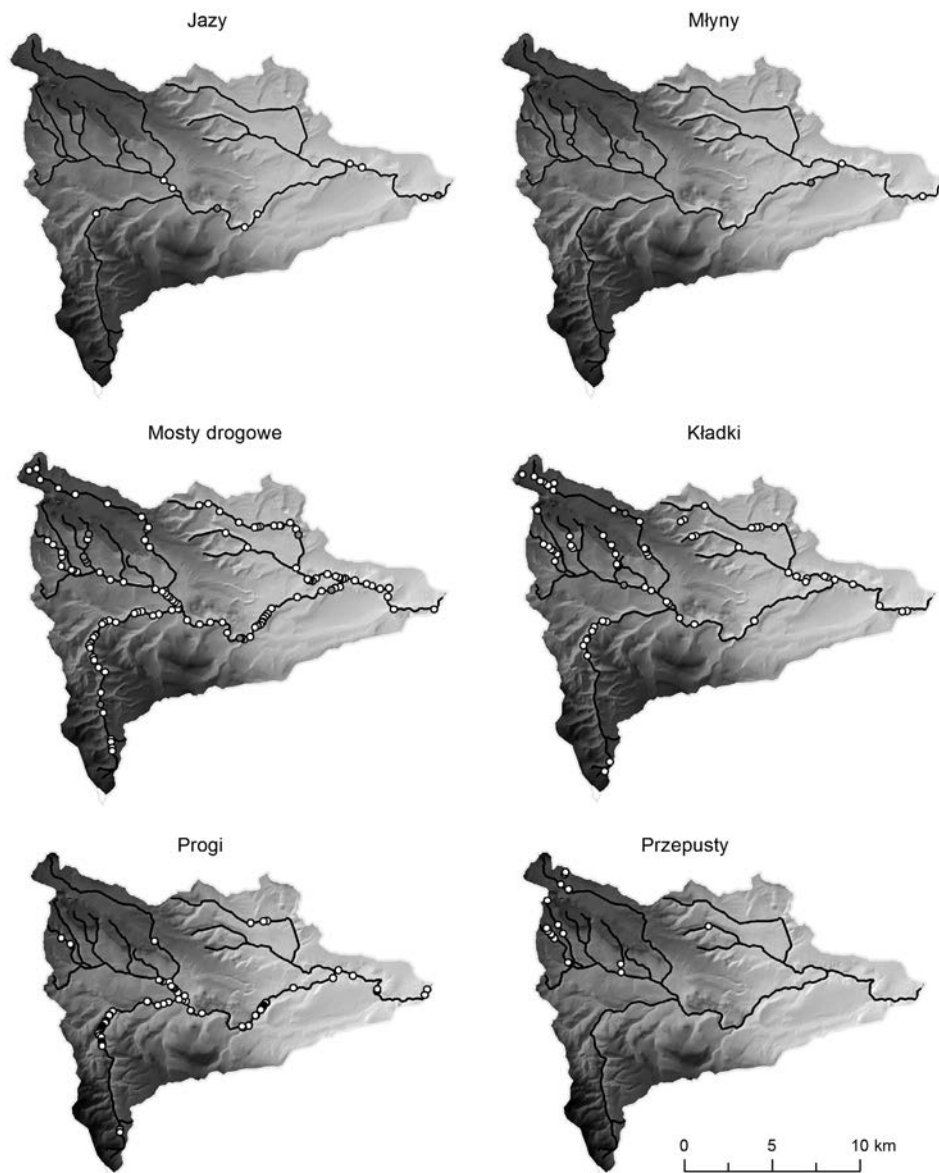
Obiekty	Mosty drogowe	Mosty kolejowe	Kładki	Przejazdy \ Dojazdy	Przepusty	Brody	Jazy	Młyny	Młyny młynówek	Progi	Kaskady	Zbiorniki	Ujęcia wody	SUMA	Ostrogi ¹
Rzeki															
Bystrzyca Dusznicka	62+4	5	19	2	-	-	9+2	3+1*	4	94	2	-	4	204+7	2
Kamienny Potok z Bobrówką, Mostową Wodą, Złotowskim Potokiem	21+4**	-	20+1	11	12	4	2	0+1	1	14	3	-	2	90+6	2
Czerwona Woda	12	-	13+1	2	5	1	-	-	-	2	-	1	1	37+1	-
Cicha	22+1	-	13	8	-	2	-	-	1	3	-	-	-	54+1	-
Rogoziniec	2	-	3	-	1	4	-	-	-	-	2	2	-	14	-
SUMA	119+9	5	68+2	23	18	11	11+2	3+2	6	113	7	3	7	394+15	4

¹ Zliczono odcinki, na których funkcjonują ostrogi

* w tym jeden młyn papierniczy

** w tym jeden most z filarem w korycie kursywią, podano liczbę obiektów będących w ruinie

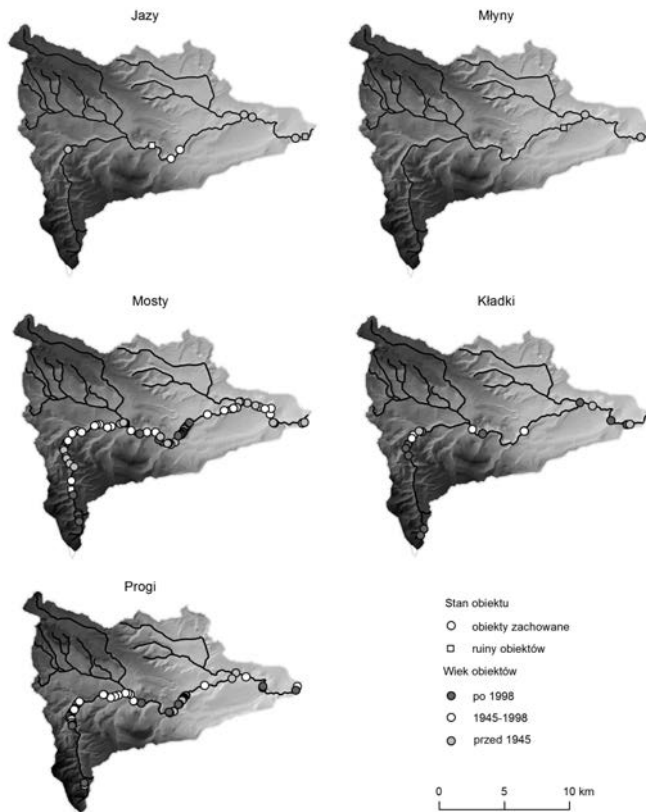
Tabela 2. Obiekty hydrotechniczne i komunikacyjne w analizowanych ciekach zlewni Bystrzycy Dusznickiej – stan na koniec 2013 r.



Ryc. 5. Rozmieszczenie najważniejszych obiektów hydrotechnicznych i komunikacyjnych w korytach rzek zlewni Bystrzycy Dusznickiej

Rodzaj obiektów antropogenicznych	I przed 1945	II 1945–1998	III po 1998	Suma
mosty drogowe	25	21	16	62
mosty kolejowe	5			5
ruiny mostów	3	1		4
kładki	3	5	11	19
przejazd / dojazdy	1	1		2
jazy	7	2		9
ruiny jazów	1	1		2
młyny	3			3
ruiny młynów	1			1
włoty młynówek / sztucznych kanałów	4			4
ujęcia wody	4			4
progii (występujące jako samodzielne obiekty)	54	19	21	94
kaskady		2		2
odcinki z ostrogami	1		1	2
wały		1		1
Razem	112	52	49	213

Tabela 3. Obiekty hydrotechniczne na Bystrzycy Dusznickiej w podziale ze względu na wiek



Ryc. 6. Przykłady obiektów hydrotechnicznych i komunikacyjnych w korycie Bystrzycy Dusznickiej ze względu na okres powstania

Po 1945 roku nastąpiła wyraźna zmiana w sposobie zagospodarowania i wykorzystania rzek i potoków. Wraz z wymianą ludności na tym obszarze zmienił się sposób użytkowania terenu. Prawie całkowicie zanikł drobny przemysł związany z obszarami wiejskimi oraz działalności związane z rzeką. Mniejsze obiekty przemysłowe, znajdujące się wcześniej w rękach prywatnych, przeszły na własność Skarbu Państwa i z czasem upadły, a ich majątek uległ likwidacji lub częściowej dewastacji. Przykładem może być tutaj działalność młynów wodnych, a także małych elektrowni wodnych. Większość infrastruktury towarzyszącej zakładom przemysłowym została zniszczona lub kompletnie zaniedbana. Dotyczy to m.in. wielu obiektów piętrzących, które – przy braku konserwacji – ulegały systematycznemu niszczeniu. Część z nich przestała istnieć, a ślady ich obecności są niekiedy widoczne w korytach jedynie w postaci fragmentów posadowień czy elementów ubezpieczeń brzegowych (m.in. ruiny jazu w Kłodzku-Zagórze, liczne przypory dawnych przepraw spotykane praktycznie w każdym korycie). W tym okresie w związku z rozbudową sieci dróg nastąpił intensywny rozwój infrastruktury komunikacyjnej – powstały nowe przeprawy, głównie w formie żelbetowych mostów o konstrukcji ramowej z niewystarczająco zabezpieczonymi przyporami oraz charakteryzujących się często zbyt małym światłem. Powstały także nowe odcinki ubezpieczeń brzegowych w formie masywnych betonowych i kamiennych murów oporowych. Charakterystyczne jest to, że w tym okresie nie budowano obiektów hydrotechnicznych na potrzeby działalności przemysłowej. W niektórych przypadkach wykorzystywane są dawne obiekty, uprzednio zmodyfikowane. Powstałe w tym okresie konstrukcje szybko jednak ulegają niszczeniu na skutek podmywania, spękania i osiadania, czego przyczyną jest niedostateczne ich zabezpieczenie, często niewłaściwa lokalizacja oraz brak ciągłości ubezpieczeń brzegowych. Efekty środowiskowe w postaci wzmożonych procesów erozyjnych obserwowane są w sąsiedztwie większości obiektów. Brak dbałości o infrastrukturę hydrotechniczną powoduje jej dalsze niszczenie i utratę funkcjonalności. Jest to widoczne zwłaszcza w odniesieniu do obiektów przedwojennych. Charakterystyczne jest pojawianie się dodatkowych stref erozji i akumulacji w sąsiedztwie większości obiektów.

Powódź, która dotknęła region w 1997 roku, a w przypadku zlewni Bystrzycy Dusznickiej – wezbranie z 1998 roku, zweryfikowały funkcjonalność zabudowy hydrotechnicznej oraz skuteczność zabezpieczeń przeciwoerozyjnych w zlewni. Zniszczeniu uległy przede wszystkim obiekty powstałe po 1945 roku. Większość mostów i przepraw z tego okresu została w istotny sposób naruszona, a niektóre wymagały całkowitej przebudowy (np. mosty drogowe nad Bystrzycą Dusznicką pomiędzy Szczytną i Polanicą). Konstrukcje przedwojenne przetrwały wezbranie w stanie praktycznie nienaruszonym, co świadczy o znacznie lepszym ich wykonaniu, odpowiedniej lokalizacji i właściwych parametrach. Zniszczenia powodziowe wymusiły odbudowę i modernizację wielu obiektów. Prace te przeprowadzono, uwzględniając zasady tzw. racjonalnej zabudowy cieku²¹,

²¹ A. Bojarski et al., *Zasady dobrej praktyki w utrzymaniu rzek i potoków górskich*, Warszawa 2005, s. 143.

stosując nowe, bardziej przyjazne środowisku technologie (w korytach pojawiają się m.in. konstrukcje gabionowe, betonowe bystrotoki są zastępowane żłobami kaskadowymi). Niektóre obiekty mostowe poddano modernizacji, istotnie zwiększając ich światłość tak, aby nie utrudniały przejścia wód wezbraniowych podczas kolejnych powodzi. Stan większości obiektów wybudowanych lub zmodernizowanych po 1997 roku jest dobry lub bardzo dobry, jednak należy pamiętać, że okres ich obecności w korytach jest stosunkowo krótki, by można było oceniać ich trwałość.

W ostatnim pięcioleciu w zlewni Bystrzycy Dusznickiej podejmowano liczne prace porządkowe i modernizacyjne związane z udrożnianiem niektórych obiektów, a także regulacją odcinków narażonych na wzmożone działanie procesów erozyjnych. Jest to związane z realizowanym w regionie programem ochrony przeciwpowodziowej, a także z dostępnością środków z funduszy europejskich. Takie prace miały miejsce m.in. w Szalejowie Dolnym, gdzie w lecie 2012 roku zakończono regulację i budowę ubezpieczeń brzegowych.

W ostatnich latach obserwuje się także wznowianie działalności małych elektrowni wodnych, które w przeszłości funkcjonowały na wielu rzekach i potokach w regionie (Szalejów Dolny, Kłodzko-Zagórze). Obiekty te są na ogół własnością prywatną. Tendencja ta sprawiła, że na wielu odcinkach koryt dokonano modernizacji umocnień brzegowych oraz infrastruktury hydrotechnicznej powstałej w korytach nawet przed 1945 rokiem.

Podsumowanie

Przemiany polityczne, społeczne i gospodarcze, jakie miały miejsce w zlewni Bystrzycy Dusznickiej w ostatnich 150 latach, znalazły wyraz w przekształceniu krajobrazu (zanik sieci osadniczej na wyżej położonych obszarach oraz przyrost nowej zabudowy wokół ośrodków miejskich, ubytek gruntów ornych na rzecz zwiększenia powierzchni lasów i trwałych użytków zielonych) oraz w modyfikacji procesów środowiskowych, w szczególności procesów zachodzących w korytach rzecznych poddanych silnej ingerencji człowieka, zwłaszcza w okresie przedwojennym. Mimo intensywnych, wielorakich przemian, pozostałości wcześniejszych działań człowieka na tym terenie są nadal dobrze czytelne, czy to w postaci ruin zabudowań, form rzeźby związanych z zanikłą w wielu miejscach aktywnością rolniczą (hałdy i wały kamieni, sieć starych dróg polnych i wąwozów drogowych), czy też śladów dawnych regulacji rzek i potoków oraz ich gospodarczego wykorzystania. Pozostałości te są świadectwem wykorzystania zasobów środowiska na znacznie większą skalę w przeszłości niż obecnie, co generalnie odzwierciedla trend zmniejszania aktywności gospodarczej na tych terenach w porównaniu z okresem przedwojennym. Z jednej strony można więc mówić o trwałości pozostałości dawnych form antropogenicznych, jednak z drugiej strony następuje stopniowa renaturalizacja obszarów opuszczonych i niepoddawanych regularnym pracom renowacyjnym i konserwacyjnym. Szczególnie dobrze proces ten jest widoczny w przypadku zagospodarowania

koryt rzecznych i funkcjonowania obiektów hydrotechnicznych. W efekcie na analizowanym obszarze mamy do czynienia zarówno z terenami, które zakonserwowały ślady po wcześniejszych działaniach gospodarczych, jak i takimi, które uległy silnym przekształceniom pod wpływem nowych aktywności bądź odwrotnie – nastąpiła ich renaturalizacja i odtworzenie warunków środowiska zbliżonych do stanu sprzed ingerencji człowieka (np. wzrost lesistości czy krętości rzek).

Podziękowania

Autorki składają podziękowania Monice Roszczewskiej za przygotowanie cyfrowych wersji map Mestischblatt oraz przygotowanie danych z Bazy Danych Obiektów Topograficznych.

Część artykułu dotycząca zmian ludnościowych, osadniczych i użytkowania terenu prezentuje wyniki badań finansowanych ze środków budżetowych na naukę w latach 2010–2014 jako projekt badawczy nr N N306 384539 pt. „Zmiany użytkowania terenu na obszarze gór średnich – przyrodnicze uwarunkowania i konsekwencje; na przykładzie ziemi kłodzkiej” (kierownik Agnieszka Latocha).

Źródła danych zawarty w tabelach:

Die Gemeinden und Gutsbezirke der Provinz Schlesien und ihre Bevölkerung. Nach den Urmaterialen der allgemeinen Volkszählung vom 1. December 1871 bearbeitet und zusammengestellt vom Königlichen Statistischen Bureau, Berlin 1874, Verlag des Königlichen Statistischen Bureaus (Dr. Engel).

Gemeindelexikon für das Königreich Preußen. Auf Grund der Materialien der Volkszählung vom 1. Dezember 1885 und anderer amtlicher Quellen bearbeitet vom Königlichen Statistischen Bureau. VI Provinz Schlesien, Berlin 1887, Verlag des Königlichen Statistischen Bureaus.

Gemeindelexikon für das Königreich Preußen. Auf Grund der Materialien der Volkszählung vom 2. Dezember 1895 und anderer amtlicher Quellen bearbeitet vom Königlichen Statistischen Bureau. VI Provinz Schlesien, Berlin 1898, Verlag des Königlichen Statistischen Bureaus.

Gemeindelexikon für das Königreich Preußen. Auf Grund der Materialien der Volkszählung vom 1. Dezember 1905 und anderer amtlicher Quellen bearbeitet vom Königlich Preußischen Statistischen Landesamte. Heft VI Provinz Schlesien, Berlin 1908, Verlag des Königlichen Statistischen Landesamts.

Statistik des Deutschen Reichs, Band 450, I. Amtliches Gemeindeverzeichnis für das Deutsche Reich. Teil I: Altreich und Land Österreich. Herausgegeben vom Statistischen Reichsamte, Vierte Auflage, Berlin 1939, Verlag für Sozialpolitik, Wirtschaft und Statistik, Paul Schmidt, Berlin SW 68.

Statistik des Deutschen Reichs, Band 559, 4. Gemeindestatistik – Ergebnisse der Volks-, Berufs- und landwirtschaftlichen Betriebszählung 1939 in den Gemeinden. Heft 4: Provinz Schlesien. Bearbeitet im Statistischen Reichesamte, Berlin 1943, Verlag für Sozialpolitik, Wirtschaft und Statistik, Paul Schmidt, Berlin SW 68.

Narodowy Spis Powszechny 1960, 1970 – Archiwum Państwowe we Wrocławiu, oddział w Kamieńcu Ząbkowickim; Narodowy Spis Powszechny 1988 – Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego; Narodowy Spis Powszechny 2002 – dane GUS; dane ludnościowe za 2010 r. – informacje z ewidencji ludności w Urzędach Gmin Szczytna, Radków, Kłodzko (gmina wiejska), Polanica-Zdrój, Duszniki-Zdrój.

Changes in the settlement of the Bystrzyca Dusznicka River drainage basin from the mid nineteenth century to the present day

Summary

The article presents the changes in the population, settlement and land use, including, in particular, the use and development of the river channels, which have taken place in the drainage basin of the Bystrzyca Dusznicka River over the past one hundred and fifty years. The causes, scale and spatial diversification of the depopulation in the rural areas are set out, as are the factors determining the development of the urban centres. The decline in the network of settlements in the higher-lying regions is discussed and the increase in new building which has been observed in recent years, primarily on the outskirts of the towns and cities, is also addressed. The transformation in land use is examined in reference to the changes in population and settlement, chiefly in respect of the disappearance of arable land and the rise of forested areas and permanent grasslands in its stead. The spatial diversification is analysed, along with the causes underlying the process. Detailed attention is paid to the changes in the use and development of the river channels and the management of water resources in different periods of time which have featured disparate approaches to environmental issues. These changes also relate to the economic transformations that have occurred in the region in question, including, first and foremost, the use of water resources by industrial enterprises, which is minor in comparison to the level experienced during the interwar years. The article emphasises the enduring nature of the relics of former, diversified agricultural activities in some areas, when, in other places, the environment is being returned to nature and the traces of vanished settlements, farming and the regulation of water courses are being erased.

Translation Caryl Swift

Veränderungen in der Bewirtschaftung des Flussgebietes der Reinerzer Weistritz ab der Hälfte des 19. Jhs. bis zur Neuzeit an

Zusammenfassung

Der Artikel stellt die Bevölkerungs-Siedlungs-Veränderungen und die der Nutzung von Gebieten dar. Darunter vor allem die Bewirtschaftung von Flussbetten auf dem Flussgebiet der Reinerzer Weistritz der letzten 150 Jahre. Es sind die Ursachen, die Skala und die räumliche Differenz des Entvölkerungsprozesses von ländlichen Gebieten und die Entwicklungsbedingungen von Stadtzentren aufgeführt worden. Es ist auch das Schwinden von Siedlungsnetzen auf höher gelegenen Gebieten sowie das in den letzten Jahren beobachtete Wachstum neuer Bebauungen, hauptsächlich an Stadtrandgebieten, besprochen worden. In Bezug auf die Bevölkerungs-Siedlungs-Veränderungen sind auch Umgestaltungen der Erdnutzung, darunter vor allem das Schwinden von Ackerflächen zugunsten des Zuwachses von Waldflächen und Dauerflächen an Grünland dargestellt worden. Man hat die räumliche Differenz und die Gründe für diesen Prozess analysiert. Es sind auch detailliert die Veränderungen in der Bewirtschaftung von Flussbetten und der wirtschaftlichen Nutzung von Wasserbeständen in den jeweiligen Zeiträumen besprochen worden, in denen eine andere Herangehensweise an Umweltfragen in Erscheinung trat. Diese Veränderungen knüpfen auch an die Wirtschaftstransformation der analysierten Region an, darunter vor allem an die heutzutage, im Vergleich zu der Vorkriegszeit, nicht all zu große Teilnahme der Industrietätigkeit, welche mit der Nutzung von Wasserbeständen verbunden ist. In dem Artikel hat man die Beständigkeit der Überreste ehemaliger differenzierter Wirtschaftshandlungen – auf manchen Gebieten – unterstrichen, während dessen an anderen Orten eine Renaturalisierung der Umwelt und ein Verwischen von Spuren geschwundener Siedlungen, Landwirtschaft oder von Bachregelungen erfolgt.

Übersetzt von Alice Reiske

Změny hospodářského využití povodí Dušnické Bystřice od poloviny 19. století do současnosti

Shrnutí

Článek představuje změny osídlení a rozmístění obyvatelstva a využívání území, zejména využití říčních koryt na území povodí Dušnické Bystřice za posledních 150 let. Byly představeny příčiny, rozsah a prostorové rozlišení procesu vyliďňování venkovských oblastí a podmíněnosti rozvoje městských středisek. Byl také popsán zánik sítě osídlení na výše uvedeném území a růst nové zástavby pozorovaný v posledních letech, hlavně na okrajích měst. V návaznosti na změny osídlení a rozmístění obyvatelstva byly také představeny změny využívání půdy, včetně hlavně zánik orné půdy ve prospěch nárůstu lesních ploch a trvalých travních porostů. Bylo zanalyzováno prostorové rozlišení a příčiny tohoto procesu. Rovněž byly podrobně popsány změny využití říčních koryt a hospodářského využití vodních zásob v jednotlivých obdobích, ve kterých se projevoval odlišný přístup k otázkám životního prostředí. Tyto změny navazují také na transformaci hospodářství analyzovaného regionu, včetně především nepatrného podílu současné průmyslové výroby spojené s využitím vodních zásob v porovnání s předválečným obdobím. V článku bylo zdůrazněno přetrvávání – v některých oblastech – pozůstatků po dřívější různorodé hospodářské činnosti, kdežto na jiných místech dochází k denaturalizaci životního prostředí a zahlazování stop po dávném osídlení, rolnictví nebo regulaci potoků.

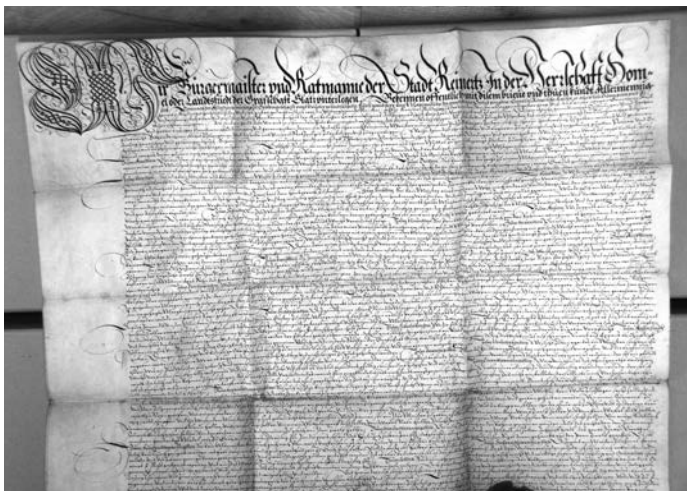
Překlad Otmar Robosz

Źródła archiwalne do historii miasta Duszniki-Zdrój do 1945 roku w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim

Wstęp

Przedwojenna historia Dusznik jest bogato udokumentowana w materiałach archiwalnych przechowywanych w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim. Zgromadzone tu cenne i ciekawe archiwalia stanowią nieodzowne źródła dla badaczy dziejów miasta.

Dowiadujemy się z nich, że ta słowiańska osada, położona w powiecie kłodzkim na lewym brzegu rzeki Bystrzycy, znana była już w XIII wieku. Miejscowość zawdzięcza swój rozwój lokalizacji przy drodze z Polski do Czech oraz odkryciu złóż rudy żelaznej, które zaczęto wydobywać w XIV wieku. Około 1350 roku Duszniki otrzymały prawa miejskie¹. Wiek XVI to dla miasta okres rozwoju rzemiosła i handlu oraz rozkwitu sukienictwa: w 1582 roku mamy tu 12 mistrzów sukienników – cech sukienników (czyli foluszników) zorganizował się w 1583 roku².



Ryc. 1. Nadanie przywileju cechowi sukienników, 14 maja 1583 r. – dokument pergaminowy z uszkodzoną pieczęcią woskową
Źródło: Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim, Akta miasta Dusznik, sygn. 39.

¹ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim [dalej: APKZ], zespół Akta miasta Dusznik [dalej: AmD], sygn. 1477.

² APKZ, zespół AmD, sygn. 39.

Znakiem towarowym miasta była również papiernia, której znaczenie wzrosło w XVII wieku. W połowie stulecia miała wyłączność na zaopatrzenie w papier urzędników wrocławskich, również dokumenty carskie sporządzane były na dusznickim papierze. W księdze miejskiej Dusznik w 1560 roku jako właściciel papierni figuruje Ambroży Töpfer. Dusznicki papier eksportowany był na obszar całego Śląska, a papiernia w 1824 roku została zaliczona do grona pięciu najbardziej znanych w Europie³.

Niezwykle istotny dla dusznickiej papierni jest dokument – list herbowy (*Wapenbrief*) przechowywany na stanie kamienieckiego Oddziału w ramach zespołu Akta miasta Dusznik (Magistrat der Stadt Bad Reinerz), datowany na 13 sierpnia 1607 roku, wydany w Pradze przez cesarza Rudolfa II, dotyczący nadania herbu Gregorowi i Georgowi Kretschmerom. Bracia należeli do znanej w Dusznikach rodziny papierników (właściciele papierni w latach 1562–1706), a nadanie herbu było wielkim wyróżnieniem za zasługi, wierność, cnoty moralne i służbę cesarstwu. Bracia zobowiązali się do stosowania tego herbu zgodnie z prawem i tradycją cesarstwa również przez ich potomków. Mogli umieszczać swój herb na pieczęci i fladze czy nagrobnych malowidłach, używać w działalności gospodarczej. Za obrazę godności właścicieli herbu groziła kara pieniężna. Nadanie herbu w tym przypadku nie łączyło się jednak ze szlachectwem⁴.

Rozwój miasta został zahamowany w czasie wojny trzydziestoletniej, kiedy zostało ono spalone i rozgrabione przez Szwedów, a zaraza w 1679 roku znacznie zmniejszyła liczebność jego mieszkańców. Ponadto do wyniszczenia i wyludnienia Dusznik przyczyniły się kontrybucje płacone przez miasto w okresie wojny siedmioletniej (1756–1763), pożar w 1844 roku oraz wojna prusko-austriacka w 1866 roku i epidemia cholery. Po pożarze miasto szybko się odbudowało – uruchomienie w jego pobliżu huty żelaza i rozwój przemysłu drzewnego miały duży wpływ na wzrost liczby mieszkańców (z 3167 w 1872 roku do 4200 w 1925 roku). Już w XVIII i XIX wieku miasto przekształciło się w uzdrowisko dzięki źródłom leczniczym (szczawy bogate w żelazo i kwas węglowy). Duszniki zyskały popularność jako miejscowość kuracyjna, a połączenia kolejowe i drogi umożliwiały komunikację z całą Europą. Rozwój uzdrowiska był również zasługą burmistrza Pawła Denglera – wybitnego gospodarza i polityka⁵.

Pierwsza wojna światowa zdestabilizowała dotychczasowe życie społeczne i ekonomikę miasta w Dusznikach-Zdroju. Powołanie do służby wojennej znacznej liczby mężczyzn pozbawiło ich rodziny wsparcia i zmusiło do egzystencji w zupełnie nowej rzeczywistości. Szacunkowe oceny mówią, że w armii wilhelmińskiej w grudniu 1916 roku służyło około 400 mieszkańców⁶. Zaiściała sytuacja sprawiła,

³ J. Rozenblit, *Wstęp do inwentarza zespołu akt Magistratu miasta Dusznik Zdroju 1408–1944*, Wrocław 1962, s. 1.

⁴ M. Chmielewska, *Arms document of Duszniki papermakers brothers Gregor und Georg Kretschmer, dated 13th august 1607*, „IPH Congress Book” 2004, t. 15, s. 79–84.

⁵ J. Rozenblit, *Wstęp do inwentarza zespołu akt Magistratu miasta Dusznik Zdroju 1408–1944*, Wrocław 1962, s. 2.

⁶ P. Pregiel, *Na głębokim zapleczu wielkiej wojny. Duszniki-Zdrój w latach 1914–1918*, „Rocznik Muzeum Papiernictwa” 2013, t. 7, s. 66.

że wzrosła rola i znaczenie kobiet, które przejęły część obowiązków oraz stanowisk pracy opuszczonych przez mężczyzn – zatrudniane były również w utworzonym w zdroju wojennym lazarecie⁷. Społeczność wspierała się wzajemnie, towarzystwa kobiece organizowały pomoc w postaci zbiórek żywności, odzieży i pieniędzy. Aktywizowali się również młodociani mieszkańcy miasta – chłopcy w wieku 16–17 lat skupiający się w paramilitarnych oddziałach junaków (Jugendwehr)⁸.

W okresie międzywojennym kwitło życie społeczno-kulturalne. Powstały liczne stowarzyszenia, których działalność zakłócił wybuch drugiej wojny światowej. Duszniczanie, podobnie jak poprzednio, brali udział w działaniach wojennych, miasto jednak szczęśliwie uniknęło zniszczeń wojennych.

Archiwalia dotyczące historii Dusznik-Zdroju w zasobach kamienieckiego Oddziału Archiwum Państwowego we Wrocławiu

W celu przybliżenia i systematyzacji wytworzonych do 1945 roku archiwaliów dotyczących historii Dusznik, przechowywanych w zasobie kamienieckiego Oddziału Archiwum Państwowego we Wrocławiu, w poniższej tabeli przedstawiam zestawienie zespołów archiwalnych:

Tabela 1. Zestawienie zespołów archiwalnych do roku 1945 dotyczących historii Dusznik, przechowywanych w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Żąbkowickim

Lp.	Numer zespołu	Nazwa zespołu	Daty skrajne zespołu	Rozmiar zespołu		Język	Pomoce archiwalne
				j.a.	m.b.		
1.	121	Sąd Obwodowy w Dusznikach Zdroju (Amtsgericht Reinerz)	[1741] 1879–1945	1127	22,02	niemiecki	inwentarz książkowy, spis roboczy
2.	128	Akta notariuszy w Dusznikach Zdroju (Notariatsakten Bad Reinerz)	1848–1918	13	0,30	niemiecki	spis roboczy
3.	830	Akta miasta Dusznik (Magistrat der Stadt Bad Reinerz)	1408–1945	2594	60,60	łaciński niemiecki	inwentarz książkowy (rękopis, ze wstępem do inwentarza), spis roboczy
		Komenda Policji w Dusznikach Zdroju (Polizei-Verwaltung Stadt Bad Reinerz)	1823–1945	821	16,30	niemiecki	inwentarz książkowy (rękopis, ze wstępem do inwentarza)
4.	635	Biuro Informacyjne W. Schimmelpfeng – Niemiecka Wywiadownia Sp. z o.o. (Auskunftei W. Schimmelpfeng – Deutsche Auskunftei G.m.b.H.)	1901–1945	90 000 (w tym Dusznik-Zdroju dotyczy 281)	190	niemiecki polski czeski	katalog –elektroniczna baza danych

⁷ Ibidem, s. 72.

⁸ Ibidem, s. 80.

Zespół Akta miasta Dusznik to obszerny i bardzo różnorodny zbiór archiwaliów. Oprócz dokumentów, ksiąg, repertoriów oraz wykazów akt i dokumentów, występują również akta ogólne magistratu, uzdrowiska oraz akta przyłączonych w 1937 roku do miasta gmin: Dolina – Hermsdorf (w ilości 42 j.a.) oraz Graniczna – Grenzendorf (1 j.a.)⁹. W 2008 roku włączono do zespołu dokumentację techniczną w ilości 29 j.a., o rozmiarze 0,60 m.b., z lat 1862–1945, przekazaną jako dar przez Pana Ryszarda Grzelakowskiego. Ponadto do zespołu przynależą akta Komendy Policji w Dusznikach Zdroju (821 j.a., 16,30 m.b., z lat 1823–1945), które do 2014 roku były przechowywane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu.

Większość akt magistratu stanowi część opracowana zespołu (2565 j.a., 60,00 m.b.), z inwentarzem książkowym, część nieopracowaną zespołu tworzy dokumentacja techniczna (zewidencjonowana na spisie roboczym). Akta Komendy Policji zostały opracowane i posiadają odrębny inwentarz.

Administracja magistratu uległa znacznym przeobrażeniom w połowie XIX wieku, kiedy wydzielił się zarząd uzdrowiska (z oddzielną kancelarią i registraturą), który nie stanowił jednak odrębnej instytucji, ale podlegał burmistrzowi i kontroli rady miejskiej, a deputacja dla spraw uzdrowiska wchodziła w skład magistratu. Podobnie oddzieliła się administracja policji, której akta, stanowiące w ogólnym repertorium magistratu sekcję VIII akt, zostały przekazane w 1862 roku Komendzie Policji w Dusznikach i wpisane do repertorium policyjnego (łącznikiem nadal była osoba burmistrza i komisarza policji). Pod koniec XIX wieku od magistratu odłączył się również urząd stanu cywilnego¹⁰.

Zgodnie z instrukcją w sprawie prowadzenia kancelarii miejskiej z 1748 roku oraz instrukcji dla małych miast („Geschäfts Reglement für die kleine Städte” – wydaną na podstawie ordynacji miejskiej z 19 listopada 1808 roku)¹¹, cała registratura magistratu podzielona była na 15 sekcji-repozytur i zgodnie z ich układem akta zostały usystematyzowane. Układ akt w zespole oraz zawartość i tematyka akt poszczególnych składowych zespołu przedstawia się następująco:

– Dokumenty, księgi, repertoria: Wiadomości ogólne o mieście, przywileje, rada miejska, sprawy gospodarcze, sprawy obywatelskie, cechy, ewidencja akt archiwalnych – kroniki, historia miasta, przywileje, protokoły posiedzeń rady, kontrakty kupna-sprzedaży, długi miejskie, sprawy dotyczące młynów, rybołówstwa, zaświadczenia obywatelstwa, księgi wpisu do prawa miejskiego, sprawy cechowe, dawne repertoria i wykazy akt i dokumentów;

– Sekcja I: Finanse i podatki: wykazy długów miejskich, sprawy podatkowe, gruntowy kataster podatkowy, preliminarze budżetowe, bilanse, plany gospodarcze;

– Sekcja II i III: Sprawy kościołów i szkół: budownictwo kościelne i szkolne, remonty, sprawy personalne kościołów i szkół, fundacje szkolne, deputacja szkolna, statystyka;

⁹ J. Rozenblit, *Wstęp do inwentarza zespołu akt Magistratu miasta Dusznik Zdroju 1408–1944*, Wrocław 1962, s. 6.

¹⁰ *Ibidem*, s. 4.

¹¹ APKZ, zespół AmD, sygn. 363.

– Sekcja IV: Sprawy wojskowe: organizacja pospolitego ruszenia, sprawy mobilizacyjne, wyposażenie wojska, rozmieszczenie jednostek wojskowych, budownictwo wojskowe, wiadomości o przebiegu wojny niemiecko-francuskiej 1870–1871;

– Sekcja V: Sprawy gruntowe i leśne: pomiary i oszacowania gruntów i lasów, stawów (rybołówstwo), statystyka leśna, księgi kontroli drzewostanu w lasach miejskich, rejestr drzewa ściętego;

– Sekcja VI: Budownictwo: zawiera materiały dotyczące budowy i naprawy dróg i mostów, ulic oraz przedsiębiorstw komunalnych: gazowni, elektrowni, wodociągów, rzeźni, budowy kolei żelaznych (w szczególności linii kolejowych Kłodzko – Duszniki, Szczytna – Duszniki – Náchod), wiercenia studni, spraw osiedleńczych;

– Sekcja VII: Ubezpieczenia przeciwpożarowe: ordynek przeciwpożarowy, towarzystwa ubezpieczeniowe od ognia, sprzęt przeciwpożarowy, ochotnicza straż pożarna;

– Sekcja VIII: Sprawy bezpieczeństwa i policji (w 1862 roku akta zostały przekazane Komendzie Policji w Dusznikach);

– Sekcja IX: Opieka społeczna: fundacje opiekuńcze, legaty, szpitale, schroniska, statystyka biednych;

– Sekcja X: Sprawy mieszkaniowe: deputacja kwaterunkowa, kwaterunek;

– Sekcja XI: Przemysł, rzemiosło, cechy ubezpieczenia: zakłady przemysłowe i rzemieślnicze różnych branż, cechy rzemieślnicze, korporacje kupieckie, ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia od wypadków oraz akta dotyczące młyna papierniczego;

– Sekcja XII: Sprawy personalne: wybór i obsadzanie stanowiska burmistrza, angażowanie personelu urzędniczego i pomocniczego;

– Sekcja XIII: Sprawy ogólnoadministracyjne: kancelaria miejska, biblioteka, archiwum, wybory do Landtagu, wybory do Reichstagu, wybory radnych miejskich, protokoły posiedzeń i uchwały rady i magistratu, uroczystości, sprawy socjalne, statystyka, spisy ludności, urzędnicy miejskie (oświecenie, wodociągi i kanalizacja, utrzymanie czystości), sprawy górnicze, targi i jarmarki oraz akta dotyczące działalności związku Glatzer-Gebirgs-Vereins i emisji zastępczych pieniędzy z lat 1917–1921 („Papier-Notgeld”);

– Sekcja XIV i XV: Sprawy prawne, majątkowe, procesy miasta z obywatelami: kronika miasta Dusznik 1560–1826, urbarz z roku 1750, sprawy graniczne, własność ziemską miasta, kataster, procesy miasta i obywateli;

– Uzdrowisko: organizacja zarządu uzdrowiska, sprawozdania z działalności, personel lekarski, pawilony i inne urządzenia lecznicze, źródła mineralne, listy kuracjuszy, apteka uzdrowiskowa, inwentarz urządzeń leczniczych i przedmiotów użytkowych, park zdrojowy, opłaty kuracyjne;

– Akta gmin Graniczna (Grenzendorf) i Dolina (Hermsdorf): sprawy ogólne, administracyjne, policyjne, budowlane, oświatowe, opieka społeczna, sprawy finansowe i podatkowe (roczne manualy rachunkowe 1913–1936);

- Aneks: materiały kronikarskie, przywileje cechowe¹².
- Dokumentacja techniczna budynków zlokalizowanych na terenie miasta: domów mieszkalnych, garaży, gospody i hotelu, kina, szkoły.

Granice chronologiczne materiałów archiwalnych Komendy Policji w Dusznikach Zdroju zamykają się w latach 1823–1945. Zespół ten liczy 821 j.a. i są to głównie posyty. Trudno oszacować, jaki procent akt zachował się w odniesieniu do roku 1945 ze względu na brak dawnych spisów czy repertoriów niemieckich. Wnioskując jednak z ilości zachowanych akt, możemy stwierdzić, że zachowały się w stanie niekompletnym, niemniej jednak są one ciekawym źródłem historycznym, np. ze względu na materiały dotyczące życia politycznego z okresu hitlerowskiego. Układ (podział na sekcje) oraz zakres tematyczny archiwaliów przedstawiają się następująco:

- sekcja I – cyrkularze, reskrypty i zarządzenia władz dotyczące bezpieczeństwa publicznego, policji targowej, sanitarnej, weterynaryjnej, budowlanej, pożarniczej, polowej, leśnej, łowieckiej, wydania paszportów, nadzór nad cudzoziemcami, osobami podejrzanymi, jak również nad stowarzyszeniami; doniesienia w sprawach nadużyć administracyjnych, nałożenia kar;
- sekcja II (szczątkowa) – doniesienia o nałożeniu kar przez sądy;
- sekcja III – sprawy budowlane;
- sekcja IV (szczątkowa) – zarządzenia władz dotyczące ustalenia cen maksymalnych na środki żywności i inne;
- sekcja XI – nadzór nad przedsiębiorstwami przemysłowymi;
- sekcja XV (szczątkowa) – sprawy procesowe.

Zachowane akta dokumentują funkcjonowanie na przestrzeni ponad stu lat władzy policyjnej Dusznik, którą sprawowały w państwie pruskim (po reformach Steina i Hardenberga, a następnie w wyniku zmiany ordynacji miejskiej w 1808 roku) władze miejscowe: burmistrzowie w miastach, na wsi – wójt (tzw. Amtsvorsteher), a w miastach będących siedzibą rejencji i liczących ponad 10 tysięcy mieszkańców tworzono odrębne urzędy policji, na czele których stali prezydenci lub dyrektorzy policji. W państwie pruskim władza policyjna dzieliła się na policję bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei) i policję administracyjną (Verwaltungspolizei). W ramach policji bezpieczeństwa funkcjonowała również policja do spraw obcokrajowców (Fremdepolizei), zajmująca się sprawami meldunkowymi i paszportowymi, oraz polityczna, zwana też tajną (Geheime-Polizei), ponadto policja porządkowa (Ordnungspolizei) i obyczajowa (Sittenpolizei). Policja administracyjna natomiast dzieliła się na budowlaną, drogową, wodną, sanitarną, handlową, przemysłową¹³.

¹² J. Rozenblit, *Wstęp do inwentarza zespołu akt Magistratu miasta Dusznik Zdroju 1408–1944*, Wrocław 1962, s. 5–6.

¹³ J. Rozenblit, *Wstęp do inwentarza zespołu akt Polizei-Verwaltung der Stadt Bad Reinerz /Komenda Policji w Dusznikach Zdroju/*, Wrocław 1962, s. 1–2.

W związku z reformą miast, od 1809 roku usamodzielniało się sądownictwo – został utworzony oddzielny od magistratu sąd miejski jako administracja sądowa (Justizverwaltung)¹⁴.

Nowa konstytucja Rzeszy z dnia 16 kwietnia 1871 roku skutkowałą wprowadzeniem nowej ordynacji sądowej. Zlikwidowano wszystkie działające dotychczas sądy, a na ich miejsce w 1879 roku powołano: jako sądy pierwszej instancji – sądy obwodowe (Amtsgerichte), jako sądy drugiej instancji – sądy krajowe (Landgerichte), sądami trzeciej instancji były wyższe sądy krajowe (Oberlandgerichte), a czwartą instancję stanowił Sąd Rzeszy w Lipsku (Reichsgericht).

Sądy obwodowe działały na Śląsku w latach 1879–1945. Były kompetentne do załatwiania: spraw cywilnych o wartości przedmiotu sporu do 500 marek, spraw z tytułu umowy najmu, wykroczeń w czasie podróży, spraw zajęcia bydła, szkód wyrządzonych przez zwierzęta i w czasie polowań, spraw alimentacyjnych, roszczeń z tytułu podeszłego wieku, spraw adopcji, opiekuństwa, spadków, testamentów, rejestrów zrzeczeń i firm, spraw dobrowolnej jurysdykcji oraz niepodzielnych gospodarstw chłopskich, ksiąg i akt gruntowych. Sądom pierwszej instancji podlegały sprawy karne zagrożone karą do 6 miesięcy więzienia z oskarżenia prywatnego lub na wniosek prokuratora, sprawy wielkich kradzieży i paserstwa, recydywy w oszustwie i kradzieży, o ile poszkodowany nie wnosil sprzeciwu. Sprawy karne były rozstrzygane przez sądy ławnicze (Schöffengerichte), złożone z sędziego i dwóch ławników. Odmianą sądów ławniczych były powstałe w styczniu 1923 roku sądy dla nieletnich (Jugendgerichte). Ponadto przy sądach pierwszej instancji działały sądy do spraw własności dziedzicznej (Anerbengerichte), do spraw rasowych od 1933 roku (Erbgesundheitsgerichte) oraz od 1935 roku Urząd do Spraw Oddłużania (Entschuldungsamt). W łączności z sądami obwodowymi działały także od 1934 roku samodzielne sądy pracy (Arbeitsgerichte)¹⁵.

Duszniki były siedzibą sądu obwodowego. Granice chronologiczne zespołu Sąd Obwodowy w Dusznikach zamykają się w latach 1841–1945, co oznacza że zachowały się również archiwalia pochodzące z okresu sprzed reformy sądownictwa niemieckiego – sprzed roku 1879, które potraktowano jako anteriora i pozostawiono w zespole. Oszacowanie procentowego stanu zachowania akt uniemożliwia brak repertoriów niemieckich, ale analiza ich zawartości pozwala sądzić, że luki w aktach zespołu są znaczne. Występujące w zespole materiały archiwalne dotyczą spraw ogólnych i administracji sądu (tzw. akta generalia), a w szczególności: spraw dotyczących sądu dla nieletnich, stowarzyszeń i związków, spraw finansowych, kas oszczędności, urzędników i obowiązków służbowych, spraw organizacyjnych sądu, obsad sędziów, pieczęci urzędowych, regulaminów, sprawozdań, jak również są to nekrologi, dokumentacja przewodów sądowych w sprawach budowlanych, orzeczenia sądu rozjemczego,

¹⁴ J. Rozenblit, *Wstęp do inwentarza zespołu akt Magistratu miasta Dusznik Zdroju 1408–1944*, Wrocław 1962, s. 3.

¹⁵ A. Dziatczyk, *Wstęp do inwentarza zespołu Sąd Obwodowy w Radkowie*, Wrocław 2003, s. 4.

ponadto księgi i akta gruntowe oraz testamenty (w układzie alfabetycznym). Miejscowości, których dotyczą akta gruntowe – w układzie alfabetycznym według nazw niemieckojęzycznych – są następujące: Bobrowniki (Biebersdorf), Łężyce (Friedersdorf), Łężno (Friedrichsberg), Batorów (Friedrichsgrund), Szklarnia (Gläserndorf), Złotno (Goldbach), Graniczna (Grenzendorf), Zieloniec (Grunwald), Podborze (Hartau), Dolina (Hermsdorf), Podgórze (Hinterkohlau), Zielone (Hummelwitz), Grodziec (Ratschenberg), Ludów (Reinerzkrone), Duszniki (Reinerz), Stoszków (Roms), Szczytna (Rückers), Ocieszów (Utschendorf) oraz Waldorf.

Kolejnym zespołem archiwalnym, którego tematyka dotyczy historii Dusznik, są Akta notariuszy w Dusznikach Zdroju z lat 1848–1918. Zespół liczy niewiele – bo tylko 13 j.a., a jego ewidencję stanowi spis roboczy. W Prusach notariusze byli urzędnikami państwowymi, mianowanymi przez ministra sprawiedliwości dożywotnio. Podlegali Ministerstwu Sprawiedliwości i byli nadzorowani przez prezydentów sądów krajowych wyższych.

Zawarte w zespole materiały archiwalne dotyczą spraw notarialnych prowadzonych przez notariusza Georga Fröhlicha (Notar im Bezirk der Königlichen Oberlandgerichts zu Breslau „Fröhlich. Rechtsanwalt und Notar. Reinerz”) i Josefa Liedtke (Notar im Bezirk der Königlichen Oberlandgerichts zu Breslau). Są to głównie odpisy aktów notarialnych, akta dotyczące zawarcia umów kupna-sprzedaży, dzierżawy, najmu, ustanowienia hipoteki (pożyczki z zabezpieczeniami w hipotece), cesji, spadku i dziedziczenia majątku, ponadto testamenty i pełnomocnictwa.

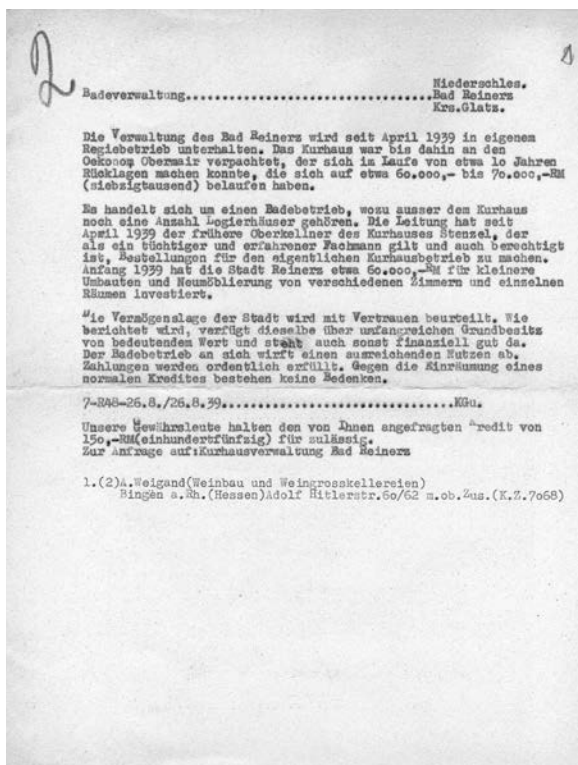
Niezwykle ciekawym i unikatowym zespołem archiwalnym przechowywanym na stanie kamienieckiego Oddziału jest Biuro Informacyjne W. Schimmelpfeng – Niemiecka Wywiadownia Sp. z o.o. Akta zespołu są ewidencjonowane sukcesywnie w elektronicznej bazie danych, ale ze względu na ich ogromną liczebność prace inwentaryzacyjne są czasochłonne – szacunkowa liczba jednostek aktowych wynosi około 90 tysięcy. Zespół ma charakter kartoteki, którą tworzą akta ułożone alfabetycznie według nazw miejscowości, a w ich obrębie według nazwisk lub nazw firm – oddzielnie w otwartych półkopertach. Zawarte w nich informacje dotyczą małych i dużych przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych, pracowników, a także osób bezrobotnych – potencjalnych kredytobiorców, gromadzonych w celu udzielania informacji instytucjom kredytowym oraz osobom zainteresowanym stanem finansowym danych firm lub osób (historia, ankieta o właścicielu, informacje uzupełniające: o rejestracji firmy, ogłoszenia o połączeniu lub likwidacji, bilanse, wycinki z gazet). Obejmują teren Dolnego i Górnego Śląska, włączając obecne pogranicze polsko-czeskie (Sudetengau), Łużyce, część obecnego województwa lubuskiego z Zieloną Górą i części województw: krakowskiego oraz byłego lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego.

Miejscowości Duszniki-Zdrój dotyczy 281 j.a., które dokumentują jej historię społeczno-gospodarczą, opisują działalność miejscowych sklepów (z artykułami spożywczymi i kolonialnymi, spirytusowymi, meblami, rowerami, artykułami

oświetleniowymi oraz porcelanowymi, papierniczymi, pamiątkami, sklepu obuwniczego, z galanterią), drogerii, apteki, księgarni, hurtowni, barów i restauracji, hoteli, a także piekarni, rzeźni, browaru, drukarni, stacji benzynowej. Ponadto – jak wynika z akt Biura – w mieście funkcjonował również zakład kamieniarski, pralnia i prasownia, zakład blacharski, salon samochodowy, mechanika pojazdowa oraz liczne stowarzyszenia. Mieszkali w nim również i wykonywali swoje zawody: go-libroda, mistrz tkacki, muzyk, stolarz, dekarz, ślusarz, elektryk, lekarz, adwokat, burmistrz, nauczycielka, dekorator, zdun, tapeciarz, nadleśniczy, ogrodnik, fryzjer, jubiler i rolnik.

Aby przybliżyć charakter omawianego źródła, przytoczę poniżej krótkie streszczenia zawartości kilku wybranych ankiet na temat instytucji działających na terenie Dusznik:

– Zarząd Uzdrawiska Duszniki Zdrój (Badeverwaltung Bad Reinerz), dokumentacja z lat 1934–1939: ankieta z 1934 roku zawiera informacje, że uzdrowisko jest własnością miasta i stanowi źródło zarobku dla miejscowej ludności, a zarząd uzdrawiska składa się w 50 procentach z urzędników miejskich; od kwietnia 1939 roku administracja uzdrawiska uległa zmianie; dom zdrojowy był dotąd w dzierżawie, co przyniosło przez około 10 lat oszczędności w wysokości 60–70 tysięcy RM (Reichsmark); kierownictwo obejmie wcześniejszy wyższy kelner (Oberkellner) Stenzel, ponadto miasto zamierza zainwestować około 60 tysięcy RM w przebudowę i doposażenie pomieszczeń. Duże zamówienia nadal będą należały do burmistrza i dyrektora uzdrawiska Pfitznera, a do mniejszych pełnomocnictwo ma kierownik¹⁶;



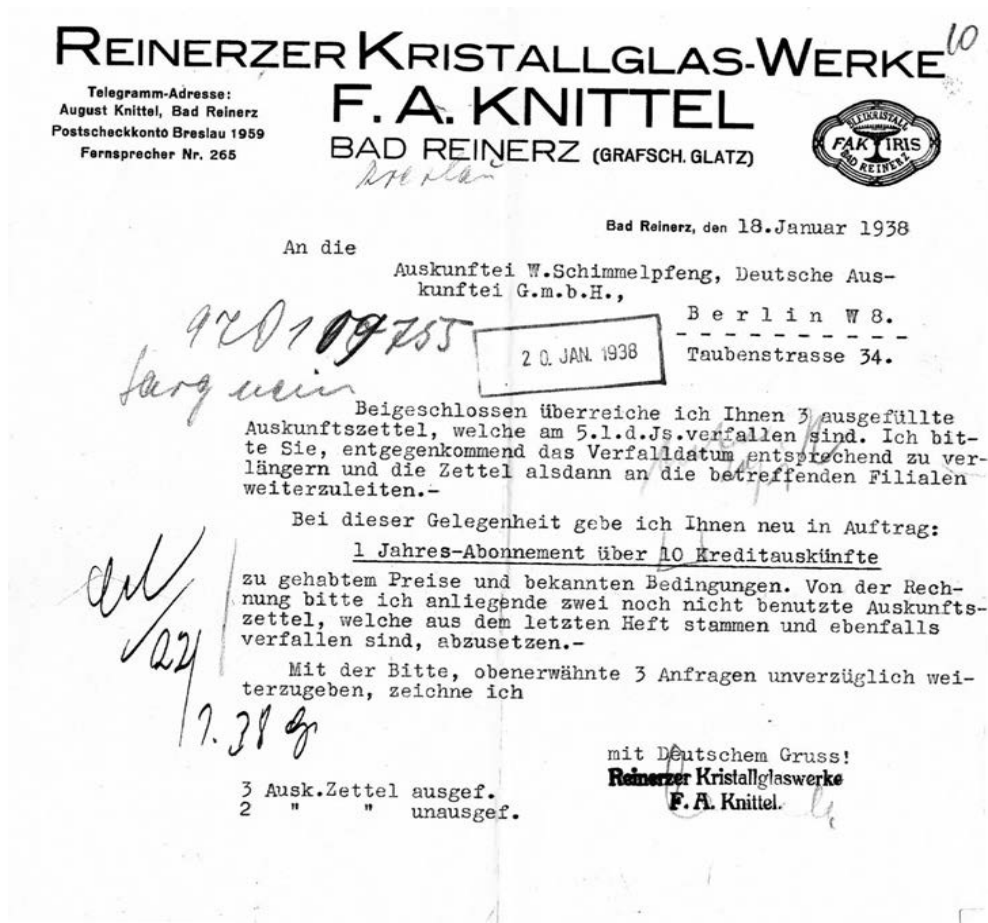
Ryc. 2. Ankieta dotycząca Uzdrawiska Duszniki-Zdrój, 1939 rok

Źródło: Akta zespołu Biuro Informacyjne W. Schimmelpfeng – Niemiecka Wywiadownia Sp. z o.o., sygn. 2887/18.

¹⁶ APKZ, Akta zespołu Biuro Informacyjne W. Schimmelpfeng – Niemiecka Wywiadownia Sp. z o.o., sygn. 2887/18.

– Fabryka Wody Mineralnej, Paul Beran (Mineralwasserfabrik), dokumentacja z lat 1910–1920: właściciel nabył firmę od spadkobierców po zmarłym w 1903 roku bracie Erneście, później ożenił się także z wdową po nim; przedsiębiorstwo mieści się w wynajmowanych pomieszczeniach i szczególnie w sezonie letnim dobrze prosperuje¹⁷;

– Centrala Gazowa Duszniki Sp. z o.o. (Gaszentrale Reinerz G.m.b.H.), dokumentacja z lat 1929–1943: przedsiębiorstwo zostało założone w 1927 roku w wyniku fuzji Gazowni Duszniki i Kudowa; udziały w spółce należą w 51 procentach



Ryc. 3. Ankieta dotycząca Dusznickiej Szlifierni Szklą F.A. Knittel, 1938 rok

Źródło: APKZ, Akta zespołu Biuro Informacyjne W. Schimmelpfeng – Niemiecka Wywiadownia Sp. z o.o., sygn. 3021/18.

¹⁷ Ibidem, sygn. 2899/18.

do gminy miejskiej Duszniki i w 49 procentach do przedsiębiorstwa Gasanstaltsbetriebsgesellschaft m.b.H. Berlin-Wilmersdorf; przedsiębiorstwo było rentowne i zaopatrywało w gaz Duszniki, Lewin, Jeleniów, Kudowę, Zakrze i Czermną, liczba odbiorców to około 1800¹⁸;

– Dusznicka Szlifiernia Szkła F.A. Knittel (Reinerzer Kristallglaswerke F.A. Knittel), dokumentacja z lat 1938–1945: założona „przed wieloma latami” (zapis z 1938 roku) przez Franza Augusta Knittela, którą odziedziczyła po jego śmierci w 1926 roku wdowa Hedwig Knittel geb. Rohrbach; zakład zatrudnia kilkudziesięciu pracowników i dobrze prosperuje, przynosi zyski – roczny obrót wynosi około 250 tysięcy RM; właścicielka dysponuje majątkiem szacowanym na około 200 tysięcy RM i cieszy się dobrą opinią¹⁹;

– Dusznicki Browar Sp. z o.o. (Reinerzer Brauereibetriebsgesellschaft mit beschränkter Haftung), dokumentacja z lat 1928–1929: browar był wcześniej własnością pani Rübatsch, a od 1922 roku kupca Viktora Kocha; w 1928 roku została ogłoszona upadłość browaru i przedsiębiorstwo przejęła gmina do czasu zakończenia rozszczeń związanych z upadłością; kierownictwo powierzono urzędnikom Miejskiej Kasy Oszczędności, a lokal restauracyjny został wydzierżawiony²⁰;

– Sanatorium dr. Schoen (Sanatorium Dr. Schoen – Heilanstalt), dokumentacja z lat 1926–1938: założone jako zakład leczniczy w 1890 roku przez dr. Rudolfa Schoena, a po jego śmierci zostało przekazane jego dzieciom: synowi Clausowi i córce Irmie; córka wyszła za mąż za lekarza pulmonologa Carla Engela, który jest w sanatorium dyrektorem medycznym, a sprawami handlowymi zajmuje się Claus; w sanatorium przebywa nieprzerwanie od 70 do 100 pacjentów, a roczny obrót wynosi od 150 do 200 tysięcy RM, zatrudniony personel to około 30–35 osób²¹;

– Miejska Kasa Oszczędności (Städtische Spar- und Girokase), dokumentacja z lat 1929–1933: jedyna instytucja finansowa w Dusznikach; miasto było jej poręczycielem; siedzibą Kasy był ratusz, ale w 1928 roku została przeniesiona do nowego budynku przy Ring 14, kasa miejska prowadzi również działalność bankową, ale nie ma samodzielności finansowej – decyzje podejmowane są pod nadzorem i zgodnie z ustaleniami związku Kommunalgiroverband Breslau – pieniądze wpływające do kasy są odprowadzane do Wrocławia, a przyznanie kredytu jest również uzależnione od decyzji Związku; rada nadzorcza składa się z członków Zarządu Miejskiego, a burmistrz jest jej przewodniczącym; kierownikiem przedsiębiorstwa jest Heinrich Schorr; zdeponowane oszczędności w końcu roku 1931 miały wartość 1 574 390 RM, a do kasy należało 1824 członków; pozycja finansowa instytucji jest dobra, zwłaszcza że miasto jest również właścicielem uzdrowiska²².

¹⁸ Ibidem, sygn. 2947/18.

¹⁹ Ibidem, sygn. 3020/18 i 3021/18.

²⁰ Ibidem, sygn. 3041/18.

²¹ Ibidem, sygn. 3058/18.

²² Ibidem, sygn. 3105/19.

Zakończenie

Historia Dusznik cieszy się zainteresowaniem wielu historyków i doczekała się licznych opracowań i publikacji, jednakże opisane powyżej materiały archiwalne zgromadzone w zasobie Archiwum Państwowego we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Ząbkowickim stanowią nadal niezgłębione źródło badań. Szczegółowe pomoce archiwalne, w postaci inwentarzy oraz spisów charakteryzujących zawartość jednostek archiwalnych, ułatwiają zapoznanie się z treścią i ich dostępność. Akta zawarte w ramach przedstawionych zespołów archiwalnych dotyczących dziejów Dusznik stanowią obszerny zapis przedwojennej historii miejscowości. Spektrum zagadnień i nowych wątków jest nadal szerokie.

The history of the town of Duszniki-Zdrój, pre-1945. Archival resources in the holdings of the Kamieniec Ząbkowicki branch of the State Archive in Wrocław

Summary

The history of Duszniki-Zdrój prior to 1945 is widely reflected in the archival materials held in the Kamieniec Ząbkowicki branch of the State Archive in Wrocław. Valuable and fascinating, they constitute an indispensable resource for researchers into the town's history. The holdings include the following fonds: Duszniki-Zdrój (Amtsgericht Reinerz) District Court, [1741] 1879 to 1945; Notary Deeds in Duszniki-Zdrój ((Notariatsakten Bad Reinerz), 1848 to 1018; Municipal Records of the Town of Duszniki (Magistrat der Stadt Bad Reinerz), 1408 to 1945; Duszniki-Zdrój Police Headquarters (Polizei-Verwaltung Stadt Bad Reinerz), 1823 to 1945; and Biuro Informacyjne W. Schimmelpfeng – Niemiecka Wywiadownia Sp. z o.o. (Auskunftei W. Schimmelpfeng – Deutsche Auskunftei G.m.b.H. [W. Schimmelpfeng's Information Agency: German Credit Enquires, a limited liability company]), 1901 to 1945. The history of Duszniki-Zdrój is a focus of interest for numerous historians and has been the subject of myriad studies and publications. Nonetheless, the archival materials listed here and held in the Kamieniec Ząbkowicki branch of the State Archive in Wrocław remain a research source as yet unfathomed. The Archive proffers detailed support in the form of inventories and registers describing the individual holdings, simplifying the task of exploring their substance and accessibility. Those held in the aforementioned fonds constitute an extensive record of the history of Duszniki-Zdrój prior to 1945, while the spectrum of topics, old and new alike, continues to expand.

Translation Caryl Swift

**Archivquellen zur Stadtgeschichte von Bad Reinerz bis zum Jahre 1945
in dem Bestand des Staatsarchivs Breslau in der Filiale in Kamenz
Zusammenfassung**

Die Vorkriegsgeschichte von Reinerz findet eine breite Widerspiegelung in den Archiv-Materialien, welche in den Beständen des Staatsarchivs in Breslau in der Filiale in Kamenz aufbewahrt werden. Die hier gesammelten kostbaren und interessanten Archivalien stellen eine unentberliche Quelle für die Forscher der Stadtgeschichte dar. Wir zählen zu ihnen die Akten aus den Beständen: des Amtsgerichts zu Reinerz, aus den Jahren [1741] 1879–1945; Notariatsakten in Bad Reinerz, aus den Jahren 1848–1918; Akten aus dem Magistrat der Stadt Bad Reinerz, aus den Jahren 1408–1945 und der Polizei-Verwaltung der Stadt Bad Reinerz, aus den Jahren 1823–1945; der Auskunftei W. Schimmelpfeng – Deutsche Auskunftei G.m.b.H., aus den Jahren 1901–1945. Die Geschichte von Bad Reinerz erfreut sich eines großen Interesses vieler Historiker und wartete eine Vielzahl an Abhandlungen und Veröffentlichungen ab. Jedoch die zuvor beschriebenen Archivmaterialien, welche in dem Staatsarchiv zu Breslau in der Filiale in Kamenz versammelt sind, stellen weiterhin eine nicht ganz ergründete Forschungsquelle dar. Die detaillierten Archivhilfen in Form von Inventaren und Verzeichnissen, die den Inhalt der Archiveinheiten charakterisieren, erleichtern es sich mit dem Inhalt und ihrer Zugänglichkeit vertraut zu machen. Die im Rahmen der dargestellten Archivbestände enthaltenen Akten, welche die Geschichte von Bad Reinerz betreffen, stellen eine breite Aufzeichnung ihrer Vorkriegsgeschichte dar. Das Spektrum der Probleme und neuer Motive ist weiterhin breit gefächert.

Übersetzt von Alice Reiske

**Archivní prameny k historii města Duszniki-Zdrój do roku 1945,
ve fondech Státního archivu ve Wroclawi pobočka v Kamiénku Ząbkowickim**

Shrnutí

Předválečná historie města Duszniki nachází široký odraz v archivních materiálech uchovávaných ve fondech Státního archivu ve Wroclawi pobočka v Kamiénku Ząbkowickim. Zde shromážděné cenné a zajímavé archiválie tvoří nezbytné prameny pro badatele historie města, řadíme k nim sbírky listin: Obvodní soud ve městě Duszniki (Amtsgericht Reinerz), z let [1741] 1879–1945; notářské zápisy ve městě Duszniki-Zdrój (Notariatsakten Bad Reinerz), z let 1848–1918; magistrát města Duszniki-Zdrój (Magistrat der Stadt Bad Reinerz), z let 1408–1945 a Velitelství policie ve městě Duszniki-Zdrój (Polizei-Verwaltung Stadt Bad Reinerz),

z let 1823–1945; informační kancelář W. Schimmelpfeng – Německá informační kancelář s.r.o. (Auskunftei W. Schimmelpfeng – Deutsche Auskunftei G.m.b.H.), z let 1901–1945. Historie města Duszniki se těší zájmu mnoha historiků a dočkala se mnoha zpracování a publikací, avšak výše popsané archivní materiály shromážděné ve fondech Státního archivu ve Wroclawi pobočka v Kamieńcu Żąbkowickim tvoří nadále neprobádané prameny výzkumu. Jednotlivé archivní pomůcky ve formě inventářů a spisů, charakterizujících obsah archivních souborů, usnadňují seznámení se s obsahem a jejich dostupnost. Listiny obsažené v rámci zmíněných archivních sbírek týkajících se historie města Duszniki tvoří rozsáhlý zápis jeho předválečné historie. Spektrum otázek a nových poznatků je nadále široké.

Překlad Otmar Robosz

Wykorzystanie naturalnych środków leczniczych w uzdrowiskach w polskich Sudetach i na Przedgórzu Sudeckim po 1945 roku, ze szczególnym uwzględnieniem Dusznik-Zdroju – zarys problemu

Obszar Sudetów jest bogaty w miejscowości o charakterze leczniczym. Działalność uzdrowiskowa na tym terenie rozpoczęła się już w średniowieczu, kiedy zaczęto wykorzystywać do kuracji wody Cieplic-Zdroju¹. Największy rozkwit śląskich uzdrowisk przypadł na XIX wiek. To właśnie w tym okresie oraz na początku XX wieku przeżywały one swoją prosperity. Wpływ na to miały między innymi: postęp w naukach przyrodniczych, rozwój środków transportu, w szczególności wzrost sieci kolejowej, a także przemiany społeczne i inicjatywy². La belle époque to czas rozkwitu kurortów i zarazem licznych inwestycji budowlanych³. Warto dodać, że oprócz uzdrowisk balneologicznych, gdzie podstawowym środkiem leczniczym była woda, w XIX wieku pojawiły się tak zwane luftkurorty, które oferowały leczenie klimatyczne⁴.

Po 1945 roku, kiedy północna część Sudetów i Przedgórze Sudeckie znalazły się w granicach Polski, bardzo szybko, bo już na wiosnę 1946 roku, reaktywowano i przygotowano miejscowości na pierwszy powojenny sezon kuracyjny, a Dolny Śląsk propagowano jako „kraj uzdrowisk”⁵.

¹ Pierwsze wzmianki o Cieplicach pojawiają się w XIII wieku (za: A. Zieliński, *Uzdrowiska dolnośląskie na dawnej rycinie*, Wrocław 1996, s. 5). Do końca XVI wieku Cieplice i Łądek-Zdrój prowadziły już zorganizowaną działalność leczniczą. W przypadku Dusznik-Zdroju można przypuszczać, że zdroj był znany już w XV wieku. Jego formalny rozwój to połowa XVIII wieku. (Za: J. Dębicki, *Kulturowe aspekty sudeckich uzdrowisk obecnego regionu dolnośląskiego w XVII–XVIII wieku*, Toruń 2005, s. 6, 16, 41).

² R. Kincel, *U szląskich wód. Z dziejów śląskich uzdrowisk i ich tradycji polskich*, Racibórz–Kawatowice 1994, s. 7, 8. Jako przykłady inicjatyw można przywołać tu działalność Hermanna Brehmera, Theodora Römplera i Hansa Weickera, którzy przyczynili się do powstania trzech dużych zakładów sanatoryjnych dla płucnych w Sokołowsku, oraz hrabiego Fryderyka Ludwika von Pfeil, dzięki któremu zostało zorganizowane uzdrowisko w Przerzecynie-Zdroju.

³ A. Zieliński, *Uzdrowiska dolnośląskie...* [1], s. 5.

⁴ J. Janczak, *Z kufierkiem i chlebakiem. Z przeszłości uzdrowisk i turystyki śląskiej*, Kraków 1988, s. 32.

⁵ *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator na sezon wiosenny 1946*, [b.r.w.], s. 21.

W artykule chciałabym pokrótce scharakteryzować sudeckie uzdrowiska pod kątem ich czynników i profili leczniczych oraz oferowanych zabiegów. Kwestia infrastruktury zdrojowej, własności poszczególnych obiektów, organizacji lecznictwa uzdrowiskowego w nowej rzeczywistości ustrojowej wymagają szerszego ujęcia. Ze względu na zawężenie problematyki artykułu zagadnienia te – choć istotne i podkreślające zmiany, jakie dotknęły miejscowości uzdrowiskowe po 1945 roku – nie będą poruszane.

1. Uzdrowiska – terminologia

Na początku rozważań warto odpowiedzieć na pytanie, czym właściwie są uzdrowiska i jaka jest ich definicja. Według ustawy o uzdrowiskach z 23 marca 1922 roku (która funkcjonowała również w okresie powojennym, aż do 1966 roku) za uzdrowiska należy uważać:

miejsowości, posiadające cieplice lub źródła lecznicze (źródła, studnie lub otwory wiertnicze o wodzie, zawierającej mineralne, gazowe lub inne składniki, względnie wykazującej specjalne działania, co nadaje jej właściwości i zastosowanie lecznicze), czyli tzw. zdrojowiska; stacje klimatyczne; kąpieliska morskie⁶.

Z kolei ustawa z dnia 17 czerwca 1966 roku o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym definiowała uzdrowisko jako:

miejsowość [...] która ma warunki niezbędne do przeprowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego [...] przy wykorzystaniu: warunków naturalnych, a w szczególności właściwości leczniczych klimatu i krajobrazu (klimatoterapia), naturalnych zasobów leczniczych, jak wody lecznicze, gazy lecznicze i peloidy (balneoterapia), właściwości leczniczych morza (talasoterapia) oraz innych czynników środowiskowych mających korzystny wpływ na wyniki świadczeń zapobiegawczych i leczniczych⁷.

Według najnowszych regulacji prawnych:

uzdrowisko – obszar, na terenie którego prowadzone jest lecznictwo uzdrowiskowe, wydzielony w celu wykorzystania i ochrony znajdujących się na jego obszarze naturalnych surowców leczniczych [...] posiada złoża naturalnych surowców leczniczych o potwierdzonych właściwościach leczniczych [...] posiada klimat o właściwościach leczniczych [...] na jego obszarze znajdują się zakłady lecznictwa uzdrowiskowego i urządzenia lecznictwa uzdrowiskowego, przygotowane do prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego; spełnia określone w przepisach o ochronie środowiska wymagania w stosunku do środowiska; posiada infrastrukturę techniczną w zakresie gospodarki

⁶ Ustawa o uzdrowiskach z dnia 23 marca 1922 r. (Dz.U. 1922, nr 31, poz. 254).

⁷ Ustawa z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym (Dz.U. 1966, nr 23, poz. 150). Ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 1967 roku.

wodno-ściekowej, energetycznej, w zakresie transportu zbiorowego, a także prowadzi gospodarkę odpadami⁸.

Jednak najtrafniejszą definicją, obejmującą również kwestie układów przestrzennych miejscowości, wydaje się ta zaproponowana przez Elżbietę Węclawowicz-Bilską:

Uzdrowiska są założeniami urbanistycznymi, których kształt przestrzenny, wynikający z funkcji, jest efektem wielowiekowej tradycji kreacji tych układów, w których realizowane są różne potrzeby zdrowotne człowieka. Sytuowane są one w miejscu występowania naturalnych czynników leczniczych takich jak: wody mineralne, gazy lecznicze, peloidy, morze, klimat o charakterze leczniczym, atrakcyjny krajobraz⁹.

2. Czynniki lecznicze

Podstawowym warunkiem powstania uzdrowiska jest posiadanie odpowiednich warunków naturalnych. Czynnikiemami leczniczymi w uzdrowiskach są: klimat (uzdrowiska klimatyczne), wody lecznicze (zdrojowiska), peloidy (uzdrowiska borowinowe), woda i klimat morski (uzdrowiska thalassoterapeutyczne)¹⁰. W przypadku sudeckich kurortów można mówić o występowaniu trzech pierwszych czynników naturalnych. W Sudetach licznie występują wody lecznicze oraz charakterystyczny mikroklimat. Po 1945 roku rejon ten stał się najważniejszym obszarem zdrojowiskowym w Polsce¹¹. Warto dodać, że w samych Sudetach w 1939 roku wymieniano aż 161 miejscowości uznawanych za recepcyjne¹². Zalety dolnośląskich uzdrowisk podkreślał między innymi informator Państwowych Uzdrowisk Dolnośląskich na sezon wiosenny 1946 roku:

Niezerównane warunki klimatolecnicze, znaczna skala wzniesień i bogactwo wód kruszcowych w połączeniu z przepięknym krajobrazem gór i lasów stwarzają jedne w swoim rodzaju warunki leczenia uzdrowiskowego, wypoczynku i zapobiegania chorobom¹³.

⁸ Ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz gminach uzdrowiskowych (Dz.U. 2005, nr 167, poz. 1399).

⁹ E. Węclawowicz-Bilska, *Uzdrowiska polskie. Zagadnienia programowo-przestrzenne*, Kraków 2008, s. 17.

¹⁰ C. Kolago, *Geografia uzdrowisk polskich*, „Balneologia Polska” 1951, t. 1, s. 120–121; E. Węclawowicz-Bilska, *Uzdrowiska polskie...* [9], s. 18.

¹¹ A. Wrzosek, *Turystyka i uzdrowiska na Śląsku*, Katowice–Wrocław 1948, s. 14. Na taki status wpływ miało także bardzo dobre zagospodarowanie uzdrowisk i ich infrastruktura.

¹² K.R. Mazurski, *Rozwój i przemiany funkcji turystyczno-rekreacyjnych i uzdrowiskowych Dolnego Śląska po 1945 r.* [w:] *Przemiany ludnościowo-osadnicze i społeczno-gospodarcze na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, red. J. Łoboda [„Acta Universitatis Wratislaviensis” 1591, „Studia Geograficzne”, t. 61], Wrocław 1994, s. 199 powołuje się na Urzędowy wykaz miejscowości uznawanych za recepcyjne z 1939 roku.

¹³ *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie...* [5], s. 5.

Miejscowości lecznicze na terenie Sudetów – jak już zostało zaznaczone – można podzielić na źródła i uzdrowiska klimatyczne¹⁴.

Podstawowymi środkami leczniczymi w uzdrowiskach sudeckich są wody, wśród których dominują szczawy¹⁵. Szczegółowy skład chemiczny prezentuje tabela nr 1.

W leczeniu uzdrowiskowym w Dusznikach-Zdroju wykorzystywano źródła: „Pieniawa Chopina” – które było głównym źródłem, „Jan Kazimierz”, „Agata” oraz „Zimny Zdrój” – najstarsze z dusznickich źródeł. Wszystkie należały do grupy szczaw wodoro-węglanowo-wapniowo-sodowych, żelazistych¹⁶. Na przełomie lat 60 i 70. XX wieku dokonano odwiertów nowych źródeł¹⁷.

Co warto podkreślić, „Pieniawa Chopina” była jedyną w Polsce ciepłą szczawą alkaliczną¹⁸. Źródła w Sudetach również jako jedyne w kraju mają wody radocenne oraz arsenowe¹⁹.

Osobnym problemem, wymagającym szerszego uzupełnienia, jest kwestia konserwacji i remontów ujęć źródeł w okresie powojennym²⁰.

Warto dodać, że kiedy w XVIII wieku możliwe stały się chemiczne analizy wód, zaczęto szczegółowo określać zawartość poszczególnych związków i rozróżniać między innymi wody żelaziste, alkaliczne, cieplice. W medycynie wzrosło znaczenie wodolecznictwa. Dzięki postępowi w tej dziedzinie rozszerzały się wskazania, a także przeciwwskazania do leczenia w poszczególnych uzdrowiskach i fachowość aplikowanych kuracji²¹.

¹⁴ Środkiem leczniczym w uzdrowiskach sudeckich są również peloidy, jednak borowina używana jest tylko jako dodatkowy środek leczniczy i nie stała się podstawą funkcjonowania specjalnych uzdrowisk borowinowych. Należy zaznaczyć złożony problem związany z uzdrowiskami klimatycznymi. W latach powojennych określenie ‘kurorty klimatyczne’ zostało zastąpione przez ‘stacje klimatyczne’. W latach 50. XX wieku stacje klimatyczne przestano traktować jak uzdrowiska. Zagadnienie to porusza także Elżbieta Węclawowicz-Bilska, *Uzdrowiska polskie...* [9], s. 19.

¹⁵ Szczegółowe opracowanie dotyczące również składu chemicznego wód źródeł sudeckich można znaleźć w sprawozdaniu: *Właściwości wód mineralnych Dolnego Śląska a ich wartość użytkowa* (Archiwum Państwowe we Wrocławiu [dalej: APWr], Wrocławska Wojewódzka Rada Narodowa, sygn. 1139 – Protokół z Konferencji Dyrektorów i Lekarzy uzdrowisk dolnośląskich, Solice-Zdrój, 3 i 4.10.1948, k. 158–167). Informacje o źródłach wód leczniczych można odszukać także w zespolach dotyczących poszczególnych uzdrowisk, między innymi: APWr Oddział w Kamieńcu Żąbkowickim [dalej: APKZ], Uzdrowisko Długopole w Długopolu-Zdroju, sygn. 6 – Plan ruchu w zakresie eksploatacji i remontów źródeł mineralnych w Długopolu Zdroju na rok 1959, k. 1–9, czy sygn. 8 – Problematyka działalności za okres 1959–1961, k. 6–8 lub Uzdrowisko w Łądku Zdroju, sygn. 120 – Karta rozpoznawcza uzdrowiska 1958, k. 11.

¹⁶ *Duszniki-Zdrój*, „Problemy Uzdrowiskowe” 1975, z. 4, cz. 2, s. 72 oraz A. Koźmiński, *Duszniki-Zdrój, Kudowa-Zdrój, Polanica-Zdrój, Zieloniec i okolice*, Warszawa 1973, s. 45–46.

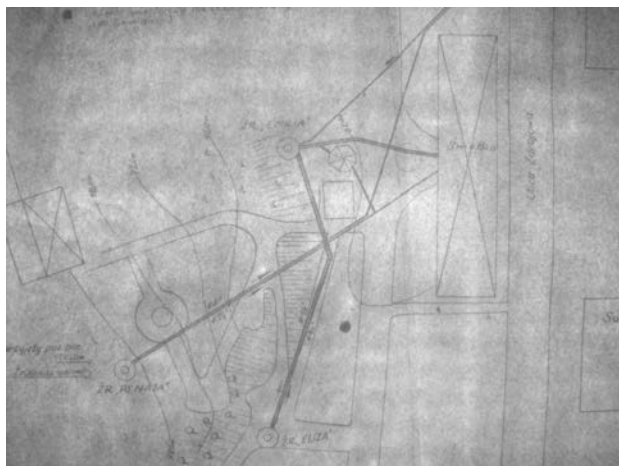
¹⁷ K. Marcinek, W. Prorok, *Duszniki-Zdrój, Polanica-Zdrój i okolice*, Warszawa 1984, s. 44.

¹⁸ *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator na sezon...* [5], s. 14.

¹⁹ C. Kolago, *Geografia uzdrowisk...* [10], s. 123.

²⁰ O problemie nieinwestowania i niekonserwowania źródeł wspomina Dyrekcja Uzdrowiska Łądek w piśmie do Centralnego Zarządu Uzdrowisk (APKZ, Uzdrowisko w Łądku Zdroju, sygn. 22 – Schemat organizacyjny 1954, Pismo do Centralnego Zarządu Uzdrowisk z dnia 23 czerwca 1954 r., k. 30).

²¹ *Uzdrowiska Polskie. Informator*, Warszawa 1955, s. 5.



Fot. 1. Fragment planu sytuacyjnego źródeł mineralnych w Długopolu-Zdroju
Źródło: APKZ, Uzdrawisko Długopole w Długopolu-Zdroju, sygn. 6 – Plan ruchu w zakresie eksploatacji i remontów źródeł mineralnych w Długopolu Zdroju na rok 1959, k. 9.

Tabela 1. Skład chemiczny wód sudeckich uzdrowisk^{22 23}

Uzdrowisko	Wody
Szczawno-Zdrój	szczawy alkaliczne szczawy ziemno-alkaliczne
Cieplice-Zdrój	cieplice
Polanica-Zdrój	szczawy ziemno-alkaliczno-żelaziste
Duszniki-Zdrój	szczawy ziemno-alkaliczno-żelaziste
Kudowa-Zdrój	szczawy alkaliczno-żelazisto-arsenowe
Lądek-Zdrój	radoczynne cieplice siarkowe
Świeradów-Zdrój	radoczynne szczawy szczawy alkaliczno-ziemno-żelaziste szczawy ziemno-żelaziste radoczynne zdroje proste
Czerniawa-Zdrój	szczawy ziemno-alkaliczno-żelaziste
Długopole-Zdrój	szczawy żelaziste szczawy ziemno-żelaziste szczawy proste
Przerzeczyn-Zdrój	siarkowe z zawartością żelaza
Jedlina-Zdrój	szczawy proste
Bolków-Zdrój	szczawa alkaliczno-glauberska

Tabele opracowano na podstawie danych z: *Państwowe Uzdrawiska Dolnośląskie. Informator na sezon wiosenny 1946*, [b.r.w.], s. 8–15 oraz *Państwowe Uzdrawiska Dolnośląskie. Informator na rok 1947/48*, [b.r.w.], s. 7–32.

²² Uzdrawisko w Jedlinie zostało reaktywowane w 1962 roku jako filia Szczawna-Zdroju. Ze względu na rozwój walbrzyskiego górnictwa wody zanikły. Po ponownym uruchomieniu uzdrawiska dowożone były ze Szczawna-Zdroju.

²³ Uzdrawisko Bolków-Zdrój po drugiej wojnie światowej już nie funkcjonowało. Zamierzano je reaktywować, jednak bezskutecznie.

Do następnej grupy środków leczniczych występujących na terenie Sudetów można zaliczyć klimat. Lecznictwo klimatyczne miało z kolei swój początek w latach 50. XIX wieku, kiedy Hermann Brehmer według własnej metody leczniczej założył w Sokołowsku zakład dla chorych na płuca²⁴. Była to innowacja, a samo Sokołowsko uzyskało status tak zwanego luftkurortu. Stało się jednym z pierwszych uzdrowisk, w którym kuracji nie opierano na właściwościach wód mineralnych. Zarazem był to pierwszy w Europie ośrodek wykorzystujący metodę klimatyczną do leczenia gruźlicy.

Tabela 2. Uzdrowiska klimatyczne na terenie Sudetów

Szklarska Poręba
Karpacz-Bierutowice
Sokołowsko
Kamienna Góra
Barcinek
Międzygórze
Wysoka Łąka
Głucholazy

W tabeli wymieniono jedynie najważniejsze tzw. stacje klimatyczne, pomijając mniejsze ośrodki. Problem zaliczania w okresie powojennym stacji klimatycznych do uzdrowisk został wyjaśniony w przypisie 14.

Tabelę opracowano na podstawie danych z: *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator na sezon wiosenny 1946*, [b.r.w.], s. 16–20 oraz *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator na rok 1947/48*, [b.r.w.], s. 36–45.

Do naturalnych czynników leczniczych należy dodać również borowiny, stosowane jako dodatkowy środek leczniczy między innymi w Cieplicach, Łądku, Dusznikach czy Przerzeczynie²⁵. W Dusznikach-Zdroju borowina była drugim – obok wód – podstawowym surowcem wykorzystywanym w kuracji. Początkowo dostarczana była ze złóż znajdujących się na terenie uzdrowiska, lecz po ich wyczerpaniu przywożono ją z pobliskiej Lasówki²⁶.

²⁴ Według relacji Hipolita Kieszczyńskiego Hermann Brehmer koncesję na leczenie klimatyczne zdobył w 1859 roku. Zakład powstał jednak w 1854 roku (za: H. Kieszczyński, *Wiadomości o zakładzie leczniczym doktora Brehmera w Görbersdorfie w Szląsku Pruskim*, Warszawa 1876, [b.s.] oraz APKZ, Akta Biura Informacyjnego W. Schimmelpfeng (Auskunftei W. Schimmelpfeng – Deutsche Auskunftei G.m.b.H.), sygn. 296/48-80 – Görbersdorf, Brehmer's Heilanstalt). Być może w latach 1854–1859 funkcjonował zakład hydropatyczny Marii von Colomb i Hermanna Brehmera (za: *Zabytki sztuki w Polsce. Śląsk*, red. S. Brzezicki, Ch. Nielsen, Warszawa 2006, s. 789).

²⁵ *Uzdrowiska Polskie. Informator*, Warszawa 1973, s. 36.

²⁶ A. Koźmiński, *Duszniki-Zdrój...* [16], s. 47; APKZ, Uzdrowisko Duszniki w Dusznikach-Zdroju, sygn. 1/59 – Projekt planu rozwoju uzdrowiska Duszniki na tle aktywizacji i rozwoju miasta Duszniki-Zdrój w latach 1969–1975, k. 4.

3. Wskazania lecznicze

Wskazania do lecznictwa zdrojowego można podzielić na kilka głównych grup schorzeń. Są to:

Choroby gośćcowe: Cieplice, Lądek, Przerzeczyn, Świeradów.

Choroby układu krążenia: Długopole, Duszniki, Kudowa (Warto przypomnieć, że w 1870 roku Kudowa uzyskała status uzdrowiska chorób serca)²⁷, Polanica.

Choroby układu trawiennego: Duszniki, Polanica, Szczawno.

Choroby gruczołów dokrewnych: Kudowa, Lądek, Świeradów.

Choroby układu oddechowego: Duszniki, Szczawno, Jedlina²⁸.

Choroby ginekologiczne: Cieplice, Długopole, Duszniki, Lądek, Świeradów.

Choroby nerwowe: Kudowa.

Choroby układu nerwowego: Cieplice, Lądek, Świeradów.

Choroby dróg moczowych: Szczawno.

Zatrucia zawodowe: Lądek.

Choroby skóry: Lądek, Przerzeczyn, Świeradów.

Niedokrwistość, wyczerpanie, rekonwalescencja: Długopole, Duszniki, Kudowa, Polanica, Przerzeczyn, Świeradów.

Choroby dziecięce: Czerniawa, Szczawno²⁹.

Warto dodać, że z biegiem lat (podane wyżej kierunki lecznicze to stan z lat 50. XX wieku) profile niektórych uzdrowisk nieznacznie się zmieniły. Wiązało się to z odkryciem nowych właściwości wód³⁰, a także z tym, że w okresie powojennym dążono do specjalizacji profilu leczniczego uzdrowisk, która miała zależeć od: naturalnych środków zdrojowo-klimatycznych, urządzeń i wyposażenia sanatoriów, „fachowości miejscowych lekarzy”, a także potrzeby społecznej³¹. W szczególności podkreślano ten ostatni czynnik. Jak pisał Juliusz Dobrzyński na łamach „Służby Zdrowia”:

Zadaniem dzisiejszego lecznictwa zdrojowego [...] jest zapobieganie i zwalczanie środkami zdrojowymi chorób społecznych, zawodowych i innych, osłabiających biologiczną żywotność świata pracy, jego zdolność roboczą i wydajność produkcyjną³².

²⁷ *Historia Śląska*, red. M. Czaplinski, Wrocław 2002, s. 313.

²⁸ Uzdrawisko Jedlina-Zdrój zostało reaktywowane dopiero na początku lat 60. XX wieku.

²⁹ J. Dobrzyński, *Zasady kwalifikowania do zdrojowo-klimatycznego leczenia*, „Służba Zdrowia” 1952, nr 26, s. 26. Dane dotyczące wskazań i przeciwwskazań do leczenia w poszczególnych uzdrowiskach można znaleźć między innymi w tzw. kartach rozpoznawczych uzdrowiska (APKZ, Uzdrawisko w Lądku Zdroju, sygn. 120 – Karta rozpoznawcza uzdrowiska, 1958, k. 1).

³⁰ Dotyczy to Polanicy-Zdroju, która do 1950 roku była uzdrowiskiem wyłącznie kardiologicznym, potem zbadano, że polanickie szczawy dają również dobre rezultaty przy leczeniu chorób układu pokarmowego (za: *Uzdrowiska dolnośląskie i ich okolice*, red. A. Falkiewicz, M. Starzewska, Wrocław 1975, s. 271–272).

³¹ J. Dobrzyński, *Zasady kwalifikowania...* [29], s. 26.

³² Idem, *Rozwój zdrojowisk państwowych*, „Służba Zdrowia” 1949, nr 10, s. 3.

W Szczawnie-Zdroju powstał z tego powodu duży ośrodek leczenia pylicy płuc, wody radonowe Łądką miały służyć zagrożonym ołowicą i innymi zatruciami, zwracano również uwagę na leczenie chorób gośćcowych, które mogły powodować niezdolność do pracy³³. Dostosowanie wskazań leczniczych w uzdrowiskach do aktualnych potrzeb zdrowotnych społeczeństwa można zaobserwować między innymi na przykładzie Łądko-Zdroju, którego wody miały pomagać w rehabilitacji inwalidów wojennych:

Dziś [cytat pochodzi z 1947 roku] Łądek zaliczyć należy do najcenniejszych naszych źródeł z uwagi na możliwość wykorzystania go do leczenia stanów pourazowych uszkodzeń wojennych³⁴.

Za przykład może posłużyć tu także Długopole-Zdrój, znane jako uzdrowisko chorób serca, które zostało przeprofilowane na leczenie chorób układu trawienia, między innymi wirusowego zapalenia czy marskości wątroby³⁵. Zmiana profilu była argumentowana następująco:

Wzrost zachorowalności w kraju na żółtaczkę zakaźną wytworzył zapotrzebowanie społeczne na zorganizowanie dla chorych po ostrym okresie tej choroby specjalnych sanatoriów³⁶.

W latach 70. podkreślano z kolei zapotrzebowanie społeczne na uzdrowiska zajmujące się leczeniem chorób narządów ruchu, układu krążenia, chorób zawodowych oraz chorób wieku starczego³⁷.

Podobne zjawisko można obserwować w przypadku Dusznik-Zdroju. W pierwszych powojennych sezonach kuracyjnych jako wskazania wymieniano: choroby serca, układu krążenia, przewodu pokarmowego, nerwice oraz reumatyzm i choroby kobiece, których leczenie było możliwe dzięki wykorzystaniu złóż borowiny³⁸. Dodać można również nadużywanie alkoholu oraz papierosów. W ostatnim przypadku szczególne znaczenie miały właściwości wody ze źródła „Pieniawa Chopina”, która zmniejszała głód nikotynowy³⁹. Podobnie było w latach 50. i 60., kiedy do głównych wskazań leczniczych dodano także choroby układu oddechowego⁴⁰. Należy

³³ Idem, *Środowisko pracy – a uzdrowiska*, „Służba Zdrowia” 1951, nr 40, s. 8.

³⁴ Z. Wiktor, *Z dziejów Łądko-Zdroju*, „Przegląd Lekarski” 1947, nr 11, s. 400.

³⁵ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], Zjednoczenie Uzdrowiska Polskie, sygn. 11/12 – Założenia do zmiany profilu leczniczego i modernizacji uzdrowiska Długopole, k. 6–18; *Uzdrowiska Polskie. Informator*, Warszawa 1973, s. 337 oraz *Uzdrowiska dolnośląskie i ich okolice* [30], s. 127–129.

³⁶ AAN, Zjednoczenie Uzdrowiska Polskie, sygn. 11/12 – Założenia do zmiany profilu leczniczego i modernizacji uzdrowiska Długopole, k. 6.

³⁷ *Uzdrowiska Polskie. Informator*, Warszawa 1973, s. 39.

³⁸ *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator na rok 1947/48*, [b.r.w.], s. 13.

³⁹ J. Dobrzyński, *Uzdrowiska jako lecznice biologiczne*, Warszawa 1949, s. 249.

⁴⁰ *Polskie Uzdrowiska. Informator*, Warszawa 1967, s. 47.

podkreślić, że choroby układu sercowo-naczyniowego zajmowały pierwsze miejsce wśród leczonych w Dusznikach dolegliwości. Na przykład we wrześniu 1948 roku w sanatoriach przebywało 279 pacjentów dotkniętych takimi schorzeniami. Dla porównania kuracjuszy z chorobami reumatycznymi było 146, a z chorobami układu nerwowego – 107. Rok później odnotowano już 398 chorych na układ krążenia i odpowiednio 243 z chorobami reumatycznymi i 89 cierpiących na schorzenia układu nerwowego. W 1951 roku, również we wrześniu, leczono 191 osób pod kątem zaburzeń układu krążenia, 99 z chorobami reumatycznymi oraz 83 kuracjuszy z chorobami układu nerwowego⁴¹. W 1964 roku powołano Kardiologiczny Ośrodek Naukowo-Badawczy, a jedno z sanatoriów przeznaczono tylko „dla leczenia w nim dorosłych dotkniętych głównie schorzeniem serca i narządów krążenia i chorobami towarzyszącymi tym cierpieniom”⁴². Jednak na początku lat 70. zdecydowano się zlikwidować profil kardiologiczny. Lecznictwo ukierunkowano na choroby układu trawiennego (jako kierunek pierwszoplanowy) oraz choroby ginekologiczne i układu oddechowego (jako kierunki drugoplanowe)⁴³.

Wśród uzdrowisk klimatycznych warto wyodrębnić wyróżniające się uzdrowiska przeciwgruźlicze⁴⁴. Problem epidemii gruźlicy w okresie powojennym stał się jednym z najważniejszych zagadnień służby zdrowia. Liczba uzdrowisk przeciwgruźliczych na terenie Sudetów oraz to, że zajmowały one „czołowe miejsce”⁴⁵ w walce z tą chorobą, była podkreślana w wielu folderach i informatorach wydawanych w drugiej połowie lat 40. XX wieku⁴⁶. Na terenie Sudetów i Przedgórze działały następujące sanatoria przeciwgruźlicze: Kamienna Góra (sanatorium dziecięce oraz

⁴¹ APKZ, Uzdrowisko Duszniki w Dusznikach-Zdroju, sygn. 1/115 – Sprawozdanie o chorobach kuracjuszy i stosowanych zabiegach, k. 15; sygn. 1/126 – Sprawozdanie z ruchu uzdrowiskowego, k. 2, 4, 6, 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22, 24, 26; sygn. 1/127 – Roczne sprawozdanie z ruchu uzdrowiskowego za okres od 01.01 do 31.12.1949 r., k. 2; sygn. 1/128 – Sprawozdanie z ruchu uzdrowiskowego, k. 2, 4, 6, 8, 12, 14, 16, 18, 20, 22.

⁴² APKZ, Uzdrowisko Duszniki w Dusznikach-Zdroju, sygn. 1/1 – Statut Sanatorium Zdrojowego I i Ośrodka Klinicznego Dyrekcji Państwowego Uzdrowiska w Dusznikach Zdroju, k. 1; *Duszniki-Zdrój...* [16], s. 71. Ośrodek działał pod kierownictwem Władysława Wręzlewicza z Kliniki Chirurgii Serca Instytutu Chirurgicznego Akademii Medycznej we Wrocławiu – *Duszniki-Zdrój...* [16].

⁴³ *Duszniki-Zdrój...* [16], s. 71.

⁴⁴ Zadania planowe sanatoriów przeciwgruźliczych, liczbę łóżek, liczbę przyjmowanych pacjentów, kwestie remontów budynków sanatoryjnych można prześledzić między innymi na podstawie materiałów Ministerstwa Zdrowia, zgromadzonych w Archiwum Akt Nowych (AAN, Ministerstwo Zdrowia, dopływ z PKPG, sygn. 7, 13, 14, 18, 31, 35, 37, 38, 40).

⁴⁵ K. SAYSSE-TOBICZYK, *Uzdrowiska Polskie. Ilustrowany przewodnik po zdrojowiskach, stacjach klimatycznych, kąpieliskach morskich, wczasowiskach i miejscowościach wypoczynkowych*, Warszawa 1947, s. 38. W początkowym okresie funkcjonowania sanatoriów przeciwgruźliczych możemy jednak mówić o sporych problemach z niedoposażeniem czy stanem zachowania infrastruktury, między innymi: APWr, Wrocławska Wojewódzka Rada Narodowa, sygn. 1135 – Wyciąg z protokołu z 35 posiedzenia Rady Narodowej, 12.V.1949, Sprawozdanie z kontroli sanatorium Przeciwgruźliczego Związku Inwalidów Wojennych w Sokołowsku, 10–12.I.1950, k. 177, 178.

⁴⁶ Można przywołać tu między innymi: K. SAYSSE-TOBICZYK, *Uzdrowiska Polskie. Ilustrowany...* [45].

dla kobiet), Głuchołazy (sanatorium dla dorosłych), Sokołowsko (sanatorium dla dorosłych) oraz zespół sanatoryjny Bukowiec–Wysoka Łąka–Krzyżatka (dla dorosłych)⁴⁷. Najważniejsze z nich to Sokołowsko oraz Bukowiec⁴⁸. W przypadku uzdrowisk przeciwgruźliczych można zaobserwować tendencję do zmniejszania liczby łóżek w poszczególnych zakładach⁴⁹. Można to tłumaczyć faktem, że z biegiem lat odnotowywano coraz mniej przypadków zachorowań, a gruźlica przestała być tak palącym problemem jak w latach tużpowojennych⁵⁰.

Spośród pozostałych wskazań do lecznictwa klimatycznego można wymienić schorzenia dróg oddechowych, rekonwalescencje czy „wszelkie stany wyczerpania nerwowego”, które można było leczyć w Karpaczu czy Szklarskiej Porębie. Co istotne, przeciwwskazaniami do kuracji klimatycznej w tych ośrodkach były wady serca oraz gruźlica płuc⁵¹.

Warto przy tym zasygnalizować szeroko komentowany w specjalistycznej prasie oraz w dokumentacji przedsiębiorstw uzdrowiskowych, dość często pojawiający się problem błędnego kierowania chorych na leczenie sanatoryjne, co skutkowało pogorszeniem się ich stanu zdrowia, przenoszeniem do innych uzdrowisk, szpitali lub odsyłaniem do domów⁵².

4. Zabiegi lecznicze

W sudeckich uzdrowiskach kuracjusze mieli do dyspozycji duży wachlarz zabiegów. Dotyczy to w szczególności zdrojowisk. Oprócz kuracji pitnej, która nie zawsze jest możliwa ze względu na charakter wód, spośród najczęściej spotykanych można wymienić: kąpiele, natryski, inhalacje, masaże oraz zabiegi ściśle związane ze specjalizacją uzdrowiska, jak na przykład głębokie płukanie jelit (Polanica), płukania ginekologiczne (Świeradów).

W Dusznikach-Zdroju proponowano różnorodne zabiegi, których ordynowanie uzależnione było od wskazań leczniczych. Stosowano kurację pitną, kąpiele mine-

⁴⁷ Podano sanatoria przeciwgruźlicze działające w 1946, 1947 roku (AAN, Ministerstwo Ziem Odzyskanych, sygn. 1468 – Stan sanatoriów i szpitali przeciwgruźliczych na terenach Ziem Odzyskanych w roku 1946, k. 60 oraz K. Saysse-Tobiczyk, *Uzdrowiska Polskie. Ilustrowany...* [45], s. 32, 33).

⁴⁸ A. Wrzosek, *Turystyka i uzdrowiska na Dolnym Śląsku*, „Wiadomości o Śląsku” 1947, nr 5, s. 3.

⁴⁹ AAN, Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, sygn. 19/1018 – Sprawozdania zbiorcze z zakresu działalności przeciwgruźliczej za lata 1967–1979, nlb.

⁵⁰ Zagadnienie to opisuje także Bożena Płonka-Syroka, która podaje, że w 1962 roku zamknięto specjalny pion lecznictwa przeciwgruźliczego z uwagi na opanowanie epidemii (gruźlica nie była już wielkim zagrożeniem). Wiązało się to ze zmianą profili sanatoriów z profili gruźliczych na choroby dróg oddechowych (choroby płuc, astma, alergie). (Za: B. Płonka-Syroka, *Zarys historii lecznictwa naturalnego w Karkonoszach [w:] Dolnoślązacy? Kształtowanie tożsamości mieszkańców Dolnego Śląska po II wojnie światowej*, red. J. Nowosielska-Sobel, G. Strauchold, Wrocław 2007, s. 36.

⁵¹ *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator...* [38], s. 4, 36, 41.

⁵² Problem niewłaściwego kierowania kuracjuszy podejmowany był między innymi w: AAN, Zjednoczenie Uzdrowiska Polskie, sygn. 3/21 – artykuł *Uzdrowianie uzdrowisk*, „Życie Gospodarcze” 1976, nr z 22 lutego.

ralne (do których nie używano jedynie wód ze źródła „Jan Kazimierz”), igliwiowe, natryski, inhalacje oraz masaże, elektrolecznictwo czy gimnastykę⁵³. W sezonie kuracyjnym 1953 najpopularniejsze były kąpiele mineralne – 47 223 wydanych zabiegów, igliwiowe – 23 562, inhalacje pojedyncze bez olejku – 15 700 oraz zawijania borowinowe częściowe – 14 645 i kąpiele 4-komorowe – 13 209 zabiegów⁵⁴.

W przypadku uzdrowisk klimatycznych stosowano tzw. leczenie klimatyczne, na które składało się leżakowanie, spacerowanie i odpowiednia dieta. Zakłady leczenia gruźlicy dysponowały ponadto urządzeniami do leczenia chirurgicznego⁵⁵.

W uzdrowiskach wykorzystujących również borowiny stosowano kąpiele, zawijania, okłady borowinowe. Do takich uzdrowisk – oprócz Dusznik – należały między innymi Cieplice-Zdrój, gdzie:

Kuchnia borowinowa jest nowoczesnie urządzona i wyposażona w młynek i kadzie z miesadłem o napędzie mechanicznym, a specjalne urządzenia pozwalają na mechaniczne tłoczenie papki borowinowej do wanien wprost z kadzi. W kabinach ustawione są po dwie wanny – jedna na kąpiel borowinową, a druga na oczyszczającą⁵⁶.

Warto dodać, że dyrekcje poszczególnych uzdrowisk czy też lekarze wydawali dla pacjentów skierowanych na leczenie do uzdrowiska specjalne przewodniki, w których udzielane były porady i wskazówki związane z kuracją oraz leczeniem⁵⁷.

5. Sezon kuracyjny

W przeciwieństwie do okresu przedwojennego, po 1945 roku sezon kuracyjny w sudeckich uzdrowiskach trwał cały rok⁵⁸. Likwidacja sezonowości była – obok

⁵³ *Duszniki-Zdrój...* [43], s. 72; *Polskie Uzdrowiska*, Warszawa 1967, s. 47 oraz *Uzdrowiska Polskie. Informator*, Warszawa 1973, s. 91.

⁵⁴ Zestawienie przedstawia łączną liczbę wydanych zabiegów w lecznictwie otwartym i zamkniętym, za sezon 1953 (od stycznia do grudnia) (APKZ, Uzdrowisko Duszniki w Dusznikach-Zdroju, sygn. 1/145 – Sprawozdanie z działalności zakładu przyrodoleczniczego, k. 1–24).

⁵⁵ Typy zabiegów opracowano na podstawie Informatorów Uzdrowiskowych (*Polskie Uzdrowiska. Informator*, Warszawa 1967, s. 37, 41, 44–58, 65–66; *Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator...* [5], s. 9–17) oraz dokumentacji archiwalnej APWr, Wrocławska Wojewódzka Rada Narodowa, sygn. 1139 – Protokół z Konferencji Dyrektorów i Lekarzy uzdrowisk dolnośląskich, Solice-Zdrój, 3 i 4.X.1948, k. 100–154.

⁵⁶ *Miejsce królewskich gości zajęli „zwykli ludzie”*, „Służba Zdrowia” 1954, nr 35, s. 4.

⁵⁷ AAN, Naczelna Dyrekcja Polskie Uzdrowiska, sygn. 4/6 – Jak zachowywać się, żeby odnieść pełną korzyść z kuracji kąpielowej, k. 278; S. Cegliński, M. Kalinowski, *Jak leczyć się w uzdrowisku*, Warszawa 1957.

⁵⁸ Na problem całoroczności uzdrowisk zwraca również uwagę Krzysztof R. Mazurski, *Rozwój i przemiany funkcji...* [12], s. 201. Należy jednak podkreślić, że w niektórych miejscowościach, takich jak: Polanica, Jedlina, Kudowa, Szczawno, Cieplice czy Duszniki, funkcjonował tzw. Winterkurzeit (w Dusznikach-Zdroju od 1 listopada do 15 kwietnia). *Bäderland Schlesien: Die schlesischen Heilbäder und Klimakurorte in ihrer Bedeutung für den Kranken und Erholungsbedürftigen*, Breslau 1937, s. 10, 14, 24, 30, 32, 40.

organizacji nowych form lecznictwa, wzrostu chłonności uzdrowisk oraz zmiany składu socjalnego kuracjuszy – jednym z kluczowych założeń tzw. Społecznej Służby Zdrowia⁵⁹. Jak donosiła „Służba Zdrowia” z 1952 roku:

[...] coraz więcej uzdrowisk przystosowuje się do pracy całorocznej bez przerwy. Coraz więcej osób potrzebujących szybkiej kuracji uzdrowiskowej kierowanych będzie do uzdrowisk w porze zimowej⁶⁰.

Wpływ na to miał z pewnością zły stan zdrowia społeczeństwa wyczerpanego wojną oraz nowe wskazania lecznicze. Kierowano do uzdrowisk zimowych, na przykład chorych na układ krążenia, na których zły wpływ miały upały i duża wilgotność występująca w miesiącach letnich⁶¹. Problem wykorzystywania uzdrowisk również zimą był szeroko komentowany w prasie specjalistycznej. Środowisko lekarskie zachwalało:

Wszystkie przewlekłe choroby, nadające się do leczenia zdrojowego, możemy leczyć zimą równie skutecznie, a nawet jeszcze z większym powodzeniem, aniżeli w lecie⁶².

Całoroczność sezonu odbywała się jednak kosztem nadmiernej eksploatacji urządzeń uzdrowiskowych. Wiązała się także z koniecznością przebudowywania obiektów⁶³.

6. Naturalne produkty zdrojowe

Oprócz leczenia sanatoryjnego na miejscu, w uzdrowisku, polecano również stosowanie tzw. naturalnych produktów zdrojowych, które można używać w lecznictwie domowym. Były one zalecane przy lżejszych schorzeniach, jak również przy przedłużeniu kuracji pitnej stosowanej w sanatoriach⁶⁴. Sprzedaż wód butelkowanych była jedną z głównych gałęzi działalności przedsiębiorstw uzdrowiskowych. Naczelna Dyrekcja „Polskie Uzdrowiska” zapewniała, że:

dysonując odpowiednio rozbudowanym aparatem technicznym i fachowym, może zapewnić dostarczenie lekarzom i pacjentom wód leczniczych i innych produktów zdrojowych w postaci czynnej, tj. pod względem działania najbardziej zbliżonej do tych stosowanych bezpośrednio u źródła⁶⁵.

⁵⁹ Z. Filipowicz, *Zarys historyczny rozwoju turystyki i uzdrowisk*, „Problemy Uzdrowiskowe” 1971, z. 2, 1971, s. 137.

⁶⁰ *Uzdrowiska w służbie świata pracy*, „Służba Zdrowia” 1952, nr 25, s. 7.

⁶¹ J. Dobrzyński, *Uzdrowiskowe leczenie chorób serca*, „Służba Zdrowia” 1950, nr 11, s. 2.

⁶² Idem, *Wykorzystać uzdrowiska w sezonie zimowym*, „Służba Zdrowia” 1949, nr 13, s. 3.

⁶³ APKZ, *Uzdrowisko w Łądku Zdroju*, sygn. 94 – Założenia do 5-letniego planu potrzeb w rozwoju P.P. „Uzdrowisko Łądek”, k. 4.

⁶⁴ *Polskie Uzdrowiska. Informator*, Warszawa 1967, s. 81.

⁶⁵ *Informator Uzdrowiskowy*, Warszawa 1948, s. 13.

Produkcja wód leczniczych była prowadzona w trzech⁶⁶ sudeckich uzdrowiskach: w Szczawnie (wody „Mieszko” i „Dąbrówka”), Kudowie (woda „Śniadecki”) oraz Polanicy („Wielka Pieniawa”)⁶⁷. Oprócz wód leczniczych można było również kupić wody stołowe, polecane w szczególności rekonwalescentom:

Mineralne wody stołowe są za tym nie tylko ulubionym napojem musującym, ale środkiem leczniczym wpływającym dodatnio na chemizm soków ustrojowych⁶⁸.

Produkowało je sześć sudeckich zdrojów⁶⁹: Cieplice („Marysieńka”), Kudowa („Kudowianka”), Łądek („Długopolanka”), Szczawnica („Anka”), Czerniawa („Czerniawianka”) oraz Polanica-Zdrój (znana również dzisiaj „Staropolanka”)⁷⁰. Możliwość kupna oraz spróbowania sudeckich wód we Wrocławiu oferował „reprezentacyjny punkt sprzedaży produktów zdrojowych” mieszczący się przy ulicy Świdnickiej 2⁷¹.

Warto dodać, że domowe leczenie śląskimi wodami było możliwe również znacznie wcześniej. Potwierdzone źródłowo informacje o sprzedaży butelkowanej wody zdrojowej pochodzą już z XVIII wieku⁷².

PRZEDSIĘBIORSTWA PAŃSTWOWE
»POLSKIE UZDROWISKA«
 DYREKCA NACZELNA: WARSZAWA, UL. CHOCIMSKA 24, tel. 444 - 62 - 63

Naturalne wody mineralne i przetwory zdrojowe do leczenia domowego

WODY LECZNICZE:

•ZUBER•	Krynica	•DABROWKA•	Solice
•GŁOWNY•	Krynica	•MAGDALENA•	Szczawnica
•JAN•	Krynica	•JOZEFINA•	Szczawnica
•ŚNIADECKI•	Kudowa	•CELESTYNA•	Rymanów
•MARCHLEWSKI•	Kudowa	•KLAUDIA•	Rymanów
•MIESZKO•	Solice	•TYTUS•	Rymanów

PRZETWORY ZDROJOWE

SZLAM CIECHOCIŃSKI do kąpeli
 Ł U G CIECHOCIŃSKI do kąpeli
 BOROWINA CIECHOCIŃSKA do kąpeli
 S O Ł I W O N I C K A do kąpeli

TABLETKI •ZUBER• i SOL MUSUJĄCA •ZUBER• Krynica

Wszystkie mineralne wody lecznicze i przetwory zdrojowe Polskich Uzdrowisk są włączone do spisu leków, stosowanych przez Lekarzy Ubezpieczalni Społecznych

TABLETKI •ZUBER•
 stosowane w nadkwasności, wrzodzie żołądka, ślepiach przewodu pokarmowego i dróg żółciowych, upłabianie z naturalnej wody mineralnej ze źródła Zuber w Krynicy
 przyspieszają pod względem działania wszystkie podobne środki lecznicze sztuczne i naturalne jak tabletki Vichy, Rixingen i. p.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Fot. 2. Ogłoszenie reklamujące naturalne przetwory zdrojowe stosowane w domowej kuracji

Źródło: „Służba Zdrowia” 1948, nr 11–12, nlb.

⁶⁶ Początkowo można było nabyć wody lecznicze ze Szczawnia oraz Kudowy. W 1948 roku produkcja „Wielkiej Pieniawy” była dopiero na etapie przygotowań (*Informator Uzdrowiskowy* [65], s. 20).

⁶⁷ *Polskie Uzdrowiska. Informator*, Warszawa 1967, s. 86.

⁶⁸ K. Sajsse-Tobczyk, *Uzdrowiska Polskie. Ilustrowany...* [45], s. 235.

⁶⁹ Początkowo do sprzedaży wprowadzona była jedynie „Anka” oraz „Staropolanka” (za: *Informator Uzdrowiskowy* [65], s. 21).

⁷⁰ *Polskie Uzdrowiska. Informator*, Warszawa 1967, s. 87.

⁷¹ AAN, Naczelna Dyrekcja Polskie Uzdrowiska, sygn. 1/6, k. 515, 517.

⁷² O zagadnieniu tym pisze Jacek Dębicki, *Kulturowe aspekty...* [1], s. 144. O możliwości kupienia śląskich wód w aptekach, między innymi tych warszawskich (w XIX w.) wspomina Ryszard Kincel, *U szląskich wód...* [2], s. 9, 10.

Niniejszy artykuł, ze względu na swój syntetyczny charakter, nie wyczerpuje tematyki lecznictwa w uzdrowiskach sudeckich w okresie powojennym. Niektóre problemy zostały jedynie zaakcentowane i wymagają omówienia w szerszym kontekście.

Utilisation of the natural therapeutic resources in the Polish Sudety Mountains and Sudety Forelands, post-1945, with particular consideration of Duszniki-Zdrój
An outline of the topic

Summary

The article sets out to present the utilisation of the natural therapeutic resources in the health resorts of the Sudety Mountains following World War II. The area under study coincides with the borders of the mountain chain which have been a part of Poland since 1945. The topics addressed are related to the spa resort of Duszniki-Zdrój, together with the other resorts of the kind situated both in the Sudety Forelands and the mountain chain itself. The area encompasses the largest cluster of health resorts in Lower Silesia. The post-war period featured a significant dynamic as regards changes in spa therapy and transformations to the resorts themselves. The nationalisation of the sanatoria had an impact in this respect, as did the new social policy and the 'new patient model'.

The topic of the utilisation of natural therapeutic factors is approached on the basis of a resource base consisting primarily of the archival materials held in the Central Archives of Modern Records in Warsaw and the State Archive in Wrocław, together with its Kamieniec Żąbkowicki branch, as well as the sectoral press published by *Uzdrowiska Polskie* (Polish Health Resorts) and the Institute of Balneology, including such titles as *Śłużba Zdrowia* (*The Health Service*), *Problemy Uzdrowiskowe* (*Health Resort Problems*) and *Informator Uzdrowiskowy* (*Health Resort News*). The subject literature and printed sources round out the article.

The most crucial research issues are those relating to the question of spa resort therapy in the broad sense and to the changes it underwent following 1945. The article can be divided into six parts. They approach the most vital topics connected with the utilisation of natural therapeutic resources, including the problem of defining spa resort towns, as well as issues related to therapeutic factors in the Sudety health resorts, indicators for sanatorium therapy, therapeutic treatments, the health resort season and the natural spa preparations applied in home treatments.

Translation Caryl Swift

Nutzung von Heilmitteln in den Kurorten der polnischen Sudeten und in dem Sudetenvorland nach dem Jahre 1945, mit besonderer Berücksichtigung von Bad Reinerz – Problemübersicht

Zusammenfassung

Das Ziel des Artikels ist die Darstellung der Nutzung von Heilmitteln in den Sudeten-Kurorten nach dem Zweiten Weltkrieg. Das Forschungsgebiet deckt sich mit den bis zum Jahre 1945 zu Polen gehörenden Grenzen der Gebirgskette. Die berührten Motive sind mit dem Reinerzer Kurort und den übrigen verbunden, die sowohl im Sudetenvorland, wie auch im Gebirgszug der Sudeten gelegen sind. Auf diesem Gebiet konzentrieren sich die meisten Kurortschaften in Niederschlesien. Die Zeit nach dem Zweiten Weltkrieg zeichnete sich durch eine große Dynamik an Veränderungen in der Heilkunde der Kurorte und der Umgestaltung der Ortschaften selbst aus. Darauf hatten u.a. die Verstaatlichung von Sanatorien, die neue Sozialpolitik und das s.g. Model der Sanatoriumsgäste Einfluss.

Das Problem der Nutzung von natürlichen Heilfaktoren ist in Anlehnung an die Quellengrundlage näher gebracht worden, die sich vor allem aus Archivmaterialien zusammensetzen, die in dem Zentralarchiv Neuer Akten in Warschau, dem Staatsarchiv zu Breslau, und seiner Filiale in Kamenz, wie auch in der Branchen-Presse, die von den Polnischen Kurorten, also dem balneologischen Institut (darunter: *das Gesundheitswesen, die Kurortsprobleme, die Kurortsnachrichten*) versammelt sind.

Die wichtigsten Forschungsprobleme stellen die Fragen der breit verstandenen Kurortsheilkunde und der Veränderungen dar, denen sie nach dem Jahre 1945 unterlagen. Der Artikel kann in sechs Teile eingeteilt werden, in denen die wichtigsten Fragen, die mit der Anwendung von natürlichen Heilmitteln verbunden sind, u.a. das Problem der Definierung eines Kurortes, und die Fragen, die mit den Heilfaktoren in den Sudeten-Heilorten, den Empfehlungen zu einer Sanatoriums-Heilkunde, Heilmaßnahmen, Saisonthherapie und den natürlichen verarbeiteten Quellenprodukten, die in der häuslichen Heilmedizin angewandt werden verbunden sind, veranschaulicht werden.

Übersetzt von Alice Reiske

Využití přírodních léčebných prostředků v lázních v polských Sudetách a Sudetském předhůří po roce 1945, se zvláštním zohledněním města Duszniki-Zdrój – nástin problematyki

Shrnutí

Cílem článku je představení využití přírodních léčebných prostředků v sudetských lázních po 2. světové válce. Oblast výzkumu se překrývá s hranicí horského pásma, které od roku 1945 patří Polsku. Zmíněná tematika souvisí s dusznickými lázněmi a s ostatními lázněmi ležícími v předhůří i v samotném Sudetském pásmu. Na tomto území je soustředěno nejvíce lázeňských míst v Dolním Slezsku. Období po 2. světové válce se vyznačovalo vysokou dynamikou změn lázeňské léčby a proměn samotných míst. Na to mělo vliv mimo jiné zestátnění léčebných ústavů, nová sociální politika a tak zvaný nový model lázeňského hosta.

Problematika využití přírodních léčebných faktorů byla nastíněna na základě zdrojové databáze, kterou tvoří především archivní materiály, shromážděné v archivu Archiwum Akt Nowych ve Warszawie, ve Státním archivu ve Wroclawi a pobožce archivu v Kamieńcu Żąbkowickim, a také oborový tisk, který vydávají sdružení Uzdrowiska Polskie nebo ústav Instytut Balneologiczny (mimo jiné: *Zdravotnictví, Lázeňská problematika, Lázeňské zprávy*). Obsah článku byl doplněn o literaturu faktu a tištěné prameny.

Nejdůležitějšími výzkumnými tématy jsou otázky široce pojaté lázeňské léčby a změn, kterým tato léčba podléhala po roce 1945. Článek lze rozdělit do šesti částí, ve kterých byla blíže popsána nejdůležitější témata související s využíváním přirozených léčebných prostředků, mimo jiné problém definice lázeňského místa a záležitosti spojené s léčebnými faktory v sudetských lázních, indikacemi pro lázeňskou léčbu, lázeňskými procedurami, lázeňskou sezonou a přírodními lázeňskými léčivy používanými v domácí léčbě.

Překlad Otmar Robosz

Dusznicka soczewka – spojrzenie na lokalne i regionalne dzieje turystyki i sportów zimowych

Badania nad przeszłością Dusznik-Zdroju nie zostały dotąd podsumowane nowocześniejszą monografią historyczną, co w przypadku ośrodka tej rangi jest już na Dolnym Śląsku coraz rzadziej spotykane. Przygotowanie takiego opracowania niesie istotne skutki. Wzmacnia m.in. tożsamość lokalną mieszkańców i ich przywiązanie do małej ojczyzny, pozwala im nadto poznać i zrozumieć skomplikowane uwarunkowania czasoprzestrzenne w najbliższym otoczeniu. Przekłada się wreszcie na działania skierowane na zewnątrz, które mają określoną wartość wizerunkową i promocyjną. Powyższe przesłanki sprawiają, że przygotowanie dusznickiej monografii historycznej wydaje się jedynie kwestią czasu. Taka publikacja – z natury syntetyczna – obejmie z pewnością problematykę turystyczną i sportową, ale nie zapewni jej szerszego wyeksponowania, o czym przekonuje lektura analogicznych prac opisujących sudeckie miasta i uzdrowiska. Powyższą konstatacją nie chcemy w żaden sposób godzić w ewentualne plany opracowania historycznej monografii Dusznik-Zdroju, pragniemy za to zwrócić uwagę na sens przygotowania zawężonego ujęcia problemowego, którego osią będą zagadnienia związane z szeroko rozumianym ruchem turystycznym.

Postulat odrębnego potraktowania rozwoju uzdrowiskowego, turystycznego i sportowego jest w przypadku Dusznik-Zdroju w pełni uzasadniony, rozkwit i wizerunek tego ośrodka w czasie dwóch ostatnich stuleci ma niewątpliwie poważne implikacje turystyczne. Podobnie da się wprawdzie powiedzieć o wielu dolnośląskich czy kłodzkich miejscowościach, ale niewiele z nich odegrało równie znaczącą rolę w ruchu uzdrowiskowym, turystycznym i sportowym. Jeszcze mniej z nich może stać się obiektem szerszej refleksji czy modelowych rozważań. Zanim przystąpimy do rozwinięcia tego twierdzenia, wypada pokrótce zarysować – szeroko rozumiane – turystyczne tradycje Dusznik-Zdroju.

Wokół leczniczych źródeł dopiero u progu XIX wieku powstało dusznickie uzdrowisko¹, które w ciągu stulecia wyrosło na jedno ze znaczniejszych w regionie. Poświadczają to wprowadzane kolejno inwestycje i innowacje czy też stopniowy przyrost liczby kuracjuszy (także polskich)². Wielką w tym zasługą władarzy miasta,

¹ Por. m.in. J. Dębicki, *Kulturowe aspekty sudeckich uzdrowisk obecnego regionu dolnośląskiego w XVII–XVIII wieku*, Toruń 2005, s. 41–43.

² Por. m.in. P. Dengler, *Geschichte des Bades Reinerz*, Reinerz 1903; R. Kincel, *U szląskich wód*.

zwłaszcza jego wieloletniego burmistrza Paula Denglera (urzędującego w latach 1867–1903), który przyczynił się do powołania Śląskiego Forum Uzdrowiskowego (Schlesische Bädertage)³. Okolice miasta stały się jednocześnie polem ekspansji kielkującej podówczas turystyki, czemu sprzyjały pionierskie w skali prowincji inwestycje w zagospodarowanie turystyczne, w tym ruin zamku Homole w końcu XVIII wieku i szczytu Orlicy w końcu XIX wieku⁴. Niezwykle istotne okazało się wycucie zmian zachodzących w dziedzinie ruchu turystycznego, który stopniowo się demokratyzował i umasowił. Wspomniany Dengler skutecznie lobbował na rzecz budowy kolei Kłodzko – Kudowa-Zdrój⁵, sprzyjającej napływowi gości. Podobnie przyczynił się do powołania Kłodzkiego Towarzystwa Górskiego (Glatzer Gebirgsverein)⁶, patronującego zagospodarowaniu górskich terenów ziemi kłodzkiej. Znamienne, że potrafił on formować szerokie porozumienia i grupy nacisku.

Nie mniej zasłużony okazał się burmistrz Josef Göbel, który od 1910 roku wypromował Duszniki-Zdrój na nowoczesny ośrodek sportów zimowych. Wraz z miejscowym środowiskiem sportowym budował nowoczesną infrastrukturę sportową (saneczkarską, narciarską i łyżwiarską), organizował głośnie turnieje sportowe z międzynarodową obsadą i świętował sukcesy dusznickich zawodników. O wybitnej pozycji Dusznik-Zdroju świadczą m.in. przeprowadzone tam mistrzostwa Śląska (w narciarstwie klasycznym – w latach 1914, 1924, 1930, 1932, 1935, w narciarstwie alpejskim – w roku 1940, w saneczkarstwie – w latach 1928, 1930, w łyżwiarstwie figurowym – w roku 1939 i w *eisschiessen*⁷ – w latach 1937, 1939) i zgłoszenie kandydatury miasta do grona pretendentów ubiegających się o organizację niemieckich igrzysk zimowych w 1930 roku⁸. Można zauważyć, że w okresie międzywojennym

Z dziejów śląskich uzdrowisk i ich tradycji polskich, Racibórz–Katowice 1994, s. 104–131; idem, *Z polskich tradycji dusznickiego źródła*, Kłodzko 1975.

³ Por. m.in. A. Durlik, *Dzieje uzdrowiska dusznickiego w drugiej połowie XIX wieku*, mps pracy magisterskiej obronionej w Instytucie Historycznym, Uniwersytet Wrocławski 2006.

⁴ Por. m.in. K. Jaworski, *Castrum Landfried alias Homole* [w:] *Pielgrzymy '88 – Informator Krajoznawczy*, Wrocław 1988, s. 31–40; M. Tomczak, *Orlica – szczyt zapomniany* [w:] *Pielgrzymy '88 – Informator Krajoznawczy*, Wrocław 1988, s. 77–89.

⁵ Por. m.in. P. Dominas, *Kolej Kłodzko – Kudowa Zdrój*, Łódź 2013, s. 11–34.

⁶ Por. m.in. M. Dziedzic, *Kłodzkie Towarzystwo Górskie 1881–1945*, Wrocław 2013, s. 17.

⁷ *Eisschiessen* uchodzi za jedną z najstarszych gier sportowych rejonu alpejskiego. Jej popularność ogranicza się do krajów niemieckojęzycznych, gdzie wypromowano ją w opozycji do szkockiego curlingu. Różnice między *eisschiessen* i curlingiem mają po części charakter historyczny i techniczny, obie dyscypliny są jednak podobne. W curlingu suwano granitowym kamieniem, w *eisschiessen* natomiast lżejszym, drewnianym klockiem. *Eisschiessen* było początkowo formą rozrywki w lokalnym środowisku i dopiero w 1914 roku doszło do kodyfikacji jego zasad, co dało podstawy do rozwoju sportu. W okresie międzywojennym krzewiono *eisschiessen* w całych Niemczech. W 1922 roku pojawił się w programie niemieckich igrzysk zimowych, a w 1926 roku zorganizowano pierwsze mistrzostwa Niemiec. Demonstrowano go również na igrzyskach zimowych w Garmisch-Partenkirchen w 1936 roku. Por. L. Krieger, *Eisschiessen*, München 1954; K. Jeschko, *Eisschiessen: Sport – Vergnügen – Erholung*, Salzburg 1971.

⁸ Por. T. Przerwa, *Między łękiem a zachwytem: Sporty zimowe w śląskich Sudetach i ich znaczenie dla regionu (do 1945 r.)*, Wrocław 2012.

Duszniki-Zdrój wyrosły na wiodące w Sudetach Środkowych i Wschodnich centrum turystyczne, pragnące dorównać sławnym kurortom karkonoskim (Karpaczowi i Szklarskiej Porębie). Uczyniono zeń wszechstronny, całoroczny ośrodek uzdrowiskowo-turystyczno-sportowy, popularny na Śląsku (szczególnie we Wrocławiu i na Górnym Śląsku), Pomorzu i w Berlinie. Zauważmy, że w latach 20. XX wieku bywało, iż grupy berlińczyków – w tym studentów elitarnej szkoły sportowej – przybywały w sile tysiąca osób! Decydowały o tym znakomite warunki naturalne, rozbudowana baza noclegowa, bogata oferta lecznicza i kulturalna, wreszcie – aktywna przychylność i otwartość miejscowych władz, które szybko reagowały na zmieniające się możliwości i oczekiwania gości.

Po 1945 roku Duszniki-Zdrój pozostały czołowym dolnośląskim uzdrowiskiem. Stały się także ważnym ośrodkiem intensywnie promowanych przez władze czasów pracowniczych. Do końca lat 40. XX wieku niemal wszystkie domy wycieczkowe w Polsce, dotychczas administrowane przez branżowe związki zawodowe i rozmaite instytucje, zostały przejęte przez Fundusz Czasów Pracowniczych (FWP) Centralnej Rady Związków Zawodowych. Na początku następnego dziesięciolecia w obiektach FWP w Dusznikach-Zdroju wypoczywało rokrocznie ponad 20 tysięcy osób⁹. Dziesięć lat później liczba wczasowiczów korzystających z uroków miejscowości sięgnęła 40 tysięcy, z czego 20 tysięcy przybywało do domów wycieczkowych FWP, a 20 tysięcy do reaktywowanych pod koniec lat 50. XX wieku branżowych domów wycieczkowych. Z dusznickiego źródła korzystało w tym czasie ponad 4 tysiące osób rocznie¹⁰. Wczasowicze i kuracjusze, biorący udział w organizowanych w ramach działalności kulturalno-oświatowej wycieczkach, byli jednocześnie ważną grupą uczestników ruchu turystycznego.

Jeszcze w okresie międzywojennym strefa narciarska przesunęła się w wyżej położone okolice, gdzie spragnieni śniegu goście znajdowali stabilniejsze warunki pogodowe. Z tego powodu doszło do przyłączenia do Dusznik-Zdroju części Podgórze i Granicznej, a w okresie powojennym – Zieleńca. Ten ostatni – wbrew dotychczasowym twierdzeniom – wpisał się w mapę turystyczną Śląska dopiero na przełomie lat 20. i 30. XX wieku, kiedy przy wsparciu państwa udało się uczynić zeń wiodący na Śląsku ośrodek narciarstwa alpejskiego. Podupadła góraska osada została przekształcona w dobrze prosperujące centrum sportowe, co próbowano później naśladować w przypadku innych górskich osiedli¹¹. Pomogły inwestycje drogowe, które odpowiadały nowym trendom transportowym. Zauważmy, że Droga Orlica została wkrótce przedłużona w kierunku Międzylesia, wtapiając się w głośny projekt turystycznej Drogi Sudeckiej (*Sudetenstrasse*)¹². Wracając do układu Duszniki-Zdrój

⁹ P. Sroka, *Turystyka w polskich Sudetach w latach 1945–1956*, Wrocław 2013, s. 280.

¹⁰ W. Walczak, *Ziemia Kłodzka. Monografia krajoznawcza*, Warszawa 1961, s. 166.

¹¹ Por. m.in. T. Przerwa, *Peryferia turystyki sudeckiej: Przyczynek do przedwojennej geografii turystycznej Śląska*, „Pamięć i Przyszłość” 2009, nr 2 (4), s. 50–53.

¹² Por. Z. Franczukowski, *Wokół genezy Drogi Sudeckiej*, „Śląski Labirynt Krajoznawczy” 1996, t. 8, s. 95–106; T. Rzczycki, *Zagadka Drogi Sudeckiej*, Kraków 2013.

– Zieleniec, promocyjne wysiłki tego pierwszego i sukces tego drugiego rozdziły konflikt interesów, ale szybko zastąpiła go symbioza. Zieleniec miał wszelkie cechy satelickiej stacji narciarskiej, dopełniającej ofertę wszechstronnie rozwiniętego ośrodka bazowego¹³. Obie miejscowości podlegały przy tym naturalnemu oddziaływaniu ówczesnych mód turystycznych i zjawisk społeczno-politycznych. Były m.in. uwikłane w „turystyczne” zmagania niemiecko-czechosłowackie, których symbolem były konkurencyjne schroniska „Hindenburgbaude” (Zieleniec) i „Masarykova chata” (Šerlich)¹⁴.

Wraz z wymianą ludności po drugiej wojnie światowej zaprzepaszczeniu uległy sportowe tradycje Dusznik-Zdroju i Zieleńca. Istniejąca infrastruktura noclegowa uległa wyszabrowaniu, dewastacji, a często całkowitemu zniszczeniu. Symboliczny był los dawnego schroniska „Hindenburgbaude”, zamienionego zaraz po wojnie w strażnicę Wojsk Ochrony Pogranicza, które spłonęło w nocy z 19 na 20 listopada 1948 roku¹⁵. Podczas przeprowadzonej pod koniec 1945 roku na polecenie Zarządu Gminy Duszniki-Zdrój zbiórki ponemieckiego sprzętu sportowego w Zieleńcu znaleziono ponad 243 pary nart, a do tego liczne kijki i buty narciarskie¹⁶. Okólnik Zarządu Gminy nakazywał ten sprzęt zmagazynować i zabezpieczyć, ale trudno orzec, co się z nim dalej stało. Być może służyły one polskim amatorom białego szaleństwa, albowiem już zimą 1945/1946 roku powiązana ze współrządzającą Polską Partią Socjalistyczną Organizacja Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego organizowała w Zieleńcu dwutygodniowe kursy narciarskie¹⁷. W następnych latach w Zieleńcu poczyniono pewne inwestycje i w ostatnich dniach 1948 roku otwarto Centralny Ośrodek Narciarski Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, zlokalizowany w sześciu budynkach¹⁸. Korzystali z niego m.in. słuchacze Studium Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Wrocławskiego (poprzednika dzisiejszej Akademii Wychowania Fizycznego), przebywający w latach 1948–1950 w Zieleńcu na obozach zimowych¹⁹. Niestety, pod koniec lat 40. XX wieku zaczęto bardzo rygorystycznie egzekwować przepisy obowiązujące w strefie nadgranicznej, w której znajdował się także Zieleniec. Z lat 1951–1956 brak jakichkolwiek wzmianek

¹³ Por. m.in. T. Przerwa, *Reinerzer und Grunwalder, Stadt- und Dorfbewohner in der Zeit des Massentourismus vor 1945: Vorbild – Verantwortung – Konkurrenz?*, „Schlesische Geschichtsblätter” 2013, nr 2, s. 41–48.

¹⁴ Por. J. Potocki, *Rozwój zagospodarowania turystycznego Sudetów od połowy XIX wieku do II wojny światowej*, Jelenia Góra 2004, s. 85.

¹⁵ P. Sroka, *Hindenburgbaude w płomieniach*, „Sudety” 2010, nr 8, s. 29.

¹⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Żąbkowickim [dalej: APKZ], Akta gminy Duszniki-Zdrój powiat kłodzki, sygn. 42 – Zarząd Gminy Duszniki-Zdrój do wszystkich Sołtysów na terenie gminy, 15 XI 1945 r., nlb.; Spis sprzętu sportowego. Grunwald, nlb.

¹⁷ Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie, Sudecka Brygada WOP 1945–1948, sygn. 274/30b – Opis Odcinka 51 Komendy. Strażnica 239 [29 III 1946], nlb.

¹⁸ gr., *Otwarcie nowego schroniska w Zieleńcu*, „Dziennik Zachodni” 1947, nr 201 z 25 lipca, s. 4.

¹⁹ A. Klisiecki, W. Wompel, *10 lat Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego we Wrocławiu*, Wrocław 1956, s. 24–26.

o uprawianiu narciarstwa w tej miejscowości, poza lakoniczną informacją z przygotowanego przez aparat bezpieczeństwa planu zabezpieczenia granicy, pochodzącego z 1954 roku:

w miejscowości Zieleniec jest ośrodek sportowy, który jest czynny sezonowo, będąc wykorzystywany przeważnie przez M[inisterstwo] O[brony] N[arodowej]²⁰.

W 1954 roku Zieleniec został przyłączony do Dusznik-Zdroju, co uzasadniono trudnościami z komunikacją górskiej wsi z siedzibą gminy w Szczytnej²¹. Zmiany w Polsce, których kulminacją był październik 1956 roku, doprowadziły do pewnego ożywienia Zielenca. Pod koniec lat 50. XX wieku dawny Centralny Ośrodek Narciarski został przejęty przez Akademię Wychowania Fizycznego (AWF) w Warszawie, a miejscowe władze postanowiły „prowadzić aktywizację Zielenca, bazując na sportach zimowych”²². Podobny postulat znalazł się także w opracowanym w 1962 roku *Programie rozwoju Ziemi Kłodzkiej*²³. Niestety, mimo że podjęto pewne inwestycje mające na celu odbudowę infrastruktury wypoczynkowej i sportowej Zielenca, na przeszkodzie w pełnym zrealizowaniu ambitnych planów stanął brak wystarczających funduszy. Przełom nastąpił dopiero w latach 70. XX wieku. W 1971 roku obiekty użytkowane dotychczas przez warszawską AWF zostały przekazane Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego we Wrocławiu (w 1973 roku przemianowanej na AWF)²⁴. Inwestycje w Zieleńcu poczynił Kombinat Górniczo-Hutniczy Miedzi w Lubinie. Dzięki temu infrastruktura noclegowo-sportowa w tej miejscowości uległa wyraźnej poprawie²⁵. Niestety, głęboki kryzys, który objawił się w Polsce w drugiej połowie lat 70. XX wieku i doprowadził w ostatecznym rozrachunku do przełomu 1989 roku, zahamował rozbudowę Zielenca. Jej intensyfikacja nastąpiła już w nowych realiach polityczno-ekonomicznych, kiedy Zieleniec stał się jednym z najważniejszych ośrodków narciarskich w polskich Sudetach.

²⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu, sygn. 053/629 – Plan przeprowadzenia wspólnej analizy operacyjnego zabezpieczenia i zagrożenia odcinka granicy PRL z CSR na terenie powiatu Kłodzko, 3 IV 1954, k. 87.

²¹ APKZ, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Dusznikach-Zdroju (dalej: PMRN Duszniki), sygn. 36 – Protokół z posiedzenia Prezydium Gminnej i Miejskiej Rady Narodowej odbytej w dniu 20 IV [19]54 r., k. 201. Od 1945 roku Zieleniec znajdował się w gminie Duszniki-Zdrój, ale w 1951 roku jej siedziba została przeniesiona do Szczytnej. Por. Dz.U. 1951, nr 34, poz. 263.

²² APKZ, PMRN Duszniki, sygn. 71 – Protokół Nr X/59 z posiedzenia Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Dusznikach-Zdroju odbytego w dniu 9 IV 1959 r. w Zieleńcu, k. 167.

²³ *Program rozwoju Ziemi Kłodzkiej 1961–1965* [Kłodzko 1962], s. 17.

²⁴ J. Tyszkiewicz, *Dzieje Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu 1946–2006*, Wrocław 2007, s. 83.

²⁵ APKZ, Urząd Miejski w Dusznikach-Zdroju, sygn. 161 – Studium i koncepcja zagospodarowania turystyczno-rekreacyjno-sportowego Zielenca, praca wykonana w Pracowni Zagospodarowania Turystycznego i Rekreacyjnego AWF pod kierunkiem mgr. Jerzego Bogdanowicza, Wrocław, luty 1977 r., k. 46–48.

Wyniki badań historycznych zaspokajają ciekawość, i w tych kategoriach są przeważnie postrzegane. Tymczasem powinny równocześnie prowokować i inspirować uważnych odbiorców. Wydaje się, że współcześni duszniczanie mogą wiele zyskać, spoglądając w turystyczną przeszłość swego miasta. W postulowanej monografii nie sposób wszak ograniczyć się do prostego wyliczenia i opisanie obiektów turystycznych i sportowych, względnie do wspomnienia sukcesów miejscowych działaczy i zawodników, czego naturalnie nie można pominąć. Podobnie istotne byłoby wykazanie prawidłowości, złożoności i zależności występujących w rozwoju turystycznym, co często umyka piszącym na te tematy. Generalnie chodziłoby o powiązanie trzech zasadniczych komponentów: społecznych fascynacji i potrzeb, odpowiadających im starań ze strony przedstawicieli władz, branży turystycznej oraz środowiska turystycznego i sportowego, nadto politycznych i cywilizacyjnych okoliczności. W przypadku Dusznik-Zdroju – co wyjątkowe – można wykazać obecność długofalowych strategii proturystycznych, które pozwoliły miastu możliwie efektywnie wykorzystać szansę tkwiącą w napływie gości: kuracjuszy, wczasowiczów, turystów i sportowców. Na podstawie przeprowadzonych badań wypada stwierdzić, że skutecznym realizatorem owych planów na gruncie dusznickim były w okresie przedwojennym władze miejskie, które potrafiły wykorzystać kolejno rysujące się koniunktury, ukierunkowywały energię zainteresowanych kręgów, wsłuchując się zarazem w ich głos.

Po 1945 roku szybko dostrzeżono potencjał Dusznik-Zdroju jako ośrodka uzdrowiskowego i wypoczynkowo-turystycznego, jednak możliwości jego wykorzystania były ściśle uzależnione od uwarunkowań systemowych. Szczególną wagę przywiązywano do rozwoju wczasów pracowniczych, mających stanowić dowód na troskę państwa o przedstawicieli świata pracy. Z podobnych względów pozostały Duszniki ważnym ośrodkiem uzdrowiskowym. Podjęte tuż po drugiej wojnie światowej oddolne starania na rzecz rozwoju turystyki i sportów zimowych w Dusznikach-Zdroju i okolicy zostały zahamowane pod koniec lat 40. XX wieku wraz z centralizacją wszelakich przejawów życia społecznego w duchu stalinowskim. Dopiero po 1956 roku lokalne środowisko mogło na nowo podjąć działania w tym kierunku. Wpisywały się one w szersze zjawisko aktywizacji ziem zachodnich i północnych, szczególnie dotkniętych negatywnymi skutkami stalinowskiego eksperymentu. W protokołach posiedzeń Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Dusznikach-Zdroju z okresu gomułkowskiego wyraźnie widać troskę o sprawy szeroko rozumianej turystyki, dostrzegalne są jednak także odgórne ograniczenia, które stawały na przeszkodzie w realizacji słusznych postulatów.

Można zaryzykować generalne twierdzenie, że o turystycznym sukcesie Dusznik-Zdroju zdecydowały determinacja decydentów w realizacji odważnych wizji i umiejętność pokonywania występujących przeszkód. Dodajmy na marginesie, że

niektóre z tych problemów występują w mniej lub bardziej zmienionej formie również obecnie.

W przypadku Dusznik-Zdroju, w tym przyłączonego do nich Zieleńca, prześledzić możemy zjawiska i procesy zachodzące na gruncie praktyk uzdrowiskowych, turystyki górskiej i sportów zimowych w stopniu niespotykanym dla innych śląskich centrów turystycznych. Zawdzięczamy to wielowymiarowości tego szczególnego ośrodka, ale też szczęśliwemu przypadkowi, jakim jest dobrze zachowana baza źródłowa. Żadna inna śląska miejscowość o profilu turystycznym nie ma równie dobrze zachowanych zbiorów lokalnej prasy i podobnie cennego zespołu archiwalnego²⁶, jakimi dysponują Duszniki-Zdrój! Postulowana monografia aktywności turystycznej i proturystycznej w rejonie miasta miałyby zatem walor wykraczający daleko poza jego granice. Pozwoliłaby przedstawić w dusznickiej soczewce ogólniejsze trendy i uwarunkowania, które znajdowały odbicie w zachowaniach społecznych i działaniach politycznych na płaszczyźnie tak lokalnej, jak i regionalnej. Owo poszerzenie perspektywy, wykorzystanie przykładu Dusznik-Zdroju do wyobrażenia powszechniejszych praktyk przysłuży się przy tym samemu miastu, którego wyjątkowość zostanie w ten sposób przypomniana i wzmocniona.

W prezentowanym wystąpieniu staraliśmy się uzasadnić potrzebę przygotowania „turystycznej” – tzn. głęboko osadzonej w problematyce lokalnej i turystycznej – monografii Dusznik-Zdroju. Jesteśmy głęboko przekonani, że podobnie określonego programu nie sposób wpisać w ograniczone ramy ogólnej monografii historycznej miasta, a tym bardziej w skromną objętość rozproszonych artykułów. Potencjał poznawczy i promocyjny takiego przedsięwzięcia uznajemy za wybitny, jego powodzenie zależne jest przy tym od szeregu czynników, w tym od zainteresowania lokalnych czynników. Zauważmy na koniec, że podobnie skonstruowanego projektu tymczasem w naszym kraju nie zrealizowano.

²⁶ Wymieńmy tu chociażby Akta miasta Dusznik Zdroju przechowywane w Archiwum Państwowym we Wrocławiu Oddział w Kamieńcu Żąbkowickim i roczniki gazety „Echo des Heuscheuer- und Mense-Gebirges. Reinerzer Stadt-Blatt”.

**Through the Prism of Duszniki
A Look at Local and Regional Tourism and Winter Sports History**

Summary

In the article, the authors emphasise the importance of bringing out a monograph set within the context of the local and regional issues specific to Duszniki-Zdrój as a centre of tourism. Postulating a discrete treatment of the touristic sphere of the life of the town would appear to be fully justified, given the distinct tourism-related implications in terms of its heyday and image over the past two centuries. Much the same can, indeed, be said of many another place in the Lower Silesian region and the Kłodzko area. However, few of them have played an equally significant role on the plane in question. Even fewer could constitute an object of more extensive reflections or exemplary deliberations. In the case of Duszniki-Zdrój, including the adjoining district of Zieleniec, it is possible to trace the manifestations and processes occurring in spa resort practices, mountain tourism and winter sports to an extent unparalleled in any other Silesian tourism centres. It is not only the multidimensional nature of Duszniki that we have to thank for that, but also the good fortune which has given us a well-preserved resource base. The monograph being posited, devoted to tourism and pro-tourism activities in the town and its environs, would thus have a value extending beyond its borders. Through the prism of Duszniki, it would be possible to present more general trends and determinants which have found reflection in social comportment and political activities on both a local and a regional plane. In general terms, it would entail bringing together three fundamental component factors, namely, social fascinations and requirements; the efforts made by the representatives of the authorities, the tourism sector and tourist and sports centres to respond to them; and circumstances, not only political, but also those in which civilisation finds itself.

Translation Caryl Swift

Reinerzer Linse – Blick auf die lokale und regionale Geschichte des Tourismus und des Wintersportes

Zusammenfassung

In dem Artikel unterstreichen wir die Bedeutung der „touristisch“ – in der Problematik der lokalen und regionalen – angesetzten Monografie von Bad Reinerz. Das Postulat zur separaten Behandlung der touristischen Lebenssphäre der Stadt scheint als begründet, da die Blütezeit und das Bild dieses Zentrums sichtbare touristische Implikationen in Angesichts der letzten zwei Jahrhunderte enthält. Ähnlich lässt es sich von vielen Ortschaften von Niederschlesien und Glatz sprechen, aber nicht viele von ihnen spielten eine derart gleich bedeutende Rolle auf dieser Ebene. Noch weniger von ihnen können zu einem Objekt einer breiteren Reflexion oder von Modellüberlegungen werden. Im Falle von Bad Reinerz, darunter dem angeschlossenen Grunwald, können wir den Phänomenen und Prozessen, die auf dem Bodem der Kur-Heilpraktiken, des Gebirgstourismus und der Wintersporte erfolgen, in einem in anderen niederschlesischen Tourismuszentren nicht antreffbaren Grade nachgehen. Wir verdanken dies der Komplexität dieses Zentrums, aber auch dem glücklichen Zufall, dass die Quellengrundlage gut erhalten geblieben ist. Die postulierte Monografie der touristischen und protouristischen Aktivität in dieser Stadtregion hätte somit Vorteile, die weit über ihre Grenzen reichen würden. Dies würde es erlauben allgemeinere Trends und Bedingungen in der Reinerzer Linse darzustellen, die ihre Widerspiegelung in den gesellschaftlichen Verhalten und politischen Tätigkeiten auf der so lokalen wie auch regionalen Ebene fanden. Es ginge im Allgemeinen darum drei Grundkomponenten zu verbinden: der gesellschaftlichen Faszinationen und Bedürfnisse, die ihnen entsprechenden Bemühungen von Seiten der Regierungsvertreter aus, der touristischen Branche und des touristischen sowie sportlichen Umfeldes, und mehr noch die der politischen und zivilisatorischen Begebenheiten.

Übersetzt von Alice Reiske

Dusznický objektiv – pohled na místní a regionální dějiny turistiky a zimních sportů

Shrnutí

V článku podtrhujeme důležitost vypracování „turistické“ – zasazené do místní a regionální problematiky – monografie města Duszniki-Zdrój. Požadavek na samostatné posouzení turistické sféry života města se zdá být plně odůvodněný, protože rozkvět a image tohoto střediska v období posledních dvou staletí má výrazné turistické důsledky. Sice totéž lze říci o mnoha dolnoslezských nebo kladských obcích, ale nemnoho z nich sehrálo stejně důležitou úlohu v této rovině. Ještě méně z nich se může stát předmětem širšího rozjímání nebo modelových úvah. V případě města Duszniki-Zdrój, včetně k němu připojeného Zieleńce, můžeme prozkoumat jevy a procesy vznikající na základě lázeňských procedur, horské turistiky a zimních sportů v míře nevídané u jiných slezských turistických center. Vděčíme za to vícerozměrnosti tohoto střediska, ale také šťastné náhodě, jakou je dobře zachovaná zdrojová databáze. Požadovaná monografie o turistické a turisticky příznivé aktivitě v oblasti města by tedy měla hodnotu vykračující daleko za jeho hranice. Umožnila by představit v dusznickém objektivu obecnější trendy a podmíněnosti, které nacházely odraz ve společenském chování a politické činnosti jak v lokální, tak i regionální rovině. Celkově by se jednalo o spojení tří zásadních komponentů: společenského obdivu a potřeb, jim odpovídajících opatření ze strany zástupců moci, turistického oboru a turistického a sportovního prostředí, kromě toho politických a civilizačních okolností.

Překlad Otmar Robosz

MATERIAŁY

ŹRÓDŁOWE

Źródła do dziejów polskiego przemysłu papierniczego po drugiej wojnie światowej: *Informacja o rozwoju przemysłu papierniczego do roku 1980*

Przemysł papierniczy w okresie PRL-u nie był oczkiem w głowie władz. Przynależność Polski do grupy państw komunistycznych, szykujących się do wojny ze światem kapitalistycznym, zmuszała kraj do rozwijania gałęzi gospodarki pracujących na rzecz sił zbrojnych. W kolejnych planach gospodarczych kładziono nacisk na inwestycje w przemyśle zbrojeniowym, maszynowym, chemicznym, paliwowo-energetycznym. Przemysł papierniczy nie należał zatem do priorytetowych branż, dlatego papiernie nie mogły liczyć na tak wielkie inwestycje jak fabryki maszynowe, huty czy kopalnie.

Po drugiej wojnie światowej w ciągu kilku lat zdołano uruchomić większość przedwojennych papierni i celulozowni. Branża, wzmocniona kilkoma fabrykami na ziemiach zachodnich i północnych (do większych należały zakłady w Krapkowicach, Bardzie Śląskim, Młynowie oraz fabryki w okolicach Jeleniej Góry: w Dąbrowicy, Janowicach Wielkich i Piechowicach), już w 1948 roku wyprodukowała więcej papieru i tektury niż w ostatnich latach przedwojennych¹. Realizowane przez kolejne dziesięciolecia inwestycje polegały głównie na instalowaniu nowych maszyn w zakładach w Jeziornie pod Warszawą, Myszkowie, Skolwinie koło Szczecina oraz Włocławku. Pierwszy zupełnie nowy kombinat celulozo-papierniczy powstał w latach 1953–1965 w Ostrołęce, a budowę drugiego – w Świeciu – rozpoczęto w 1961 roku, a zakończono dopiero w 1977 roku. Obydwa wielkie zakłady miały wytwarzać papier i tekturę na opakowania dla przemysłu, dlatego papier do pisania i drukowania był w PRL-u towarem deficytowym. Co więcej, dystrybucja jasnych odmian przydatnych do drukowania była objęta całkowitą kontrolą państwa, co było elementem polityki informacyjnej władz komunistycznych, pilnujących, by ściśle kontrolować informacje drukowane (a do lat 90. XX wieku prasa była jednym z najważniejszych źródeł informacji). Pierwszym (i jedynym) zaprojektowanym od podstaw producentem papierów do pisania i dru-

¹ W 1938 roku wszystkie fabryki w Polsce wyprodukowały 247,2 tysiąca ton papieru i tektury, w 1945 roku 38 tysięcy ton, w 1946 roku 178,3 tysiąca ton, w 1947 roku 240,2 tysiąca ton, a w 1948 roku 290 tysięcy ton. M. Nita, *Przemysł celulozowo-papierniczy w Polsce Ludowej w latach 1944/45 – 1974 (zagadnienia ekonomiczne i techniczne)*, mps rozprawy doktorskiej, Katowice 1987, s. 470–471.

kowania miał być kombinat w Kwidzynie, którego budowę rozpoczęto w 1973 roku².

Wskutek polityki władz PRL-u papier był towarem deficytowym zarówno dla przemysłu, wydawnictw, jak też dla społeczeństwa, a kolejki po zeszyty szkolne czy papier toaletowy stały się jednym z symboli polskiej rzeczywistości z okresu socjalizmu. Środowiska związane z przemysłem papierniczym podejmowały liczne inicjatywy mające na celu podniesienie świadomości władz w kwestiach problemów branży papierniczej i sposobów ich rozwiązania. Chodziło głównie o zwiększenie środków na inwestycje. Powstawały liczne analizy i projekty modernizacji i rozbudowy istniejących zakładów oraz postulaty projektowania i budowy nowych fabryk. Tu jednak napotymano na mocny opór władz gospodarczych, stawiających na rozwój innych branż.

W latach 70. XX wieku, w epoce Edwarda Gierka, zmieniały się horyzonty polskiego społeczeństwa. Wpływ na to miało wiele czynników. Poprawa stosunków politycznych PRL-u z licznymi państwami kapitalistycznymi otworzyła nasze granice zarówno dla tysięcy Polaków, jak też dla obywateli innych krajów, którzy przybywali do Polski. Podróżom i wymianie informacji sprzyjały liczne inwestycje realizowane wówczas w Polsce przy udziale zagranicznych wykonawców i dostawców maszyn. Wpływ na świadomość obywateli PRL-u, dotyczącą standardów życia ludności w innych krajach, miał również rozwój telewizji, która zyskiwała na popularności. Społeczeństwo coraz wyraźniej dostrzegało dysproporcje w poziomie życia w Polsce i za granicą, czego skutkiem były liczne postulaty ekonomiczne oraz protesty, które pod koniec dekady Gierka doprowadziły do strajków i powstania NSZZ Solidarność.

Zaprezentowany w niniejszym opracowaniu dokument pt. *Informacja o rozwoju przemysłu papierniczego do roku 1980* powstał w 1977 roku w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego, na podstawie danych dostarczanych przez Zjednoczenie Przemysłu Papierniczego, zarządzające państwowym przemysłem papierniczym i materiałów biurowych. Materiał został opracowany w celach informacyjnych, pod kierunkiem Dyrektora Departamentu Planowania i Rozwoju mgr. Ryszarda Pawłaka. Dokument akceptował swoim podpisem Janusz Walewski – podsekretarz stanu w Ministerstwie Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego (MLiPD)³. Pismo jest zdeponowane w Archiwum Państwowym w Łodzi, wraz z innymi dokumentami Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego.

Fakt powstania *Informacji o rozwoju przemysłu papierniczego...* nie wywarł wpływu na rozwój branży; nie wiemy, czy był wykorzystany przez MLiPD do jakichkolwiek starań o kształt listy planowanych inwestycji w zakładach papierniczych. Mimo to dokument zasługuje na upublicznienie, gdyż zawiera wiele ciekawych danych na

² M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy 1945–1989*, Duszniki-Zdrój 2007, s. 347–352.

³ Janusz Walewski w resorcie leśnictwa i przemysłu drzewnego pracował jako wiceminister w latach 1971–1980 i zajmował się sprawami przemysłu papierniczego – na podstawie informacji Janusza Gradeckiego.

temat stanu polskiego przemysłu papierniczego w połowie lat 70. XX wieku oraz planowanych wówczas ważnych inwestycji, które miały ten stan poprawić. Należy zauważyć, że części z planowanych inwestycji nie udało się zrealizować, a te, które miały szczęście zostać urzeczywistnione, ukończono z sięgającym kilka lat opóźnieniem. Bardzo interesujące są zawarte w pierwszej części dokumentu dane o zużyciu papieru w poszczególnych krajach europejskich równo 30 lat temu. Polska zajmowała w wykazie ostatnie miejsce, z ilością 43 kilogramów na osobę, w przypadku gdy w krajach kapitalistycznych wynik ten był na ogół 3–5-krotnie większy. Ustępowaliśmy również wielu krajom socjalistycznym, m.in. Niemieckiej Republice Demokratycznej, Czechosłowacji, Węgrom, a nawet Bułgarii. Autorzy dokumentu ambitnie zakładali, że w wyniku realizowanych inwestycji w 1980 roku statystyczny mieszkaniec naszego kraju będzie zużywał 51 kilogramów, a 5 lat później już 66 kilogramów papieru. Rzeczywistość jednak zrewidowała plany. Już w 1978 roku produkcja papieru – zamiast wzrosnąć – spadła, i tendencja ta okazała się trwała. Pomiędzy 1977 rokiem, który okazał się najlepszym w tamtej dekadzie, a 1981, w którym branża odnotowała najśłabszy wynik, zamiast prognozowanego wzrostu nastąpił spadek produkcji aż o 243 tysiące ton papieru i tektury. Tendencja odwróciła się w 1982 roku, jednak do końca PRL-u nie udało się osiągnąć planowanego na 1980 rok poziomu 1637 tysięcy ton papieru; w 1989 roku (czyli 12 lat po powstaniu *Informacji...*) wyprodukowano w Polsce zaledwie 1405 tysięcy ton papieru i tektury, a statystyczny mieszkaniec naszego kraju zużywał wówczas 35,4 kilograma tych wyrobów – tyle samo, co w 1974 r.^{okw4}. Wybiegając dalece w przyszłość, można dodać, że wielkość produkcji zakładaną przez autorów *Informacji...* na 1980 rok zdołano osiągnąć dopiero w 1997 roku, jednak poziom zużycia papieru na jednego mieszkańca na poziomie 51 kilogramów Polska uzyskała dopiero w 2001 roku.

Dziś obserwujemy w Polsce szybki wzrost produkcji papieru, spowodowany uruchamianiem nowoczesnych i wydajnych maszyn papierniczych. W 2013 roku powstało w naszym kraju ponad 4,1 miliona ton papieru, co po uwzględnieniu danych handlu zagranicznego pozwala stwierdzić, że statystyczny mieszkaniec Polski rocznie zużywa ponad 116 kilogramów tego wyrobu⁵. Należy jednak pamiętać, że dzisiejsza sytuacja jest odmienna od tej sprzed ponad 30 lat. Papier jest obecnie towarem rynkowym, a decyzje o ewentualnych inwestycjach podejmowane są nie przez władze państwowe, lecz przez prywatne przedsiębiorstwa w związku z prowadzoną przez nie działalnością biznesową. Celem realizowanych inwestycji nie jest ambicja dorównania sąsiednim krajom (lub przynajmniej zmniejszenia dystansu do nich) czy też zabezpieczenie odpowiednich dostaw dla odbiorców, lecz chęć osiągnięcia zysków. Motyw ten okazuje się najskuteczniejszy.

⁴ Obliczenia na podstawie: M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy...* [2], s. 264, 353.

⁵ Z. Fornalski, *Zużycie i produkcja papieru i tektury w Polsce*, „Biuletyn Stowarzyszenia Papierników Polskich” 2014–2016, Łódź 2014, nr 10, s. 23.

**Informacja o rozwoju⁶
przemysłu papierniczego
do roku 1980**

I. Aktualny stan przemysłu papierniczego

1. Poziom spożycia wyrobów papierniczych w Polsce

Wyroby przemysłu celulozowo-papierniczego znajdują zastosowanie we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej i są niezbędne dla prawidłowego rozwoju życia gospodarczego i kulturalnego. Dotychczasowa sytuacja w zakresie produkcji wyrobów przemysłu celulozowo-papierniczego i pokrywania stale rosnącego zapotrzebowania na te wyroby kształtuje się niezadowalająco. Wyrazem tego jest między innymi niski wskaźnik zużycia wyrobów przemysłu papierniczego na jednego mieszkańca oraz znaczny, stale rosnący i kosztowny udział importu w pokrywaniu zapotrzebowania społecznego.

Wskaźnik zużycia papieru i tektury w Polsce, wynoszący w 1975 r. 43 kg na jednego mieszkańca, stawia nasz kraj na jednym z ostatnich miejsc wśród krajów RWPG i w Europie. Dotyczy to zwłaszcza papieru drukowego i do pisania, papieru gazetowego oraz papieru i tektury na cele opakowaniowe.

Wskaźnik zużycia papieru i tektury na jednego mieszkańca w niektórych krajach europejskich kształtował się następująco (dane z 1974 r.):

Szwecja – 220,0 kg
Dania – 153,0 kg
Holandia – 152,0 kg
RFN – 132,0 kg
Wielka Brytania – 141,8 kg
Francja – 115,0 kg
Austria – 99,6 kg
Włochy – 80,4 kg
Hiszpania – 67,0 kg
NRD – 76,7 kg
CSRS – 63,0 kg
Węgry – 54,0 kg
Bułgaria – 50,2 kg
Polska w 1975 r. – 43,0 kg
Zakłada się uzyskanie w 1980 r. – 51,0 kg, a w 1985 r. – 66,0 kg.

Porównując jednak poziom zużycia papieru i tektury w Polsce z innymi krajami przodującymi w tej dziedzinie, należy uwzględnić także różnice w warunkach i czynnikach, które ten poziom kształtują (m.in. wielkość dochodu narodowego, reklama).

⁶ Archiwum Państwowe w Łodzi, Zjednoczenie Przemysłu Papierniczego, sygn. 299 – Plan 5-letni na lata 1976–80, Informacja o rozwoju przemysłu papierniczego do roku 1980, s. 311–324.

W naszych warunkach nie zachodzi potrzeba tak dynamicznego rozwijania produkcji papieru na cele wydawnicze i opakowaniowe, jak w krajach kapitalistycznych, gdzie potrzeby w dużym stopniu kształtują funkcje reklamowe. Stąd też zakładane wstępnie zużycie papieru i tektury na 1 mieszkańca w 1985 r. w wysokości 66 kg uważa się za wystarczające.

W okresie minionego 5-lecia 1971–1975 zaimportowano 707 tys. ton celulozy oraz 834 tys. ton papieru i tektury na łączną kwotę ca 1.780 mln zł dewiz. Wysoki import utrzymuje się nadal, mimo stosowania reżimu oszczędnościowego w gospodarce wyrobami przemysłu papierniczego.

2. Stan techniczny przemysłu papierniczego w kraju.

Wyroby przemysłu papierniczego produkowane są głównie przez zakłady zgrupowane w Zjednoczeniu Przemysłu Papierniczego⁷. Zjednoczenie to grupuje 30 przedsiębiorstw, w tym 19 przedsiębiorstw produkujących celulozę i papier, 6 przedsiębiorstw przetwórstwa papierniczego, 2 przedsiębiorstwa produkujące materiały biurowe oraz 2 przedsiębiorstwa remontowo-montażowe.

Cała produkcja zjednoczenia realizowana w 83 zakładach, ukierunkowana jest głównie na wytwarzanie celulozy (96,5% produkcji w kraju), podstawowych asortymentów papieru i tektur (99,2% produkcji branży), opakowań, materiałów biurowych oraz innych wyrobów przetwórstwa papierniczego (ca 80%) – na zaopatrzenie gospodarki narodowej, rynku i eksport. Stan techniczny budynków, maszyn i urządzeń w zakładach jest wysoce niezadowalający. Stopień zużycia budynków wynosi ponad 58%, a maszyn i urządzeń ponad 54%. Z ogólnej ilości 126 maszyn do produkcji papieru i tektury – 52 maszyny pochodzą sprzed 50 lat, 22 sprzed 30 lat, a tylko 15 maszyn sprzed 10 lat. Średnia wydajność w przeliczeniu na jedną maszynę papierniczą wynosi ca 27 ton na dobę. Tylko niektóre maszyny papiernicze, zainstalowane w ostatnim dziesięcioleciu osiągają wydajność w granicach 250–300 ton na dobę, tj. na poziomie nowoczesnych maszyn papierniczych.

Poza niedostatecznym stanem technicznym aparatury wytwórczej przemysłu celulozowo-papierniczego, występuje niski stopień mechanizacji prac ciężkich, szczegól-

⁷ Zjednoczenie Przemysłu Papierniczego (ZPP) powstało w 1972 roku z połączenia Zjednoczenia Przemysłu Celulozowo-Papierniczego (skupiającego zakłady papiernicze i celulozownie) ze Zjednoczeniem Przemysłu Przetworów Papierowych i Materiałów Biurowych. ZPP koordynowało działalność całej państwowej branży papierniczej. Posiadało osobowość prawną, działało według zasad rozrachunku gospodarczego oraz prowadziło rozliczenia z budżetem państwa z tytułu swej działalności. Podstawowym zadaniem Zjednoczenia było prowadzenie polityki gospodarczej i technicznej w skali branży przez stworzenie przedsiębiorstwom odpowiednich warunków rozwoju. Przedmiotem działania Zjednoczenia była produkcja i zbytu celulozy, papieru i przetworów papierowych oraz materiałów biurowych. ZPP, podobnie jak inne zjednoczenia branżowe, zostało zlikwidowane w 1981 roku – na mocy ustawy o Przedsiębiorstwach Państwowych z 25 września 1981 roku wprowadzającej zasadę samodzielności, samorządności i samofinansowania przedsiębiorstw (zasada trzech „S”). Zarządzane centralnie przez 36 lat przedsiębiorstwa nie były w stanie działać na zasadach pełnej samodzielności. Aby zapewnić im pomoc, powołano dobrowolne zrzeszenia branżowe – branża papiernicza w 1982 roku powołała Dobrowolne Zrzeszenie Przedsiębiorstw Państwowych „Papier”. M. Szymczyk, *Polski przemysł papierniczy...* [2], s. 102.

nie na placach surowca drzewnego oraz w niepełnym zakresie instalowane są urządzenia służące ochronie środowiska naturalnego. Stan techniczny maszyn i urządzeń w wielu zakładach przetwórstwa papierniczego jest także niezadowalający. Przedstawiony stan techniczny w przemyśle celulozowo-papierniczym oraz poziom produkcji jest konsekwencją niedoinwestowania tego przemysłu w ubiegłych latach.

Przemysł celulozowo-papierniczy rozwijał się do tej pory dużo wolniej w porównaniu z pozostałymi gałęziami przemysłu krajowego i tempem wzrostu stopy życiowej społeczeństwa. Średnioroczne tempo przyrostu produkcji papieru i tektury wynosiło: w latach 1961–1970 ca 5%, a w pięcioleciu 1971–1975 – 6,2%, podczas gdy dynamika wzrostu produkcji przemysłowej ogółem w kraju (w ostatnim 5-leciu w 1971–1975) kształtowała się na poziomie 11,5%.

II. Główne kierunki rozwoju przemysłu papierniczego w planie 5-letnim na lata 1976–1980.

Narodowy plan społeczno-gospodarczy na lata 1976–1980 zakłada dalszą rozbudowę przemysłu papierniczego resortu. Na rozwój tego przemysłu przeznaczona jest w 5-letce 1976–1980 ca 38,8 mld zł nakładów inwestycyjnych, tj. ca 44% środków resortu. Stanowi to wzrost w stosunku do nakładów wydatkowanych na rozwój tego przemysłu w 5-letce 1971–75 o 189%. Wartość środków dewizowych na zakup maszyn i urządzeń wyniesie w latach 1976–80 ca 1.300 tys. zł dewiz. [złotych dewizowych], co stanowi ponad 5-krotny wzrost do ubiegłej 5-latki.

Nakłady inwestycyjne w przemyśle celulozowo-papierniczym koncentrują się w poważnym stopniu (ca 64%) na budowie Kombinatu Celulozowo-Papierniczego w Kwidzynie, gdzie roczny przerób inwestycyjny sięgać będzie ca 2,8 mld zł, a jedno stanowisko pracy kosztować będzie ponad 6 mln zł.

W wyniku realizacji kombinatu w Kwidzynie⁸ osiągnie się docelowo przyrost m.in.:

- celulozy – 170 tys. ton
- papieru – 180 tys. ton
- tektury – 90 tys. ton

Poza Kwidzynie – nakłady inwestycyjne w przemyśle celulozowo-papierniczym – skierowane zostały w pierwszej kolejności na rekonstrukcję, modernizację i rozbudowę istniejących zakładów. Szczególnie na uwagę zasługują rozbudowy i modernizacje w⁹:

⁸ Uruchomienie produkcji w Kwidzynie nastąpiło z wieloletnim opóźnieniem. Celulozownia rozpoczęła działalność w 1982 roku, papiernia w 1985 roku, a maszyny do produkcji tektury dopiero w 1989 roku. Wydajność kombinatu w chwili uruchamiania poszczególnych wydziałów szacowano na: 170 tysięcy ton celulozy, 195 tysięcy ton papieru i 90 tysięcy ton tektury.

⁹ Poniższych inwestycji – z wyjątkiem nielicznych, które zostały omówione w przypisach – nie zrealizowano.

- a) Zakładach Celulozowo-Papierniczych Krapkowice
 - rozbudowa celulozowni wraz z oczyszczalnią ścieków, w wyniku czego uzyska się docelowo przyrost 70 tys. ton celulozy/rok,
 - budowa oddziału tektury dachowej w Malczycach¹⁰ o zdolności produkcyjnej 61 tys. ton/rok tektury dachowej,
 - budowa MP-V na papier workowy¹¹ o zdolności produkcyjnej 90 tys. ton/rok,
 - modernizacja workowni o zdolności produkcyjnej 77 mln szt. worków.
- b) Poznańskich ZP – modernizacja MPI w Malcie o docelowej zdolności produkcyjnej 7,5 tys. ton/rok papierów podłożowych,
- c) Szczecińskich ZP – modernizacja MP II o docelowej zdolności produkcyjnej 28 tys. ton/rok papierów drukowych,
- d) Śląskich ZP – modernizacja MP-IV o docelowej zdolności produkcyjnej 8,3 tys. ton/rok papieru,
- e) Warszawskich ZP – modernizacja MP-III o docelowej zdolności produkcyjnej 5,9 tys. ton/rok papieru drukowego,
- f) Włocławskich ZP – modernizacja MP-VI o docelowej zdolności produkcyjnej 9,3 tys. ton/rok papierów piśmiennych¹²,
- g) Ostrołęckich Zakładach Celulozy i Papieru – budowa oddziału tektury falistej i kartonazowni o docelowej zdolności 24 tys. ton/rok,
- h) Śląskich Zakładach Papierniczych – budowa maszyny papierniczej w Tychach do produkcji papieru toaletowego o docelowej zdolności – 17,5 tys. ton/rok,
- i) Kaletańskich Zakładach Celulozowo-Papierniczych – budowa oddziału tektury falistej o zdolności produkcyjnej 40 tys. ton/rok tektury.

W roku 1980 rozpoczęta będzie budowa:

- Kostrzyna II – celulozowni i papierni, w wyniku czego osiągnie się docelowo 150 tys. ton celulozy sa [siarczanowej] oraz 80 tys. ton/rok papieru drukowego i 80 tys. ton/rok papieru pakowego cienkiego,
- Włocławka II – wytwórni papieru gazetowego o docelowej zdolności 124 tys. ton/rok,
- oddziału waty celulozowej w Niedomicznych Zakładach Celulozy o docelowej zdolności 20 tys. ton/rok waty¹³.

Realizacja planu 5-letniego 1976–1980 pozwoli na osiągnięcie w 1980 roku:

- wartości sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług w wysokości 36.130,0 mln zł wg cen zbytu, osiągając dynamikę w stosunku do 1975 roku 135,4%,

¹⁰ Fabryka w Malczycach była filią krapkowickich zakładów.

¹¹ MP-V planowana do produkcji papieru workowego została wybudowana w 1984 roku jako maszyna wytwarzająca papier toaletowy.

¹² Błędna informacja. Maszyna ta, wybudowana w 1957 roku, była zaprojektowana do produkcji około 25 tysięcy ton papieru rocznie.

¹³ W Niedomicznych w 1988 roku uruchomiono linię do produkcji chusteczek higienicznych i podasek.

– wielkości produkcji:

a) celulozy ogółem 778,0 tys. ton, tj. 151,5%¹⁴,

b) papieru i tektury – 1.637,0 tys. ton (131,9%)¹⁵.

Produkcja podstawowych grup wyrobów w 1980 roku w resorcie wyniesie:

– celulozy papierniczej – 713 tys. ton, wzrost w stosunku do 1975 r. o 59,8%,

– papieru do druku, pisania i rysowania – 375 tys. ton, wzrost o 81,3%,

– papieru gazetowego – 85 tys. ton, wzrost o 2,3%,

– papieru pakowego (bez papieru workowego i papieru do wyrobu tektury falistej) – 246 tys. ton, wzrost o 6,9%,

– papieru workowego – 171 tys. ton, wzrost o 15,5%,

– papieru do wyrobu tektury falistej – 300 tys. ton, wzrost o 68%

– papierów chłonnych – 111 tys. ton, wzrost o 73,2%.

Przemysł celulozowo-papierniczy zużył w 1976 r. ogółem ca 3,7 mln m³ surowca drzewnego. Przemysł ten nie wykorzystuje całej masy surowca drzewnego, stawianego w bilansie do jego dyspozycji w 1980 r.

W zakresie rozwoju nauki i techniki przedsięwzięcia planu 5-letniego przewidują:

– intensyfikację wykorzystania surowców włóknistych, liściastych i odpadowych, a mianowicie zwiększenie przerobu zrębków (z odpadów drzewnych oraz pozyskiwanych bezpośrednio w lesie), zwiększenie przerobu drewna liściastego, zastosowanie trocin do wyrobu mas włóknistych, zwiększenie przerobu makulatury, w tym również makulatury niesortowanej, trudnorozwłóknialnej itp.,

– obniżanie gramatur papierów i tektury, w wyniku czego uzyska się w stosunku do 1975 roku dodatkową powierzchnię papieru i tektury ogółem w ilościach następujących:

Rok	1976	1977	1978	1979	1980
mln m ²	272	280	320	350	400

– zwiększenie stosowania chemicznych środków pomocniczych (jak środki rencyjne, pozwalające na zmniejszenie strat surowców w procesie wytwarzania, wypełniacze, kleje, środki zwiększające wytrzymałość papierów, a także środki do powierzchniowego uszlachetniania wytworów i przetworów papierniczych w celu nadania wyrobom wyższych parametrów użytkowych),

– wprowadzanie nowych wyrobów papierniczych jak: nowe rodzaje opakowań, wyrobów higienicznych, papierów specjalnych i przemysłowo-technicznych dla potrzeb innych przemysłów (papiery tłuszczoszczelne, filtracyjne, antykorozyjne, antyadhezyjne, do druku transferowego, opakowania do mleka i innych artykułów spożywczych),

¹⁴ W 1980 roku cała branża papiernicza wyprodukowała 525,7 tysiąca ton masy celulozowej – mniej o 12,7 tysiąca ton niż w 1975 roku (spadek o 2,6 procent).

¹⁵ W 1980 roku powstało 1277 tysięcy ton papieru i tektury – o 19 tysięcy ton więcej niż w 1975 roku (wzrost zaledwie o 1,5 procenta).

– prowadzenie prac badawczo-wdrożeniowych i projektowych w zakresie ochrony środowiska. Przewiduje się wdrażanie modernizacji procesów technologicznych w celu ograniczenia zużycia wody świeżej do produkcji – poprzez zamykanie obiegu wodnych – a także w celu ograniczenia ładunków zanieczyszczeń w ściekach. Będą prowadzone dalsze prace nad podwyższeniem efektywności stosowanych metod oczyszczania ścieków, a także nad zmniejszeniem emisji gazów toksycznych z oddziałów technologicznych,

– poprawienie jakości produkcji przemysłu papierniczego ze szczególnym uwzględnieniem papieru na cele wydawnicze i poligraficzne.

Przewiduje się w pierwszym rzędzie poprawienie drukowności oraz przerabialności papieru m.in. przez usunięcie wad wykończeniowych. Dla przemysłu papierniczego został opracowany program poprawy jakości przewidujący:

a) przyspieszenie realizacji planowanych na lata 1977–80 modernizacji maszyn papierniczych, produkujących papiery białe,

b) podjęcie produkcji papieru gazetowego o podwyższonych własnościach – zgodnie z wymaganiami odbiorcy. Zakłada się docelową produkcję tej odmiany papieru gazetowego w wysokości 30 tys. ton/rok,

c) zwiększenie jednorodności produkowanego papieru przez stabilizację warunków technologicznych i ustalenie stałych powiązań pomiędzy producentami mas włóknistych i papieru a drukarniami,

d) unowocześnienie klasyfikacji wyrobów, nowelizację norm przedmiotowych w kierunku wprowadzenia parametrów użytkowych dla określonych technik drukarskich.

1. Dostawy na rynek

W ogólnej wartości sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług 35.600 mln zł w 1980 r. dostawy na rynek – 6.210 mln zł w cenach detalicznych stanowią 17,4%. Dotyczy to przede wszystkim dostaw niżej wymienionych wyrobów papierniczych:

– papier do gramatury 250 g/m², tektura; przetwory papiernicze, galanteria papiernicza, artykuły papiernicze higieniczne, biurowe i szkolne, tapety papierowe, przybory papiernicze kreślarskie i biurowe.

Przy założonej w planie 5-letnim dynamice dostaw rynkowych średniorocznie o 7,6% w 1980 r. wystąpią jeszcze znaczne niedobory wyrobów m.in.:

– przetworów papierniczych na wartość – 1.100 mln zł

– artykułów papierniczych biurowych i szkolnych – 200 mln zł

– przyborów piśmiennych, kreślarskich i biurowych – 2.200 mln zł

– galanterii papierniczej – 350 mln zł.

– tapet papierowych (rynek łącznie z potrzebami budownictwa mieszkaniowego) – 30 mln m².

Na zaspokojenie określonych przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług potrzeb rynku opracowany został program rozwoju produkcji przemysłowych artykułów rynkowych na lata 1977–1983 w ramach prac Zespołu Partyjno-Rządowego ds. rozwoju produkcji rynkowej.

Ww. program określa niezbędne środki oraz zakłada pełne pokrycie potrzeb w grupie: przetwory, galanteria papiernicza, artykuły papiernicze higieniczne, tapety – przy jednoczesnym znacznym wzroście eksportu. Poza wzrostem ilościowym dostaw na rynek, planuje się unowocześnienie i rozszerzenie asortymentów, szczególnie w grupie artykułów higienicznych, galanterii papierniczej i innych.

2. Dostawy na eksport

Z uwagi na występujący niedosyt wyrobów i przetworów papierowych na rynku krajowym – możliwości eksportowe przemysłu papierniczego są ograniczone. Na lata 1976–1980 zakłada się wzrost eksportu o 67,5 mln zł dewizowych – do wysokości 95,0 mln zł dewizowych (wzrost o 245%) w tym do II obszaru o 56,4 mln zł dewizowych – do wysokości 70,0 mln zł dewizowych (wzrost o 414%). Na przyrost ten w wysokim stopniu wpłynie wzrost eksportu nadwyżek papieru białego (ca 40,0 mln zł dewiz.) powstałych przejściowo po uruchomieniu ZCP w Kwidzynie.

Ponadto w wyniku przedsięwzięć inwestycyjnych i modernizacyjnych zaistnieją możliwości intensyfikacji eksportu takich wyrobów jak:

- długopisów, kredek, ołówków, mazaków – o 90%
- papieru toaletowego – o 140%
- oleju talowego i furfuralu – o 60%.

Wprowadzone zostaną również nieeksportowane dotychczas asortymenty jak: tapety, pergamin sztuczny.

3. Import podstawowych wyrobów papierniczych

Dla pokrycia minimalnych potrzeb społecznych przy zakładanym w planie 5-letnim poziomie produkcji wystąpią poważne niedobory w zakresie celulozy, papieru i tektury, które pokrywane będą importem.

Szczegółowo bilanse potrzeb i dostaw mas włóknistych oraz papieru i tektury podane są w tabelach nr 1, 2 i 3.¹⁶

Suma importu w okresie lat 1976–1980 wyniesie:

- celulozy papierniczej – ca 800 tys. ton
- papieru i tektury – ca 1.000 tys. ton

Import w grupie papieru i tektur dotyczy przede wszystkim:

- papieru gazetowego
- papieru do druku, pisania i rysowania
- papieru przemysłowo-technicznego
- papieru do produkcji opakowań
- tektury.

¹⁶ W niniejszym opracowaniu wykorzystano tabelę zawierającą zestawienie produkcji ważniejszych wyrobów papierniczych.

Trudna sytuacja zaopatrzeniowa w papier i tekturę oraz niektóre przetwory, jak np. opakowania – wymagać będzie od wszystkich użytkowników racjonalnej gospodarki tymi artykułami. Niezbędne jest zachowanie wdrożonych w latach 1974–1976 zadań oszczędnościowych, zawartych w opracowywanych programach rządowych oraz uchwałach Rady Ministrów. W poszukiwaniu rezerw, bilans przewiduje poważne zmniejszenie zapasów papieru i tektury u odbiorców. Możliwe to jest przy dalszym usprawnieniu obrotu towarowego tym artykułem.

4. Ważniejsze wskaźniki techniczno-ekonomiczne

a) Relacje zatrudnieniowo-płacowe

Zakłada się wzrost zatrudnienia o 760 osób tzn. 101,4% przy wzroście wydajności 133,6% i średniej płacy 124,9%. Opłacenie wzrostu wydajności średnią płacą w roku 1980 wyniesie 0,69. Wykazany wzrost zatrudnienia przeznaczony będzie wyłącznie dla zakładów nowo uruchamianych, przy czym nie pokrywa on potrzeb tych zakładów. Potrzeby zakładów nowych wynoszą 2180 osób, co oznacza konieczność wygospodarowania z istniejących zakładów 1420 osób. Zmniejszenie zatrudnienia w istniejących zakładach zamierza się zrekompensować wzrostem wydajności pracy, uzyskanym w wyniku modernizacji parku maszynowego, usprawnień techniczno-organizacyjnych oraz poprawienia racjonalizacji zatrudnienia.

b) Koszty własne

Produkcja realizowana będzie przy założeniu obniżki kosztów własnych o 8,6%, w tym kosztów materiałowych o 11,2%. Dysproporcja pomiędzy obniżką kosztów własnych a materiałowych wynika z ponoszenia relatywnie wysokich kosztów wydziałowych i ogólnozakładowych w nowych obiektach, przy ich niepełnej jeszcze zdolności produkcyjnej w roku 1980. W kosztach materiałowych założono wysoką obniżkę w wyniku podejmowania przedsięwzięć technologicznych, usprawnień gospodarki materiałowej oraz rozszerzania zakresu stosowania nieklasycznych surowców drzewnych i makulatury. Udział nieklasycznych surowców drzewnych w ogólnym wsadzie surowców do produkcji mas włóknistych wzrośnie z 32,1% w 1975 r. do 49,1% w 1980 r., a makulatury z 33,6% do 35,6%. Ponadto zwiększona zostanie o 168,0 tys. ton produkcja papieru o obniżonej gramaturze co pozwoli na oszczędności w zużyciu mas włóknistych.

Opracował:

Departament Planowania i Rozwoju
Dyrektor Departamentu Planowania i Rozwoju
mgr Ryszard Pawlak

Akceptował:

Podsekretarz Stanu
mgr inż. Janusz Walewski

Warszawa, dnia 10.V. 1977 r.

Zestawienie produkcji ważniejszych wyrobów papierniczych

lp.	Wyszczególnienie	Jedn. miary	1975		1980	Różnica (5-4)	% 5:4
			produkcja wykonanie	produkcja			
1	2	3	4	5	6	7	
A. Wytwory papiernicze							
1.	Papier gazetowy	tys. ton	83,0	85,0	+2	102,4	
2.	Papiery drukowe i do pisania	""	206,8	375,0	+168,2	181,3	
3.	Papiery pakowe (bez papieru workowego)	""	230,8	246,2	+15,4	106,6	
4.	Papier workowy	""	148,1	171,0	+22,9	115,4	
5.	Papier do wyrobu tektury falistej	""	178,2	300,0	+121,8	168,3	
6.	Papiery techniczne	""	66,0	78,8	+12,8	119,3	
7.	Papiery chłonne	""	64,3	111,4	+47,1	173,2	
8.	Tektury introligatorsko-pudełkowe	""	187,9	188,8	+0,8	100,4	
9.	Tektury budowlane	""	60,0	60,0	-	100,0	
10.	Tektury pozostałe	""	16,3	20,9	+4,6	128,2	
	Razem	""	1.241,4	1.637,0	+395,6	131,8	
B. Ważniejsze przetwory papiernicze							
1.	Papier kredowany	tys. ton	5,9	8,2	+2,3	138,9	
2.	Papier światłoczuły	""	4,5	4,5	-	100,0	
3.	Tektura falista 2,3 i 5-warstwowa	""	232,2	334,3	+102,1	143,9	
4.	Opakowania jednostkowe z tektur jedno- i dwustronnie krytych z nadrukiem	""	-	30	-	-	
5.	Worki	mln. szt.	542,3	700	+157,7	129,0	
6.	Torby	tys. ton	45,1	60	+14,9	133,0	

RELACJE
I WSPOMNIENIA

Gottfried Schweizer (1927–2014)¹

11 sierpnia 2014 roku zmarł profesor Gottfried Schweizer, człowiek doskonale znany i ceniony w międzynarodowym środowisku papierniczym. Jako historyk papiernictwa zasłużył się również opracowaniami naukowymi na temat młyna papierniczego w Dusznikach-Zdroju. Był także związany z naszym czasopismem „Rocznik Muzeum Papiernictwa”; w latach 2010–2012 był członkiem komitetu redakcyjnego, a w latach 2013–2014 – komitetu naukowego periodyku. W 2012 roku, za zasługi dla Muzeum, został uhonorowany tytułem Honorowego Kustosza Muzeum Papiernictwa.



Gottfried Schweizer urodził się 9 lipca 1927 roku w Grazu (Styria, Austria). Od 1943 roku służył w wojsku. Studia na Wydziale Technologii Chemicznej w Grazu rozpoczął w 1945 roku. Dyplom inżyniera uzyskał w 1951 roku, a w roku 1960 zdobył tytuł doktora techniki, prowadząc jednocześnie aktywną działalność badawczą w jednym z niemieckich koncernów celulozowo-papierniczych. Od 1962 roku pracował jako docent w wyższej szkole w Monachium². W latach 1971–1989 zajmował stanowisko profesora. W czasie swojej pracy dydaktycznej wykształcił w zakresie produkcji i przetworstwa papieru przeszło 400 inżynierów. Przejście na emeryturę w 1989 roku nie przerwało jego działalności zarówno zawodowej, jak i społecznej.

Od 1969 do 1991 roku rokrocznie organizował w Monachium sympozja na temat technologii w papiernictwie. Opublikował wiele opracowań, które koncentrowały się na kwestiach technologicznych, edukacyjnych i kształcenia ustawicznego w branży celulozowo-papierniczej.

Z Monachium związany był nie tylko zawodowo, ale i emocjonalnie. W wykładzie z 1979 roku, dotyczącym 30 lat systemu kształcenia inżynierów papiernictwa w Monachium, podkreślił także inne, pozazawodowe aspekty nauczania:

¹ Opracowanie na podstawie: Frieder Schmidt, *Professor Gottfried Schweizer (1927–2014). Ein Nachruf*, <http://www.paperhistory.org/Archive/memorial/Gottfried_Schweizer.pdf> [dostęp: 19 listopada 2014 roku].

² Por. „IPH-Kongressbuch” 2004, t. 15, s. 17.

Mimo całej tej techniki [...] w przypadku nauczania, poza technologią i nauką pozostaje jeszcze pewna przestrzeń oraz zadania pozostające w obszarze kształcenia osobowości. Monachium ze swoimi obiektami kulturowymi i przepięknym otoczeniem to doskonałe miejsce do tego celu. Człowiek nie tylko chlebem i obsługą maszyn papierniczych żyje, nawet jeśli coraz większa konkurencja zawodowa i firmowa pokazuje zupełnie inną stronę naszego społeczeństwa³.

Na tej podstawie opracował dla siebie jako nauczyciela akademickiego następującą maksymę:

Ważne jest nie tylko przekazywanie nowoczesnych metod. Wykorzystywanie udostępnionych narzędzi musi być doprowadzone do perfekcji we własnym zakresie w ramach nauki, a jednocześnie konieczne jest także utrzymywanie stałego kontaktu z młodymi, zaangażowanymi ludźmi⁴.

Po spełnieniu zawodowych obowiązków profesora Gottfried Schweizer sam ponownie został studentem. W ramach studiów magisterskich na uniwersytecie w Grazu (niem. Karl-Franzens-Universität) zajmował się głównie historią i dodatkowo historią sztuki, językoznawstwem oraz etnologią, a pracę magisterską napisał na temat: *Laufnitz – historia gospodarcza, społeczna oraz osadnictwo mieszkańców na obszarze środkowej Styrii*⁵. Po ukończeniu studiów w 1996 roku – już jako historyk – łączył nauki historyczne z wiedzą w zakresie technologii papierniczej. Wykład, który wygłosił w 1996 roku podczas 23. Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Historyków Papiernictwa (IPH) w Lipsku, pozwolił na uzyskanie po raz pierwszy wglądu w niezwykle interesujące zamierzenie badawcze: „Wczesna produkcja papieru w Grazu oraz Styrii”. Z jednej strony badania koncentrowały się na początkach wytwarzania papieru w Grazu i Styrii do końca XVI wieku, z drugiej strony Gottfried Schweizer badał, skąd wziął się papier użytkowany w Styrii, zanim jeszcze dysponowano własnymi wyrobami⁶. Pięć lat później, podczas 25. Kongresu IPH w Dortmundzie, przedstawił m.in. najstarszy zachowany dokument papierowy Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego – pełnomocnictwo cesarza Fryderyka II z 1228 roku⁷. Zaskoczeniem dla uczestników kongresu była mikroskopowa analiza włókien oraz badania nad trwałością papieru z okresu późnego średniowiecza, możliwa dzięki Archiwum Krajowemu w Grazu, które przekazało do badań wiele pojedynczych, niezapisanych kart, pozyskanych w XIX wieku ze starych kodeksów.

³ G. Schweizer, *30 Jahre Ausbildung zum Papieringenieur in München*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1979, nr 22, s. s. 862.

⁴ Ibidem.

⁵ Por. *Prof. em. Dipl.-Ing. Dr. techn. Gottfried Schweizer feiert am 9. Juli 1997 seinen 70. Geburtstag*, „Wochenblatt für Papierfabrikation” 1997, nr 11/12, s. 634.

⁶ G. Schweizer, *Frühes Papier in Graz und der Steiermark*, „IPH-Kongressbuch” 1996, t. 11, s. 183.

⁷ Por. idem, *Papier in der Steiermark bis 1450*, „IPH-Kongressbuch” 2000, t. 13, s. 160–167.

Gottfried Schweizer zrealizował duży projekt polegający na badaniach 51 oryginalnych dokumentów z lat 1229–1398 dotyczących Styrii. W ramach projektu została sporządzona dokumentacja fotograficzna badanych obiektów oraz przeprowadzona wnikliwa analiza. Autor zbadał ich format, masę, grubość, znaki wodne oraz wykonał analizę spisanych na nich treści historycznych. Dokonał również oceny papieru pod kątem stanu technicznego. Ważną kwestią badawczą była odpowiedź na pytanie, dlaczego papier rozpowszechnił się na obszarze objętym badaniami wcześniej niż popularny wówczas pergamin. Wyniki badań stały się podstawą dysertacji doktorskiej Gottfrieda Schweizera pt. *Papier w Styrii do 1400*, przedstawionej w 2003 roku w Instytucie Historii Uniwersytetu w Grazu. Prowadząc te badania, Gottfried Schweizer położył kamień milowy w zakresie badań nad historią papieru. Rezultaty zostały uznane przez międzynarodowe środowisko w czerwcu 2006 roku, podczas zorganizowanych w Fabriano Europejskich Dni Papieru – European Paper Days⁸.

Bożena Schweizer-Makowska, dyrektor Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w latach 1984–2005, umożliwiła prof. Gottfriedowi Schweizerowi odkrycie nowych obszarów badawczych; 27. Kongres IPH, który odbył się w 2004 roku w Dusznikach-Zdroju, stał się okazją do poddania analizie historii młyna papierniczego, w którym obecnie znajduje się Muzeum Papiernictwa⁹.

Gottfried Schweizer rozumiał, jak bardzo potrzebne jest upowszechnianie wiedzy i dzielenie się doświadczeniami w miarę rozwoju branży. Czynił to, publikując przez lata artykuły związane z szeroko pojętym papiernictwem. Czynnie zabiegał też o jak największą integrację środowiska papierniczego, uczestnicząc w międzynarodowych kongresach, sympozjach i zjazdach.

Pogrzeb Gottfrieda Schweizera odbył się 21 sierpnia 2014 roku. Profesor spoczął w grobowcu rodziny Schweizerów na cmentarzu Evangelischer Friedhof St. Peter w Grazu.

⁸ Por. idem, *From Fabriano into the Heart of Europe. The Transfer of the Italian Art of Papermaking to Germany and Austria* [w:] *L'impiego delle tecniche e dell'opera cartai Fabrianesi in Italia e in Europa. Atti delle Giornate Europee di Studio*, Fabriano 16–17 giugno 2006, s. 379–399.

⁹ Por. idem, *450 Jahre Papiermacherei in Reinerz/Duszniki*, „IPH-Kongressbuch” 2004, t. 15, s. 9–18.

RECENZJE

*Dzieje Centralnego Biura Technicznego
Przemysłu Papierniczego,*
opracowanie zbiorowe
pod red. Leszka Goetzendorf-Grabowskiego,
Łódź 2014, 155 s.

W 2014 roku Stowarzyszenie Papierników Polskich wydało publikację poświęconą jednemu z ciekawszych przedsiębiorstw zaplecza technicznego polskiego przemysłu papierniczego – Centralnemu Biuru Technicznemu Przemysłu Papierniczego (CBTPP) w Łodzi. Przedsiębiorstwo to powstało w 1959 roku w wyniku połączenia Zakładów Remontowo-Montażowych Przemysłu Papierniczego i Biura Konstrukcyjnego Przemysłu Papierniczego. Pierwszym dyrektorem CBTPP mianowano mgr. inż. Janusza Goetzendorf-Grabowskiego. Za sprawą dyrektora do programu działalności CBTPP włączono opracowywanie kompleksowych zagadnień dotyczących aparatury kontrolno-pomiarowej, technologicznej i cieplej oraz automatyzacji procesów produkcji fabryk branży papierniczej. Już w latach 60. XX wie-

ku działalność przedsiębiorstwa poszerzono o opracowywanie dokumentacji w zakresie remontów i kompleksowych modernizacji maszyn papierniczych, projektowanie wyposażenia w aparaturę kontrolno-pomiarową, przeprowadzanie remontów i legalizacji aparatury laboratoryjnej. Wzrost zapotrzebowania branży na produkty i usługi CBTPP postawił je przed koniecznością budowy nowej hali produkcyjnej i biurowca. Inwestycję tę zrealizowano w latach 70., a jej efektem było blisko pięciokrotne powiększenie mocy produkcyjnych przedsiębiorstwa. Na początku lat 80. XX wieku ukształtowała się wewnętrzna trójzakładowa struktura CBTPP: Zakład Produkcji Przemysłowej, Zakład Aparatury i Pomiarów oraz Zakład Usług Projektowych.



Od chwili powstania przez kolejne lata stale wzrastał wkład Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Papierniczego w utrzymanie stanu technicznego zakładów przemysłu papierniczego, szczególnie w przedłużeniu żywotności maszyn papierniczych i przetwórczych. W związku z niewystarczającymi środkami na zakup nowych jednostek produkcyjnych miało to ogromne znaczenie dla polskiego papiernictwa do końca lat 80. XX wieku. Po zmianie ustroju w Polsce spadło zapotrzebowanie prywatyzowanych papierni na usługi CBTPP, które w nowej rzeczywistości gospodarczej przeżywało coraz większe trudności. Nieudana prywatyzacja zakończona przed czterema laty doprowadziła do likwidacji przedsiębiorstwa.

Książka pt. *Dzieje Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Papierniczego* powstała z inicjatywy Leszka Goetzendorf-Grabowskiego, który podjął się funkcji redaktora opracowania, przygotował jego koncepcję, wykonał skany i projekty. Wspólnie z Piotrem Dachowskim i Stanisławem Matczukiem z Komisji Historycznej Stowarzyszenia Papierników Polskich – Leszek Goetzendorf-Grabowski przygotował poszczególne rozdziały książki. Zespół autorski uzyskał pomoc Janusza Tysiaka i Zofii Czaplickiej, którzy opracowali część materiałów wykorzystanych następnie w jednym z załączników. Wszystkie wymienione osoby, związane niegdyś zawodowo z CBTPP, są dziś świadkami licznych wydarzeń z historii tego nieistniejącego już przedsiębiorstwa.

Opracowanie składa się z ośmiu rozdziałów poświęconych dziejom przedsiębiorstwa, poczynając od historii miejsca, w którym w 1959 roku rozpoczęło działalność CBTPP, przez rozwój przedsiębiorstwa i lata jego świetności w latach 70. i 80 XX wieku. Omówione są trudności zapoczątkowane w 1989 roku, restrukturyzacja z lat 90. XX wieku, polegająca na pozbyciu się zbędnego majątku produkcyjnego i niepotrzebnych nieruchomości, oraz nieudana prywatyzacja z lat 2009–2010, zakończona likwidacją przedsiębiorstwa. Po rozdziałach zamieszczono galerię fotografii, na których można obejrzyć pracowników CBTPP biorących udział w oficjalnych uroczystościach (z okazji 1 Maja, Święta Kobiet), w wycieczkach zakładowych, wczasach, naradach, imprezach sportowych czy spotkaniach towarzyskich.

Ostatnią część książki tworzy sześć załączników. Pierwszy z nich zawiera skany siedmiu artykułów prasowych o CBTPP, które ukazały się w latach 1963–1990 w różnych czasopismach. Załącznik drugi składa się z jedenastu „kapsułek pamięci” – krótkich artykułów przedstawiających wydarzenia niezwiązane z działalnością przedsiębiorstwa, jednak będące udziałem jego pracowników, dokumentujące ich aktywność społeczną, sportową czy turystyczną. Załącznik trzeci zawiera skany poszczególnych kart *Sprawozdania z działalności koła sportowego CBTPP w latach 1961–1968*, będącego częścią pozostającego w rękopisie albumu *Historia CBTPP*. W załączniku czwartym zamieszczono skan *Sprawozdania z I Rajdu samochodowo-motocyklowego, będącego etapem eliminacji do Mistrzostw i Spartakiady CBTPP z 1967 r.* Ostatni załącznik zawiera alfabetyczny spis pracowników przedsiębiorstwa,

zatrudnionych w latach 1959–2010, wraz z datami zatrudnienia, które udało się ustalić w przypadku znacznej części wymienionych osób.

Omawiana książka nie jest opracowaniem naukowym, opartym na wnikliwych badaniach archiwalnych. Autorzy, pisząc poszczególne teksty, wykorzystali album *Historia CBTPP*, kilka opracowań powstałych w przedsiębiorstwie oraz artykuły prasowe. Bezcenna okazała się ich pamięć o wydarzeniach, których byli świadkami, uczestnikami lub nawet głównymi bohaterami. Dzięki temu książka nabiera wartości cennego świadectwa historycznego na temat dziejów przedsiębiorstwa, które odgrywało istotną rolę w polskiej branży papierniczej od schyłku lat 50. XX wieku do początków obecnego stulecia oraz było istotnym elementem kształtującym przez pół wieku gospodarczą rzeczywistość Łodzi. Opracowanie, które ukazało się nakładem Stowarzyszenia Papierników Polskich, ma zatem istotne znaczenie dla badaczy odtwarzających dzieje przemysłu papierniczego. Zapewne będzie cennym materiałem dla osób zainteresowanych powojenną historią Łodzi oraz historią gospodarczą naszego kraju.

Książka pt. *Dzieje Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Papierniczego* jest dostępna w siedzibie Stowarzyszenia Papierników Polskich w Łodzi w budynku przy pl. Komuny Paryskiej 5A. Z egzemplarzy publikacji można skorzystać również w bibliotece Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju.

KRONIKA
MUZEUM PAPIERNICTWA

KRONIKA 2013 ROKU

STYCZEŃ

Targi Ślubne w Hali Stulecia z Muzeum Papiernictwa

13 stycznia 2013 roku uczestniczyliśmy w Targach Ślubnych zorganizowanych we wrocławskiej Hali Stulecia. Wystąpiliśmy tam w roli... producenta galanterii ślubnej. Zaprezentowaliśmy wzory zaproszeń, albumów, kartek okolicznościowych i pudełek na prezenty, wykonanych w dusznickim młynie z ręcznie czerpanego papieru. Impreza przyciągnęła kilka tysięcy zwiedzających – głównie przyszłych nowożeńców. Oferta Muzeum spotkała się z dużym zainteresowaniem wielu par planujących wstąpić w związek małżeński.

WOŚP w historycznym młynie papierniczym

21. Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy przyświecało hasło: „Dla ratowania życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów”. Tak szczytny cel wymagał zaangażowania się w akcję różnych środowisk, również muzealnych. Od kilku lat dusznickie Muzeum czerpie na rzecz WOŚP papierowe serduszka. Naszych drzwi nie zamknęliśmy również **13 stycznia 2013 roku**. Przybyli w tym dniu goście mieli okazję do samodzielnego wykonania kartek papieru w kształcie serduszek. Wstęp do Muzeum oraz udział w zajęciach czerpania były bezpłatne. Jedyne, co należało zrobić, to zasilić wcześniej orkiestrą skarbonkę. Udało się zebrać 545 złotych! Dziękujemy!

Muzealne spotkania pokoleń – Dzień Babci i Dziadka 2013

Z okazji Dnia Babci i Dziadka bezpłatnie udostępniliśmy seniorom oraz ich wnukom muzealne ekspozycje. Chcieliśmy, aby z tej możliwości skorzystała jak największa liczba naszych gości, stąd Dzień Babci i Dziadka w dusznickim Muzeum trwał dłużej – od 19 do 22 stycznia. Trzeba było jedynie podać hasło: „Dzień Babci, Dzień Dziadka” i wstęp do Muzeum Papiernictwa był wolny! Muzealne Spotkania Pokoleń to inicjatywa Biura Festiwalowego IMPART 2016 oraz Wrocławskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Muzeum Papiernictwa na targach turystycznych w Austrii wśród głównych atrakcji Dolnego Śląska

Od 25 do 27 stycznia Dolny Śląsk zaprezentował się na targach turystycznych *Ferien Messe Linz 2013* w Linzu (Austria). Głównymi atrakcjami naszego regionu przedstawionymi podczas imprezy były Muzeum Papiernictwa z Dusznik-Zdroju oraz Browar z Lwówka Śląskiego. Ekipa z Dusznik w składzie Jan Bałchan i Edward Płachytko promowała Muzeum, prowadząc warsztaty czerpania papieru. Odbyła się również prezentacja regionu, którą poprowadził dr Wojciech Biliński – dyrektor Wydziału Turystyki Urzędu Marszałkowskiego. Podczas prezentacji został pokazany film pt. *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju*. Na muzealnym stanowisku targowym nie zabrakło informacji o innych atrakcjach ziemi kłodzkiej: zaprezentowaliśmy m.in. miasto Duszniki-Zdrój oraz Zespół Uzdrowisk Kłodzkich S.A.

Kolejny sukces Muzeum Papiernictwa

Zespół projektowy w składzie: wicedyrektor Joanna Sereżyńska, Agnieszka Chudziak, Katarzyna Skowron i Karolina Wołoszyn-Cymbalista realizuje zadanie pn. „Duszniki-Zdrój, Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju (XVII i XVIII w.): ochrona i zabezpieczenie zabytkowego kompleksu – Etap V – system przeciwpożarowy, antywłamaniowy i instalacja odgromowa”, na które nasze Muzeum otrzymało dofinansowanie w kwocie 200 tysięcy **złoty**ch w ramach Programu Operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Dziedzictwo Kulturowe”, Priorytet 1: Ochrona zabytków.

Celem projektu jest:

- aktywna ochrona materialnego dziedzictwa kulturowego poprzez zabezpieczenie zabytkowego młyna papierniczego,
- zachowanie unikatowego zabytku, jedyne w Połsce i jednego z nielicznych w Europie przykładu zabytkowego budownictwa przemysłowego, w celu nieprzerwanego udostępniania dla celów publicznych,
- zabezpieczenie przeciwpożarowe, antywłamaniowe i odgromowe zabytkowego kompleksu Muzeum Papiernictwa poprzez zastosowanie innowacyjnych systemów dedykowanych zabytkom drewnianym.

Projekt zakłada budowę systemów bezpieczeństwa dedykowanych zabytkowym obiektom drewnianym i jest piątym etapem projektu mającego na celu ochronę i zabezpieczenie młyna papierniczego. W tej fazie przedsięwzięcia planuje się wykonanie instalacji systemów: antypożarowego (SAP) i sygnalizacji włamań (SSW)

w budynku suszarni. Projekty systemów w tej części kompleksu muzealnego zostały ujęte w projekcie „Przebudowy i zmiany sposobu eksploatacji pomieszczeń budynku suszarni w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju” i zostaną wykonane równolegle z koniecznymi robotami budowlanymi. Na tym etapie zakłada się także montaż instalacji odgromowej w budynku suszarni i budynku głównym, które składają się na kompleks muzealny. Aby zapewnić ochronę wszystkich obiektów, konieczne jest przygotowanie dokumentacji projektowej, a następnie wykonanie ww. instalacji SAP i SSW również w budynku głównym z 1605 roku. Ponadto zostanie stworzony projekt systemu gaszenia mgłą (zewnętrznego i wewnętrznego), który w drewnianym zabytku o niskiej szczelności jest jedynym systemem, jaki może zapewnić maksymalną ochronę przeciwpożarową przy zachowaniu maksymalnej ochrony zbiorów.

LUTY

„Dłoń dla Niej i dla Niego” – Walentynki w dusznickiej pielni

*Jak wyrazić swoją miłość?
Nie jest trudna to zawilość.
Przyjdź do młyna dusznickiego
odbić dłonie kochanego.*

Wierszem autorstwa Dagmary Kacperowskiej w dniu 14 lutego dusznickie Muzeum witało wszystkich zakochanych. Wielkie czerpanie papieru z hasłem przewodnim: „Dłoń dla Niej i dla Niego” adresowaliśmy do wszystkich, którzy chcieli w wyjątkowy sposób przypieczętować swoją miłość. Specjalnie dla nich zaproponowaliśmy wykonanie kartek papieru z odciskiem dwóch dłoni: męża i żony, dziecka i rodziców, młodych zakochanych, przyjaciół.

Wystawa „Dzieje papieru i papiernictwa” trafiła do Opatówka

W lutym i marcu 2013 roku zaprezentowaliśmy w Muzeum Historii Przemysłu w Opatówku k. Kalisza wystawę wędrującą „Dzieje papieru i papiernictwa”. Jej wernisaż odbył się **15 lutego o godzinie 17.00**. Muzeum Papiernictwa reprezentowali: Jan Bałchan, Edward Płachytko oraz Artur Goliński, który przedstawił zwiędzającym także swoją autorską wystawę: „Artur Goliński. Grafika – sztuka na papierze”. Tradycyjnie główną atrakcją wieczoru stały się warsztaty czerpania papieru.

Kłodzkie Targi Ślubne z udziałem Muzeum Papiernictwa

16 lutego 2013 roku, podczas Targów Ślubnych zorganizowanych w Galerii Twierdza Kłodzko, Muzeum Papiernictwa zaprezentowało swoją ofertę papierów i druków okolicznościowych. Nasze stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem gości odwiedzających targi, a było jedynym prezentującym zaproszenia ślubne, kartki okolicznościowe i albumy.

MARZEC

Dusznickie paszporty w Karpaczu

Od 1 marca do 23 kwietnia 2013 roku w Muzeum Sportu i Turystyki w Karpaczu można było oglądać wystawę „Paszporty krajów Unii Europejskiej”.

Wystawa składała się z trzech części. Pierwszą tworzyły historyczne paszporty przekazane trzy lata wcześniej do zbiorów Muzeum Papiernictwa przez miłośnika dawnych dokumentów, kolekcjonera i filantropa Andrzeja Mazura. Druga część to współczesne wzory paszportów wszystkich krajów Unii Europejskiej oraz prezentacja pracy Straży Granicznej na podstawie materiałów udostępnionych przez Sudecki Oddział Straży Granicznej w Kłodzku. Ostatnia część poświęcona była produkcji współczesnych paszportów w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych.

Pierwsza prezentacja ekspozycji odbyła się w Muzeum Papiernictwa w dniu inauguracji Polskiego Przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej (1 lipca 2011 roku). Od tam wystawa była prezentowana we Wrocławiu (Arsenał), w Warszawie (Muzeum Niepodległości), w Czeladzi (Muzeum Saturn), w Kłodzku (Muzeum Ziemi Kłodzkiej), w Schengen w Luksemburgu (Muzeum Europy) w oraz w Świeciu i Chełmnie (Muzeum Ziemi Chełmińskiej).

Podczas wernisażu zorganizowanym w Muzeum Sportu i Turystyki Muzeum Papiernictwa reprezentował dyrektor Maciej Szymczyk oraz autor wystawy Jan Bałchan, którzy przybliżyli gościom okoliczności powstania wystawy oraz dzieje paszportów. Dyrektor karpackiego Muzeum – Zbigniew Kulik – przygotował dla gości niespodziankę – fragment filmu *Miś* w reżyserii Stanisława Barei ze sceną wręczenia paszportów w czasach PRL-u.

Grafika Młodych 2013

Od 7 marca do 20 kwietnia w Muzeum Papiernictwa można było oglądać wystawę grafik Martyny Zimoń, Agnieszki Karwowskiej i Julity Nowosad z wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych. Dzieła artystek zostały wykonane w technikach druku

wkłęśłego, a ich inspiracją były m.in. zwierzęta o cechach antropomorficznych, ludzkie ciało czy próba uchwycenia esencji monstrum.

Patronat honorowy nad wystawą objął Rektor Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu prof. Piotr Kielan. Z ramienia dusznickiej instytucji kuratorem graficznej wystawy był mgr Artur Goliński.

Sukces Muzeum w pozyskiwaniu środków z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na III etap przebudowy suszarni

Muzeum – dzięki zaangażowaniu zespołu projektowego w składzie: Agnieszka Chudziak, Katarzyna Skowron, Karolina Wołoszyn-Cymbalista, pracującego pod kierownictwem wicedyrektor Joanny Seredyńskiej – zdobyło środki na realizację projektu „Przebudowa i zmiana sposobu eksploatacji pomieszczeń budynku suszarni w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju – Etap III”. Zadanie to jest kolejnym etapem adaptacji suszarni na sale ekspozycyjne oraz magazyny zbiorów, będącej częścią większej inwestycji, której celem jest przebudowa i modernizacja zabytkowego młyna papierniczego w celu zwiększenia stopnia jego udostępnienia. Realizacja projektu pozwoli na zmianę funkcji użytkowych pomieszczeń suszarni, umożliwi pozyskanie nowych powierzchni dla potrzeb wystawienniczych, edukacyjnych i magazynowych. W ramach zadania planuje się adaptację pomieszczeń suszarni na sale ekspozycyjne oraz magazyny zbiorów. Działania te umożliwią skuteczniejszą realizację działań statutowych Muzeum w zakresie gromadzenia, przechowywania zabytków oraz organizacji wystaw poprzez stworzenie odpowiednich warunków do przechowywania eksponatów oraz rozwoju działalności edukacyjnej.

Z uwagi na to, że projekt przebudowy jest zadaniem planowanym do realizacji w trybie dwuletnim, Muzeum Papiernictwa otrzymało dofinansowanie w kwocie 450 tysięcy złotych na rok 2013 oraz 250 tysięcy złotych na rok 2014 w ramach Programu Operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Rozwój infrastruktury kultury”, *Priorytet: Infrastruktura kultury*.

PMP Open House 2013 z udziałem Muzeum Papiernictwa

PMPoland w Jeleniej Górze to firma produkująca maszyny papiernicze i urządzenia do produkcji papieru. Podczas dwudniowej konferencji PMP Open House 2013, zorganizowanej w dniach 10–12 marca w hotelu Gołębiowski w Karpaczu, jednym z głównych punktów programu był przejazd uczestników do jeleniogórskiej fabryki oraz prezentacja najnowocześniejszych rozwiązań wykonanych dla rosyjskiego klienta SFT Group – prasy szerokiego docisku, wlewu hydraulicznego oraz prasy

zaklejającej. Z możliwości promocji skorzystało również Muzeum Papiernictwa, wprowadzając zgromadzonych gości w tajniki rękodzielniczej produkcji papieru. W konferencji wzięło udział 36 firm, w tym 18 papierni z 12 krajów.

Muzeum Papiernictwa w gronie najlepszych produktów turystycznych Polski w ostatnich dziesięciu latach

Polska Organizacja Turystyczna opublikowała na swoim portalu internetowym album „Najlepsze produkty turystyczne Polski 2003–2012”. Powyższe e-wydawnictwo zawiera wszystkie certyfikowane produkty turystyczne wyłonione w konkursie Polskiej Organizacji Turystycznej na najlepszy produkt turystyczny. Wśród nich nie zabrakło naszego Muzeum, które do grona najlepszych produktów turystycznych Polski dołączyło w 2009 roku.

KWIECIEŃ

Jubileuszowe Międzynarodowe Targi Turystyczne we Wrocławiu

Od 5 do 7 kwietnia Muzeum Papiernictwa uczestniczyło w Międzynarodowych Targach Turystycznych (MTT) we Wrocławiu. Tegoroczna, jubileuszowa edycja organizowanych od pięciu lat targów po raz pierwszy została przygotowana we współpracy z Urzędem Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego. Na stoisku Muzeum Papiernictwa można było własnoręcznie zacerpnąć arkusz papieru, a także nabyć galanterię papierniczą. Prezentacja Muzeum cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Wielu gości odwiedzających MTT zadeklarowało chęć przyjazdu do Dusznik-Zdroju i odwiedzenie naszej papierni.





Wystawa „Dzieje papieru i papiernictwa” zawędrowała do Kluczborka

9 kwietnia w Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku odbył się wernisaż dusznickiej wystawy „Dzieje papieru i papiernictwa”. Głównym celem wystawy jest popularyzacja wiedzy na temat historii papieru od momentu jego wynalezienia aż do czasów nam współczesnych. Ponadto daje ona możliwość promocji dusznickiej papierni (uznanej za Pomnik Historii), jak i mieszczącego się w niej Muzeum Papiernictwa, które już od 45 lat gromadzi w swych zbiorach kolekcje papierów wykonanych ręcznie i wyprodukowanych maszynowo. Wystawie towarzyszyły warsztaty czerpania papieru, z których słynie dusznickie Muzeum. Są one magnesem przyciągającym wielu zwiedzających nie tylko do nas, ale również na wystawę czasową. Organizacja warsztatów jest możliwa dzięki pomocy, jaką uzyskaliśmy od sponsora wystawy – firmy International Paper Kwidzyn S.A. Z dziejami papieru w Kluczborku można było zapoznać się do 9 czerwca.

X Plener Graficzny

X Plener Graficzny odbywał się w dniach 6–13 kwietnia pod hasłem „Dusznicki młyn papierniczy”. Celem imprezy było stworzenie warunków do rozwijania aktywności twórczej oraz uzdolnień młodzieży, zapoznanie uczestników imprezy z bogactwem technik graficznych, poszukiwanie nowatorskiej formy plastycznej dla ukazania walorów architektonicznych dusznickiego młyna papierniczego oraz prezentacja zrealizowanych prac w formie wystawy poplenerowej.

W Plenerze udział wzięli studenci Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu pod opieką prof. Przemysława Tyszkiewicza i asystent Agaty Gertchen oraz Artura Golińskiego – kierownika Pracowni Grafiki Muzeum Papiernictwa. Pierwszy dzień pobytu studentów przeznaczony był na poszukiwanie inspiracji. Pięć kolejnych dni – na realizację prac na zadany temat. W tym samym czasie studenci przeprowadzili warsztaty graficzne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu kłodzkiego. Zwieńczeniem Pleneru była wystawa poplenerowa dostępna dla zwiedzających od 12 do 20 kwietnia.



Otwarcie bram w partnerskim mieście Dusznik-Zdroju

20 kwietnia na zaproszenie władz Dusznik-Zdroju Muzeum Papiernictwa uczestniczyło w festynie otwierającym sezon turystyczny w Nowym Mieście nad Metują. Na muzealnym stoisku można było własnoręcznie zaczerpnąć arkusz papieru, a także zaopatrzyć się w mapy Dusznik-Zdroju, informatory muzealne i ulotki z informacjami o atrakcjach turystycznych ziemi kłodzkiej.

Plakaty z Muzeum Niepodległości w Dusznikach-Zdroju

„*Polskie święta państwowe w plakacie*” to tytuł wystawy, którą Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju prezentowało zwiedzającym od 26 kwietnia do 20 czerwca 2013 roku. Ekspozycję tworzyły plakaty wypożyczone ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Patronat honorowy nad wystawą objął Jerzy Pokój – Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Patronaty medialne: TVP Historia, TVP Wrocław oraz Radio Wrocław w ramach cyklu „Młyn Historii 2013”. Kuratorem wystawy był Jan Bałchan.

Muzeum Papiernictwa uzyskało wyróżnienie w konkursie na najlepsze destynacje turystyczne EDEN

Już po raz czwarty Polska Organizacja Turystyczna zorganizowała na poziomie krajowym konkurs na **Najlepsze Europejskie Destynacje EDEN**. Z każdym rokiem przedsięwzięcie cieszy się coraz większym zainteresowaniem – do tegorocznej edycji regionalne organizacje turystyczne zgłosiły rekordową liczbę aż 36 kandydatów. Do ścisłego finału wybrano 5 destynacji. Jedną z nich było Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju, które w ostatnich latach zyskuje coraz większe znaczenie wśród turystycznych atrakcji Polski. Finał konkursu odbył się 28 kwietnia z okazji Światowego Dnia Ziemi na terenie parku Pole Mokotowskie w Warszawie. Zwycięzcą została Twierdza Przemyśl, a **dusznickie Muzeum otrzymało jedno z czterech wyróżnień**. To dowód uznania dla naszej oferty turystycznej, zyskującej z każdym rokiem coraz wyższe oceny.

Mikrowystawa portretów Józefa Piłsudskiego

Od 29 kwietnia do 20 czerwca prezentowaliśmy opracowaną przez Macieja Szymczyka mikrowystawę portretów Józefa Piłsudskiego w znaku wodnym i na banknotach. Jednym z nich była kolekcjonerska dziesięciozłotówka, a drugim projekt banknotu o nominale 5 milionów złotych. Spadek inflacji oraz planowana denominacja spowodowały, że banknot nie został wprowadzony do obiegu.

MAJ

IV Noc Muzeów

Po raz czwarty Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju wzięło udział w ogólnopolskiej inicjatywie, jaką jest Noc Muzeów.

18 maja 2013 roku w godzinach od 20 do 23 można było nie tylko bezpłatnie zwiedzać Muzeum, ale również wziąć udział w przygotowanych przez muzealników atrakcjach. A tej nocy działo się u nas sporo. Jan Bałchan zaprezentował wystawę czasową „Polskie święta państwowe w plakacie”, a ekipa Działu Oświatowego w składzie: Dorota Zielińska-Pytlowany, Marta Nowicka i Dagmara Kacperowska przypomniały o karnawałowym szaleństwie, proponując turystom wykonanie cekinowo-brokatowych masek. Na muzealnym dziedzińcu oczekiwała kolejna tej nocy atrakcja: Teatr Uliczny TUB z Bystrzycy Kłodzkiej zaprezentował się z mierzącymi 3,5 metra kukłami w spektaklu *Momo, czyli w poszukiwaniu straconego czasu*. Po przedstawieniu aktorzy przeprowadzili krótkie warsztaty z widzami, wyjaśniając i pokazując, jak powstają ogromne kukły i w jaki sposób są poruszane.







Muzeum Papiernictwa w finale konkursu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wydarzenie muzealne roku Sybilla 2012

W 33. edycji konkursu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na wydarzenie muzealne roku SYBILLA 2012 Muzeum Papiernictwa zostało wyróżnione dwiema nominacjami do nagrody.

W kategorii „Zarządzanie i organizacja” nominację zdobyło zadanie „Ochrona i zabezpieczenie zabytkowego kompleksu Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju”, które dotyczyło remontu dachu nad kompleksem historycznej papierni (projekt był koordynowany przez wicedyrektor Joannę Seredyńską).

W kategorii „Opracowania naukowe, publikacje i wydawnictwa multimedialne” wyróżniono naszą publikację pt. *Papiery wzorzyste. Katalog zbiorów Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju* autorstwa Teresy Windyki.

Do 33. edycji konkursu zgłoszono około 200 muzealnych wydarzeń z całego kraju, spośród których komisja konkursowa wybrała 34 najciekawsze. Tylko 4 muzea – a wśród nich Muzeum Papiernictwa – zdobyło wyróżnienia w aż dwóch kategoriach. Uroczystość wręczania nominacji i nagród odbyła się z udziałem ministra Bogdana Zdrojewskiego 17 maja w Muzeum Historii Żydów Polskich w Warszawie.

Wyróżnienia przyznane w 2013 roku nie były pierwszymi sukcesami Muzeum Papiernictwa w tym najbardziej prestiżowym dla polskich muzeów konkursie. W poprzednich edycjach zdobyliśmy 4 nagrody (w tym w 1998 roku nagrodę główną) oraz 4 wyróżnienia.

Muzeum Papiernictwa na targach turystycznych w Zabrze

W dniach 24–25 maja Muzeum Papiernictwa wzięło udział w V Międzynarodowych Targach Turystyki Dziedzictwa Przemysłowego i Turystyki Podziemnej. Targi turystyczne w Zabrzu były częścią trwającej od czwartku w Zabrzu X Międzynarodowej Konferencji Naukowej „Dziedzictwo przemysłowe dla turystyki kulturowej. Dawne i współczesne formy transportu”.

Co roku Targi skupiają wielu wystawców, w 2013 roku było ich niemal 70 – byli to przedstawiciele instytucji i obiektów dziedzictwa przemysłowego, przedstawiciele miast i regionów z Polski, Francji, Ukrainy, Niemiec, Belgii, Tunezji, Rosji, Słowacji, Włoch i Gruzji.

Oferta Muzeum Papiernictwa – jak co roku – cieszyła się dużym zainteresowaniem odwiedzających, którzy z zapałem czerpali własne kartki papieru, tym razem z dodatkiem płatków nagietka i lawendy.

CZERWIEC

Wystawa wędrująca „Dzieje papieru i papiernictwa” w Muzeum w Praszce

O tym, że papier jest ważnym materiałem, towarzyszącym nam przez całe nasze życie i odgrywającym w nim istotną rolę, nikogo przekonywać nie trzeba, ale nadal mało osób zdaje sobie sprawę z tego jak przedstawia się historia papieru, gdzie on został wynaleziony i z jakich surowców jest wytwarzany. Odpowiedź na te i inne pytania można było znaleźć, składając wizytę w Muzeum Regionalnym w Praszce, gdzie od 13 czerwca do końca września 2013 roku prezentowana była wystawa „*Dzieje papieru i papiernictwa*”, ukazująca zagadnienia związane z historią papieru i techniką jego produkcji. Dodatkową atrakcją czekającą na turystów były warsztaty czerpania papieru, w trakcie których każdy uczestnik mógł samodzielnie wykonać arkusz papieru.

Spotkanie z lasem

14 czerwca Muzeum Papiernictwa gościło w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie na festynie „Spotkanie z lasem”. Impreza odbywa się co roku i ma na celu popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży wiedzy o lesie. Nasza ekipa zaprezentowała czerpanie papieru historyczną techniką, ale z wykorzystaniem masy papierniczej wykonanej z celulozy otrzymanej z drewna. Każdy uczestnik festynu mógł własnoręcznie wykonać arkusz papieru i zabrać go ze sobą do domu.

W Elblągu obradowali opiekunowie pomników historii

Nasz młyn papierniczy od 2011 roku jest Pomnikiem Historii (jedynym w powiecie kłodzkim), co sytuuje go wśród obiektów najważniejszych dla kultury narodowej. Wpisanie papierni na listę pomników historii wiąże się m.in. z tym, że obiekt znajduje się pod ścisłą opieką służb konserwatorskich oraz traktowany jest jak jedna z ikon dziedzictwa kultury. Pozwala to lepiej promować ofertę Muzeum Papiernictwa, a w przyszłości pomoże skuteczniej zabiegać o środki na prace remontowe.

12 i 13 czerwca Narodowy Instytut Dziedzictwa zorganizował w Elblągu III Spotkanie Opiekunów Pomników Historii. Obrady odbyły się w Galerii Sztuki El, mającej siedzibę we wnętrzach poddominikańskiego kościoła, zniszczonego podczas drugiej wojny światowej. Na tej konferencji dyrektor Muzeum Papiernictwa Maciej Szymczyk zaprezentował dusznicki młyn papierniczy jako przykład dobrego wykorzystania dziedzictwa w celach turystycznych. Nasze doświadczenia zostały przyjęte z dużym zainteresowaniem, gdyż papiernia jest uznaną w skali kraju atrakcją turystyczną, która przyciąga na ziemię kłodzką i do Dusznik-Zdroju dziesiątki tysięcy osób.

W kularowych rozmowach pojawił się temat możliwości wpisania młyna papierniczego na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, co jest obecnie uznawane za cel, do którego w najbliższych latach należy dążyć.

Wystawa prac dusznickich gimnazjalistów

Od 24 czerwca do 23 lipca w Muzeum można było oglądać wystawę prac wykonanych przez uczniów Miejskiego Zespołu Szkół w Dusznikach-Zdroju pod kierunkiem Doroty Zielińskiej-Pytłowany i Artura Golińskiego.

Konferencja INPAP 2013

W dniach 19–21 czerwca 2013 roku wspólnie z Instytutem Papiernictwa i Poligrafii Politechniki Łódzkiej zorganizowaliśmy XII Międzynarodową Konferencję INPAP 2013. Uczestnicy konferencji nie tylko uczestniczyli w obradach, ale także zwiedzali historyczny młyn papierniczy oraz wzięli udział w czerpaniu papieru.

Podczas sesji zrealizowanych w kudowskim hotelu Verde Montana wygłoszono szereg referatów na tematy dotyczące techniki wytwarzania papieru oraz nowoczesnych urządzeń i komponentów stosowanych w papiernictwie. Uwagę zwróciła prezentacja poświęcona najnowszej maszynie papierniczej uruchomionej w maju br. w Ostrołęce (jest to jedna z największych tego typu maszyn na świecie, wytwarzająca rocznie 455 tysięcy ton papieru). Innym ciekawym akcentem była prezentacja Mai Mejsner na temat nowych maszyn papierniczych zbudowanych przez jeleniogórską firmę PMPGroup dla chińskiej korporacji YFY Yangzhou.

Muzeum Papiernictwa w Państwowym Rejestrze Muzeów

28 czerwca 2013 roku Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego podjął decyzję o wpisaniu Muzeum Papiernictwa do Państwowego Rejestru Muzeów, zawierającego placówki o największym znaczeniu dla kultury narodowej. W skomplikowanej procedurze kwalifikacyjnej brano pod uwagę wartość zbiorów muzealnych, kwalifikacje kadry muzealników, prowadzone badania naukowe oraz dostępność placówki dla społeczeństwa. Muzeum Papiernictwa wypadło bardzo dobrze, co potwierdził list gratulacyjny Przewodniczącego Komisji Kwalifikacyjnej – prof. Andrzeja Rottermunda, skierowany na ręce wicemarszałka Województwa Dolnośląskiego Radosława Mołonia, reprezentującego organizatora naszej placówki.

LIPIEC

26 lipca przypadł jubileusz 45-lecia Muzeum Papiernictwa

26 lipca 1968 roku otwarto dla zwiedzających pierwsze wystawy w zabytkowej papierni w Dusznikach-Zdroju. Do wydarzenia tego doprowadził Jan Michał Kowalski – pierwszy kierownik Muzeum Papiernictwa. Stary młyn papierniczy już wówczas wzbudzał zainteresowanie turystów, a z czasem, po uruchomieniu pokazowej produkcji papieru czerpanego, stał się główną duszniczką atrakcją turystyczną. Dziś papiernia jest jednym z najważniejszych dla kultury polskiej obiektów, czego dowód dał Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, wpisując ją na listę Pomników Historii. To również cel przyjazdów dziesiątek tysięcy turystów z kraju i z zagranicy.

XIII Święto Papieru

27 i 28 lipca odbyło się trzynaste Święto Papieru. Po raz trzeci koordynatorem imprezy była Agata Daniel. Podobnie jak w ubiegłych latach, Święto pomógł nam poprowadzić Wojciech Heliński. Celem festynu od lat jest popularyzowanie wiedzy o papierze, jego historii oraz znaczeniu we współczesnym świecie (a trudno sobie wyobrazić zwykły dzień bez papieru). Podczas imprezy popularyzujemy również dusznicki młyn papierniczy, który jest jedną z największych atrakcji turystycznych w Polsce.

XIII edycja obfitowała w akcenty japońskie, dlatego nazwano ją „japońską trzynastką”. W sobotę profesor Yasu Suzuka przedstawił warsztat „Reinkarnacja koszuli – koszuli nirwana”, otworzyliśmy Jego wystawę „Mandala wiatru” oraz wysłuchaliśmy gry absolwentki japonistyki – Katarzyny Karpowicz – na japońskim instrumencie koto. Można było wykonać laleczkę kokeshi oraz zabarwić arkusz metodą shibori.

Minione Święto Papieru okazało się bardzo gorące – żar lejący się z nieba dopiekl zwiedzającym, artystom, wystawcom oraz pracownikom Muzeum. Wzajemna życzliwość oraz ogromne zainteresowanie atrakcjami okazały się pomocne w przezwyciężaniu niedogodności. Oprócz warsztatów przygotowanych przez artystów i muzealników, na zwiedzających czekało aż 60 twórców regionalnych pamiątek.

Impreza mogła zostać zorganizowana na tak wysokim poziomie dzięki pozyskanym dofinansowaniom: z budżetu Województwa Dolnośląskiego, Powiatu Kłodzkiego i Gminy Duszniki-Zdrój. Sponsorem branżowym była firma Mondi Świecie S.A., a fundatorami upominków dla zwiedzających Galeria Twierdza Kłodzko, Supermarket E-Leclerc z Kłodzka, Hurtownia Apak z Dusznik-Zdroju. Pomocy udzielił nam również Miejski Ośrodek Kultury w Dusznikach-Zdroju oraz Miejski Zespół Szkół w Dusznikach-Zdroju – DZIĘKUJEMY!!!

Święto Papieru jest dużym wydarzeniem medialnym. Na imprezę zapraszały media ogólnopolskie, regionalne i lokalne, a relacje na żywo były przekazywane w Radiu Wrocław i TVP Info. Najważniejsze jednak, że impreza spotkała się z uznaniem turystów – w trzynastej edycji uczestniczyło blisko 8 tysięcy osób, które przy okazji zwiedziły Muzeum Papiernictwa.

Koszuli życie po życiu – w ramach XIII Święta Papieru

Zanim nastąpiła epoka taniej produkcji wielkoprzemysłowej, tkanina była czymś cennym. Ubrania nosiło się latami, naprawiając je i przerabiając, aby służyły dłużej. Dziś kupuje się po prostu nowe, a stare wyrzuca.

Yasu Suzuka, profesor Kyoto University of Art and Design (Japonia), postanowił tchnąć w koszule nowe życie, nadać im wartość poprzez przetworzenie ich w sztukę, wyabstrahowanie z nich ich piękna. Artysta zostawia nienaruszony kołnierz i część z guzikami, a resztę przywraca do stanu pierwotnego, czyli do etapu czystej bawełny lub jedwabiu. Używa do tego starojapońskich technik stosowanych przy produkcji papieru washi (japoński papier ręcznie czerpany), a następnie nadaje materiałowi wy-

braną formę. Serię wykonanych z koszul „portretów” nazwał: „Reinkarnacja koszuli – koszuli nirwana”. 27 lipca, podczas XIII Święta Papieru, artysta wykonał na oczach publiczności „portret” z koszuli należącej do Korneliusza Pacudy, znanego dziennikarza i krytyka muzycznego. Przed przystąpieniem do pracy Yasu Suzuka odmówił buddyjską modlitwę, mającą nadać dziełu również odpowiedni duchowy wymiar. Kilka innych prac, skomponowanych z koszul m.in. Jana Miodka i Wojciecha Malajkata, można było oglądać do końca wakacji na wystawie w Muzeum Papiernictwa.

Muzealne warsztaty XIII Święta Papieru

Uczestnicy Święta Papieru chętnie brali udział w przygotowanych dla nich warsztatach. Mogli m.in. samodzielnie wyczerpać kartkę papieru z własną kompozycją kwiatową, ozdobić papier w nietypowy na co dzień sposób, np. turecką metodą marmoryzowania czy japońską techniką shibori lub stworzyć papierową laleczkę koke-shi na wzór tradycyjnych rękodzieł z Japonii. Chętnych nie brakowało również przy stanowiskach z aparaturą metrologiczną oraz XIX-wieczną maszyną typograficzną, przy użyciu której można było uzyskać odbitkę słów Chopina: „...a papier, na którym Ci piszę jest z Dusznik”. We wnętrzach młyna papierniczego zostały zorganizowane także warsztaty mody papierowej, efektem których była prezentacja najnowszej „papierowej kolekcji” na głównej scenie muzealnej. W przyziemiu papierni odbywały codzienne pokazy technik grafiki artystycznej. Podczas Święta Papieru wszystkie muzealne warsztaty były bezpłatne.

Konkursy XIII Święta Papieru

Dla osób, które podczas Święta Papieru odwiedziły nasze Muzeum, przygotowaliśmy wiele konkursów. Zadania zostały dostosowane do wieku uczestników zmagania, a każdy, kto zdecydował się wziąć udział w zabawie, mógł liczyć na nagrody.

Najmłodszy uczestnicy mogli spróbować swoich sił w konkursie wiedzy o duszniczej papierni, połączonym z zabawą terenową pn. „W poszukiwaniu papieru”.

Specjalnie dla rodzin został przygotowany konkurs zręcznościowy o nagrodę prezesa firmy Mondi Świecie S.A. Zmagania rozpoczęły się konkurencją podnoszenia papierowej sztangi, która tylko z pozoru wydawała się lekka (jej waga to około 18 kilogramów). Najmłodszy uczestnicy zdobywali punkty dla rodzin, rzucając do celu rolką papieru toaletowego. O zwycięstwie zdecydowała jednak konkurencja rzutu kulą papierową na odległość. Każda z rodzin uczestniczących w konkursie otrzymała atrakcyjne nagrody, w tym: e-booki, nawigacje satelitarne, mp4 oraz torby pełne niespodzianek. Udział w konkursie brały rodziny z całej Polski, m.in. ze Słupska, z Wrocławia, z Poznania, z Dusznik-Zdroju.

Wielu chętnych przyciągnął konkurs wiedzy o duszniczym Muzeum i historii regionu o nagrodę Dyrektora Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Wiedza uczestników okazała się na tyle wszechstronna, że w niedzielę konieczne stało się przeprowadzenie dogrywki w celu wyłonienia zwycięzcy. Zwycięzcy otrzymali cenne nagrody: tablety, nawigacje satelitarne, mp4 oraz torby pełne drobiazków, a ci, którym się nie udało, otrzymali nagrody pocieszenia. W tym roku wnikliwą wiedzą

na temat Muzeum wykazali się mieszkańcy Wrocławia, Kamieńca Żąbkowickiego, Warszawy, Konina, Krakowa i Stalowej Woli.

W pierwszym dniu festynu odbył się także konkurs dla wystawców o dyplom Marszałka Województwa Dolnośląskiego na najlepszą pamiątkę regionalną prezentowaną podczas Święta Papieru, z którą kojarzony byłby nasz region. Jury miało niezwykle trudne zadanie, aby z grona niemal 60 wystawców wyłonić tych, których dzieła mogłyby stać się wizytówką regionu. Pierwsza nagroda trafiła do Ludmiły Woźnej za wykonaną z wełny laleczkę w stroju dolnośląskim. Drugą nagrodę odebrała Beata Grześciak za pracę szklaną z wizerunkiem Śnieżki. Trzecia nagroda za megabombkę bożonarodzeniową z wizerunkiem Muzeum Papiernictwa trafiła do rąk Stefanii Lewickiej.

Koncert na koto

Atrakcją artystyczną sobotniego i niedzielnego popołudnia okazały się koncerty na koto. Brzmienie tego oryginalnego japońskiego trzynastostrunowego instrumentu mogliśmy poznać dzięki Katarzynie Karpowicz – absolwentce japonistyki zafascynowanej kulturą Kraju Kwitnącej Wiśni. W Polsce jest wprawdzie kilka koto, jednak tylko pani Katarzyna regularnie koncertuje, popularyzując muzykę japońską. Podczas Święta Papieru można było wysłuchać siedmiu utworów nawiązujących do japońskiej kultury.

Wystawa „Mandala wiatru” Yasu Suzuki

XIII Święto Papieru miało bardzo wyraźny japoński rys, głównie za sprawą Yasu Suzuki – fotografika, profesora Kyoto University of Art and Design. Wystawa jego fotografii z serii „Mandala wiatru” oraz prac wykonanych z koszul – „portretów”, które nazwał: „Reinkarnacja koszuli – koszuli nirwana”, miała wernisaż w sobotę 27 lipca.

Jubileuszowe odznaczenia

26 lipca minęło 45 lat od oficjalnego otwarcia Muzeum Papiernictwa. Jubileusz ten stał się okazją do wręczenia dusznickim muzealnikom odznaczeń Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W imieniu Marszałka Rafała Jurkowiłła dokonał tego podczas Święta Papieru Julian Golał.

Dyrektor Muzeum Maciej Szymczyk został odznaczony brązowym medalem „Zasłużony Kulturze – Gloria Artis” za realizację licznych projektów. Celem jednego z nich było nadanie dusznickiemu młynowi papierniczemu statusu Pomnika Historii, inne dotyczyły koordynowania wielu przedsięwzięć umacniających kulturalne i turystyczne znaczenie Muzeum Papiernictwa. Maciej Szymczyk jest autorem około 150 opracowań naukowych i popularnonaukowych poświęconych historii papiernictwa, turystycznemu znaczeniu dusznickiego młyna papierniczego oraz muzealnictwa na Dolnym Śląsku.

Wicedyrektor Joanna Seredyńska otrzymała złotą odznakę „Za opiekę nad zabytkami” w uznaniu jej wysiłków na rzecz dusznickiego młyna papierniczego. Odznaczona była koordynatorką licznych prac remontowych realizowanych w zabytkowej papierni od blisko 10 lat oraz nadzorowała program konserwacji unikatowych muzealiów.

Odnaczenia zostały przyznane przez Ministra Bogdana Zdrojewskiego na wniosek Marszałka Województwa Dolnośląskiego. Świadczy to o uznaniu – zarówno ze strony Ministerstwa, jak też Urzędu Marszałkowskiego – dla realizowanych w Muzeum Papiernictwa przedsięwzięć. Odczytujemy to jako wsparcie dla naszych planów rozwoju dusznickiego Muzeum, a plany są bardzo ambitne.









Dolny Śląsk. Nie do opowiedzenia. Do zobaczenia

W dniach 27 lipca – 4 sierpnia we wrocławskim centrum handlowym Magnolia Park została zaprezentowana wystawa „Dolny Śląsk. Nie do opowiedzenia. Do zobaczenia”. Na specjalnie wytyczonym magnoliowym szlaku wśród 10 najciekawszych atrakcji Dolnego Śląska pojawiło się również Muzeum Papiernictwa, prezentujące swoją galanterię papierniczą. Punktem kulminacyjnym ekspozycji był Wielki Finał (3 sierpnia), podczas którego odbyły się pokazy walk rycerskich, warsztaty oraz wielki quiz wiedzy o regionie. Na magnoliowej scenie Marta Nowicka promowała dusznickie Muzeum, jego ofertę edukacyjną oraz wyroby z papieru czerpanego.

SIERPIEŃ

Festyn w Zamku na Skale w Trzebieszowicach

Fryderyk Wilhelm III, król pruski, w sierpniu 1813 roku urządził w zamku w Trzebieszowicach swoje urodziny. Z tej okazji 4 sierpnia 2013 roku odbył się festyn z udziałem Muzeum Papiernictwa, Kopalni Złota oraz regimentu ze Srebrnej Góry. Goście odwiedzający w tym dniu Zamek na Skale mogli własnoręcznie zrobić arkusz papieru czerpanego, zakupić galanterię papierniczą wykonaną w dusznickim młynie, a także skosztować tortu urodzinowego i posłuchać wystrzałów armatnich na cześć króla.

WRZESIEŃ

„Trójwymiar linii” Jerzego Olka

Od 6 września do 3 listopada w Muzeum Papiernictwa można było obejrzeć wystawę „Trójwymiar linii” prof. Jerzego Olka – artysty i teoretyka, założyciela działającej od 1977 roku galerii Foto-Medium-Art, trwale wpisującej się w nurt polskiej sztuki konceptualnej.

Babie lato w Mniszkach

15 września, na zaproszenie Centrum Edukacji Regionalnej i Przyrodniczej w Mniszkach koło Międzychołu, Muzeum Papiernictwa uczestniczyło w festynie „Wielkie smażenie powideł. Czyli babie lato w Mniszkach”. Festyn, który jest organizowany od 2007 roku, rokrocznie przyciąga po kilka tysięcy gości, a jego głównym tematem jest smażenie powideł oraz prezentacje dawnych rzemiosł.

Ośrodek w Mniszkach specjalizuje się w pokazach warsztatów ginących zawodów – wikliniarskiego, kowalskiego, garncarskiego, szewskiego, prezentuje dawne stanowisko pszczelarza, praczki, skład kolonialny, wnętrze dawnej klasy oraz kuchni sprzed lat, posiada także wystawę przyrodniczą. W tym roku dodatkową atrakcją było stanowisko czerpania papieru, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Każdy z gości odwiedzających Centrum w Mniszkach mógł własnoręcznie wyczerpać arkusz papieru oraz zakupić galanterię papierniczą.

Dolnośląska Organizacja Turystyczna wybrała lekcje Muzeum Papiernictwa do promocji turystyki edukacyjnej

Decyzją Sejmiku Województwa Dolnośląskiego rok 2013 jest dedykowany popularyzacji turystyki edukacyjnej. Mało która instytucja kultury ma tak atrakcyjną ofertę edukacyjną, jak Muzeum Papiernictwa, dlatego Dolnośląska Organizacja Turystyczna (DOT) postanowiła wykorzystać nasze doświadczenie do promocji turystyki edukacyjnej w regionie. 13 września w Hali Stulecia we Wrocławiu odbyła się konferencja zorganizowana przez DOT, której celem było przedstawienie stanu i perspektyw rozwoju dolnośląskiej turystyki edukacyjnej. Na konferencji lekcje muzealne prowadzone w dusznickim młynie papierniczym zostały zaprezentowane jako przykład atrakcyjnych zajęć dla turystów chcących skorzystać z oferty edukacyjnej.

Europejskie Dni Dziedzictwa

Idea prezentacji dziedzictwa, które na co dzień nie jest udostępniane turystom, zrodziła się w połowie lat 80. XX w. we Francji. Z inicjatywy tego kraju w 1991 roku Rada Europy ustanowiła Europejskie Dni Dziedzictwa (EDD). Obecnie imprezy pod tym znakiem odbywają się w niemal wszystkich krajach na naszym kontynencie.

Muzeum Papiernictwa współorganizuje Europejskie Dni Dziedzictwa od pierwszych lat XXI wieku. Staramy się prezentować nie tylko tematy związane z naszym młynem papierniczym i papierem, ale również drążymy dzieje Dusznik-Zdroju, korzystając często z wiedzy i doświadczenia zaprzyjaźnionych osób, będących autorytetami w zakresie historii naszego miasta. Koordynatorem imprezy z ramienia Muzeum jest Dagmara Kacperowska.

Tegoroczna edycja EDD w Dusznikach-Zdroju była wyjątkowa, gdyż trwa aż 2 dni. W sobotę 14 września miała charakter międzynarodowy – nasze Muzeum zwiedzali mieszkańcy Nowego Miasta z Czech.

W niedzielę 15 września w Dworcu Chopina, wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury i Sportu oraz Fundacją Międzynarodowych Festiwalu Chopinowskich, przedstawiliśmy ważne wydarzenia z dziejów Dusznik. Chcąc się wpisać w hasło „Nie od razu Polskę zbudowano”, poszukiwaliśmy polskich wątków, a ważnym elementem, który jeszcze w czasach niemieckich skłaniał wielu naszych rodaków do przyjazdu do Bad Reinerz, był tutejszy źródło. Jego historię przedstawił Ryszard Grzelakowski – prezes Towarzystwa Miłośników Dusznik-Zdroju. Polskie tradycje w tej miejscowości zaczął budować pobyt na kuracji Fryderyka Chopina – o okolicznościach wydarzeń z 1826 roku opowiedział Jan Bałchan – kustosz w Muzeum Papiernictwa. Najważniejszym przedsięwzięciem nawiązującym do pobytu Fryderyka Chopina w Dusznikach-Zdroju jest realizowany nieprzerwanie od 1946 roku Międzynarodowy Festiwal Chopinowski – to przedsięwzięcie przedstawił sam prezes Fundacji

Międzynarodowych Festiwalu Chopinowskich Andrzej Merkur. W przerwach pomiędzy prelekcjami można było wysłuchać muzyki Fryderyka Chopina w wykonaniu młodej utalentowanej pianistki Klary Jachimczak.

Zainteresowanie naszymi imprezami okazało się bardzo duże; w sobotę muzealne wystawy zwiedziło ponad pół tysiąca Czechów, a prelekcje i muzyki w niedzielne popołudnie wysłuchało około 200 osób.

„Moda na książkę. Od tabliczki glinianej do e-booka”

W dniach 13–22 września 2013 roku w Galerii Dominikańskiej we Wrocławiu odbyła się wyjątkowa wystawa edukacyjna, której bohaterem była książka. Na specjalnych wyspach ekspozycyjnych na poziomach 0 i –1 zostały zaprezentowane ciekawostki i rekwizyty związane z dziejami książki, począwszy od tabliczek glinianych, aż po współczesne książki elektroniczne. Na wystawie można było zobaczyć pierwsze pismo obrazkowe i jego ewolucję aż do pisma współczesnego. Dla bibliofilów nie lada gratką była możliwość zobaczenia unikatowych ekskluzywnych książek pochodzących z Wydawnictwa Artystycznego Kurtyak i Ley, faksymile ksiąg pelplińskich z Wydawnictwa Orbis Pictus oraz książki wykonane przez studentów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Nie zabrakło również starych druków użyczonych przez Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Na jednym ze stoisk można było poczuć się jak w XV-wiecznej pracowni druku, pełnej drzeworytów i pieczęci.

21 i 22 września Agata Daniel i Ilona Midura z Muzeum Papiernictwa przeprowadziły warsztaty czerpania papieru. Na stoisku muzealnym można było średniowieczną metodą własnoręcznie wykonać arkusz czerpanego papieru oraz poznać historię papieru. Prezentowane były także wyroby duszniczej papierni – papeterie, koperty, notesy, zakładki. Wszyscy uczestnicy warsztatów mogli zabrać ze sobą własny arkusik z masy papierniczej, który specjalnie na tę okazję był ozdobiony komponentami roślinnymi – płatkami chabrów, nagietków i liśćmi traw.

Muzeum Papiernictwa zwyciężcą plebiscytu „Ziemia Kłodzka czeka na małych gości”

Minionego lata portal internetowy <www.ziemiaklodzka.pl> prowadził akcję pn. „Ziemia Kłodzka czeka na małych gości”. Celem tej akcji było uzyskanie opinii na temat standardów obsługi najmłodszych zwiedzających, podróżujących w towarzystwie rodziców czy opiekunów. Do redakcji portalu napłynęło wiele maili i wypowiedzi z całej Polski, były także głosy spoza kraju. Najwięcej głosów

oddano na dusznickie Muzeum Papiernictwa. Portalowi czytelnicy chwalili nas m.in. za bogatą i urozmaiconą ofertę przygotowaną dla dzieci oraz za ich miłe przyjęcie przez personel Muzeum. Zdaniem wielu „inne muzea w kraju mogą się uczyć od Dusznik, jak interesująco sprzedawać swoje zbiory, jak zachęcić dzieci do wstępowania w muzealne progi, jak ukazać im po raz pierwszy muzealny świat...”.

PAŹDZIERNIK

„Dzieje papieru i papiernictwa” w Opolu

Od 4 października w Muzeum Śląska Opolskiego można było oglądać wystawę „*Dzieje papieru i papiernictwa*”. Ekspozycja, zrealizowana przed 13 laty wspólnie z firmą International Paper Kwidzyn S.A., odwiedziła już kilkadziesiąt muzeów i bibliotek, w których popularyzowała informacje o historii papiernictwa i znaczeniu papieru dla cywilizacji oraz promowała dusznickie Muzeum.

Opolszczyzna jest regionem posiadającym bogate tradycje papiernicze; już u schyłku średniowiecza powstała czerpalnia w Nysie, a w XIX wieku działały okręgi papiernicze wokół Głuchołaz, Koźła i Krapkowic. Dziś nadal papier wytwarzany jest w Głuchołazach oraz w Krapkowicach. Właśnie w tym drugim mieście kilka dni przed wernisażem wystawy otwarto wytwórnię papierów higieniczno-sanitarnych, uznawaną za największą tego typu fabrykę w Europie.

W czasie opolskiego wernisażu Muzeum Papiernictwa było reprezentowane przez dyrektora Macieja Szymczyka, który wprowadził gości w świat dziejów papiernictwa, oraz przez Edwarda Płachytkę, który przeprowadził warsztaty czerpania papieru. Wystawę można było oglądać w Opolu do końca listopada 2013 roku.

Dolnośląski Festiwal Nauki w Muzeum Papiernictwa

W dniach 10–11 października, w ramach XVI Dolnośląskiego Festiwalu Nauki, w dusznickim Muzeum odbyły się zajęcia teoretyczno-praktyczne pn. „*Rękodzieło papiernicze, papier narzędziem cywilizacji*”. Uczestnicy zajęć samodzielnie, według średniowiecznej techniki, czerpali kartki papieru, które stały się ich własnością. Część praktyczna została uzupełniona o teoretyczne wprowadzenie w historię papieru. Z naszych zajęć skorzystało 158 osób.

Ludzie listy piszą... Muzeum Papiernictwa gościnnie na Święcie Listów w Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu

13 października ekipa z Muzeum Papiernictwa wzięła udział w corocznym Święcie Listów organizowanym w ramach Tygodnia Pisania Listów przez wrocławskie Muzeum Poczty i Telekomunikacji. Podczas imprezy pracownicy dusznickiej placówki przeprowadzili warsztaty czerpania papieru oraz zajęcia ręcznego tworzenia kopert. Po wykonaniu arkuszy papieru i kopert wystarczyło tylko napisać list.

Wizyta Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego w Muzeum Papiernictwa

29 października 2013 roku Muzeum Papiernictwa odwiedził Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski wraz z małżonką. Przyjazd pary prezydenckiej do Dusznik-Zdroju był związany z nadaniem młynowi papierniczemu przed dwoma laty statusu Pomnika Historii.

Parze prezydenckiej, która przybyła do Muzeum tuż przed godziną 10, towarzyszyli: Sławomir Rybicki – zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP, Irena Wóycicka – sekretarz stanu i Maciej Klimczak – podsekretarz stanu w prezydenckiej kancelarii oraz senator Stanisław Jurcewicz, poseł Jakub Szulc i wicemarszałek Jerzy Tutaj. Goście zostali powitani przed papiernią przez dyrektora Muzeum Macieja Szymczyka, starostę kłodzkiego Macieja Awżenia oraz burmistrza Dusznik-Zdroju Andrzeja Rymarczyka. W czasie pobytu w dusznickim Muzeum para prezydencka zwiedziła ekspozycje prezentujące dzieje papiernictwa. Goście podziwiali papiery ze znakami wodnymi oraz zabytkowe urządzenia do badania właściwości papieru (Muzeum posiada wielką kolekcję arkuszy ze znakami wodnymi z niemal wszystkich polskich młynów papierniczych oraz jeden z najcenniejszych w Europie zbiorów zabytkowych urządzeń laboratoryjnych). Ze szczególnym zainteresowaniem Prezydenta spotkała się XIX-wieczna drukarka typograficzna. Bronisław Komorowski wspomniał swą opozycyjną działalność sprzed ponad ćwierć wieku, kiedy na podobnych maszynach drukował nielegalne wówczas materiały. Z nieukrywanym sentymentem wydrukował u nas dwa egzemplarze tekstu upamiętniającego jego wizytę w dusznickim młynie papierniczym, które zostały przekazane do kroniki muzealnej.

Kolejnym punktem programu pobytu pary prezydenckiej były warsztaty czerpania papieru z grupą dzieci z kłodzkiego Przedszkola nr 4. „Ja pana widziałem w telewizorze!” – zawołał jeden z chłopców na widok Prezydenta, co wywołało ogólną wesołość. Przedszkolaki, które wcześniej wyczerpały już swoje arkusze, pokazały gościom, jak powstaje papier. Państwu Komorowskim w odciskaniu dłoni w masie papierniczej towarzyszył jeden z przedszkolaków. Odbicia dłoni pary prezydenckiej pozostaną w Muzeum Papiernictwa.

Po opuszczeniu czerpalni odbyło się spotkanie państwa Komorowskich z pracownikami Muzeum Papiernictwa oraz z samorządowcami Dusznik-Zdroju i przedstawicielami lokalnych instytucji i przedsiębiorstw. W spotkaniu wzięli udział m.in. Andrzej Merkur – prezes Fundacji Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich, Jan Śmielak – przewodniczący Rady Miejskiej oraz Andrzej Banaszewski – prezes ZEM Sp. z o.o. Bronisław Komorowski zauważył, że jest to jego drugi pobyt w młynie papierniczym; pierwszy raz był tu jako siedmioletnie dziecko w 1959 roku podczas wakacyjnego obozu. Ostatnim punktem programu wizyty w historycznej papierni był wpis Prezydenta do Księgi Pamiątkowej. Parze prezydenckiej sprezentowaliśmy obraz przedstawiający młyn papierniczy pędzla dusznickiego artysty Władysława Kolbusza oraz papeterię wykonaną z papieru wyczerpanego w muzealnej czerpalni. Prezydent zachwyił się naszą papiernią i z uznaniem mówił o dobrej kondycji zabytku. Państwo Komorowscy pożegnali się z nami przed godziną 11.

Z Muzeum Papiernictwa prezydencka kolumna pojechała do Polanicy-Zdroju, gdzie odbyło się spotkanie z samorządowcami powiatu kłodzkiego. Podczas swojego wystąpienia prezydent Bronisław Komorowski obiecał promować ziemię kłodzką, a wśród skarbów – symboli naszego powiatu – wymienił uzdrowiska, góry, stoki narciarskie oraz przepiękną papiernię w Dusznikach-Zdroju.

Wizyta pary prezydenckiej była obserwowana i relacjonowana przez licznych dziennikarzy, m.in. z Polskiej Agencji Prasowej, TVP Wrocław, TVN24, TV Kłodzkiej, „Gościa Świdnickiego” oraz „Przeglądu Papierniczego”.









LISTOPAD

Grafiki Zdzisława Milacha

Od 8 listopada do 15 grudnia w muzealnej galerii można było obejrzyć wystawę grafik autorstwa Zdzisława Milacha (1947–2011), artysty przez znaczną część życia związanego z ziemią kłodzką. Część prac pokazanych na ekspozycji pochodziła ze zbiorów Muzeum Papiernictwa, a pozostałe wypożyczono z Muzeum Ziemi Kłodzkiej oraz z prywatnej kolekcji Krystyny Toczyńskiej-Rudysz. Kuratorem wystawy była Teresa Windyka.

Muzeum Papiernictwa wyróżnione w plebiscycie gospodarczym Sudeckie Krysztaly

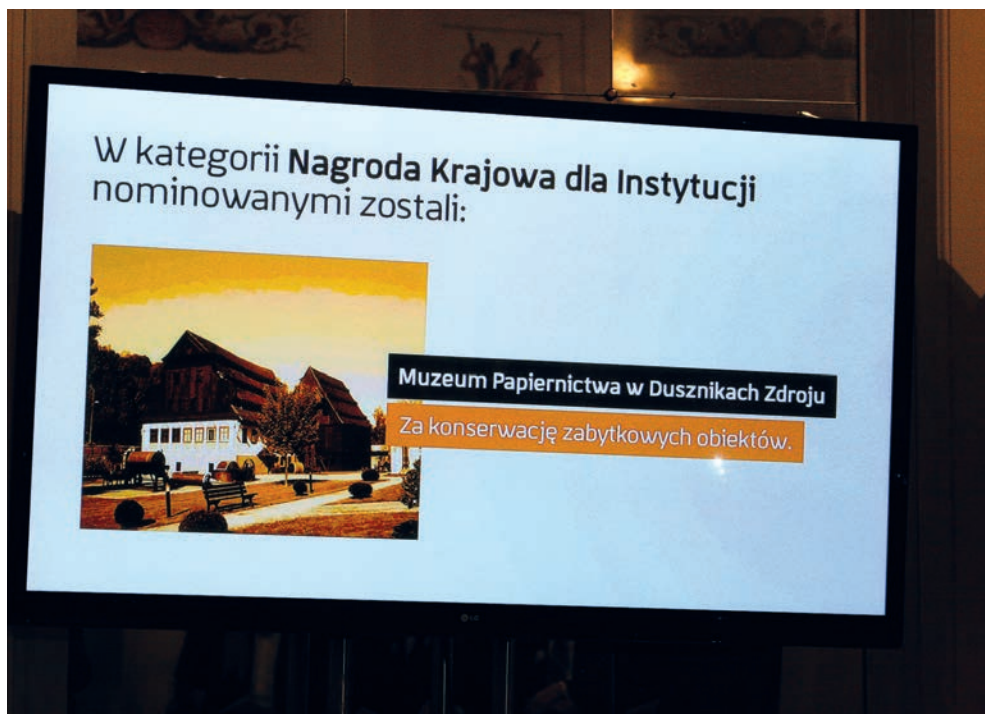
Telewizja Sudecka, obejmująca swym zasięgiem większość gmin dawnego województwa wałbrzyskiego, po raz drugi zorganizowała plebiscyt gospodarczy Sudeckie Krysztaly. 8 listopada w Zamku na Skale w Trzebieszowicach odbył się finał konkursu. Nasze Muzeum, oceniane w kategorii „Najlepszy produkt turystyczny”, zdobyło wyróżnienie.

Muzeum Papiernictwa nominowane do nagrody Marszałka Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Muzeum Papiernictwa zostało wyróżnione nominacją do prestiżowego tytułu Strażnika Dziedzictwa Rzeczypospolitej, ustanowionego przez Marszałka Senatu RP. Byliśmy oceniani za konserwację i rewitalizację obiektów zabytkowych w kategorii „Nagroda krajowa dla instytucji”.

20 marca 2013 roku marszałek Bogdan Borusewicz, w trosce o należyte upamiętnienie i kultywowanie polskiej spuścizny narodowej, podjął decyzję o ustanowieniu Nagrody i Tytułu Strażnika Dziedzictwa Narodowego, przyznawanych w dwóch kategoriach: krajowej i zagranicznej. Chodzi przede wszystkim o uhonorowanie osób, instytucji czy organizacji mających szczególne zasługi dla ochrony dziedzictwa narodowego i kultywowania polskiej tożsamości zarówno w kraju, jak i poza jego granicami.

Kandydatura Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju została zgłoszona przez senatora Stanisława Jurcewicza.





***Das Album* – prelekcja Piotra Strzałkowskiego**

22 listopada o godzinie 17.00 w Muzeum została wygłoszona prelekcja Piotra Strzałkowskiego, związana z promocją książki *Das Album* i prezentacją wystawy niezwykłych fotografii autorstwa Hansa Hoehla – lekarza mieszkającego w Dusznikach przed drugą wojną światową.

Piotr Strzałkowski przed kilku laty otrzymał na Podlasiu album pełen czarno-białych zdjęć. Okazało się, że fotografie te wykonywał w latach 30. i 40. XX wieku niemiecki lekarz – mieszkaniec Dusznik-Zdroju (niemieckiego Bad Reinerz). Po wojnie w niewyjaśnionych okolicznościach album trafił na Podlasie (być może wskutek szabru mebli, w których był schowany). Zdjęcia przedstawiają widoki licznych miast na Śląsku (również w Dusznikach-Zdroju), w Niemczech, nad Morzem Śródziemnym. Piotr Strzałkowski postanowił odwiedzić miejscowości ze zdjęć i współcześnie sfotografować te same miejsca, co też uczynił. Niedawno wydał książkę pt. *Das Album*, w której przenosi się w epokę Hansa Hoehla oraz opisuje odwiedzane miejsca widziane obecnie.

Na zakończenie prelekcji Piotr Strzałkowski przekazał do zbiorów Muzeum Papiernictwa oryginalne negatywy wykonane przed dziesiątkami lat przez Hansa Hoehla.

Kielecka konferencja edukatorów muzealnych

Forum Edukatorów Muzealnych zostało powołane w 2006 roku m.in. w celu integracji zawodowej środowiska muzealnego oraz wymiany doświadczeń pomiędzy edukatorami różnych instytucji. W jego skład wchodzi przedstawiciele muzeów z całej Polski, którzy na organizowanych przez siebie konferencjach podejmują rozmowy o kondycji muzealnych instytucji.

VIII Doroczna Konferencja Forum Edukatorów Muzealnych odbyła się 26 listopada w Muzeum Dialogu Kultur w Kielcach. Przyświecało jej hasło przewodnie „Muzea na zewnątrz”. Z uwagi na to dyskusja uczestników była skoncentrowana wokół problemu lokalności. Spotkanie zostało podzielone na dwie części: ekspercką rozmowę panelową oraz sesję posterową. Pierwsza z nich była prowadzona w oparciu o projekty badawcze zrealizowane przez zaproszonych gości. Po niej nastąpiła prezentacja wyłonionych w konkursie projektów edukacyjnych, nadesłanych przez zainteresowane muzea jako „przykłady gruntownie przemyślanych i profesjonalnie przeprowadzonych przedsięwzięć, poszerzających rozumienie lokalności w pracy muzeów”. Tym samym szansę na swoją prezentację otrzymało Muzeum Papiernictwa. Marta Nowicka przedstawiła uczestnikom konferencji dwa koncepty edukacyjne: „Działania artystyczne dla gimnazjalistów z Miejskiego Zespołu Szkół w Dusznikach Zdroju” oraz „XII Święto Papieru”. Celem obu docenionych przez jury projektów była walka z wykluczeniem społecznym oraz tak często postulowana podczas konferencji aktywizacja lokalnego środowiska.

GRUDZIEŃ

Wystawa „Dzieje papieru i papiernictwa” w Ostrzeszowie

W niedzielę 8 grudnia w Muzeum Regionalnym w Ostrzeszowie odbył się wernisaż wystawy „*Dzieje papieru i papiernictwa*”. Zaproszonym gościom wystawę zaprezentował Jan Bałchan, natomiast Edward Płachytko był odpowiedzialny za pokazowe warsztaty czerpania papieru, które cieszyły się dużym zainteresowaniem gości. Wystawa w ostrzeszowskim muzeum była czynna do połowy lutego 2014 roku.

Kolędowanie z Makrotumią

20 grudnia w Muzeum Papiernictwa odbył się koncert chóru **Makrotumia**. Zespół pod dyrygenturą Joanny Kołcz zaprezentował się w świątecznej odsłonie, wykonując cykl bożonarodzeniowych kolęd. Koncert uświetnił wernisaż wystawy sztuki papieru „Pracownia Papieru” studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. W uroczystości wzięły udział Wojewoda Dolnośląski Marek Aleksander Skorupa.

Świąteczna wystawa

W terminie przedświątecznym – 20 grudnia – odbył się wernisaż wystawy „Pracownia Papieru Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi”. Ekspozycja prezentowała prace studentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi.

Montaż systemu przeciwpożarowego i antywłamaniowego – etap V

W 2013 roku w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju zrealizowano projekt pn. „Duszniki-Zdrój, Muzeum Papiernictwa (XVII i XVIII w.): montaż systemu przeciwpożarowego i antywłamaniowego – Etap V”, który dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kwocie 222 661,59 złotych w ramach programu „Dziedzictwo Kulturowe”, Priorytet 1: Ochrona zabytków. Całkowita wartość zadania wyniosła 305 530,00 złotych, w tym wkład własny Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju to 82 868,41 złotych.

Realizacja zadania, począwszy od opracowania projektu, przez pozyskanie środków finansowych, po jego rozliczenie, koordynowana była przez zespół projektowy pod kierownictwem wicedyrektor Joanny Sereżyńskiej.

Realizacja III etapu przebudowy suszarni

W Muzeum Papiernictwa zakończyła się pierwsza część realizacyjna projektu pn. „Przebudowa i zmiana sposobu eksploatacji pomieszczeń budynku suszarni w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju – Etap III”. Ww. zadanie ma charakter wieloletni. W roku 2013 na jego realizację przeznaczono 991 815,82 złotych, w tym: 650 000,00 złotych ze środków finansowych Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego „Rozwój infrastruktury kultury”, Priorytet: Infrastruktura kultury oraz 70 643,00 złotych ze środków finansowych Budżetu Województwa Dolnośląskiego. Wkład własny Muzeum Papiernictwa wynosił 271 172,82 złotych.

„Przebudowa [...] – Etap III” to kolejna faza adaptacji suszarni na sale ekspozycyjne oraz magazyny zbiorów, będącej częścią większej inwestycji, której celem jest przebudowa i modernizacja zabytkowego młyna papierniczego w celu zwiększenia stopnia jego udostępnienia. Realizacja projektu pozwoli na zmianę funkcji użytkowych pomieszczeń suszarni, umożliwi pozyskanie nowych powierzchni dla potrzeb wystawienniczych, edukacyjnych i magazynowych. W ramach zadania planuje się adaptację pomieszczeń suszarni na sale ekspozycyjne oraz magazyny zbiorów. Działania te umożliwią skuteczniejszą realizację działań statutowych Mu-

zeum w zakresie gromadzenia, przechowywania zabytków oraz organizacji wystaw poprzez stworzenie odpowiednich warunków do przechowywania eksponatów oraz rozwój działalności edukacyjnej.

Całkowita wartość zadania w roku 2013: 991 815,82 złotych.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w roku 2013: 650 000,00 złotych.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w roku 2014: 250 000,00 złotych.

Dofinansowano ze środków Budżetu Województwa Dolnośląskiego w roku 2013: 70 643,00 złotych.

Wkład własny Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju w roku 2013: 271 172,82 złotych.

Realizacja zadania była koordynowana przez zespół projektowy pod kierownictwem wicedyrektor Joanny Seredyńskiej. Wykonawcą zadania była firma Castellum Sp. z o.o., a funkcję inspektora nadzoru pełnił mgr inż. Bogdan Niemczuk.

Kolejny krok w staraniach o wpis duszniczej papierni na listę UNESCO

19 grudnia 2013 roku, podczas XLIV Sesji Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, podjęto uchwałę wyrażającą poparcie dla starań Muzeum Papiernictwa o wpisanie młyna papierniczego na Listę Światowego Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego UNESCO. Uchwała jest rezultatem wieloletnich starań dyrektora duszniczego Muzeum o podniesienie rangi naszej papierni, zaliczanej do najcenniejszych w świecie poprzemysłowych obiektów, odgrywającej zarówno w przeszłości, jak też współcześnie znaczącą rolę kulturotwórczą.

Obecnie na liście UNESCO znajduje się 981 obiektów, z czego w Polsce jedynie 14 (m.in. kopalnie soli w Wieliczce i Bochni, zespoły starych miast w Krakowie, Warszawie, Toruniu i Zamościu, drewniane kościoły południowej Małopolski). Z dolnośląskich skarbów architektury na tę listę zdołano wpisać dotąd tylko kościoły pokoju w Świdnicy i Jaworze (jako jeden wpis) i Halę Stulecia we Wrocławiu.

W uzasadnieniu uchwały Sejmiku czytamy, że radni uznają duszniczy młyn papierniczy za „unikatowy w skali Europy zabytek techniki” oraz potwierdzają tym samym jego „wartość historyczną, architektoniczną i kulturową dla Dolnego Śląska”.

Źródła:

– M. Szymczyk, *Muzeum Papiernictwa w Dusznikach Zdroju. Sprawozdanie z działalności merytorycznej w 2013 roku*, Duszniki-Zdrój 31 stycznia 2013 r., opracowanie niepublikowane.

– strona internetowa www.muzeumpapiernictwa.pl

Autorzy fotografii: Artur Goliński, Krzysztof Jankowski, Adam Seredyński, Marlena Solska, Maciej Szymczyk, Dorota Zielińska-Pytłowany.

WYSTAWY CZASOWE W MUZEUM PAPIERNICTWA W 2013 ROKU

„Grafika Młodych 2013”

Kurator wystawy: mgr Artur Goliński

Okres prezentacji: 7 marca – 20 kwietnia

Patronat honorowy: prof. Piotr Kielan – Rektor Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

Po raz ósmy prezentowaliśmy w dusznickim młynie papierniczym Grafikę Młodych. Prace studentów z wrocławskiej pracowni Intaglio, kierowanej przez prof. Przemysława Tyszkiewicza, to przegląd twórczości najlepszych i najzdolniejszych. Rok 2013 należał do Marty Zimoń, Agnieszki Karwowskiej oraz Julity Nowosad. Prace artystek, wykonane głównie w technikach druku wklęsłego, przedstawiały zwierzęta o cechach antropomorficznych oraz wynaturzone ludzkie ciała. Odbyły się również warsztaty graficzne dla dzieci i młodzieży. W ten sposób zostało zainicjowane pożądane współdziałanie na linii uczeń – mistrz.



Wystawa poplenerowa X Pleneru Graficznego Studentów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

Kurator wystawy: mgr Artur Goliński

Okres prezentacji: 12 kwietnia – 20 kwietnia

X Plener Graficzny został zorganizowany pod hasłem: „Dusznicki młyn papierniczy”. Celem plenerów graficznych organizowanych w Muzeum jest tworzenie warunków do rozwijania aktywności twórczej oraz uzdolnień młodzieży, zapoznanie się z bogactwem technik graficznych i poszukiwanie nowatorskiej formy plastycznej dla ukazania walorów architektonicznych dusznickiego młyna papierniczego.

W X Plenerze wzięli udział studenci Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu pod opieką prof. Przemysława Tyszkiewicza i asystent Agaty Gertchen oraz Artura Golińskiego – kierownika Pracowni Grafiki Muzeum Papiernictwa w Dusznikach-Zdroju. Pierwszy dzień pobytu studentów przeznaczony był na poszukiwanie inspiracji. Pięć kolejnych dni – na realizację prac na zadany temat. W tym samym czasie studenci przeprowadzali warsztaty graficzne dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych powiatu kłodzkiego. Plener zakończył się wystawą prac graficznych.



„Polskie święta państwowe w plakacie”

Kurator wystawy: mgr Jan Bałchan

Okres prezentacji: 26 kwietnia – 20 czerwca

Patronat honorowy: Jerzy Pokój – Przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego

Ekspozycja prezentowała plakaty wypożyczone ze zbiorów Muzeum Niepodległości w Warszawie. Wszystkie 32 plakaty były oryginalne.

Z czasów PRL-u na wystawie zobaczyliśmy plakaty drukowane z okazji pierwszomajowego Święta Pracy oraz najważniejszego dla tamtego okresu Narodowego Święta Odrodzenia Polski, celebrowanego z wielką pompą przez ówczesne władze państwowe 22 lipca.

W drugiej części ekspozycji zaprezentowano plakaty związane ze świętami zwalczanymi przez rządy komunistyczne, a jednak żywymi w pamięci wielu Polaków, którzy 3 maja i 11 listopada wywieszali flagi narodowe, organizowali różnorodne nieoficjalne spotkania i manifestacje. Święta te zostały przywrócone wraz z przemianami społecznymi na przełomie lat 80. i 90. XX wieku i aktualnie są najważniejszymi wydarzeniami w kalendarzu imprez państwowych. Są to: Święto Narodowe Trzeciego Maja, upamiętniające uchwalenie Konstytucji 3 Maja w 1791 roku, oraz Narodowy Dzień Niepodległości, obchodzony w rocznicę odzyskania przez Polskę niezależnego bytu państwowego w 1918 roku.





„Portrety Józefa Piłsudskiego w znaku wodnym” – mikrowystawa

Autor wystawy: Maciej Szymczyk

Okres prezentacji: 26 kwietnia – 22 lipca

W zbiorach Muzeum Papiernictwa znajdują się arkusze z portretem marszałka Józefa Piłsudskiego oraz jego klaczy Kasztanki w znaku wodnym. Obie kartki są pokłosiem współpracy naszej instytucji z Polską Wytwórnią Papierów Wartościowych S.A., a arkusz portretowy Naczelnika Państwa Polskiego powstał w czerpalni Muzeum Papiernictwa na sicie wykonanym przez PWPW S.A.

Ekspozycja została uzupełniona o obiegowy banknot kolekcjonerski o nominale 10 złotych, wyemitowany przez Narodowy Bank Polski w 90. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. Jego egzemplarz wypożyczył do Muzeum Maciej Borowski. Na przedniej stronie banknotu widnieje wizerunek Józefa Piłsudskiego. Drugim z prezentowanych eksponatów była pięciomilionówka z Naczelnikiem Państwa Polskiego. Spadek inflacji oraz planowana denominacja spowodowały, że banknot nie został wprowadzony do obiegu. Projekt banknotu można było jednak zobaczyć w dusznickim Muzeum.

„Grafika i sztuka papieru 2013”

Wystawa prac dusznickich gimnazjalistów

Kuratorzy wystawy: mgr Dorota Zielińska-Pytlowany i mgr Artur Goliński

Okres prezentacji: 24 czerwca – 22 lipca

Patronat honorowy: Andrzej Rymarczyk – Burmistrz Dusznik-Zdroju

Od 2010 roku w dusznickim młynie papierniczym organizowane są – w ramach programu nauczania – zajęcia artystyczne dla gimnazjalistów z Miejskiego Zespołu Szkół w Dusznikach-Zdroju. Podczas zajęć uczniowie wykonują artystyczne prace z użyciem masy papierniczej oraz graficzne dzieła w technikach suchej igły, monotypii oraz linorytu. Roczny tok zajęć owocuje czerwcową wystawą czasową prezentującą prace najlepszych. Tegoroczna „Grafika i sztuka papieru” powstała pod okiem Doroty Zielińskiej-Pytlowany oraz Artura Golińskiego. Zaprezentowano na niej przestrzenne rzeźby z papier-mâché, wykonane z połączenia papieru z gipsem, oraz niezwykłą papierową instalację. Przypomnijmy, że zeszłoroczna ekspozycja dusznickich gimnazjalistów tak bardzo spodobała się kierownik Oddziału Medycyny Paliatywnej w Polanicy-Zdroju – pani Małgorzacie Deptule-Meinert, że do dziś zdobi ścianę Oddziału, umilając pacjentom trudne chwile leczenia.





„Mandala wiatru. Fotografia otworkowa w świecie cyfrowym”

Kurator wystawy: prof. Jerzy Olek

Współpraca ze strony Muzeum Papiernictwa: Krzysztof Jankowski

Okres prezentacji: 27 lipca – 3 września

Podczas pierwszego dnia Święta Papieru we wnętrzach dusznickiego młyna papierniczego została otwarta wystawa ukazująca m.in. prace fotograficzne autorstwa japońskiego artysty Yasu Suzuki „Mandala wiatru. Fotografia otworkowa w świecie cyfrowym”. Artysta zestawił tradycyjne fotografowanie przy użyciu *camera obscura* ze współczesną metodą wydruku wykorzystującą drukarkę cyfrową. Swoje fotografie zaprezentował na ręcznie wykonanym japońskim papierze washi. Tematem jego prac są: cykl, reinkarnacja, symbioza i pokój. Stają się one celem twórczej penetracji. Artysta, definiując swoją sztukę, wiąże ją z „przypadkiem i koniecznością oraz nieustannym poszukiwaniem korzeni, mającym początek w filozofii Wschodu”. Ta podstawowa koncepcja twórcza artysty cementuje się z użytym przez niego tytułem wystawy: „Mandala wiatru...”. Kluczowe słowo *mandala* pochodzi z sanskrytu i oznacza *manda* – ‘naturę’, natomiast *la* – ‘otrzymać’. Używa się jej jako symbolu w ezoterycznych ceremoniach buddyjskich. Dla Yasu Suzuki mandala stanowi rdzeń wszechświata. Ekspozycja stała się zatem swoistym mistycznym widowiskiem, obrazującym podążanie człowieka za Matką Naturą. Oprócz fotografii otworkowych artysta zaprezentował również prace z zakresu sztuki papieru – stosunkowo nowej dziedziny twórczości, korzeniami sięgającej XX wieku. Jej początki są ściśle związane z prekursorami kubizmu – Pablem Picassem i Georges’em Brakiem. Na wystawie zobaczyliśmy tzw. portrety powstałe z koszul Jana Miodka, Wojciecha Malajkata, Korneliusza Pacudy, Jerzego Olka oraz Bogusława Michnika – przyjaciół i gości naszego Muzeum. Ekspozycję uzupełnił warsztat „Reinkarnacja koszuli – koszuli nirwana” w wykonaniu samego mistrza.





„Trójwymiar linii”

Kurator wystawy: mgr Dorota Zielińska-Pytlowany

Okres prezentacji: 6 września – 3 listopada

Patronat honorowy: prof. Marcin Berdyszak – Rektor Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu

Wystawa prezentowała zbiory fotografii artysty i teoretyka Jerzego Olka, założyciela znanej wrocławskiej galerii Foto-Medium-Art. Jerzy Olek jest wykładowcą na akademiach sztuk pięknych w Poznaniu i w Gdańsku. Ponadto zajmuje się szeroko rozumianą przestrzenią, szczególnie zwracając uwagę na jej liniowanie, stąd jego fascynacja trójwymiarowością linii, której genezy możemy się doszukiwać w ideogramach trzech japońskich pojęć: przestrzeni, iluzji i pustki. W twórczości artysty japońskie akcenty mają bezpośredni związek z jego częstymi wizytami w Kraju Kwitnącej Wiśni. Inspiracje ogrodami zen – ich prostotą, a zarazem wielowymiarowością – prowadzą Olka do coraz to czystszej sztuki i minimalizmu, ale w kontekście poważnych interdyscyplinarnych pojęć.

Ekspozycja prezentowała zdjęcia linii, pojawiające się w formie znaku, symbolu czy też graffiti na ścianie budynku. Widz został niejako zaproszony do refleksji nad

prostotą odseparowanych od naturalnego kontekstu i zamkniętych w oku obiektywu detali.

Otwarcie wystawy towarzyszył koncert fortepianowy Klary Jachimczak – absolwentki Państwowej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Kłodzku.





„Zdzisław Milach – grafika”

Kurator wystawy: mgr Teresa Windyka

Okres prezentacji: 8 listopada – 15 grudnia

Zdzisław Milach urodził się w 1947 roku w Kłodzku. Ukończył grafikę warsztatową w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych we Wrocławiu. Jako artysta grafik współpracował m.in. z Państwowym Instytutem Wydawniczym, Państwowym Wydawnictwem Naukowym, „Czytelnikiem”, „Naszą Księgarnią”, Młodzieżową Agencją Wydawniczą, jak również z Wydawnictwem Ossolineum. Był także naczelnym grafikiem miesięcznika „Magazyn Ilustrowany. Przyjaciółka”. Za swoją twórczość był licznie nagradzany; m.in. w 1985 roku otrzymał I nagrodę w Międzynarodowym Biennale w Sint-Niklaas w Belgii. Zmarł w 2011 roku.

Oprócz ekslibrisów pochodzących ze zbiorów Muzeum Papiernictwa, ekspozycja „Zdzisław Milach – grafika” prezentowała również 53 prace graficzne artysty należące do zbiorów Muzeum Ziemi Kłodzkiej oraz około 20 z prywatnej kolekcji Krysstyny Toczyńskiej-Rudysz, dyrektor Muzeum Ziemi Kłodzkiej w latach 1972–2001. Tematyka ekslibrisów wykonanych techniką cynkografii i linorytu dotyczyła m.in. przyrody i muzyki.

Uzupełnieniem wystawy były fragmenty korespondencji kłodzkiego artysty z Krystyną Toczyńską-Rudysz.

Podczas wernisażu odbyła się prelekcja Andrzeja Znamirowskiego nt. ekslibrisów. Wystawa została przygotowana w ramach cyklu „Młyn Historii 2013”.



„Das Album – dawne fotografie Dusznik i okolic”

Współpraca ze strony Muzeum Papiernictwa – mgr Beata Dębowska
Okres prezentacji: 22 listopada – 15 grudnia

22 listopada otworzyliśmy niewielką, ale przedziwną wystawę fotograficzną. Nasz przyjaciel – Piotr Strzałkowski, z wykształcenia informatyk, doktor nauk fizycznych, pracujący w międzynarodowej firmie technologicznej, a z zamiłowania fotograf, podróżnik, tropiciel historii... – przed kilku laty na Podlasiu otrzymał album pełen czarno-białych zdjęć. Okazało się, że fotografie te wykonywał w latach 30. i 40. XX wieku Hans Hoehl – niemiecki lekarz, mieszkaniec Dusznik-Zdroju (niemieckiego Bad Reinerz). Po wojnie w niewyjaśnionych okolicznościach album trafił na Podlasie (zapewne schowany w meblach, które zostały wyszabrowane). Zdjęcia przedstawiają widoki licznych miast na Śląsku, w Niemczech, nad Morzem Śródziemnym. Piotr Strzałkowski postanowił odwiedzić miejscowości ze zdjęć i sfoto-

grafować te same miejsca. Zamiar zrealizował i niedawno wydał książkę pt. *Das Album*, w której przenosi się w epokę Hansa Hoehla oraz opisuje odwiedzane miejsca widziane obecnie.

W Muzeum Papiernictwa pokazaliśmy kilkadziesiąt niepublikowanych dotąd zdjęć, przedstawiających miasta ziemi kłodzkiej i Dolnego Śląska, na których Hoehl uwiecznił nieistniejące już lub zrujnowane budowle. Były również fotografie niszczących w czasach Hoehla obiektów, które zostały przez Polaków odrestaurowane (przykładem jest nasz młyn papierniczy, który w latach 40. podupadał, a dziś jest zadbanym zabytkiem z szansą na miejsce na liście UNESCO). Inna grupa zdjęć to sceny, na przykład kobiety orzące górskie pola krowami (mężczyźni byli na wojnie, konie były kosztowne, a byki albo zjedzono, albo wykorzystywano do reprodukcji, dlatego harówka spadała właśnie na kobiety i krowy). Pokazano również kilka zdjęć z basenu kąpielowego w Polanicy, prezentujących modę kąpielową sprzed wojny – o wiele mniej skąpą niż dzisiejsza. Można było zobaczyć tutejszą ludność sprzed 80 lat w ówczesnych strojach „wyjściowych”, ludowych, ale również... sportowych.





„Pracownia papieru”

Komisarz wystawy: mgr Beata Dębowska

Okres prezentacji: 20 grudnia 2013 – 2 marca 2014

Ekspozycja prezentowała prace studentów Pracowni Papieru Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi, kierowanej od 16 lat przez jej założycielkę – prof. Ewę Latkowską-Żychską. Asystentką profesor Żychskiej jest dr Magdalena Soboń. Wspomniane artystki stworzyły autorski program, oparty – jak same utrzymują – o osobiste doświadczenia twórcze oraz tradycję dydaktyczną łódzkiej ASP. Zapropowały rozbudowaną formę warsztatów, pozwalającą młodym artystom na eksperymentowanie z tworzywem, jakim jest papier. Konsekwencją tych działań są m.in.: tkanino-papiery i kompozycje z papieru. Podczas wernisazu odbył się świąteczny koncert chóru „Makrotumia”.

Wystawa została przygotowana w ramach cyklu „Młyn Historii 2013”.



Źródła:

- strona internetowa Muzeum Papiernictwa <www.muzeumpapiernictwa.pl>,
 - relacje pracowników Muzeum,
 - artykuły prasowe,
 - ewidencja wystaw czasowych prowadzona przez Dział Naukowo-Oświatowy Muzeum.
- Autorzy fotografii:** Artur Goliński, Dorota Zielińska-Pytlowany.

Wykaz pracowników Muzeum Papiernictwa zatrudnionych w 2013 roku

1. Jan Bałchan kustosz, kierownik Działu Papiernictwa Współczesnego
2. Agnieszka Chudziak specjalista ds. organizacji
3. Agata Daniel kierownik Działu Produkcji Papieru Czerpanego
4. Beata Dębowska kustosz, kierownik Działu Historii Dusznik-Zdroju
5. Robert Fabia ogrodnik/konserwator
6. Krystyna Gajowska rzemieślnik obróbki papieru
7. Sławomir Gawron pracownik interwencyjny od 18.03.2013
8. Artur Goliński adiunkt muzealny, kierownik Pracowni Grafiki
9. Wiesława Hajkowska opiekun ekspozycji
10. Danuta Hochhaus sprzedawca
11. Jadwiga Janicka starsza księgową
12. Janusz Janiszewski główny księgowy
13. Krzysztof Jankowski wolontariusz od 24.06.2013 do 31.08.2013, specjalista ds. organizacji, promocji, reklamy od 1.09.2013
14. Dagmara Kacperowska adiunkt muzealny
15. Józef Kapica specjalista ds. maszyn i urządzeń papierniczych
16. Ewa Kłonowska adiunkt muzealny
17. Czesław Licholąt specjalista czerpalnik papieru
18. Krzysztof Matejak stażysta od 1.03.2013 do 30.08.2013
19. Ilona Midura specjalista ds. marketingu i sprzedaży
20. Regina Mierzewska sekretarka
21. Marta Nowicka adiunkt muzealny
22. Edward Płachytka rzemieślnik czerpalnik papieru
23. Joanna Seredyńska zastępca dyrektora Muzeum Papiernictwa
24. Katarzyna Skowron specjalista ds. organizacyjnych
25. Przemysław Solawa ogrodnik/konserwator/czerpalnik
26. Jadwiga Stakuń stażysta-50+ od 6.05.2013 do 5.11.2013
27. Dorota Stojanowska-Ciastek specjalista ds. finansów, administracji i planowania od 10.06.2013
28. Beata Sypek rzemieślnik obróbki papieru
29. Maciej Szymczyk dyrektor Muzeum Papiernictwa

- | | |
|--------------------------------------|--|
| 30. Dorota Tryniecka | pracownik gospodarczy |
| 31. Urszula Wasielewska | sprzedawca |
| 32. Teresa Windyka | starszy kustosz, kierownik Działu Historycznego |
| 33. Karolina Wołoszyn-
Cymbalista | specjalista ds. organizacji |
| 34. Dorota Zielińska-
Pytlowany | adiunkt muzealny, kierownik Działu Naukowo-
Oświatowego |
| 35. Katarzyna Zielonka | wolontariuszka od 1.07.2013 do 31.07.2013 |

oprac. Regina Mierzewska

Wyciąg ze statystyki 2013 roku (w nawiasach dane z 2012 roku)	
Ogólna liczba zwiedzających	58 420 osób (59 319 osób)
Uczestnicy lekcji muzealnych	12 284 osoby (11 540 osób)
Uczestnicy warsztatów dla indywidualnych turystów	4303 osoby (3574 osoby)
Wystawy czasowe otwarte w siedzibie Muzeum	10 (11)
Liczba innych instytucji, w których prezentowano wystawy z Muzeum Papiernictwa	9 (13)
Prezentacje Muzeum i pokazy czerpania papieru na imprezach zewnętrznych	24 (19)
Zbiory muzealne powiększono o	26 obiektów (158 obiektów)
Księgozbiór powiększono o	64 pozycje (33 pozycje)
Liczba arkuszy papieru czerpanego	49 853 (40 399)
Liczba kopert	15 293 (14 605)
Muzeum w programach telewizyjnych i radiowych	ponad 105 razy (około 105 razy)
Muzeum w informacjach prasowych, katalogach i informatorach	ponad 235 razy (ponad 250 razy)
Liczba wydawnictw własnych	22 (29)

Informacje dla Autorów

- Redakcja „Rocznika Muzeum Papiernictwa” przyjmuje wyłącznie teksty niepublikowane.
- Wszystkie teksty są recenzowane przez specjalistów. Po uzyskaniu pozytywnej recenzji Redakcja podejmuje ostateczną decyzję o przyjęciu tekstu do druku.
- Artykuły przeznaczone do Rocznika nie powinny przekraczać 20 stron maszynopisu znormalizowanego (1 arkusza wydawniczego), w uzasadnionych przypadkach 25 stron. Dalsze zwiększenie objętości tekstu przez Autora wymaga wcześniejszego uzgodnienia z Redakcją.
- Do objętości artykułu nie jest wliczane streszczenie autorskie nieprzekraczające 2000 znaków, które należy przekazać Redakcji wraz z ostateczną wersją artykułu. Streszczenia są przeznaczone do przetłumaczenia na języki obce i zostaną zamieszczone pod tekstem artykułu.
- Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz wprowadzania zmian po uzgodnieniu z Autorem.
- Do artykułu, jeśli tematyka na to pozwala, należy dołączyć zdjęcia i/lub ilustracje w liczbie uzgodnionej z Redakcją.
- Jeżeli ilustracje chronione są prawami autorskimi, należy dostarczyć pisemną zgodę autora lub właściciela ilustracji na ich reprodukcję. Odpowiedzialność wynikającą z naruszenia praw autorskich i praw wydawniczych ponosi Autor.
- Składane do Redakcji recenzje nie powinny przekraczać 10 stron maszynopisu znormalizowanego (0,5 arkusza wydawniczego).
- Recenzje powinny (poza szczególnie uzasadnionymi przypadkami) dotyczyć publikacji wydanych nie dawniej niż w ciągu ostatnich dwóch lat; w opisie dzieła recenzowanego prosimy podawać ISBN i/lub ISSN.
- Autorzy proszeni są o podanie następujących danych personalnych: tytuł i stopień naukowy, miejsce pracy wraz z dokładnym adresem, adres do korespondencji, numer telefonu i adres poczty elektronicznej. Powyższe dane przeznaczone są jedynie do wiadomości i na potrzeby Redakcji.
- Po ukazaniu się publikacji Autorzy artykułów otrzymują bezpłatnie 1 egz. czasopisma oraz 10 nadbitek własnego artykułu.
- Autorzy recenzji i krótkich not otrzymują 1 egz. czasopisma (nie otrzymują nadbitek).
- Materiały do bieżącego tomu Rocznika należy nadsyłać do dnia 15 lipca.
- Materiałów niezamówionych Redakcja nie zwraca.
- Jeżeli w pracy nad tekstem uczestniczyło kilku Autorów, Redakcja wymaga ujawnienia ich wkładu w powstanie publikacji, z podaniem afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, protokołu itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu tekstu. Odpowiedzialność za całość opracowania ponosi osoba przekazująca materiał do publikacji.

- Redakcja informuje, że „*ghostwriting*”, „*guest authorship*”, czyli nieujawnianie nazwisk autorów, którzy wnieśli istotny wkład w powstanie publikacji albo w inny sposób przyczynili się do jej powstania (ghostwriting) lub przypisanie autorstwa osobie, która nie przyczyniła się do powstania publikacji (guest authorship) są niezgodne z prawem (**podstawa prawna**: art. 16 pkt 1 i 2 ustawy z 4.02.1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, *Dziennik Ustaw* 1994 r., Nr 24, poz. 83), stanowią ponadto przejaw nierzetelności naukowej. Wszelkie wykryte przypadki takiego postępowania będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające Autorów, towarzystwa naukowe, stowarzyszenia edytorów naukowych itp.).
- Jeżeli badania wykorzystywane w publikacji były przeprowadzane w ramach projektów badawczych albo pod auspicjami instytucji (ośrodków) naukowych lub naukowo-badawczych, Redakcja powinna uzyskać informację o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji, stowarzyszeń i innych podmiotów (tzw. „*financial disclosure*”).
- Redakcja będzie dokumentować wszelkie przejawy nierzetelności naukowej, zwłaszcza łamanie i naruszanie zasad etyki obowiązujących w nauce.

Wskazówki techniczne

- Teksty artykułów prosimy składać w programie Microsoft Word.
- Załączone tabele i wykresy powinny być opracowane w programie Microsoft Excel.
- Materiały ilustracyjne powinny być opisane, ponumerowane, a na marginesie wydruku należy zaznaczyć propozycję ich umieszczenia w tekście. Redakcja zastrzega sobie możliwość przesunięcia poszczególnych ilustracji i dostosowania ich lokalizacji w tekście artykułu do wymogów wydawniczych.
- Teksty należy składać w formie wydruku oraz w wersji elektronicznej (CD-ROM lub w formie pliku przesłanego pocztą e-mail na adres Redakcji). Ilustracje do tekstu należy dostarczyć w formie elektronicznej na płycie CD lub przesłać na adres e-mail w formacie .jpg, .bmp lub .tif w rozdzielczości 300 dpi.
- Należy zachować podwójny odstęp między wierszami (ok. 30 wierszy na stronie), margines ok. 2,5 cm.
- Prace redakcyjne i edytorskie oraz formatowanie i łamanie tekstu artykułu odbywają się na etapie wydawniczym. W związku z tym prosi się Autorów o nieformatowanie przekazywanego tekstu (wyjątek stanowi formatowanie tabel i wykresów), oraz nie dzielenie wyrazów w tekście.
- Na wstępie maszynopisu (u góry z lewej strony) należy zamieścić imię i nazwisko Autora (bez podawania tytułów naukowych), pod spodem miasto zamieszkania lub miejsce pracy Autora, w kolejnej linii wyśrodkowany tytuł artykułu (bez kropki na końcu).
- Tekst właściwy powinien być napisany jednym krojem pisma (w zasadzie czcionką prostą) o nieziennej wielkości, bez pogrubień i podkreśleń, ze sta-

łym odstępem między wierszami, bez wprowadzania twardego znaku podziału wiersza i znaku podziału strony. Prosi się o niestosowanie jakiegokolwiek formatowania akapitu, odstępów między akapitami, wcięć, wysunięć itd.

- Cytaty zarówno w tekście, jak i w przypisach należy ujmować w cudzysłów. Cytaty pochodzące z literatury obcojęzycznej zamieszczane w tekście właściwym powinny występować w polskim przekładzie, cytaty w przypisach należy zamieszczać w języku oryginału. Z wyjątkiem prac z dziedziny lingwistyki i pokrewnych należy unikać przesycenia tekstu zbędnymi cytatami.
- Używanie skrótów powinno być ograniczone do minimum. Dopuszczalne są skróty powszechnie przyjęte w języku polskim, takie jak: m.in., np., nr, ul., itd., itp., tzw.
- Uważane jako powszechnie jasne są skróty przyjęte przez polski układ miar i wag, takie jak: kg, km, cm oraz skrót zł. (gr.) na określenie polskiej waluty.
- Dopuszczalne są skróty pochodzące z języków obcych odnoszące się do zagranicznych środków płatniczych, jednak przy pierwszym ich zastosowaniu należy podać pełną nazwę waluty w języku polskim, np.: talar Rzeszy (Rtlr.).
- Skróty nazw własnych muszą być bezwzględnie przy pierwszym ich użyciu rozwinięte, np.: Korpus Ochrony Pogranicza (KOP), Polska Zjednoczona Partia Robotnicza (PZPR), Armia Krajowa (AK) itd. Zasadzie tej podlegają również nazwy państw, np.: Niemiecka Republika Demokratyczna (NRD), Związek Radziecki (ZSRR) itd. W dalszej części tekstu można używać wcześniej wyjaśnionych skrótów uznając je za w pełni zrozumiałe: KOP, PZPR, AK, NRD, ZSRR itd.
- Wyjątkiem niewymagającym rozwinięcia są skróty przyjęte w polskiej oraz międzynarodowej terminologii w publikacjach naukowych, w szczególności będące częścią nazwy własnej, np.: Waffen SS, albo traktowane w całości jako nazwy własne, np.: samochód marki Fiat albo marki BMW, samolot PZL (w nazwie, np. PZL „Karaś”), okręt ORP „Błyskawica” itd.
- W wypadku skrótów obowiązują formy przyjęte w najnowszym wydaniu Słownika Języka Polskiego.
- W wypadku nazw odnoszących się do niepolskich organizacji, w tekście obowiązuje pełna nazwa w języku polskim, natomiast skrót nazwy może być podawany w języku oryginału, np.: Socjalistyczna Partia Niemiec (SPD).
- Przy transkrypcji z alfabetów innych niż łaciński należy przestrzegać reguł określonych w polskiej normie bibliotecznej: PN-ISO 9-2000.
- W wypadku nazw miejscowości znajdujących się poza granicami Polski ale posiadającymi polskie nazwy, należy w tekście użyć nazwę polskojęzyczną, np. Drezno (zamiast Dresden), Praga (zamiast Praha), Lwów (zamiast Lviv), Nowy Jork (zamiast New York). Uwaga ta nie odnosi się do zapisu bibliograficznego, w którym nazwę miasta należy umieścić w formie podanej przez wydawcę.

- W razie posługiwania się historycznymi (niepolskimi) jednostkami miar i wag (funt, łut, uncja, stopa, łokieć, wiorsta, mila, kamień, cetnar itd.), prosi się Autorów o przeliczenie w przypisie na obecnie używane w Polsce wartości, umożliwiające czytelnikowi pełne zrozumienie tekstu. Ma to szczególne znaczenie, gdy określenie używane w czasach dawniejszych nie jest jednoznaczne (mila śląska, czeska, pruska, angielska, morska itd.), albo w ciągu wieków ulegało zmianom.
- Teksty opracowań (analizy, syntezy) muszą zawierać przypisy. Numer przypisu powinien zostać zamieszczony po fragmencie tekstu, do którego odnosi się przypis. Oznaczenie przypisu należy umieścić bezpośrednio po tekście przed znakiem przestankowym.
- Przypisy służą zasadniczo do podawania źródeł wykorzystanych przy pisaniu pracy. W uzasadnionych przypadkach dopuszcza się zamieszczanie w przypisach dodatkowych, niedługich komentarzy, wyjaśnień uzupełniających albo leksykalnych oraz cytatów.
- Przypisy powinny być umieszczone pod tekstem i posiadać numerację ciągłą.
- W przypadku powoływania się na źródło archiwalne, muzealne lub biblioteczne należy podać miejsce przechowywania źródła oraz jego sygnaturę albo numer inwentarzowy.
- Przy powoływaniu się na tekst opublikowany należy podać: pierwszą literę imienia autora (z kropką), nazwisko autora, tytuł pracy oraz miejsce i rok wydania jeśli jest to publikacja książkowa, albo dane bibliograficzne dzieła zwanego, w którym ukazała się praca. Przykłady zapisów zostały zamieszczone pod niniejszymi Wskazówkami.
- W wypadku niemożności ustalenia autora książki (anonimowego autora) należy przed tytułem użyć skrót „[b.a.]” w nawiasie kwadratowym.
- Jeśli w publikacji nie jest podany rok wydania, używa się skrótu „b.r.w.” o ile z innych źródeł nie wynika, w którym roku ukazała się dana pozycja. Jeśli rok opublikowania nie został podany, natomiast możemy go ustalić (np. na podstawie katalogów bibliotecznych), rok wydania podajemy w nawiasie kwadratowym.
- W wypadku nienumerowanych stron (np. w gazetach codziennych) należy zastosować skrót „nlb”.
- Praca cytowana wcześniej i obecnie cytowana ponownie w kolejnym przypisie winna zawierać dane autora (pierwsza litera imienia z kropką, pełne nazwisko autora), pierwsze słowa tytułu zakończone wielokropkiem i w nawiasie kwadratowym numer przypisu, w którym pozycja ta wystąpiła po raz pierwszy w pełnym zapisie bibliograficznym, a następnie strona w pracy cytowanej, do której odnosi się bieżący przypis.
- Jeśli przypis odwołuje się do pracy podanej w przypisie bezpośrednio go poprzedzającym, należy użyć jedynie określenia „ibidem” z podaniem numeru strony.

- Przy powoływaniu się na źródło znajdujące się w Internecie na stronach www obowiązują wszystkie zasady dotyczące podawania danych autora i tytułu tekstu (ewentualnie również wydawnictwa, jeśli publikacja ukazała się także w druku). Poza tymi danymi należy podać adres strony www i bezwzględnie zamieścić informację o dacie korzystania ze strony.

Przykładowe opisy bibliograficzne w przypisach:

Wydawnictwo zwarte:

1. K. Maleczyńska, *Dzieje starego papiernictwa śląskiego*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 92.

Rozprawa w wydawnictwie zwartym:

2. K. Popiński, *Rola edukacji na poziomie wyższym w modernizacji społeczno-ekonomicznej Polski w latach 1945-1989*, [w:] *Modernizacja czy pozorna modernizacja*. Praca zbiorowa pod red. J. Chumińskiego, Wrocław 2010, s.232.

Artykuł w czasopiśmie:

3. J. Piłatowicz, *Chemiczne stowarzyszenie inżynierów i techników w Polsce do 1939 r.*, „Kwartalnik historii Nauki i Techniki”, R. 2003, nr 3-4, s. 95.

Praca cytowana ponownie oraz zapis przypisu odnoszący się do pracy podanej w bezpośrednio go poprzedzającym przypisie:

4. K. Popiński, *Rola edukacji na poziomie wyższym...* [2], s. 235.
5. *Ibidem*, s. 236.

Praca z anonimowym autorem i niezamieszczonym rokiem wydania publikacji:

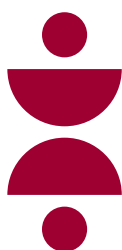
6. [b.a.], *Bad Reinerz, klimatischer waldreicher Höhenkurort*, Bad Reinerz [1891], s. 5.

Źródło znajdujące się w Internecie:

7. A. Defren, *Die Hochschule für Welthandel in Wien: Geschichte und Entwicklung von 1919 bis 1942*, VDM Verlag Dr. Müller, 2007, <<http://www.weltbild.de/3/14896961-1/buch/die-hochschulefuer-welthandel-in-wien.html>> [dostęp: 17 września 2012 roku].



Duszniki-Zdrój



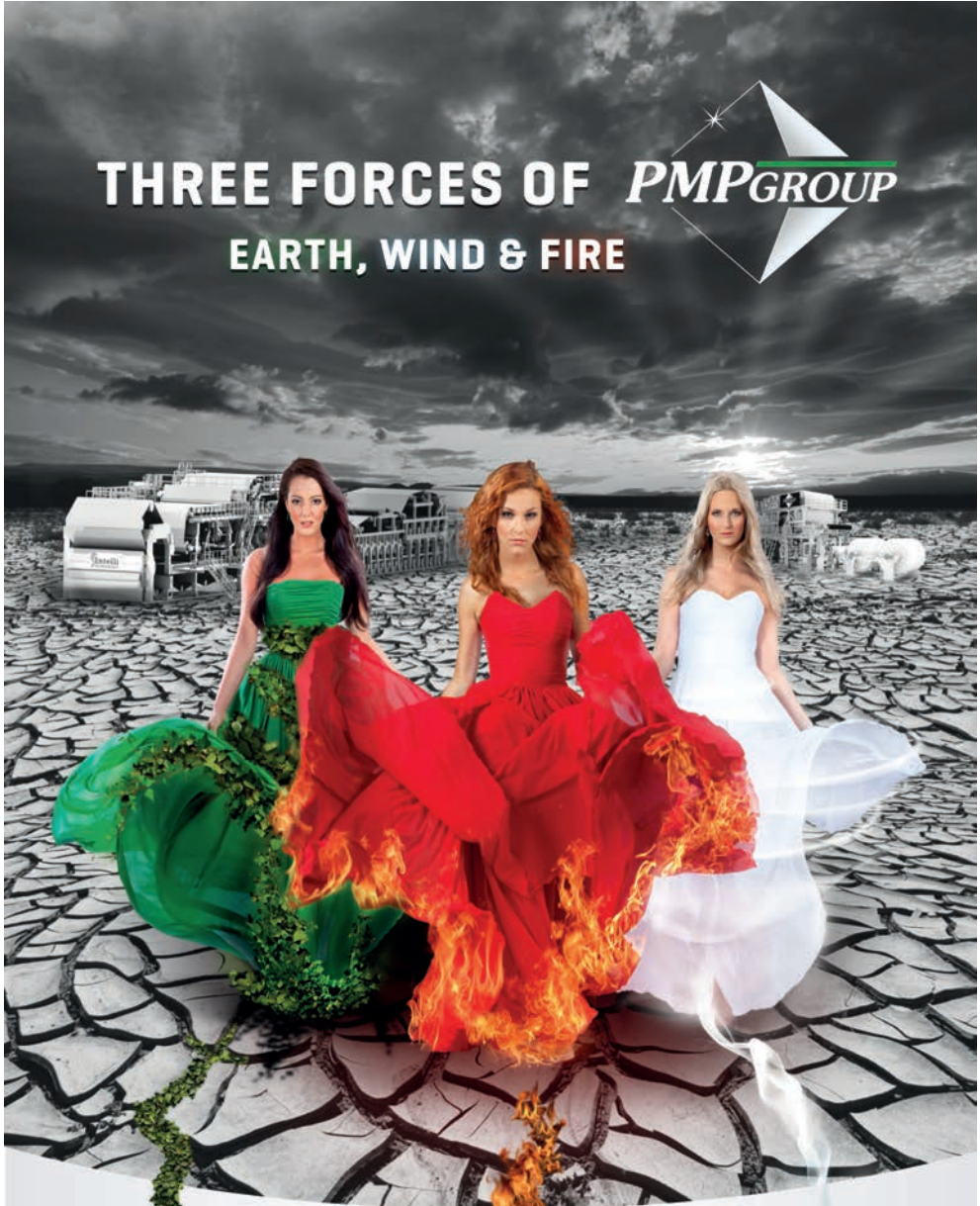
PWPW

POLSKA WYTWÓRNIA
PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

PWPW S.A. partnerem Muzeum Papiernictwa
w Dusznikach Zdroju

THREE FORCES OF *PMP*GROUP

EARTH, WIND & FIRE



PHOENIX CONCEPT™



www.pmpgroup.com

